

Andrzej Rykała

**W REAKCJI NA POWOJENNĄ  
PRZEMOC ANTYSEMICKĄ**

Samoobrona Żydów w Łodzi –  
uwarunkowania  
społeczno-polityczne  
i przestrzenne



W reakcji na powojenną  
przemoc antysemicką



WYDAWNICTWO  
UNIwersytetu  
ŁÓDZKIEGO

Andrzej Rykała

**W reakcji na powojenną  
przemoc antysemicką**

Samoobrona Żydów w Łodzi –  
uwarunkowania  
społeczno-polityczne i przestrzenne

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego  
Łódź 2020

Andrzej Rykała – Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk Geograficznych  
Katedra Geografii Politycznej, Historycznej i Studiów Regionalnych  
90-142 Łódź, ul. S. Kopcińskiego 31

Recenzentka  
*Helena Datner*

Redaktor inicjujący  
*Beata Koźniewska*

Opracowanie redakcyjne  
*Beata Bińko*

Rysunki  
*Anna Wosiak*

Skład i łamanie oraz projekt okładki  
*Marianna Cielecka*

Zdjęcie wykorzystane na okładce: Żydowski Dom Kultury chroniony  
przez uzbrojonych strażników (ze zbiorów Żydowskiego Instytutu  
Historycznego im. E. Ringelbluma w Warszawie)

Wydrukowano z gotowych materiałów dostarczonych do Wydawnictwa UŁ

© Copyright by Andrzej Rykała, Łódź 2020

© Copyright for this edition by Uniwersytet Łódzki, Łódź 2020

Publikacja jest udostępniona na licencji Creative Commons  
Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych 4.0 (CC BY-NC-ND)

Wydane przez Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego  
Wydanie I. W.09325.19.o.M

Ark. druk. 14,0

ISBN 978-83-8142-860-6  
e-ISBN 978-83-8142-861-3

<https://doi.org/10.18778/8142-861-3>

Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego  
90-131 Łódź, ul. Lindleya 8  
[www.wydawnictwo.uni.lodz.pl](http://www.wydawnictwo.uni.lodz.pl)  
e-mail: [ksiegarnia@uni.lodz.pl](mailto:ksiegarnia@uni.lodz.pl)  
tel. (42) 665 58 63

*Książkę tę  
poświęcam pamięci  
zamordowanych Ocalałych z nazistowskiej maszyny zagłady –  
polskich Żydów, „którzy pragnęli jedynie wrócić do swoich domów”,  
i dedykuję  
Beniaminowi, Idzie, Julicie*



## SPIS TREŚCI

|     |                                                                                                                                                                     |
|-----|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| 9   | WSTĘP                                                                                                                                                               |
|     | Założenia teoretyczno-metodologiczne i motywacje badawcze                                                                                                           |
| 25  | ROZDZIAŁ 1                                                                                                                                                          |
|     | Geneza, rozwój i wymiar przestrzenny skupiska żydowskiego w Łodzi do drugiej wojny światowej – w zarysie                                                            |
| 39  | ROZDZIAŁ 2                                                                                                                                                          |
|     | Odbudowa powojennych skupisk żydowskich w Polsce (ze szczególnym uwzględnieniem Łodzi) w kontekście przemocy antysemitycznej                                        |
| 81  | ROZDZIAŁ 3                                                                                                                                                          |
|     | Pogrom kielecki i jego konsekwencje społeczno-przestrzenne                                                                                                          |
| 89  | ROZDZIAŁ 4                                                                                                                                                          |
|     | Centralna Komisja Specjalna – początki, struktura organizacyjno-przestrzenna, stan posiadania                                                                       |
| 113 | ROZDZIAŁ 5                                                                                                                                                          |
|     | Żydowska samoobrona w Łodzi – geneza, infrastruktura, działacze                                                                                                     |
| 129 | ROZDZIAŁ 6                                                                                                                                                          |
|     | „Ja, niżej podpisana [...], oświadczam, co następuje”. Indywidualne przypadki zagrożenia bezpieczeństwa fizycznego Żydów odnotowane przez Komisję Specjalną w Łodzi |
| 135 | ROZDZIAŁ 7                                                                                                                                                          |
|     | Stan bezpieczeństwa ludności żydowskiej oraz działalność Komisji Specjalnej w regionie łódzkim                                                                      |
| 155 | ROZDZIAŁ 8                                                                                                                                                          |
|     | Wyzwanie – wybory do sejmu w styczniu 1947 roku                                                                                                                     |

|     |                                                                      |
|-----|----------------------------------------------------------------------|
| 165 | ROZDZIAŁ 9                                                           |
|     | Parametry przestrzenne działalności żydowskiej samoobrony<br>w Łodzi |
| 173 | ZAKOŃCZENIE                                                          |
|     | Kres Komisji Specjalnej w jej ogólnopolskim i łódzkim<br>wydaniu     |
| 183 | Aneks                                                                |
| 205 | Bibliografia                                                         |
| 217 | Indeks                                                               |

## WSTĘP

### **Założenia teoretyczno-metodologiczne i motywacje badawcze**

Dzieje Żydów w Polsce po drugiej wojnie światowej ustępują pod względem rozpiętości i różnorodności badań im poświęconych okresom bezpośrednio wcześniejszym: Zagłady i międzywojnia. Dysproporcje te są w pełni oczywiste – na dwudziestolecie poprzedzające wybuch największego w historii ludzkości konfliktu zbrojnego przypada niezwykle różnorodne, choć dławione narastającym antysemityzmem, życie liczącej niemal 3,3-miliona ludzi społeczności. Ukształtowanemu na ziemiach polskich w ciągu kilku stuleci największemu skupieniu narodu żydowskiego w świecie<sup>1</sup>, będącemu zarazem centrum intelektualnym i kulturowym tej społeczności, kres przyniosła eksterminacja przeprowadzona przez Trzecią Rzeszę. Pochłonęła życie 3 mln polskich Żydów (90% populacji). W jej rezultacie bezpowrotnemu zniszczeniu uległa unikatowa, tworzona od tysiąca lat kultura duchowa i materialna. Dramatyczne losy polskich Żydów w czasie drugiej wojny światowej zrodziły więc potrzebę skrupulatnego zabezpieczania, gromadzenia oraz opracowywania wszelkich materiałów dokumentujących ten okres. „Zbadanie całokształtu procesu zagłady żydostwa”<sup>2</sup>, ujawniające, „do jakich otchłani upodlenia i barbarzyństwa stoczyła się «Trzecia Rzesza»”, obnażające „prawdziwe oblicze nienasyconej krwiożerczej bestii” hitleryzmu<sup>3</sup>,

<sup>1</sup> W międzywojniu ustępującemu już jednak diasporze Żydów w Stanach Zjednoczonych.

<sup>2</sup> Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego (dalej AŻIH), Centralna Żydowska Komisja Historyczna (dalej CŻKH), sygn. 303/xx/5, Statut Żydowskiego Naukowego Instytutu Historycznego.

<sup>3</sup> AŻIH, CŻKH, sygn. 303/xx/38, Cele i zadania CŻKH w Polsce opracowane przez jej dyrektora F. Friedmana.

przyczyniło się zatem do odtworzenia – w postaci licznych publikacji – tej „najtragiczniejszej karty”<sup>4</sup> w dziejach narodu żydowskiego.

Powojenny okres w dziejach polskich Żydów, charakteryzujący się radykalnym zmniejszeniem ich stanu liczbowego, skrajnie trudnym położeniem materialnym (bezdomnością, bezrobociem) i psychicznym (poczuciem osamotnienia, wyobcowania, zbędności) oraz niezdolnością z przyczyn obiektywnych i subiektywnych do podjęcia wzorem przeszłości wielotorowej aktywności we własnym środowisku etnicznym, nie ogniskował zrazu uwagi porównywalnej z zainteresowaniem czasami wojny czy chociażby międzywojnia, i to zarówno od strony badawczej, jak i czysto poznawczej.

Mimo że ziemie polskie stały się największym, w sensie dosłownym i symbolicznym, cmentarzem narodu żydowskiego, a zapaść demograficzna i psychologiczna, w jakiej znaleźli się ocalali, nie pozwalała wielu z nich uznać za realny plan odbudowy życia w tak naznaczonym miejscu – zwłaszcza w perspektywie powołania na Bliskim Wschodzie własnej siedziby narodowej – zwolenników zyskała również opcja pozostania w dotychczasowej ojczyźnie i współdecydowania o jej losach, tym razem, jak zakładano, już na równych prawach z innymi obywatelami. Zarówno orędownicy odbudowy życia w Polsce, jak i afirmanci syjonizmu – wśród nich dopuszczający możliwość utrzymania trwałego osadnictwa żydowskiego w kraju lub je wykluczający – podjęli jednak dość szybko niezwykle ożywioną, biorąc pod uwagę tużpowojenne warunki, działalność w ramach życia zbiorowego<sup>5</sup>. Wpasowali ją – zobligowani nie tylko liczebnością i kondycją reprezentowanych przez siebie

4 AŻIH, CŻKH, sygn. 303/xx/37, Sprawozdanie dyrektora CŻKH F. Friedmana; Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej AIPN), sygn. GK 162/1114, Pismo dyrektora CŻKH F. Friedmana do Komisji Głównej dla Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, 16 września 1945 r.; tamże, Pismo dyrektora CŻKH F. Friedmana do Komisji dla Badania Zbrodni Niemieckich, 31 października 1945 r.

5 Wybory tożsamościowe, ideowe i polityczne polskich Żydów po Zagładzie były silnie sprzęgnięte z ich kondycją psychiczną, społeczną, fizyczną i materialną. Bez odwołania do niej powojennych wyborów dokonywanych przez ludność żydowską nie da się, zdaniem Ewy Koźmińskiej-Frejłak, w pełni czytelnie przedstawić. E. Koźmińska-Frejłak, *Kondycja ocalałych. Adaptacja do rzeczywistości powojennej (1944–1949)*, [w:] *Następstwa zagłady Żydów. Polska 1944–2010*, red. F. Tych, M. Adamczyk-Garbowska, Lublin 2011, s. 126.

środowisk ideologicznych, lecz także ograniczeniami stawianymi przez instalowany w kraju reżim polityczny – w formę względnej autonomii narodowo-kulturalnej. Była ona solidną ramą do odbudowy podstaw egzystencji materialnej, kultury oraz – co było swoistym ewenementem w ówczesnych realiach ustrojowych – zróżnicowanej sceny partyjnej.

Ustanowienie samorządności stworzyło też dla Żydów – skłonnych niekiedy z powodu tragicznych doświadczeń wojennych do „ucieczki od grupy” pochodzenia<sup>6</sup> – pewien punkt odniesienia do oceny własnej sytuacji. Miała ona wpływ na kształtowanie się postaw i działań tych jednostek, utożsamianie się, bądź nie, z zespołem norm i wartości społeczności objętej autonomią, prowadząc ostatecznie do samoidentyfikacji tych osób. Samorządność instytucjonalna nie tylko więc stanowiła prawne i administracyjne ramy dla społeczności żydowskiej, ale uzupełniała i wzmacniała jej odradzanie się i powojenne trwanie.

Autonomia narodowo-kulturalna, różne opcje tożsamościowe i ruchy migracyjne polskich Żydów, sprzęgnięte z układem wzajemnych odniesień większości z mniejszością oraz etapowością powojennej historii Polski, nie mogły ująć uwadze badaczy. Zainteresowanie tym okresem w dziejach polskich Żydów wymagało jednak nabrania doń większego dystansu czasowego, aby „dzisiaj” stało się „wczoraj”. Spojrzenia z odleglejszej perspektywy historycznej nie wymagał natomiast temat Holokaustu. Jego skala i wyjątkowość ustanawiały wręcz imperatyw badawczy, polegający na pełnym zobrazowaniu bezprzykładnej zbrodni na Żydach. Zbadanie całokształtu Zagłady miało posłużyć również do opracowania dziejów hitlerowskiej okupacji ziem polskich, a ponadto dostarczyć dowodów w procesach sądowych toczonych przeciwko zbrodniarzom wojennym.

Podjętej z potrzeby chwili i zobowiązań moralnych wobec pomordowanych tematyce Holokaustu<sup>7</sup> towarzyszyły badania nad dziejami

6 „Postawą ucieczki od grupy” nazwała Irena Hurwic-Nowakowska chęć zerwania przez Żydów związków ze środowiskiem swojego pochodzenia. I. Hurwic-Nowakowska, *Żydzi polscy (1947–1950). Analiza więzi społecznej ludności żydowskiej*, Warszawa 1996, s. 90, 140.

7 Gromadzeniem, inwentaryzacją, opracowywaniem i redagowaniem materiałów dokumentujących doświadczenia wojenne polskich Żydów zajęła się powołana w 1944 r. Centralna Żydowska Komisja Historyczna, przekształcona po trzech latach w Żydowski Instytut Historyczny. Więcej na temat obu instytucji m.in. w: N. Grüss,

Żydów do 1939 r., ze szczególnym uwzględnieniem dwudziestolecia międzywojennego. Rozpoczęty natomiast już po upływie zaledwie kilku lat od zakończenia okupacji demontaż żydowskiej autonomii narodowo-kulturalnej, którego rezultatem było upaństwowienie lub zlikwidowanie wchodzących w jej skład agend, a tym samym pozbawienie Żydów instrumentów realnego oddziaływania na własne środowisko w następnych dziesięcioleciach, nie sprzyjał podejmowaniu dogłębnych badań nad tak krótkim okresem, mimo że stanowił on fenomen w powojennej historii tej mniejszości. Niebagatelne znaczenie miała też przeszkoda natury technicznej, jaką był nieskompletowany i nieuporządkowany materiał źródłowy dokumentujący wielotorowość życia organizacyjnego polskich Żydów, a sporządzony i zgromadzony przez wyznaczający ramy autonomii Centralny Komitet Żydów w Polsce (CKŻP) – największą i najważniejszą instytucję tej społeczności w latach 1944–1950.

Podjęcie po pewnym czasie refleksji badawczej nad powojennymi losami ludności żydowskiej zaowocowało rosnącą sukcesywnie liczbą publikacji, będących zarówno autorskimi monografiami, jak i artykułami oraz rozdziałami w opracowaniach redagowanych przez uznanych autorów. Najwięcej tekstów poświęcono, co wydaje się zrozumiałe, sytuacji ludności żydowskiej w drugiej połowie lat czterdziestych, gdy wykształcił się model samorządności narodowo-kulturalnej, wraz z objętym jej ramami pluralizmem form życia zbiorowego. Przemiany położenia mniejszości żydowskiej po demontażu „instytucjonalnego

*Rok pracy Centralnej Żydowskiej Komisji Historycznej, Łódź 1946; M. Horn, Działalność naukowa i wydawnicza Centralnej Żydowskiej Komisji Historycznej przy CKŻwP i Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce w latach 1945–1950, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1985, nr 1/2 (133/134); tenże, Działalność naukowa Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce w latach 1947–1996, [w:] Żydowski Instytut Historyczny. 50 lat działalności, red. A. Żbikowski, E. Biernacka, Warszawa 1996; J. Tomaszewski, Żydowski Instytut Historyczny w polskiej historiografii, [w:] tamże; Instytut. 70 lat historii ŻIH w dokumentach źródłowych, wybór i oprac. H. Datner, O. Pieńkowska, Warszawa 2017; A. Rykała, Żydowski Instytut Historyczny jako instytut i stowarzyszenie. Profil działalności i zmiany prawno-organizacyjne, „Studia Judaica” 2017, nr 2 (40); A. Żbikowski, Żydowski Instytut Historyczny. 70 lat badań nad dziejami polskich Żydów. Pisane z perspektywy historyka Zagłady, Warszawa 2017.*

separatyizmu” w 1950 r., a więc w okresie reglamentacji przez władze państwowe możliwości nieskrępowanego, ideowego lub narodowościowego (religijnego) samoorganizowania się, nie wzbudzały natomiast zrazu większych zainteresowań. Z czasem i one nabrały impetu. Skoncentrowały się na falach „masowej” – jak na wielkość powojennego skupienia żydowskiego – emigracji, opcjach tożsamościowo-pokoleniowych i pozostających z nimi w korelacji procesach asymilacji, instytucjonalnych formach podtrzymywania i pielęgnowania tożsamości religijnej, narodowej tudzież kulturowej, aż wreszcie powrotach do żydostwa w okresie demokratyzacji życia w Polsce. Jako problem badawczy na aktualności i wadze nie tracił zaś, niezależnie od okresu objętego analizą, antysemityzm.

Z polskich opracowań monograficznych obrazujących wielotorowość działań w zakresie życia zbiorowego (1944–1950) – podejmujących ten temat w wymiarze ogólnym lub ograniczonym do jej wybranych sfer – można wymienić takie między innymi pozycje, jak: *Polacy, Żydzi, komunizm. Anatomia półprawd 1939–68*, autorstwa Krystyny Kersten (1993); *Z dziejów ludności żydowskiej na Dolnym Śląsku po II wojnie światowej* Szyi Bronszejna (z tego samego roku); *Najnowsze dzieje Żydów w Polsce*, pod redakcją Jerzego Tomaszewskiego (z tegoż roku), zawierające obszerny rozdział pióra Józefa Adelsona o okresie tużpowojennym, pt. *W Polsce zwanej Ludową; Dzieje Żydów w Polsce 1944–1968. Teksty źródłowe* Aliny Całej i Heleny Datner-Śpiewak (1997); *Studia z dziejów i kultury Żydów w Polsce po 1945 r.*, pod redakcją Augusta Grabskiego, Macieja Pisarskiego i Alberta Stankowskiego (z tego samego roku); *Ludność żydowska na Dolnym Śląsku 1945–1950* Bożeny Szaynok (2000); *Studia z historii Żydów w Polsce po 1945 r.* Grzegorza Berendta i Augusta Grabskiego (2001); *Dokąd dalej? Ruch syjonistyczny w Polsce (1944–1950)* Natalii Aleksium (2002); *Żydowski ruch kombatancki w Polsce w latach 1944–1949* (z tegoż roku), *Między emigracją a trwaniem. Syjoniści i komuniści żydowscy w Polsce po Holocaulście* (2003), *Działalność komunistów wśród Żydów w Polsce (1944–1949)* (2004) – wszystkie autorstwa Augusta Grabskiego; *Przemiany sytuacji społeczno-politycznej mniejszości żydowskiej w Polsce po drugiej wojnie światowej* Andrzeja Rykały (2007)<sup>8</sup>; *Następstwa zagłady Żydów*.

8 Na podstawie maszynopisu pracy doktorskiej autora z 1999 r.

*Polska 1944–2010*, pod redakcją Feliksa Tycha i Moniki Adamczyk-Garbowskiej (2011).

Po wydaniu tej ostatniej, monumentalnej książki światło dzienne ujrzał wyjątkowy cykl opracowań poświęconych CKŻP – instytucji sprawującej polityczno-urzędową zwierzchność nad odbudową życia żydowskiego w Polsce. Najszerszą formułę do zobrazowania tego wyjątkowego stowarzyszenia<sup>9</sup> przyjął August Grabski, nakreślając z perspektywy historyczno-politycznej jego genezę, rozwój i kres działalności. W monografii *Centralny Komitet Żydów w Polsce (1944–1950). Historia polityczna* (2015), tytułową organizację przedstawił on jako kluczową dla obudowy życia ocalałych, będącą emanacją większości partii występujących na żydowskiej scenie politycznej. Pozostałe tomy serii monograficznej poświęcono wybranym dziedzinom działalności CKŻP oraz agendum powstałym w celu roztoczenia nad nimi zwierzchnictwa, wraz z określeniem ich dynamiki. W książce zatytułowanej *Sąd Społeczny przy CKŻP. Wojenne rozliczenia społeczności żydowskiej w Polsce* (2014) Andrzej Żbikowski omówił złożoną, wrażliwą, a przede wszystkim bolesną kwestię wewnętrznych rozliczeń podejmowanych w środowisku żydowskim za lata okupacji. Z kolei Piotr Kendziorok w pracy *Program i praktyka produktywizacji Żydów polskich w działalności CKŻP* (2016), przedstawił – na tle szeroko zakreślonych koncepcji ideologicznych – spektrum działań podejmowanych na rzecz odbudowy trwałych podstaw egzystencji materialnej ludności żydowskiej, których gwarancją miała być realizacja polityki tzw. produktywizacji, polegającej na zmianie tradycyjnej struktury zatrudnienia (zwiększeniu udziału pracujących w przemyśle, sektorze spółdzielczym oraz gospodarce rolnej). W tym samym roku światło dzienne ujrzało jeszcze jedno dzieło odsłaniające bardzo wrażliwą sferę objętą zasięgiem działalności Komitetu. Jej zakres merytoryczny oddaje w pełni tytuł publikacji: *Po Zagładzie. Społeczna historia żydowskich domów dziecka, szkół, kół studentów w dokumentach Centralnego Komitetu Żydów w Polsce*, której autorką jest Helena

<sup>9</sup> Centralny Komitet Żydów w Polsce z siedzibą w Warszawie został wpisany do Rejestru Stowarzyszeń i Związków (nr 95) na mocy postanowienia Prezydenta m.st. Warszawy z 29 maja 1946 r. „Monitor Polski. Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej”, 22 maja 1947 r.

Datner. Naświetliła ona – w sposób adekwatny do poruszanej problematyki: delikatny i empatyczny, a zarazem obiektywny – niezwykle trudne w powojniu położenie dzieci żydowskich, pozbawionych elementarnego poczucia bezpieczeństwa i godności, a w wypadku starszych nierzadko sensu życia. Najmłodszym ocalałym, wymagającym długotrwałej rehabilitacji fizycznej i psychologicznej, pomoc i powrót do normalnego życia zapewniały – poddane przez autorkę wnikliwej analizie – żydowskie domy dziecka (odwołujące się do lewicowych wartości i sprawdzonych wzorców wychowawczych, w tym korczakowskich) oraz szkoły. Rok później omówienia doczekała się żydowska kultura i sztuka. Agnieszka Żółkiewska w książce zatytułowanej *Zerwana przeszłość. Powojenne środowisko żydowskiej inteligencji twórczej. Pomoc materialna i organizacyjna ze strony CKŻP* ukazała aktywność wyniszczzonego i zdziesiątkowanego przez wojnę świata artystyczno-literackiego, skupionego w trzech, mających przedwojenną tradycję, organizacjach: Związku Literatów i Dziennikarzy Żydowskich, Związku Artystów Scen Żydowskich oraz Żydowskim Towarzystwie Krzewienia Sztuk Pięknych. W centrum podejmowanych tematów twórcy żydowscy, niezależnie od proveniencji językowej (jidyszowej czy polskiej), sytuowali doświadczenie Zagłady, które obok antysemityzmu i komunizmu wpływało również na ich postawy artystyczne i wybory ideowe.

Na wspomnianą serię złożyło się dotychczas jeszcze jedno opracowanie, które ze względu na podjęty na kartach niniejszej książki problem badawczy zasługuje na odrębne potraktowanie. To *Ochrona bezpieczeństwa fizycznego Żydów w Polsce powojennej. Komisje specjalne przy Centralnym Komitecie Żydów w Polsce z 2014 r.*, pióra Aliny Całej, która objęła rozważaniami genezę i likwidację formacji powołanej do zabezpieczenia życia ocalałych i ochrony instytucji służących ich potrzebom. Dobrany pod kątem zastosowanych metod (antropologicznych i historycznych) materiał źródłowy pozwolił wybrane aspekty działalności komisji przedstawić również przy uwzględnieniu klucza przestrzennego, umożliwiającego wgląd w specyfikę pracy terenowych oddziałów tytułowych komisji. Pozycja Aliny Całej była dla autora tej książki jednym z podstawowych źródeł inspiracji w określeniu problemu badawczego. Stanowiła zarazem zasób wielu ważnych informacji. Ich wykorzystanie pozwoliło między innymi odsłonić,

tym razem z perspektywy geograficznej, a właściwie geograficzno-historycznej<sup>10</sup>, lokalny wymiar małego wycinka pluralistycznego

<sup>10</sup> O specyfice współczesnych polskich badań geograficznych mniejszości narodowych, etnicznych i religijnych zob. m.in.: P. Eberhardt, *Osiągnięcia naukowe polskiej geografii narodowości*, „Czasopismo Geograficzne” 2010, t. 81, nr 3, s. 139–152; M. Sobczyński, *Interakcja „badacz–podmiot badania” w studiach nad mniejszościami w Polsce*, „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej” 2012, t. 1: *Granice – mniejszości narodowe i religijne – dziedzictwo*, red. A. Rykała, s. 95–112; M. Barwiński, *Struktura narodowościowa Polski w badaniach geograficznych*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica” 2014, nr 17, s. 113–146; A. Rykała, *Dlaczego razem? Uwagi o relacjach między geograficzno-historyczną i geograficzno-polityczną perspektywą metodologiczną i poznawczą*, „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej” 2012, t. 1, s. 13–37; A. Gawryszewski, *Ludność Polski w XX wieku*, Warszawa 2005; M. Koter, *Geographical classifications of ethnic minorities*, „Geographica Slovenica” (Ljubljana) 1993, nr 24; *Geografija in narodnosti. Geography and ethnicity*, red. A. Gosar; J.A. Wendt, J. Czerwionka, *Contemporary research problems of Polish minority in western Ukraine*, [w:] *Regional Development and Public Administration in the Context of General Tendencies of XXI century*, red. W. Szymańska, Słupsk–Kharkov 2015, s. 118–130; K. Heffner, *Ethnically mixed regions in the Polish conceptions of regionalisation: the Opole Region in Silesia*, [w:] *The Political Geography of Current East-West Relations*, red. J. Burdack, F.-D. Grimm, L. Paul, Leipzig 1998, s. 214–230; T. Komornicki, *Granica polsko-białoruska jako bariera przestrzenna*, [w:] *Współczesne problemy badawcze geografii polskiej – geografia człowieka*, red. D. Świątek, M. Bednarek, P. Siłka, Warszawa 2008, s. 55–61; T. Marszał, *Rozmieszczenie i struktura społeczno-demograficzna ludności pochodzenia polskiego w Roche la Moliere*, „Przegląd Polonijny” 1989, nr 3, s. 89–104; M. Soja, A. Zborowski, *Wymiar etniczny struktury społecznej Krakowa – przeszłość i czasy współczesne*, „Peregrinus Cracoviensis” 2011, z. 22, s. 217–231; R. Matykowski, *Udział i zróżnicowanie poparcia mniejszości narodowych w Polsce w wyborach parlamentarnych z dn. 21.10.1997*, „Sprawy Narodowościowe. Seria Nowa” 1997, nr 2, s. 261–272; A. Awramiuk-Godun, *Zróżnicowanie kulturowe Polski a kształcenie geograficzne*, [w:] *Kierunki rozwoju edukacji w zmieniającej się przestrzeni społecznej*, red. A. Cudowska, Białystok 2011, s. 595–602; D. Piróg, *Edukacja międzykulturowa w polskiej szkole – stan, potrzeby oraz wyzwania (rozważania teoretyczne i wyniki badań)*, [w:] *Wybrane problemy edukacyjne i kulturowe niektórych mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce i Europie*, red. W. Osuch, Kraków 2007, s. 32–40; S. Liszewski, *Rola społeczności żydowskiej w organizacji przestrzeni miejskiej Łodzi*, [w:] *Dzieje Żydów w Łodzi 1820–1944. Wybrane problemy*, red. W. Puś, S. Liszewski, Łódź 1991, s. 30–41; M. Kulesza, *To po nich pozostało... (ślady wielowyznaniowej Łodzi we współczesnym krajobrazie kulturowym miasta)*, [w:] *Rola wspólnot wyznaniowych w historii miasta Łodzi*, red. M. Kulesza, M. Łapa, J. Walicki, Łódź 2010, s. 241–326; R. Szul, *„Wskrzeszanie” języków jako symboli tożsamości, pamięci i przestrzeni narodów*, [w:] *Pamięć, przestrzeń, tożsamość*, red. S. Kaprański, Warszawa 2010, s. 72–101; A. Świątek, S. Kurek, W. Osuch, T. Rachwał, *Jak edukować dzieci romskie? Propozycje dla nauczycieli w zakresie kształcenia*

życia żydowskiego w Polsce w pierwszych latach po drugiej wojnie światowej, którego wyjątkową – tak jak zresztą większość inicjatyw podejmowanych ówczesnie przez niewielką społeczność ocalałych – emanacją stała się Komisja Specjalna.

Żydowska samoobrona była zbrojną, a więc radykalną odpowiedzią na skomplikowanie układające się relacje polsko-żydowskie, którym ton nadawali Polacy wolni od jakiegokolwiek współczucia dla ocalałych, chciwi na nie swój majątek, wychowani w duchu antagonizmu ekonomicznego, inspirowanego przez ideologów antysemityzmu – wywodzących się w dużej mierze ze stronnictw nacjonalistycznych i z hierarchii Kościoła rzymskokatolickiego<sup>11</sup> – a dodatkowo zindoktrynowani przez okupacyjne prawodawstwo rasistowskie, wykluczające Żydów nie tylko z polskiej wspólnoty narodowej, ale i ludzkiej.

„Skrytobójcze mordy” i „napady uzbrojonych band” dokonywane na wydobywających się z traumy osobistych przeżyć i zmagających z bólem po stracie najbliższych układały się w swoisty gruby sznur koralu, nawlekanych gęsto od czasu wyzwania kolejnych ziem spod okupacji niemieckiej. I tak to postępowało aż do początku lipca 1946 r., kiedy pod wpływem najcięższego z nich wszystko „pękło”<sup>12</sup>. Potrzeba dania odporu dokonującej się, zwłaszcza na polskiej prowincji, czystce etnicznej doprowadziła do jego zinstytucjonalizowania.

*romskiej mniejszości etnicznej*, Kraków 2014; J. Szczepankiewicz-Battek, *Kościół protestancki i ich rola społeczno-kulturowa*, Wrocław 2005; A. Majewska, *Usytuowanie synagog w strukturach jednostek osadniczych województwa śląskiego – koncepcja typologii*, „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej” 2017, t. 6: *Geneza i rozwój struktur przestrzennych osadnictwa*, red. T. Figlus, s. 243–266; J. Dzieciuchowicz, E. Klima, S. Mordwa, W. Retkiewicz, *Rola wyznań religijnych w kształtowaniu przestrzeni miejskiej Łodzi*, Łódź 2004; M. Kowalski, *Wyznanie a preferencje wyborcze mieszkańców Białostocczyzny (1990–1997)*, „Przegląd Geograficzny” 1998, t. 70, nr 3/4, s. 269–282; S. Kałuski, *Blizny historii. Geografia granic politycznych współczesnego świata*, Warszawa 2017. Zob. też: A. Lisowski, *Refleksje nad rozwojem geografii: od problemu dezintegracji do problemu tożsamości dyscypliny*, [w:] *Geografia u progu XXI wieku*, red. A. Jackowski, Kraków 2004, s. 77–85; A. Jackowski, *Czy geografia pozostanie geografą? Rozważania na czasie*, „Czasopismo Geograficzne” 2015, t. 86, nr 1/2, s. 3–21.

<sup>11</sup> Więcej na temat „doświadczeń Kościoła katolickiego z Żydami i Holokaustem” m.in. w: J. Leociak, *Młyny boże. Zapiski o Kościele i Zagładzie*, Wołowiec 2018.

<sup>12</sup> A. Rykała, A. Wosiak, *Geograficzno-historyczne (polityczne) uwarunkowania genezy i przebiegu wybranych pogromów Żydów na ziemiach polskich od XIX w. do 1946 r.*, [w:] *Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, t. 4: *Holokaust i powojnie (1939–1946)*, red. A. Grabski, Warszawa 2019, s. 566.

Podjęcie zagadnienia żydowskiej samoobrony stworzyło również okazję do przywołania z imienia i nazwiska jej łódzkich członków, ocalenia, chociaż w niewielkim stopniu, indywidualizmu wielu z nich, a także osób, w których imieniu podejmowano interwencje. Żydów, którzy przeżyli piekło Zagłady zgotowanej przez niemieckich oprawców, uszli z życiem przed ścigającymi ich z nie mniejszym niekiedy zapalem do mordowania „sąsiadami” narodowości polskiej<sup>13</sup>. Odarci w większości ze złudzeń co do kondycji ludzkiej, w tym najbliższego im nieżydowskiego otoczenia, podjęli wysiłek obudowy życia na cmenta-

<sup>13</sup> Przypadki współudziału Polaków w zbrodniach na Żydach, zidentyfikowane na podstawie zasobnych materiałów źródłowych, powstałych zwłaszcza w wyniku realizacji dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z 31 sierpnia 1944 r. O wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy winnych zabójstw i znęcania się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdrajców Narodu Polskiego (tzw. sierpniówki), poddali naukowej analizie m.in. Barbara Engelking w pracy *Jest taki piękny słoneczny dzień. Losy Żydów szukających ratunku na wsi polskiej 1942–1945* i Jan Grabowski w *Judenjagd. Polowanie na Żydów 1942–1945. Studium dziejów pewnego powiatu* oraz oboje autorzy, wydając pod wspólną redakcją *Zarys krajobrazu. Wieś polska wobec zagłady Żydów 1942–1945* (wszystkie publikacje Warszawa 2011). Współsprawstwo części narodu polskiego w eksterminacji żydowskich współobywateli, ujawnione przy zastosowaniu klucza przestrzennego (w podziale na powiaty), to także temat ostatniego, dwutomowego dzieła pod redakcją obojga tych badaczy, zatytułowanego *Dalej jest noc. Losy Żydów w wybranych powiatach okupowanej Polski* (Warszawa 2018). Niewątpliwym przełomem w badaniach nad tabuizowanym na ogół wcześniej negatywnym stosunkiem polskiej większości do mniejszości żydowskiej podczas wojny było nagłośnienie mordu w Jedwabnem za sprawą książki Jana Tomasza Grossa *Sąsiedzi. Historia zagłady żydowskiego miasteczka* (Sejny 2000), następnie wszczęta wokół niej ogólnopolska dyskusja. Pokłosiem rozpetanej wówczas debaty były kolejne fundamentalne dzieła poświęcone tej tematyce, np. *Wokół Jedwabnego*, pod redakcją Pawła Machcewicza i Krzysztofa Persaka (t. 1: *Studia*, t. 2: *Dokumenty*, Warszawa 2002), *My z Jedwabnego* Anny Bikont (Warszawa 2004), *Ugenezy Jedwabnego. Żydzi na Kresach Północno-Wschodnich II Rzeczypospolitej, wrzesień 1939 – lipiec 1941* Andrzeja Żbikowskiego (Warszawa 2006). Warto nadmienić, że niemal ćwierć wieku przed publikacją *Sąsiadów* jako pierwszy próbę przełamania milczenia wokół antyżydowskiej przemocy w lipcu 1941 r. podjął Szymon Datner w artykule *Eksterminacja ludności żydowskiej w Okręgu Białostockim*, zamieszczonym na łamach „Biuletynu Żydowskiego Instytutu Historycznego” (1966, nr 4 [60]). Kilka lat natomiast po apogeum dyskusji wywołanej pracą Grossa, genezie i przebiegowi aktów kolektywnego terroru w Jedwabnem i nie tylko książki poświęcili m.in. Witold Mędykowski (*W cieniu gigantów. Pogromy Żydów 1941 r. w byłej sowieckiej strefie okupacyjnej. Kontekst historyczny, społeczny i kulturowy*, Warszawa 2012) i Mirosław Tryczyk (*Miasta śmierci. Sąsiedzkie pogromy Żydów*, Warszawa 2015).

rze własnego narodu. Znaleźli w sobie pokłady aktywności ukierunkowanej na niesienie pomocy innym ofiarom, podobnie do nich doświadczonym przez wojnę. Choć wielu członków tej paramilitarnej formacji kraj tak silnie naznaczony śmiercią własnego narodu traktowało już jako tymczasowy – do czego w ogromnym stopniu przyczyniły się dławiące resztki nadziei na odbudowę w nim życia tragiczne wydarzenia z początku lipca 1946 r. – swoje ostatnie dni w dotychczasowej ojczyźnie zechcieli spędzić na zabezpieczaniu egzystencji tych między innymi, którzy mimo wszystko właśnie z Polską planowali związać swoje losy.

Wysiłek wówczas podjęty zyskuje dzisiaj niespodziewaną szansę na powtórne o sobie przypomnienie. Powstanie samoobrony może być odpowiedzią – jedną z wielu – na czynione przez rządzący obecnie Polską obóz polityczny próby wprowadzenia kagańca prawnego na podejmowanie badań naukowych dotyczących się drugiej wojny światowej (a ze względu na jej genezę i skutki – także okresu tuż przed nią i po niej). Na podstawie nowelizacji ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej (IPN) przewidziano bowiem penalizację za przypisywanie państwu lub narodowi polskiemu udziału lub współudziału w zbrodniach popełnionych przez Trzecią Rzeszę<sup>14</sup>. Oprócz wielu indywidualnych i środowiskowych

<sup>14</sup> W nowelizacji znalazły się również odwołania do zbrodni ukraińskich nacjonalistów i członków formacji kolaborujących z Trzecią Rzeszą, które przyrównano do Holocaustu, oraz czynów popełnionych przez tych pierwszych w latach 1925–1950 na Wołyniu i w tzw. Małopolsce Wschodniej. Do odpowiedzialności, wszczynając śledztwo na podstawie art. 55 ustawy o IPN („Kto publicznie i wbrew faktom zaprzecza zbrodniom dokonany przez ukraińskich nacjonalistów, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”), próbowano pociągnąć Grzegorza Kuprianowicza, będącego z ramienia Towarzystwa Ukraińskiego członkiem Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa przy lubelskim oddziale Instytutu, który w Sahryniu 8 lipca 2018 r., na uroczystości żałobnej poświęconej mordom Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich na miejscowej ludności ukraińskiej, powiedział: „74 lata temu zginęli tu obywatele Rzeczypospolitej – ukraińscy prawosławni mieszkańcy tej ziemi, na której od stuleci żyli ich przodkowie. Zginęli z rąk innych obywateli Rzeczypospolitej, dlatego że mówili w innym niż większość języku oraz byli innego wyznania. Ta zbrodnia przeciw ludzkości popełniona została przez członków narodu polskiego – partyzantów Armii Krajowej będących żołnierzami Polskiego Państwa Podziemnego”. Choć prokurator Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu nie znalazł podstaw do wszczęcia śledztwa (z tytułu naruszenia wspomnianego artykułu), skierował sprawę do „zwyczajnej” Prokuratury Okręgowej w Zamościu w celu zbadania możliwości popełnienia czynu znieważenia Narodu Polskiego (na mocy art. 133 Kodeksu karnego: „Kto publicznie znieważa Naród lub Rzeczpospolitą Polską, podlega karze do lat 3”), którą niezwłocznie wszczęto.

protestów wobec tych postanowień, angażujących również liczące się podmioty stosunków międzynarodowych, najsilniejszą wymowę miały sprzeciwy wyrażane przez ocalałych z Zagłady. Wyrazicielem jednego z nich (do polskiego prezydenta) był powstaniec z warszawskiego getta Simcha „Kazik” Rotem:

Sprzeciwiam się fałszującemu fakty prawu. Ja [...], który walczyłem u boku moich żydowskich siostr i braci przeciwko faszystowskim Niemcom na ulicach i w kanałach warszawskiego getta, pragnę powiedzieć [...], że liczni synowie narodu polskiego czynnie uczestniczyli w eksterminacji narodu żydowskiego w Polsce w okresie zagłady, w deportacjach Żydów z ich miejsc zamieszkania w Polsce, okrutnie się przy tym nad nami znęcając, a po zakończeniu II wojny światowej uczestniczyli w mordowaniu ocalałych z nazistowskiej maszyny zagłady polskich Żydów, którzy pragnęli jedynie wrócić do swoich domów. [...]. Dlatego też ja, Simcha „Kazik” Rotem, stanowczo sprzeciwiam się fałszującemu fakty prawu, które ostatnio zostało uchwalone w Polsce w celu usunięcia z pamięci historycznej owych strasznych czynów wielu Polaków przeciwko narodowi żydowskiemu<sup>15</sup>.

Wbrew zapisom wspomnianej ustawy, wykluczającym mniejszości narodowe (i etniczne) z ogółu Polaków, realizacja podjętego zadania badawczego pozwoli poznać i zrozumieć wycinek losów nie tylko przedstawicieli jednej z tych społeczności, lecz także nas wszystkich, którzy *cuzamen* [צוואמען] przecież składamy się na „Naród Polski – wszystkich obywateli Rzeczypospolitej”<sup>16</sup>. Naświetlenie faktów i danych z powojennego życia żydowskiego, okupionego aktami terroru ze strony większości narodowej – i zorganizowaną na nie odpowiedzią – jest próbą odsłonięcia złożonych relacji wewnątrz tegoż Narodu. Dyskredytowanie lub negowanie ciemnych stron tego złożonego układu wzajemnych odniesień można uznać za tuszowanie przykładów cierpień Polaków, w tym przypadku pochodzenia żydowskiego. Podkreślenie obiektywnej przynależności do Narodu Polskiego nie oznacza bynajmniej

<sup>15</sup> Simcha Rotem, *List powstańca z warszawskiego getta do Andrzeja Dudy*, „Gazeta Wyborcza”, 28–29 kwietnia 2018.

<sup>16</sup> Zwrot zaczerpnięty z preambuły Konstytucji RP. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997, nr 78, poz. 483.

abstrahowania od narodowościowej samoidentyfikacji polskich Żydów (zaprezentowanej chociażby we wspomnianym stanowisku Rotema).

Być może podjęte tu rozważania, ograniczone dość znacząco przestrzenną (zawężoną głównie do Łodzi i regionu łódzkiego) oraz czasową (do niespełna roku) skalą<sup>17</sup>, przyczynią się do przywrócenia pamięci o tych, którzy doświadczywszy podczas hitlerowskiej okupacji tak straszliwej tragedii, naruszającej dogłębnie ich poczucie godności, podjęli – w obliczu powojennego braku bezpieczeństwa i wszechobecnego w dobie instalacji nowego systemu politycznego nieliczenia się z ich pojedynczością – próbę odzyskania osobistej i narodowej dumy, a jedną z form osiągnięcia tego była zbrojna samoobrona.

Przeprowadzona w ramach tego studium geograficzno-historyczna analiza uwarunkowań działalności wspomnianej formacji umożliwiła uchwycenie aspektu przestrzennego rozwoju kolektywnej i jednostkowej przemocy wobec Żydów determinującej w najwyższym stopniu przebieg procesu odbudowywania przez nich skupisk. Spojrzenie z perspektywy geografii – a dokładnie jej pogranicza ustanowionego z historią – skierowano z jednej strony na poszczególne akty terroru antyżydowskiego, aby ich ofiary nie pozostały jedynie atomami skwantyfikowanego modelu przemocy, lecz zachowały swoją pojedynczość. Podejście takie pozwoliło ocalić również jednostkowy wymiar aktywistów samoobrony oraz osób uratowanych przez nich na różne sposoby w wyniku podjętych interwencji (można mówić o ocalonych ocalałych). Dało ponadto sposobność przybliżenia wybranych aspektów życia grupowego Żydów w miejscowościach objętych zakresem analizy (głównie w Łodzi), wraz z określeniem parametrów przestrzennych kształtowania się skupisk żydowskich. W wyniku przyjęcia takiej perspektywy można dostrzec odrębność każdego z nich, będącą funkcją oddziaływania różnorodnych czynników wpływających na siebie i łączących się w określonych warunkach, istniejących w konkretnych miejscach. Z drugiej strony interpretacja geograficzna pozwoliła w sposób

<sup>17</sup> W niektórych aspektach podejmowanych rozważań (antyżydowskiej przemocy wobec ocalałych oraz rozpoczęcia procesu odbudowy skupisk żydowskich) rozpiętość czasowa została poszerzona o retrospektywę sięgającą końca 1944 r. oraz o współczesność, odzwierciedlającą się w stanie badań nad historią Żydów po wojnie. Wydłużenia podstawowego zakresu czasowego wymagało również podjęcie wątków genezy i rozwoju historycznego społeczności żydowskiej w Łodzi.

syntetyzujący zarówno uchwycić proces odbudowy życia żydowskiego w skali całego kraju, jak i określić – pozostający z nim w korelacji – wymiar powojennej przemocy antyżydowskiej, ciągłość, a często również zgodność i współzależność między aktami terroru w szerszej, regionalnej bądź ponadregionalnej, skali.

Do głównych celów opracowania zaliczono:

- przedstawienie rysu historycznego oraz określenie wymiaru przestrzennego skupiska żydowskiego w Łodzi do drugiej wojny światowej;
- analizę przestrzenno-statystyczną procesu odradzania się – w kontekście przemocy antyżydowskiej – skupisk żydowskich w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem ośrodka łódzkiego;
- omówienie starań Żydów o powołanie własnej paramilitarnej formacji obronnej oraz wyjaśnienie genezy i przedstawienie dokonań Centralnej Komisji Specjalnej;
- wyznaczenie zasięgu geograficznego potencjalnej interwencji żydowskiej samoobrony w Łodzi wraz z analizą stanu bezpieczeństwa Żydów w skupiskach podlegających jej zwierzchności;
- przedstawienie działalności oraz ustalenie struktury organizacyjno-przestrzennej żydowskiej formacji paramilitarnej w Łodzi (wraz z identyfikacją i inwentaryzacją instytucji podlegających szczególnemu zabezpieczeniu).

Do realizacji celów został wykorzystany przede wszystkim materiał źródłowy pozyskany w toku kwerendy w Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego, w zespole Centralny Komitet Żydów w Polsce. Analizą objęto zawartość jego następujących części: Centralnej Komisji Specjalnej, Prezydium i Sekretariatu, a także wydziałów Ewidencji i Statystyki oraz Organizacyjnego.

Lustracji podlegały również zbiory zdeponowane w Archiwum Akt Nowych (odnoszące się do powojennej przemocy antyżydowskiej), Archiwum Państwowym w Łodzi (instytucji żydowskiego życia zbiorowego i sytuacji lokalowej w tym mieście) oraz Archiwum IPN (czołowych postaci Centralnej Komisji Specjalnej i procesu organizacji tużpowojennych badań nad Zagładą).

Przy tak nakreślonych założeniach do realizacji celów badawczych wykorzystano zarówno metody studialne (kameralne i terenowe), jak i techniczne (kartograficzne i statystyczne). Podstawową metodą badań, wynikającą z kwerendy przeprowadzonej w wymienionych instytucjach,

była analiza materiałów źródłowych. W dążeniu do przezwyciężenia wątpliwości wynikających z interpretacji i oceny wiarygodności niektórych archiwaliów przydatny okazał się przetworzony materiał źródłowy zawarty w literaturze przedmiotu i pracach monograficznych poświęconych powojennej historii mniejszości żydowskiej w Polsce.

Niektóre aspekty życia grupowego polskich Żydów przedstawiono w postaci kartograficznej, zwłaszcza różnorodnych tematycznie map, planów i wykresów. Do ich opracowania zastosowano metody GIS (Geographical Information System)<sup>18</sup>.

Na koniec wprowadzenia warto odnieść się do przyjętych w książce zasad prezentacji licznych fragmentów wypisów z dokumentów źródłowych, ponieważ przy ich cytowaniu dokonano pewnych zabiegów edytorskich. Choć generalnie nie ingerowano w treść materiałów, zachowując pisownię wyrazów od wielkiej lub małej litery, poprawiono oczywiste błędy ortograficzne oraz interpunkcję. Pozostawiono styl ówczesnego języka (np. takie formy, jak „partyj”) oraz frazeologię tekstu, usuwając jednak rażące błędy maszynowe. Skrót o niekonwencjonalnym charakterze zostały rozwinięte w nawiasach kwadratowych przy zastosowaniu antykwy. W przypadkach niebudzących wątpliwości ujednolicono pisownię nazwisk występujących w źródłach.

<sup>18</sup> Ich użycie polegało na gromadzeniu materiału faktograficznego (głównie archiwalnego), jego wprowadzeniu do baz danych i programów GIS, a następnie opracowaniu w technologiach tego systemu.



## ROZDZIAŁ 1

### **Geneza, rozwój i wymiar przestrzenny skupiska żydowskiego w Łodzi do drugiej wojny światowej – w zarysie**

Łódź była przed drugą wojną światową jednym z największych skupisk Żydów w Polsce, a nawet – zważywszy na liczebność tej grupy narodowościowo-religijnej w kraju, sięgającą w 1931 r. ponad 3 mln (10% ogółu ludności) – w świecie<sup>1</sup>. W mieście, które przywilej bycia taką jednostką otrzymało w 1423 r., wyznawcy judaizmu osiedlili się dopiero w XVIII w. Ich względnie późne pojawienie się wynikało ze statusu prawnego ośrodka, który jako własność biskupia był generalnie niedostępny dla osadników żydowskich. Dopiero sekularyzacja, którą rząd Prus przeprowadził na ziemiach polskich (przejętych w 1793 r.) pod koniec wspomnianego stulecia, umożliwiła nadanie Łodzi statusu miasta rządowego, otwartego dla ludności żydowskiej. Mimo że ośrodek znajdował się do tego czasu pod kuratelą biskupów włocławskich, nie był objęty przywilejem *de non tolerandis Judaeis*, co przynajmniej w warstwie prawnej nie ustanawiało zakazu osiedlania się w nim Żydów oraz nabywania przez nich nieruchomości<sup>2</sup>. Z ustaleń Stanisława Muznerowskiego, dokonanych na podstawie akt kapituły włocławskiej, wynika, że pod koniec drugiej dekady XVIII w. znajdowała się wśród łodzian niewielka społeczność żydowska<sup>3</sup>. Przyjmuje się, że dla potencjalnych mieszkańców zdecydowanie większą barierę osadniczą niż

<sup>1</sup> A. Rykała, *Łódź na mapie skupisk żydowskich Polski (po 1945 r.)*, [w:] *Spółeczność żydowska i niemiecka w Łodzi po 1945 roku*, red. A. Lech, K. Radziszewska, A. Rykała, Łódź 2010, s. 267.

<sup>2</sup> F. Friedman, *Dzieje Żydów w Łodzi. Od początków osadnictwa Żydów do r. 1863. Stosunki ludnościowe, życie gospodarcze, stosunki społeczne*, Łódź 1935, s. 22–24.

<sup>3</sup> S. Muznerowski, *Przyczynki do monografii Łodzi*, Włocławek–Łódź 1922, s. 54.

status własności stanowił niski poziom rozwoju ekonomicznego tego miasteczka, liczącego pod koniec wspomnianego stulecia co najmniej 190 (maksymalnie 230) mieszkańców<sup>4</sup>.

W 1809 r., po pierwszym ożywieniu gospodarczym miasta, będącym skutkiem zmian w jego zarządzaniu<sup>5</sup> – wprowadzonych na mocy decyzji najpierw władz pruskich, a następnie Księstwa Warszawskiego (1807–1815) – w liczącej 514 mieszkańców Łodzi żyło 98 Żydów<sup>6</sup>. Po

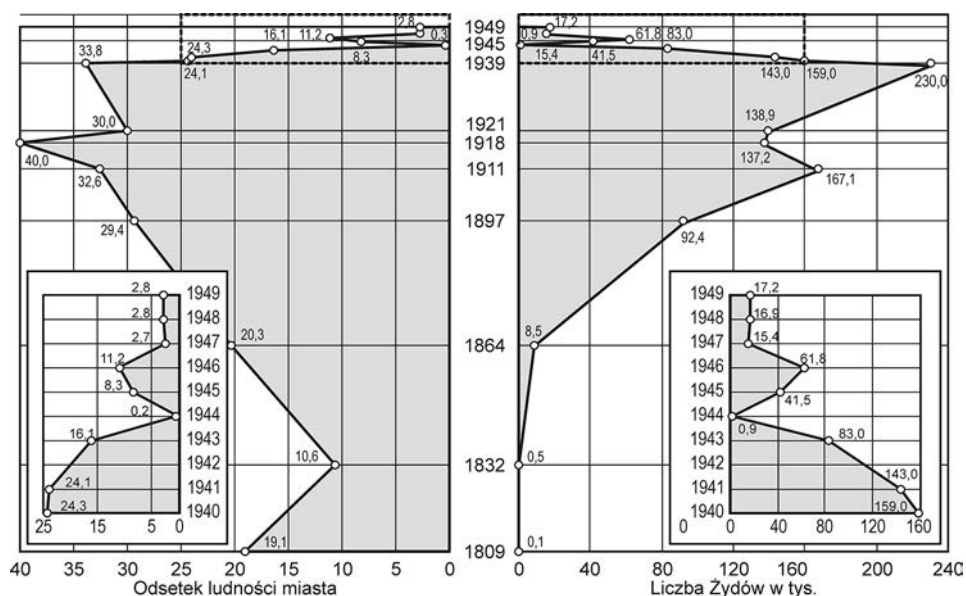
4 A. Alperin, *Żydzi w Łodzi. Początki gminy żydowskiej 1780–1822*, Łódź 1928, s. 9; F. Friedman, *Dzieje Żydów w Łodzi...*, s. 22; W. Puś, *Żydzi w Łodzi w latach zaborów 1793–1914*, Łódź 2003, s. 10–11. Więcej na temat przedprzemysłowego okresu w dziejach Łodzi m.in. w: A. Zand, *Łódź rolnicza 1332–1793. Studium historyczne o topografii, stanie gospodarczym, organizacji prawnej i kulturze Łodzi*, „Rocznik Łódzki” 1931, t. 2; M. Koter, *Geneza układu przestrzennego Łodzi przemysłowej*, Warszawa 1970; B. Baranowski, *Łódź rolnicza (od połowy XVI do początku XIX w.)*, Łódź 1973; tenże, *Łódź i okolice na przełomie XVIII i XIX w. (1793–1820/1823)*, [w:] *Łódź. Dzieje miasta*, t. 1, red. R. Rosin, Warszawa–Łódź 1980.

5 Głównym impulsem zmian była zmiana statusu własności z kościelnej na rządową.

6 F. Friedman, *Dzieje Żydów w Łodzi...*, s. 32; tenże, *Ludność żydowska w Łodzi do roku 1863 w świetle liczb*, „Kwartalnik Statystyczny” 1933, t. 10, z. 1, s. 469. W okresie istnienia Księstwa Warszawskiego (1807–1815) znacząco ograniczono prawa ludności żydowskiej. Gwarantujące równość wszystkim obywatelom postępowe zapisy wprowadzonej w 1807 r. konstytucji tego częściowo suwerennego państwa (wraz z obowiązującym Kodeksem cywilnym Napoleona) nie objęły bowiem Żydów. Na mocy dekretów wydanych przez księcia warszawskiego Fryderyka Augusta I zawieszono przysługujące ludności żydowskiej prawa zawarte w tym najwyższym akcie. Wyznawców religii mojżeszowej pozbawiono m.in. prawa wyborczego, następnie (na 10 lat) praw politycznych i obywatelskich (uczestnictwa w organach ustawodawczych i samorządowych, pełnienia służby publicznej), zamknięto przed nimi cechy rzemieślnicze oraz stowarzyszenia handlowe, ponadto objęto zakazem nabywania gruntów i nieruchomości, a także produkcji i wyszynku trunków. Z kolei konsekwencją ograniczeń mających przeciwdziałać swobodzie przemieszczania się ludności żydowskiej – wprowadzonych w celu wyrugowania jej ze wsi, w których stanowiła około 30% mieszkańców – był zwiększony napływ wyznawców judaizmu do miast, w tym do Łodzi. W przypadku tego ośrodka nie ustał on również po ustanowieniu Królestwa Polskiego, mimo że jego konstytucja, wprowadzona w 1815 r., nie zawierała przepisów poprawiających zasadniczo położenie Żydów (wciąż nie przysługiwały im prawa polityczne i obywatelskie, które zagwarantowano jedynie chrześcijanom). W tym zależnym od Rosji kadłubowym państwie ludność żydowską obłożono do 1862 r. dodatkowymi obciążeniami (m.in. podatkami od mięsa koshernego, dzierżawy nieruchomości, umów najmu lokali). A. Eisenbach, *Emancypacja Żydów na ziemiach polskich 1785–1870 na tle europejskim*, Warszawa 1988, s. 141–160,

utworzeniu w 1820 r. osady sukienniczej, dającej początek intensywnej industrializacji tego do niedawna rolniczego ośrodka, liczba ludności żydowskiej zaczęła dynamicznie rosnąć. W 1832 r. zamieszkiwało go 450 Żydów (10,6% ogółu ludności), niespełna osiemdziesiąt lat później (w 1911 r.) – 167 084 (32,6%), a pod koniec lat trzydziestych xx w. – 230 tys. (34%) (rys. 1)<sup>7</sup>. Tuż przed wybuchem drugiej wojny światowej Łódź była drugim pod względem wielkości (po Warszawie) skupiskiem żydowskim w kraju.

Rys. 1. Zmiany liczby Żydów w Łodzi i ich procentowy udział wśród mieszkańców miasta w XIX i xx w.



Źródło: opracowanie własne na podstawie F. Friedman, *Dzieje Żydów w Łodzi...*, s. 22, 32–33; tenże, *Ludność żydowska w Łodzi do roku 1863...*, s. 469; S. Bronsztajn, *Ludność żydowska w Polsce w okresie międzywojennym*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1963, s. 114; J. Janczak, *Ludność Łodzi przemysłowej 1820–1914*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Historica” 1982, nr 11, s. 108–111; tenże, *Ludność*, [w:] *Łódź. Dzieje miasta*, s. 213; tenże, *Struktura narodowościowa Łodzi w latach*

168–173; M. Fuks, *Żydzi w Warszawie. Życie codzienne, wydarzenia, ludzie*, Poznań 1992, s. 74–80; W. Puś, *Żydzi w Łodzi...*, s. 13–14.

<sup>7</sup> F. Friedman, *Dzieje Żydów w Łodzi...*, s. 32; J. Janczak, *Ludność Łodzi przemysłowej 1820–1914*, Łódź 1982, s. 108–111; tenże, *Ludność*, [w:] *Łódź. Dzieje miasta*, s. 213; W. Puś, *Żydzi w Łodzi...*, s. 26–27.

1820–1939, [w:] *Dzieje Żydów w Łodzi 1820–1944*, s. 42–54; tenże, *Struktura społeczna ludności Łodzi w latach 1820–1918*, [w:] *Polacy, Niemcy, Żydzi w Łodzi w XIX–XX w. Sąsiedzi dalecy i bliscy*, red. P. Samuś, Łódź 1997, s. 43, 45–47; L. Mrocčka, *Dynamika rozwoju i struktura społeczno-zawodowa głównych grup etnicznych w Łodzi w latach 1918–1939*, [w:] *Polacy, Niemcy, Żydzi w Łodzi...*, s. 99–102; P. Samuś, *Spółeczność żydowska wielonarodowej Łodzi (do 1939 r.)*, [w:] *Fenomen getta łódzkiego 1940–1944*, red. P. Samuś, W. Puś, Łódź 2006, s. 16–19; W. Puś, *Zmiany liczebności i struktury narodowościowej ludności Łodzi do roku 1939*, [w:] *Wpływ wielonarodowego dziedzictwa kulturowego Łodzi na współczesne oblicze miasta*, red. M. Koter, M. Kulesza, W. Puś, S. Pytlas, Łódź 2005, s. 13; tenże, *Żydzi w Łodzi...*, s. 26–27; A. Rykała, *Przemiany sytuacji społeczno-politycznej mniejszości żydowskiej w Polsce po drugiej wojnie światowej*, Łódź 2007, s. 21, 40, 284; tenże, *Łódź na mapie skupisk żydowskich...*, s. 269; *Rocznik statystyczny miasta Łodzi 1945–1947*, Łódź 1949, s. 84–85; *Rocznik statystyczny miasta Łodzi 1946–1965*, *Rocznik XIV*, Łódź 1965, s. 15.

Demograficzny potencjał łódzkich Żydów wpływał w istotnym stopniu na rozwój społeczno-gospodarczy miasta oraz organizację jego przestrzeni<sup>8</sup>. Ze społeczności żydowskiej wywodzili się wielcy fabrykanci oraz drobni przedsiębiorcy przemysłowi, robotnicy fabryczni oraz detaliczni handlarze i rzemieślnicy<sup>9</sup>. Żydzi należeli do czołowych animatorów miejscowej kultury – pozbawionej głębszego zakorzenienia najpierw w miasteczku rolniczym, a później w dynamicznie rozwijającym się ośrodku przemysłowym – współtworząc warstwę łódzkiej inteligencji<sup>10</sup>. Angażowali się – zwłaszcza najwięksi łódzcy

<sup>8</sup> A. Rykała, *Żydowska przestrzeń sakralna dawnej i współczesnej Łodzi na przykładzie synagog i domów modlitwy*, [w:] *Czas i przestrzeń w naukach geograficznych. Wybrane problemy geografii historycznej*, red. M. Kulesza, Łódź 2008, s. 107. Więcej m.in. w: S. Liszewski, *Rola społeczności żydowskiej w organizacji przestrzeni miejskiej w Łodzi*, [w:] *Dzieje Żydów w Łodzi...*, s. 30–41.

<sup>9</sup> W 1897 r. ponad 40% zawodowo czynnych Żydów prowadziło działalność handlową i finansową, 38% pracowało w przemyśle i rzemiośle (jako właściciele drobnych i średnich firm), 10% utrzymywało się z zajęć dorywczych i ze służby. J. Janczak, *Ludność Łodzi przemysłowej...*, s. 162; tenże, *Struktura społeczna ludności Łodzi...*, s. 63–65. Osoby wyznania mojżeszowego zdominowały zwłaszcza tę pierwszą dziedzinę. We wspomnianym roku stanowili 74% łódzian zatrudnionych w handlu i działalności finansowej (przy udziale w ogólnej liczbie ludności miasta sięgającym 29%). W. Puś, *Żydzi w Łodzi...*, s. 34.

<sup>10</sup> W okresie międzywojennym (1931 r.) w grupie lekarzy prowadzących indywidualną praktykę było 83% osób pochodzenia żydowskiego. Znaczący, choć nie aż w takim stopniu, był udział Żydów również w innych środowiskach łódzkiej inteligencji: wśród ogółu dziennikarzy prasowych i pracowników oficyn wydawniczych stanowili oni ponad 39%, nauczycieli oraz pracowników oświaty i kultury – 37%,

fabrykanci<sup>11</sup>, występujący w roli fundatorów (m.in. szpitali, szkół, teatrów, instytucji charytatywnych) – w działalność społeczną, kulturalną i polityczną nastawioną na realizację potrzeb nie tylko swojego środowiska etnicznego, ale ogółu mieszkańców miasta<sup>12</sup> (fot. 3, s. 36).

Wszechstronny wkład Żydów w rozwój społeczno-gospodarczy Łodzi trwał również przez cały okres międzywojenny (1918–1939), kiedy miasto awansowało do rangi stolicy powstałego w 1919 r. województwa łódzkiego. Mimo pogorszenia się sytuacji ekonomicznej tego największego w kraju ośrodka włókienniczego – głównie pod wpływem wojennego tąpnięcia gospodarki kraju (m.in. wyhamowania mocy produkcyjnych), utraty wschodnich, należących do Związku Radzieckiego, rynków zbytu oraz utrzymującej się przez wiele lat dekoniunktury (wzmocnionej światowym kryzysem z lat 1919–1922)<sup>13</sup> – toczyło się

prawników (palestry, notariatu i poradnictwa prawnego) – 34%. Utrudniony w niepodległej Polsce dostęp przedstawicieli mniejszości narodowych do stanowisk w administracji państwowej i samorządowej różnych szczebli miał odzwierciedlenie w liczbie Żydów zatrudnionych w tych resortach. W Łodzi pracę w organach administracji obu typów podjęło w 1931 r. odpowiednio 2,3 i 7% zawodowo czynnych osób pochodzenia żydowskiego. Ta pierwsza wartość obejmowała również zatrudnionych w niewolnym od zapisów i praktyk dyskryminacyjnych sądownictwie. Jeszcze mniej Żydów dopuszczono w szeregi policji i straży więziennej – odpowiednio 1 i 2%. L. Mrocza, *Dynamika rozwoju i struktura społeczno-zawodowa...*, s. 107–111, 114; P. Samuś, *Spółeczność żydowska wielonarodowej Łodzi (do 1939 r.)...*, s. 20.

<sup>11</sup> Wśród miejscowej burżuazji przemysłowej osoby pochodzenia żydowskiego stanowiły w latach 1865–1913 od ponad 21 do 47% (w tym okresie udział tej grupy narodowościowo-religijnej w ogólnej liczbie ludności miasta zwiększył się z około 20 do 34%). Przy uwzględnieniu ogółu Żydów odsetek przedstawicieli owej najwyższej kategorii przemysłowców (wraz z rodzinami) zmniejszył się w tym samym czasie z 4,9 do 1,7. Wartość ta nie odbiegała od średniej dla całej Łodzi, która wynosiła odpowiednio 4,8 i 1,4%. W. Puś, *Żydzi w Łodzi...*, s. 36; S. Pytlaś, *Skład narodowościowy przemysłowców łódzkich do 1914 roku*, [w:] *Dzieje Żydów w Łodzi...*, s. 55, 57, 61–67, 72; tenże, *Łódzka burżuazja przemysłowa w latach 1864–1914*, Łódź 1994, s. 25.

<sup>12</sup> Więcej na temat m.in. w: M. Koter, M. Kulesza, W. Puś, S. Pytlaś, *Wpływ wielonarodowego dziedzictwa kulturowego Łodzi na współczesne oblicze miasta*, Łódź 2005; *Rola wspólnot wyznaniowych w historii miasta Łodzi*; K. Badziak, K. Chylak, M. Łapa, *Łódź wielowyznaniowa. Dzieje wspólnot religijnych do 1914 roku*, Łódź 2015 red. M. Kulesza, M. Łapa, J. Walicki, Łódź 2010; K. Badziak, J. Walicki, *Żydowskie organizacje społeczne w łodzi (do 1939 r.)*, Łódź 2002.

<sup>13</sup> Struktura społeczno-zawodowa łódzkich Żydów – mimo nowych uwarunkowań gospodarczych, wynikających z odzyskania przez Polskę niepodległości, oraz geopolitycznych, zwłaszcza narodzin po wschodniej stronie granicy państwa

w nim intensywne życie społeczno-kulturalne. Dynamikę i koloryt nadawali mu w dużym stopniu Żydzi, tworząc liczne partie polityczne<sup>14</sup>, wielojęzyczną świecką i religijną oświatę<sup>15</sup>, różnorodny pod względem wydawanych tytułów – odzwierciedlających niekiedy dość głębokie podziały ideologiczne – rynek prasowy<sup>16</sup> czy zróżnicowaną repertuarowo scenę teatralną<sup>17</sup>.

Żydzi przybywający do Łodzi pod koniec XVIII w., a w większych falach na początku następnego stulecia, czyli w okresie utraty przez państwo polskie niezależności, podlegali ograniczeniom w wyborze miejsc zamieszkania. Regulacje takie stosowano wobec wyznawców judaizmu już w okresie Pierwszej Rzeczypospolitej<sup>18</sup>, ale w nowej rzeczywistości

komunistycznego – nawiązywała w dużym stopniu do przedwojennej, z okresu Królestwa Polskiego. Zatrudnieni w przemyśle i rzemiośle stanowili 56% czynnych zawodowo, w handlu i ubezpieczeniach – 27,4%, w transporcie i komunikacji – 3,5%, w lecznictwie i oświacie – 3,2%, a w charakterze służby domowej – 3%. P. Samuś, *Spółeczność żydowska wielonarodowej Łodzi (do 1939 r.)*..., s. 20.

<sup>14</sup> Więcej na ten temat m.in. w: P. Samuś, *Spółeczność żydowska w życiu politycznym Łodzi w latach 1865–1914*, [w:] *Dzieje Żydów w Łodzi*..., s. 183–203; J. Walicki, *Ruch syjonistyczny w Polsce w latach 1926–1930*, Łódź 2005.

<sup>15</sup> K. Baranowski, *Żydowskie średnie szkoły ogólnokształcące w Łodzi w latach 1918–1939*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1981, nr 3, s. 21–36; E. Podgórska, *Szkołnictwo elementarne w Łodzi w latach 1808–1914*, Łódź 1966.

<sup>16</sup> L. Olejnik, *Środowisko dziennikarskie w Łodzi (1918–1939). Problemy koegzystencji trzech grup narodowościowych*, [w:] *Polacy, Niemcy, Żydzi w Łodzi*..., s. 386–401.

<sup>17</sup> Więcej na ten temat m.in. w: M. Leyko, *Das jüdische Theater in Lodz, Stadt dreier Nationen*, [w:] *Theatralia Judaica. Emanzipation und Antisemitismus als Momente der Theatergeschichte. Von der Lessing-Zeit bis zur Shoah*, red. H.P. Bayerdörfer, Tübingen 1992, s. 218–228; *Łódzkie sceny żydowskie. Studia i materiały*, red. M. Leyko, Łódź 2000; A. Kuligowska-Korzeniewska, *Łódź teatralna: polska, niemiecka i żydowska współpraca i rywalizacja*, [w:] *Polacy, Niemcy, Żydzi w Łodzi*..., s. 240–259; też, *Teatr żydowski w Polsce*, [w:] *Teatr żydowski w Polsce*, red. A. Kuligowska-Korzeniewska, M. Leyko, Łódź 1998, s. 13–22; M. Leyko, *Teatr Icchoka Zandberga w Łodzi*, [w:] tamże, s. 106–112.

<sup>18</sup> W okresie Pierwszej Rzeczypospolitej osadnictwo Żydów regulowały przywileje królewskie i wielkksiążęce oraz umowy zawierane przez nich z właścicielami miast i wsi. Na ogół osiedlali się oni w wyznaczonych częściach miasta (określonych ulicach, domach oraz w tzw. jurydykach, tj. osadach obok miasta lub enklawach na gruntach miejskich, niepodlegających władzom miejskim i miejskiemu sądownictwu, które stanowiły miejsce azylu dla Żydów w ośrodkach obdarzonych przywilejem *de non tolerandis Judaeis*).

politycznej wynikały z innych przepisów prawnych. Wprowadzono je w 1822 r. mocą decyzji władz Królestwa Polskiego dążących do reglamentacji rozmieszczenia Żydów w miastach rządowych. Rewir dla mieszkańców wyznania mojżeszowego w Łodzi – ustanowiony na podstawie dekretu wydanego w 1825 r. przez Józefa Zajączka, namiestnika Królestwa Kongresowego (z inicjatywy władz województwa mazowieckiego) – stanowił jeden z elementów regulacji miasta w związku z lokalizacją wspomnianej osady przemysłowej<sup>19</sup>. Obszar o znamionach dłuższej trwałości, który zasiedliła ludność żydowska, odpowiadał w przybliżeniu xv-wiecznej kolebce Łodzi – tzw. Staremu Miastu (fot. 1, s. 33) – leżącej na północ od nowo tworzącej się osady włókienniczej (Nowego Miasta; rys. 2, s. 34). Stały napływ wyznawców judaizmu do rozwijającego się dynamicznie ośrodka przemysłowego powodował niekontrolowany wzrost liczby mieszkańców w „dzielnicy żydowskiej”, a w konsekwencji nadmierne zagęszczenie zabudowy, nadające temu fragmentowi miasta specyficzne oblicze morfologiczne<sup>20</sup>. Dwukrotne poszerzenie granic rewiru (w 1841 i 1859 r.)<sup>21</sup> tylko nieznacznie poprawiło sytuację. Mimo rozsad terytorialnych jego zasięg pozostawał niewspółmierny do przyrostu liczby mieszkającej w nim ludności.

<sup>19</sup> Przymusem przeprowadzki do rewiru nie były objęte osoby spełniające określone kryteria: finansowe (m.in. posiadające „czystego funduszu 20 000 złp bez długu i bez zaprzeczenia”, będące bankierami lub prowadzące „handel przyzwoity”), kulturowe (m.in. umiejące „czytać i pisać po polsku lub francusku, lub przynajmniej po niemiecku” i nieużywające „żadnych znaków powierzchownych, które dotąd lud starozakonny od innych mieszkańców odróżniają”), zawodowe (m.in. zakładające „fabrykę jakową krajowi użyteczną”, „naukom poświęceni” lub „w innej sztuce biegli”). O. Flatt, *Opis miasta Łodzi pod względem historycznym, statystycznym i przemysłowym*, Warszawa 1853, s. 38–45. Żydzi mogący sprostać wymaganiom stawianym przez władze miejskie byli nieliczni. Do 1848 r., daty wydania ukazu obniżającego o połowę wartość majątku potrzebnego do zamieszkania poza wyznaczonym rewirem, zaledwie osiem rodzin skorzystało z tego przywileju, natomiast do 1861 r. – około 40 rodzin. Bez odpowiedniej zgody na terenie Nowego Miasta przebywało 312 osób. F. Friedman, *Dzieje Żydów w Łodzi...*, s. 82–86; W. Puś, *Żydzi w Łodzi...*, s. 18.

<sup>20</sup> A. Rykała, *Żydowskie domy modlitwy w Łodzi – uwarunkowania rozwoju przestrzennego, rozmieszczenie, współczesne relikty i ich wykorzystanie*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica” 2012, nr 12, s. 226.

<sup>21</sup> F. Friedman, *Dzieje Żydów w Łodzi...*, s. 54–70; P. Samuś, *Spółeczność żydowska wielonarodowej Łodzi (do 1939 r.)...*, s. 16.

W 1862 r. na mocy wprowadzonych przez władze carskie w Królestwie Polskim przepisów (dekretu) znoszących dyskryminację ludności żydowskiej<sup>22</sup> zlikwidowano rewiry, umożliwiając ich mieszkańcom osiedlanie się w miastach i wsiach, a także nabywanie oraz dzierżawienie nieruchomości miejskich i rolnych<sup>23</sup>. Część łódzkiej społeczności żydowskiej, korzystając z nowego prawa – które w skali kraju nie było jednak w całości przestrzegane – przeniosła się na niedostępny dla niej do niedawna obszar miejski<sup>24</sup>. Trzydzieści lat po zniesieniu barier jej przedstawiciele byli w posiadaniu ponad połowy nieruchomości w tej części miasta, m.in. przy ulicach: Cegielnianej (obecnie Jaracza), Kamiennej (Włókiennicza) i Wschodniej. W okresie niepodległej Polski społeczność żydowska miała znaczącą przewagę wśród mieszkańców m.in. ulic: Piotrkowskiej (na odcinku od ul. Południowej do ul. Przejazd) – głównego traktu handlowego Łodzi, Spacerowej (obecnie al. Kościuszki), Dzielnej (Pomorska), Zawadzkiej (Próchnika), Cegielnianej, Zielonej<sup>25</sup>.

Przenoszono się z najrozmaitszych powodów, wśród których najważniejsze były: dążenie do poprawy sytuacji bytowej (zmiana części miasta o niższym standardzie życia na tereny, gdzie był on wyższy); chęć zwiększenia zysków przez przedsiębiorców dzięki możliwości pozyskania nowych klientów, a tym samym poszerzenia rynku zbytu

<sup>22</sup> W 1861 r. wprowadzono ustawę dającą Żydom prawo wyborcze (czynne i bierne) do miejskich i powiatowych rad narodowych. W. Puś, *Żydzi w Łodzi...*, s. 19; P. Samuś, *Spółeczność żydowska wielonarodowej Łodzi (do 1939 r.)...*, s. 16.

<sup>23</sup> A. Eisenbach, *Z dziejów ludności żydowskiej w Polsce w XVIII i XIX wieku*, Warszawa 1983, s. 200–205, 207, 214–215. Akt ten i wydane do niego przepisy wykonawcze umożliwiały również m.in. dostęp – na równi z chrześcijanami – do korporacji kupieckich i rzemieślniczych, pełnienie funkcji publicznych, ponadto likwidowały odrębne dla Żydów obciążenia podatkowe i nierówność w zakresie praw cywilnego i karnego. W. Puś, *Żydzi w Łodzi...*, s. 20; P. Samuś, *Spółeczność żydowska wielonarodowej Łodzi (do 1939 r.)...*, s. 16–17.

<sup>24</sup> Te na ogół tereny Łodzi wybrali sobie do zamieszkania przybywający do Królestwa Polskiego od lat osiemdziesiątych XIX w. do pierwszej wojny światowej z zachodnich guberni Rosji tzw. litwacy – Żydzi dążący do zrzucenia z siebie obciążeń wydanego w 1882 r. przez cara Aleksandra III ukazu ograniczającego m.in. swobodę osiedlania się wyznawców judaizmu oraz nabywania na własność i dzierżawienia przez nich dóbr ziemskich.

<sup>25</sup> W. Puś, *Żydzi w Łodzi...*, s. 43–45; P. Samuś, *Spółeczność żydowska wielonarodowej Łodzi...*, s. 20.

towarów i usług; potrzeba wyemancypowania się (odejścia w mniejszym bądź większym stopniu od środowiska własnego pochodzenia); potwierdzenie nabycia równych praw z chrześcijanami<sup>26</sup>.

**Fot. 1. Rynek Starego Miasta w Łodzi – od XIX w. obszar koncentracji osadnictwa żydowskiego**



Źródło: Archiwum Państwowe w Łodzi.

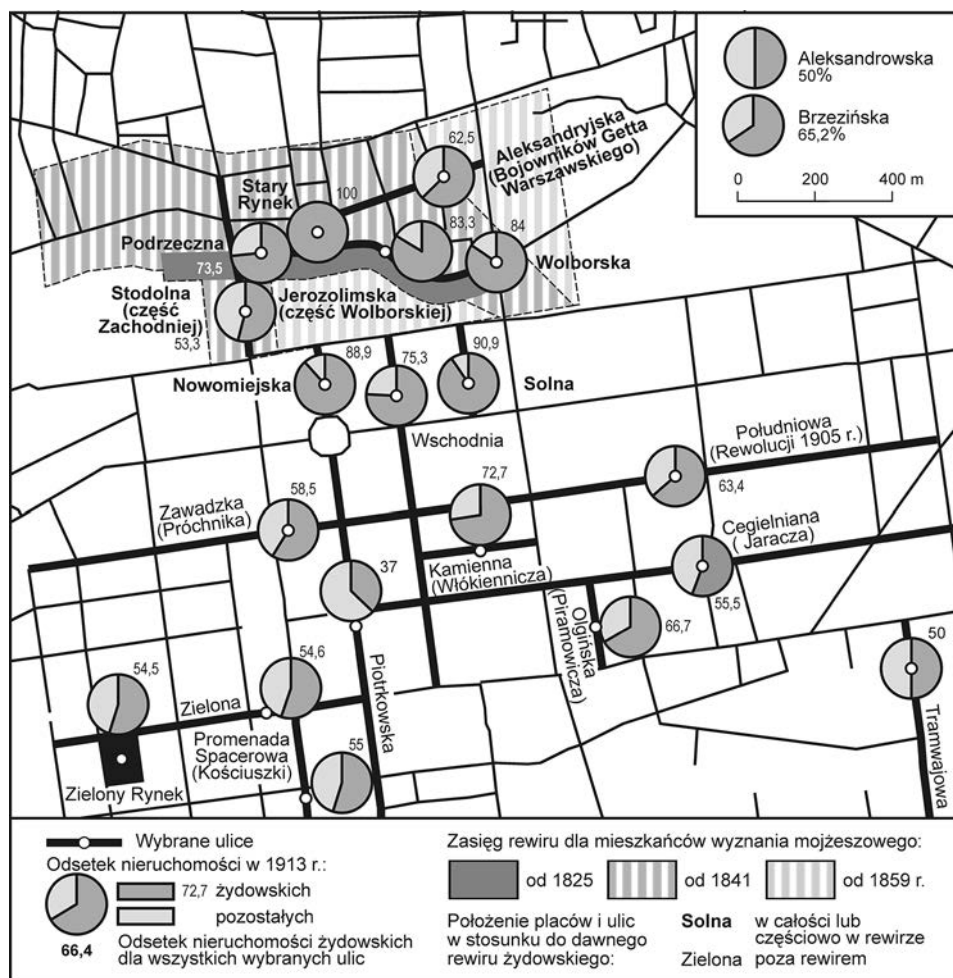
Nowe Miasto w wyniku napływu zamożniejszych Żydów (fot. 2, s. 35) – którzy dołączyli do pochodzących głównie ze Śląska, z Saksonii i Czech osadników niemieckich, objętych w początkowej fazie uprzemysłowienia polityką protekcyjną przez rząd Królestwa Polskiego<sup>27</sup> – stało

<sup>26</sup> A. Rykała, *Żydowskie domy modlitwy...*, s. 228.

<sup>27</sup> Przywileje – poza niestosowaniem ograniczeń w wyborze miejsca zamieszkania – polegały m.in. na zapewnieniu placu pod zabudowę, drewna na wzniesienie domu, udzielaniu preferencyjnych pożyczek państwowych z Banku Polskiego, zwolnieniu z wielu opłat.

się terenem budowy nowych fabryk, zyskujących z czasem format olbrzymich kompleksów przemysłowych z towarzyszącymi im pałacami, otwierania wielkich hurtowni, magazynów, składów, kantorów, banków, domów bankowych, licznych, w tym ekskluzywnych, sklepów, zakładania towarzystw kredytowych i oszczędnościowo-pożyczkowych.

Rys. 2. Nieruchomości w posiadaniu ludności żydowskiej w 1913 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie W. Puś, *Żydzi w Łodzi...*, s. 43; P. Samuś, *Spółeczność żydowska wielonarodowej Łodzi...*, s. 16, 20; A. Rykała *Żydowskie domy modlitwy...*, s. 237.

Fot. 2. Wielka Synagoga w Łodzi, przeznaczona głównie dla burżuazji identyfikującej się z polską kulturą



Źródło: Archiwum Państwowe w Łodzi.

Mimo „uwolnienia” osadnictwa tzw. Stare Miasto wraz z dobrami Bałuty, włączonymi do Łodzi w 1915 r., pozostały aż do drugiej wojny światowej obszarem znacznej koncentracji Żydów<sup>28</sup>. W 1913 r. w sercu dawnego rewiru – przy Starym Rynku i ul. Wolborskiej – w rękach jego do niedawna przymusowych mieszkańców znajdowały się wszystkie nieruchomości (rys. 2). W międzywojniu wyznawcy judaizmu stanowili około 90% mieszkańców tego fragmentu Łodzi (poza tym spory

<sup>28</sup> Na przykład w 1892 r. w samym niemal centrum dawnego rewiru – przy Starym Rynku i ul. Wolborskiej – wszystkie nieruchomości pozostawały w posiadaniu ludności żydowskiej. W. Puś, *Żydzi w Łodzi...*, s. 43; tenże, *Ludność żydowska w Łodzi w latach 1793–1914. Liczebność i struktura społeczno-zawodowa*, [w:] *Polacy, Niemcy, Żydzi w Łodzi...*, s. 97.

odsetek osiągnęli również np. przy ul. Piotrkowskiej)<sup>29</sup>. „Do końca” też obszar ten zachował specyficzne oblicze funkcjonalne, ukształtowane przez dominującą rolę handlu i rzemiosła oraz inne rodzaje działalności nastawionej głównie na obsługę ludności żydowskiej<sup>30</sup>.

**Fot. 3. Szpital im. Izraela i Leony Poznańskich**  
(wzniesiony w latach 1885–1890), pierwotnie przeznaczony dla ludności żydowskiej (znajdowały się w nim synagoga i kuchnia koszerna), w okresie międzywojennym – dla ogółu mieszkańców, bez względu na przynależność wyznaniową



Źródło: Archiwum Państwowe w Łodzi.

<sup>29</sup> Tamże, s. 44; L. Mroczka, *Dynamika rozwoju i struktura społeczno-zawodowa...*, s. 112–115; P. Samuś, *Spółeczność żydowska wielonarodowej Łodzi...*, s. 20.

<sup>30</sup> W granicach dawnego rewiru pozostała uboższa część społeczności żydowskiej, choć nie tylko. W przeciwieństwie do reprezentacji żydowskiej burżuazji, biedota była dość liczna. Na początku lat sześćdziesiątych XIX w., a więc po likwidacji barier prawnych osiedlania się Żydów na terenach miejskich, należący do niej kramarze, rzemieślnicy oraz pracownicy fizyczni niektórych kategorii stanowili, według obliczeń Filipa Friedmana, 37,6% ogółu łódzkich Żydów, natomiast najzamożniejsi, zajmujący się handlem, pośrednictwem i produkcją przemysłową – 8,4% ogółu żydowskich podatników. F. Friedman, *Dzieje Żydów w Łodzi...*, s. 102–124.

Rewir nie był ostatnią przymusową formą organizacji przestrzennej dla ludności żydowskiej w Łodzi. W 1940 r. w tej samej części miasta, choć w granicach nieodpowiadających ściśle zasięgowi XIX-wiecznej „dzielnicy żydowskiej”, na podstawie zarządzenia prezydenta miejscowej policji utworzono Litzmannstadt Getto<sup>31</sup> (fot. 4).

Fot. 4. Zakład produkcyjny na terenie Litzmannstadt Getto



Źródło: Archiwum Państwowe w Łodzi.

Na tym szczelnie odizolowanym od reszty miasta obszarze (o powierzchni 4,1 km kw., zmniejszonej w 1942 r. do 3,8 km kw.) osadzono około 200 tys. Żydów (względnie osób pochodzenia żydowskiego) i Romów, głównie z Łodzi i okolic, a także z Czech, Niemiec, Austrii

<sup>31</sup> A. Rykała, *Łódź na mapie skupisk żydowskich...*, s. 270.

i Luksemburga. Większość jego mieszkańców zginęła w obozach zagłady Kulmhof i Auschwitz-Birkenau<sup>32</sup>.

<sup>32</sup> Więcej na temat łódzkiego getta m.in. w: P. Spodenkiewicz, *Zaginiona dzielnica. Łódź żydowska – ludzie i miejsca*, Łódź 1998; *Fenomen getta łódzkiego 1940–1944*, red. P. Samuś, W. Puś, Łódź 2006; G.J. Horowitz, *Ghettostadt. Łódź and the making of Nazi city*, Cambridge, Massachusetts–London 2008; A. Löw, *Getto łódzkie/Litzmannstadt Getto. Warunki życia i sposoby przetrwania*, przeł. Ł.M. Płes, M. Półrola, Łódź 2012; A. Sitarek, „Otoczone drutem państwo”. *Struktura i funkcjonowanie administracji żydowskiej getta łódzkiego*, Łódź 2015.

## ROZDZIAŁ 2

### **Odbudowa powojennych skupisk żydowskich w Polsce (ze szczególnym uwzględnieniem Łodzi) w kontekście przemocy antysemickiej**

Ogromna większość żydowskich mieszkańców Łodzi, tworzących w okresie poprzedzającym wybuch wojny blisko ćwierćmilionową społeczność, nie przeżyła przeprowadzonej przez nazistów Zagłady. Podzieliła los ogółu polskich Żydów, których – jak wskazują różne szacunki – od niespełna 10 do około 13% z ponad 3,3 mln w okresie przedwojennym przeżyło drugą wojnę światową<sup>1</sup>. Oprócz „fizycznego i moralnego załamania” w wyniku barbarzyńskich poczynań „rozbestwionych bandytów hitlerowskich”<sup>2</sup> unicestwieniu uległ tworzony na ziemiach polskich od tysiąca lat unikatowy w dziejach narodu żydowskiego dorobek kultury materialnej i duchowej. W Łodzi spalono i wyburzono między innymi wszystkie – nie licząc „prywatnych” (ponad 260) domów modlitwy – synagogi. Dotychczasowe oblicze morfologiczno-funkcjonalne zatraciła również, w dużym stopniu jednak pod wpływem zmian zachodzących po wojnie w użytkowaniu przestrzeni tzw. Starego Miasta, dawna „dzielnica żydowska”<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> J. Adelson, *W Polsce zwanej Ludową*, [w:] *Najnowsze dzieje Żydów w Polsce w zarysie (do 1950 r.)*, red. J. Tomaszewski, Warszawa 1993, s. 387; H. Datner, M. Melchior, *Żydzi we współczesnej Polsce – nieobecność i powroty*, [w:] *Mniejszości narodowe w Polsce*, red. Z. Kurcz, Wrocław 1997, s. 70; A. Rykała, *Przemiany sytuacji społeczno-politycznej mniejszości żydowskiej...*, s. 17; tenże, *Łódź na mapie skupisk żydowskich...*, s. 273; P. Eberhardt, *Migracje polityczne na ziemiach polskich (1939–1945)*, Poznań 2010, s. 93, 107, 110; tenże, *Political Migrations on Polish Territories (1939–1950)*, Warszawa 2011, s. 78, 88, 92; A. Stankowski, P. Weiser, *Demograficzne skutki Holokaustu*, [w:] *Następstwa zagłady Żydów...*, s. 31–34; A. Żbikowski, *Żydowski Instytut Historyczny. 70 lat badań...*, s. 9.

<sup>2</sup> AŻIH, Centralny Komitet Żydów w Polsce (dalej CKŻP), Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/7, Z odezwy „Cała niemal Polska już wolna”.

<sup>3</sup> Więcej na ten temat przestrzennych przeobrażeń tego fragmentu Łodzi w drugiej połowie XX w. m.in. w: M. Kulesza, A. Rykała, *Zmiany w użytkowaniu przestrzeni Starego Miasta w Łodzi w ostatnich dziesięcioleciach XX w. na przykładzie obszaru*

W połowie 1945 r., a więc tuż po zakończeniu wojny<sup>4</sup>, przebywało w Polsce 78,5 tys. Żydów<sup>5</sup>. Najwięcej spośród z nich – ponad 25% (niespełna 18,7 tys.) – podjęło próby zamieszkania w Łodzi i regionie<sup>6</sup>. W drugiej części tego roku liczba ludności żydowskiej na tym obszarze sięgała prawie 30 tys. (37,3% ogółu tej populacji w kraju)<sup>7</sup>. Była zatem ponad dwukrotnie większa od kolejnego skupiska żydowskiego w Polsce – liczącego 13,5 tys. (17%) – jakie formowało się w tym czasie w Warszawie i okolicach<sup>8</sup>. Wśród Żydów osiedlających się w Łodzi nie brakowało jej przedwojennych mieszkańców. Docierali do niej również członkowie ich rodzin, pochodzący z miast zniszczonych przez okupanta (m.in. z Warszawy), mieszkańcy podłódzkich miasteczek oraz przybysze z różnych części Polski, noszący się z zamiarem odbudowy życia w większym skupisku żydowskim, tworzącym się wzorem przedwojnia właśnie w Łodzi<sup>9</sup>. Pod koniec 1945 r. lokum dla siebie odnalazło

*dawnego getta żydowskiego*, [w:] *Łódź. Wybrane zagadnienia zagospodarowania przestrzennego*, red. T. Marszał, Łódź 2006, s. 7–30. Część substancji materialnej wyburzyli sami Niemcy, dążąc do maksymalnej izolacji terenu getta w przestrzeni Łodzi. Przeciwdziałając stykaniu się kamienic usytuowanych po obu stronach granicy tzw. zamkniętej dzielnicy, doprowadzili do wyburzenia budynków między Rynkiem Starego Miasta a ul. Północną, tworząc pas ziemi niczyjej.

4 W lutym tego roku schronienia w mieście szukało 4,5 tys. Żydów, w tym 100 dzieci. AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/8, Protokół posiedzenia Prezydium CKŻP z 23 lutego 1945 r.

5 AŻIH, CKŻP, Wydział Ewidencji i Statystyki (dalej WEiS), sygn. 303/v/569; tamże, Wydział Organizacyjny (dalej WO), sygn. 303/II/34. W rejestrze CKŻP z 15 czerwca 1945 r. figurowała liczba 73 965 Żydów. Archiwum Akt Nowych (dalej AAN), Ministerstwo Administracji Publicznej (dalej MAP), Departament Polityczny (dalej DP), Wydział Narodowościowy (dalej WN), sygn. 786.

6 AŻIH, CKŻP, WEiS, sygn. 303/v/569; tamże, WO, sygn. 303/II/34.

7 W październiku 1945 r., według bardzo szacunkowych danych, pod opieką WKŻ w Łodzi znajdowało się około 43 tys. Żydów. AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/7, Protokół posiedzenia Plenum CKŻP z 16 października 1945 r.

8 AŻIH, CKŻP, WEiS, sygn. 303/v/569.

9 A. Rykała, *Łódź na mapie skupisk żydowskich...*, s. 274. Napływ do miasta Żydów z różnych części Polski był w dużym stopniu wypełnieniem planów kierowniczego gremium społeczności żydowskiej (ukonstytuowanego w Centralny Komitet Żydów w Polsce). Wobec ograniczonych możliwości osiedlenia się w wyzwolonym od Niemców Lublinie zamierzano „stworzyć kilka ośrodków, jak Łódź, Częstochowa, Kraków, Warszawa, Radom, do których należałoby kierować ludzi oswobodzonych, a tam udzielać im wydatną pomoc”. AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, 303/1/8, Protokół posiedzenia Plenum CKŻP, 2 lutego 1945 r.

w niej 41 474 Żydów<sup>10</sup>. Nie wszyscy jednak planowali pozostać w mieście na stałe, względnie na dłużej. Nierzadko bytowali w nim tymczasowo. Z tego powodu Łódź miała jeden z najwyższych w skali kraju wskaźników mobilności ludności żydowskiej. Mimo że liczba Żydów zarejestrowanych w mieście była w związku z tym stosunkowo duża<sup>11</sup>, odzwierciedlała w znacznej mierze tych, których łączył z nim co najwyżej epizod osiedleńczy.

Łódź była siedzibą Wojewódzkiego Komitetu Żydowskiego (WKŻ), któremu w drugiej połowie 1945 r. podlegało 40 mniejszych skupisk żydowskich (17% ogółu miejscowości zamieszkałych przez Żydów)<sup>12</sup>. Komitety wojewódzkie i okręgowe, których w tym okresie było w kraju 16 (rys. 3, s. 42), stanowiły oddziały terenowe powstałego 29 października 1944 r. Centralnego Komitetu Żydów w Polsce (do lutego 1945 r. Tymczasowego Centralnego Komitetu Żydów w Polsce). Centralny Komitet był, o czym sygnalizowano, największą organizacją tej mniejszości narodowej, występującą w charakterze niemal monopolisty w stosunkach z polskim rządem i tzw. zagranicą. Głównym celem tego stowarzyszenia było niesienie ludności żydowskiej pomocy w odbudowie życia po Zagładzie oraz zaadaptowaniu się do radykalnie odmiennych w porównaniu z międzywojnem warunków polityczno-gospodarczych. W szerokim spektrum działań podejmowanych przez CKŻP znalazły się m.in.: opieka społeczna, służba zdrowia, oświata, aktywizacja gospodarcza, krzewienie szeroko rozumianej kultury żydowskiej, a nawet zaspokajanie potrzeb religijnych wyznawców judaizmu<sup>13</sup>.

<sup>10</sup> AŻIH, CKŻP, WEiS, sygn. 303/v/121, 122.

<sup>11</sup> W drugiej połowie 1946 r. CKŻP zarejestrował nawet 61 823 Żydów przebywających w Łodzi (rys. 1). Należy założyć, że – podobnie jak w pierwszych miesiącach powojennych – nie były to osoby mieszkające wówczas w mieście, ale kontaktujące się w różnym czasie z miejscowym komitetem. AŻIH, CKŻP, WEiS, sygn. 303/v/502.

<sup>12</sup> AŻIH, CKŻP, WEiS, sygn. 303/v/569. Komitety terenowe z siedzibami w Krakowie i Warszawie – pod względem wielkości ustępujące bezpośrednio łódzkiemu – roztrząsały opiekę nad odpowiednio 36 i 27 skupiskami żydowskimi.

<sup>13</sup> J. Adelson, *W Polsce zwanej Ludową...*, s. 426–428; A. Cała, H. Datner-Śpiewak, *Dzieje Żydów w Polsce 1944–1968. Teksty źródłowe*, Warszawa 1997, s. 76–77; L. Olejnik, *Polityka narodowościowa Polski w latach 1944–1960*, Łódź 2003, s. 361–363; A. Rykała, *Przemiany sytuacji społeczno-politycznej mniejszości żydowskiej...*, s. 130–134; A. Żbikowski, *Sąd Społeczny przy CKŻP. Wojenne rozliczenia społeczności żydowskiej w Polsce*, Warszawa 2014, s. 10–11; A. Grabski, *Centralny Komitet Żydów w Polsce (1944–1950). Historia polityczna*, Warszawa 2015, s. 9, 15–24; H. Datner, *Po Zagładzie. Społeczna historia żydowskich domów dziecka, szkół, kół studentów*

Rys. 3. Wojewódzkie i okręgowe komitety żydowskie w drugiej połowie 1945 r.



Źródło: opracowanie własne.

w dokumentach Centralnego Komitetu Żydów w Polsce, Warszawa 2016, s. 9–16; P. Kendziorek, *Program i praktyka produktywizacji Żydów polskich w działalności CKŻP*, Warszawa 2016, s. 17; A. Żółkiewska, *Zerwana przeszłość. Powojenne środowisko żydowskiej inteligencji twórczej. Pomoc materialna i organizacyjna ze strony CKŻP*, Warszawa 2017, s. 60–62.

„Wszyscy zdawali sobie sprawę, że jedynym wyjściem z tragicznej sytuacji Żydów po zlikwidowaniu okupacji było stworzenie jedynej organizacji skupiającej przedstawicieli wszystkich ugrupowań”<sup>14</sup>.

Według danych Komitetu, zgromadzonych na podstawie rejestrów sporządzanych przez jego terenowe oddziały, w drugiej połowie 1945 r. 80 155 Żydów przebywało w 235 skupiskach<sup>15</sup>. Były to na ogół przedwojenne miejsca zamieszkania docierających do nich osób. W wyniku naturalnego odruchu – warunkowanego tęsknotą za rodzinnym domem, chęcią odzyskania pozostawionego mienia, rozeznania się w sprawie losów najbliższych – większość ocalałych z wojennej pożogi udawała się bowiem w pierwszej kolejności do swoich małych ojczyzn.

Po upływie kilku miesięcy od zakończenia wojny rosnąca sukcesywnie liczba ocalałych przestała jednak wpływać na wzrost liczby zasiedlonych przez nich miejscowości (rys. 4, s. 44). Na początku stycznia 1946 r. przebywało w Polsce niemal 86,1 tys. Żydów skupionych w 169 ośrodkach<sup>16</sup>. Choć w tym rejestrze sporządzonym przez CKŻP liczba ludności żydowskiej odbiegała *in minus* od rzeczywistej<sup>17</sup> (w samej Łodzi żyło w tym czasie więcej osób identyfikujących się z żydowskością, niż wskazywały dane przedstawione dla całego regionu łódzkiego<sup>18</sup>), to zauważalny był postępujący zanik wielu skupisk żydowskich w stosunku do drugiej połowy 1945 r. (np. łódzkiemu WKŻ podlegało zaledwie 10)<sup>19</sup>.

<sup>14</sup> AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/11, Protokół posiedzenia Prezydium CKŻP z 5 marca 1946 r.

<sup>15</sup> AŻIH, CKŻP, WEiS, sygn. 303/v/569; A. Rykała, *Przemiany sytuacji społeczno-politycznej mniejszości żydowskiej...*, s. 22.

<sup>16</sup> AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/5; AAN, MAP, DP, WN, sygn. 786, Sprawozdanie Wydziału Narodowościowego Departamentu Politycznego MAP za okres 1 października 1945 r. – 1 stycznia 1946 r.

<sup>17</sup> Z innego wykazu WEiS wynikało, że liczba ludności żydowskiej w pierwszym dniu 1946 r. wynosiła 99 881. AAN, MAP, DP, WN, sygn. 786, Liczbowy wykaz Żydów w Polsce 1 stycznia 1946 r. według zestawienia CKŻP.

<sup>18</sup> Na obszarze podlegającym działalności WKŻ w Łodzi mieszkało, wedle tych szacunków, 17,5 tys. Żydów. AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/5.

<sup>19</sup> A. Rykała, *Pogrom w Kielcach w 1946 r. a odbudowa skupisk żydowskich – ujęcie geograficzne*, [w:] *Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, t. 4, s. 388.



śmierci<sup>20</sup>). Z powodu trudności w odzyskaniu mienia wielu Żydów porzucało więc swoje przedwojenne miejsce zamieszkania. Czynili to bardzo często pod przymusem lokalnej społeczności. Wrogi stosunek otoczenia wzbogaconego na żydowskim majątku do osób z niego ograbionych przeradzał się niejednokrotnie w konfrontację fizyczną. Dochodzący sprawiedliwości prawowici właściciele lub ich krewni stawali się ofiarami brutalnych ataków, często śmiertelnymi<sup>21</sup>.

Brak hamulców w obronie przywłaszczonego mienia nie spotykał się też z należyтым napiętnowaniem właściwych urzędów, co tylko wzmacniało u sprawców poczucie bezkarności. Na bezprawie i manipulacje towarzyszące przejmowaniu „pożydowskiego” mienia patrzono bowiem przez palce<sup>22</sup>. Dodatkową motywację do zbrojnych napaści na Żydów – pozostających przecież w skrajnie trudnym pod względem materialnym, tudzież psychicznym położeniu (bezdomność, osamotnienie, lęk, wyobcowanie, poczucie zbędności) – stanowił wciąż żywy mit o ich niewyczerpanym bogactwie<sup>23</sup>.

Holokaust w najmniejszym stopniu nie złagodził więc ani nie zdyskredytował dawnych uprzedzeń Polaków wobec Żydów oraz antyżydowskich stereotypów. Ich życie po wojnie stawało się w wielu sferach „recydywą” z ostatnich lat<sup>24</sup>. Części społeczeństwa polskiego „dość

20 AAN, Komitet Centralny Polskiej Partii Robotniczej (dalej KC PPR), Sekretariat, sygn. 295/VII/149, List anonimowego Żyda nadesłany przez Komitet Wojewódzki Warszawski do sekretarza generalnego KC PPR tow. Wiesława, 25 sierpnia 1946 r.

21 J.T. Gross, *Strach. Antysemityzm w Polsce tuż po wojnie. Historia moralnej zapaści*, Kraków 2008, s. 84–92; A. Skibińska, *Powroty ocalałych i stosunek do nich społeczeństwa polskiego*, [w:] *Następstwa zagłady Żydów...*, s. 40–41, 63.

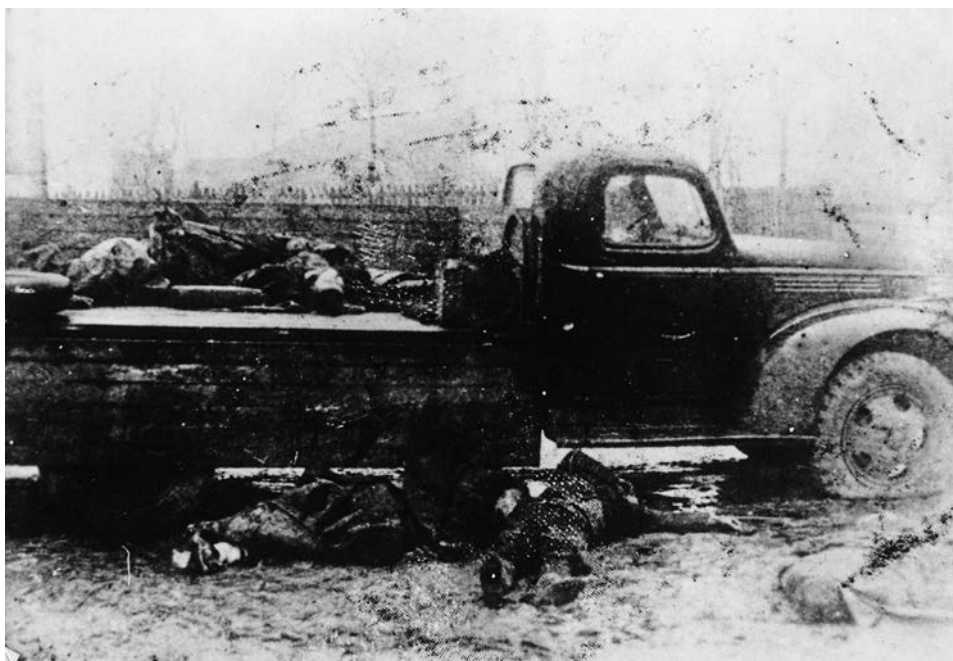
22 K. Persak, *Akta postępowań cywilnych z lat 1947–1949 w sprawach dotyczących zmarłych żydowskich mieszkańców Jedwabnego*, [w:] *Wokół Jedwabnego*, t. 2, s. 375–416; A. Żbikowski, *U genezy Jedwabnego...*, s. 243. Więcej na temat zwrotu mienia żydowskiego po wojnie zob. m.in.: M. Krawczyk, *Status prawny własności żydowskiej i jego wpływ na stosunki polsko-żydowskie*, [w:] *Następstwa zagłady Żydów...*, s. 687–713; A. Skibińska, *Problemy rewindykacji żydowskich nieruchomości w latach 1944–1950. Zagadnienia ogólne i szczegółowe na przykładzie Szczeczeszyna*, [w:] *Klucze i kasa. O mieniu żydowskim w Polsce pod okupacją niemiecką i we wczesnych latach powojennych 1939–1950*, red. J. Grabowski, D. Libionka, Warszawa 2014, s. 493–573.

23 Tylko nielicznym Żydom szykującym się do wyjazdu za granicę udało się dzięki wyprzedaży odzyskanego dobytku zgromadzić nieco kosztowności i pieniędzy, w tym dewiz.

24 A. Skibińska, *Powroty ocalałych i stosunek do nich społeczeństwa polskiego...*, s. 40–41.

naturalne wydawało się tępienie Żydów”, będące kontynuacją „wszczepionych [podczas okupacji – A.R.] wartości i pojęć”<sup>25</sup>; ocalali, niczym w okresie wojny, „czuli się wykluczeni, szykanowani, dyskryminowani, niechciani, a nawet znienawidzeni”<sup>26</sup>. Skutkiem takiego nastawienia polskiego otoczenia były nierzadko mordy żydowskich współobywateli, dokonywane „bez wyraźnego powodu, dlatego tylko, że wciąż uważano ich za wyzutyk spod prawa, jak za okupacji”<sup>27</sup>. Zabicie Żyda w przeświadczeniu wielu Polaków „nie miało wagi morderstwa”<sup>28</sup> (fot. 5).

**Fot. 5.** Żydzi (podczas powrotu z Wielunia) wśród ofiar mordu dokonanego w Bolesławcu, listopad 1945 r.



Źródło: zbiory Żydowskiego Instytutu Historycznego im. E. Ringelbluma w Warszawie.

<sup>25</sup> I. Hurwic-Nowakowska, *Żydzi polscy...*, s. 140.

<sup>26</sup> A. Skibińska, *Powroty ocalałych i stosunek do nich społeczeństwa polskiego...*, s. 69.

<sup>27</sup> A. Cała, *Kształtowanie się polskiej i żydowskiej wizji martyrologicznej po II wojnie światowej*, „Przegląd Socjologiczny” 2000, nr 2, s. 169.

<sup>28</sup> B. Keff, *Antysemityzm. Niezamknięta historia*, Warszawa 2013, s. 200.

„Wypadki mordów, szczególnie licznych w [...] lubelskiem<sup>29</sup> i rzeszowskim”, postępowały wraz z wyzwalaniem kolejnych ziem spod okupacji niemieckiej, docierając „na teren innych województw, jak kieleckie i łódzkie”<sup>30</sup> (rys. 7, s. 52). Już na jednym z pierwszych posiedzeń Prezydium TCKŻP (18 stycznia 1945 r.) – poświęconych generalnie organizowaniu się komitetów żydowskich „na nowo zajętych ziemiach” – poruszano kwestię przemocy wobec ludności żydowskiej. Delegacja Żydów z Siemiatycz zdała relację z dokonania „w ostatnich tygodniach [...] 9 wypadków morderstw”<sup>31</sup>. W marcu tegoż roku, jak wynika z ustaleń Departamentu Politycznego Ministerstwa Administracji Publicznej (MAP), przypuszczono napaść na 117 Żydów: 21 w województwie białostockim, 33 w lubelskim, 35 w warszawskim, 23 w rzeszowskim i 5 w kieleckim. W wyniku tych aktów bandytyzmu śmierć poniosło 108 osób, rannych zostało 9. W następnym miesiącu, choć liczba napadów zmalała (do 11), zamordowano 32 osoby, a 7 raniono (rys. 5, s. 48)<sup>32</sup>. W maju – miesiącu zakończenia wojny – w województwie lubelskim wskutek dwóch napaści zginęło tyłu samo Żydów, natomiast w Łódzkiem podjęto jeden atak na tle rabunkowym i zabito 8 osób (rys. 6, s. 49)<sup>33</sup>.

<sup>29</sup> Od grudnia 1944 do lutego 1946 r. – miesiąca rozpoczynającego formalną repatriację z ZSRR – czystki etniczne dokonywane przez Polaków na Żydach w regionie lubelskim sprowadzały się, jak wynika z ustaleń Davida Engela, do 69 zabójstw, co stanowiło 20% wszystkich udokumentowanych mordów popełnionych na ocalałych w omawianym okresie. D. Engel, *Patterns of Anti-Jewish Violence in Poland 1944–1946*, „Yad Vashem Studies” 1998, vol. 26, s. 50.

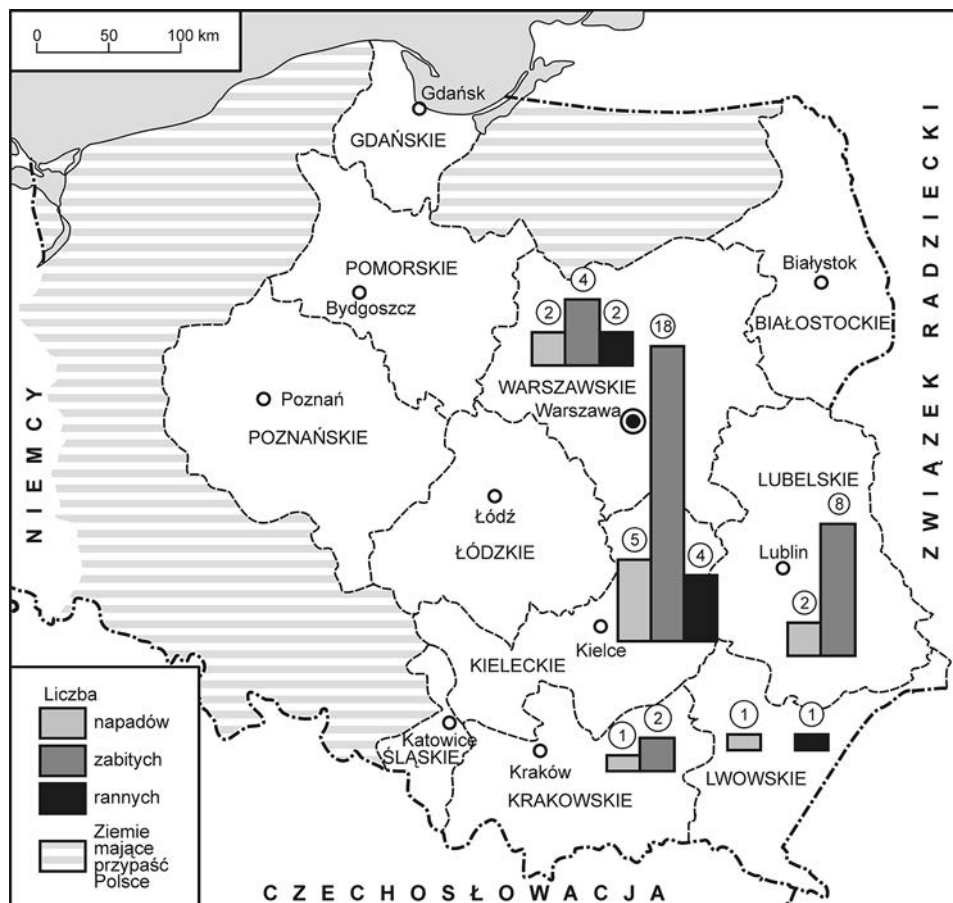
<sup>30</sup> AAN, Urząd Rady Ministrów (dalej URM), Biuro Prezydialne, sygn. 5/17, Dzieśiąte sprawozdanie (za kwiecień 1945 r.) z działalności Referatu dla Spraw Pomocy Ludności Żydowskiej przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej.

<sup>31</sup> AŻIH, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/7, Protokół posiedzenia prezydium TCKŻP z 18 stycznia 1945 r. Za sprawców tych zabójstw uznano „akowców”.

<sup>32</sup> Należy doprecyzować, że np. spośród dwóch napadów w województwie warszawskim, do których doszło w kwietniu 1945 r., jeden miał charakter rabunkowy. Oprócz 4 osób zabitych i 2 rannych w Warszawskim, kolejne 2 zostały uprowadzone i prawdopodobnie zamordowane (rys. 5–6).

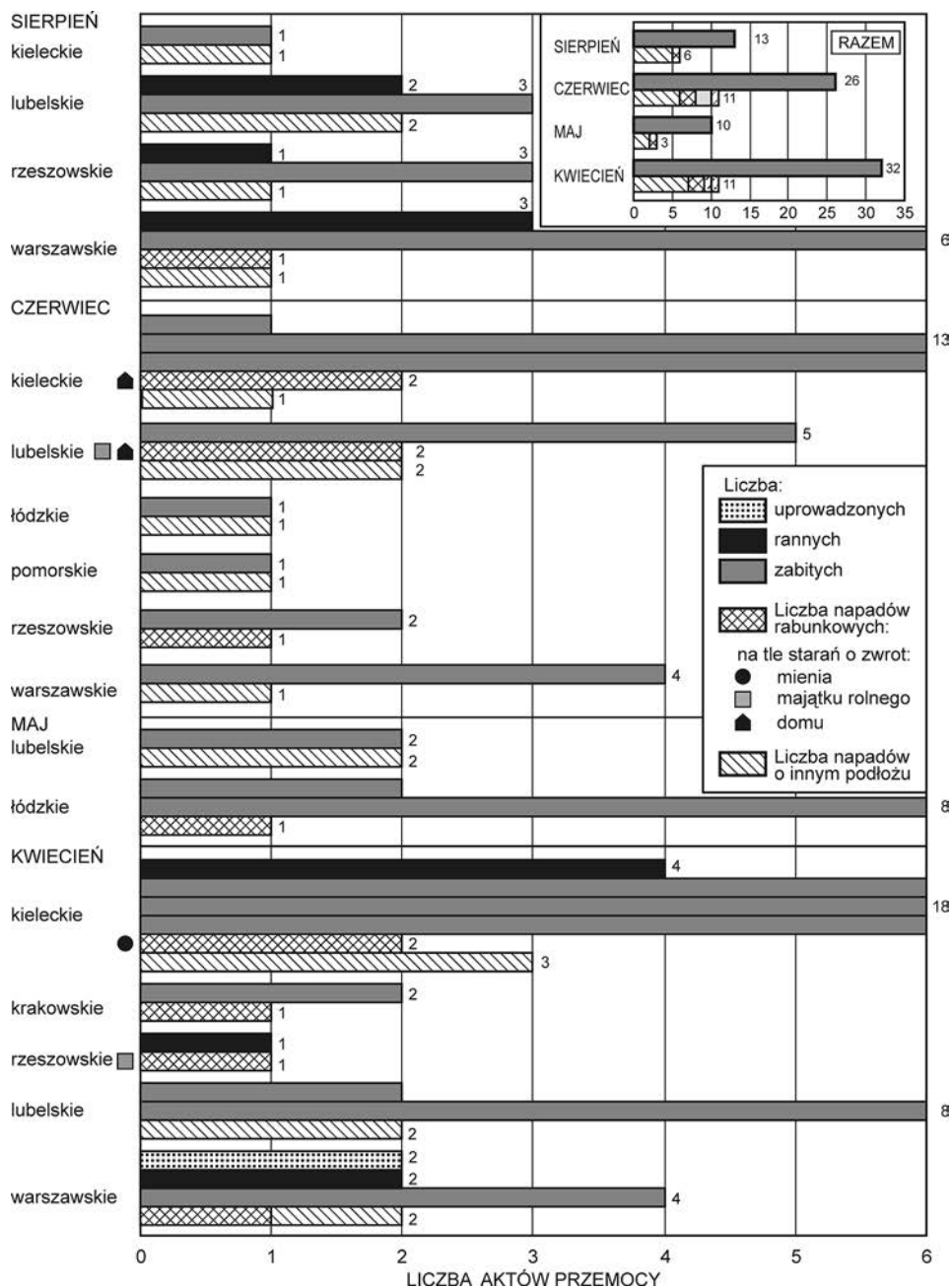
<sup>33</sup> AAN, MAP, DP, WN, sygn. 786, Pismo naczelnika Wydziału Społeczno-Politycznego MAP do Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego z 29 września 1945 r. w sprawie mordów i rabunków dokonywanych na obywatelach polskich narodowości żydowskiej. Od kwietnia do sierpnia dokonano ogółem – biorąc pod uwagę zidentyfikowane przez Departament Polityczny WS-P MAP, choć nie wszystkie, akty przemocy antyżydowskiej – 31 napadów, w których śmierć poniosło 81 Żydów, 13 raniono, a 2 uprowadzono.

Rys. 5. Przemoc wobec Żydów w kwietniu 1945 r. na terenach wyzwolonych spod okupacji niemieckiej (według ustaleń Wydziału Społeczno-Politycznego MAP)



Źródło: opracowanie własne (rys. 5 i 6).

Rys. 6. Akty przemocy antyżydowskiej na terenach wyzwolonych  
spod okupacji niemieckiej od kwietnia do sierpnia 1945 r. w zestawieniu  
Departamentu Politycznego MAP



Areną większości aktów przemocy antyżydowskiej na terenach wyzwolonych spod jarzma hitlerowskiego były małe miasta, a nawet wsie<sup>34</sup> (fot. 6–7, s. 53–54). Przypadki skrytobójczych mordów w połączeniu z ucieczką tych, którzy nie chcieli podzielić losu ofiar, prowadziły więc do zaniku wielu skupisk żydowskich<sup>35</sup>. Zwłaszcza we

<sup>34</sup> Mordy, których dopuścili się mieszkańcy wsi (chłopi), jawią się szczególnie dramatycznie – co w najmniejszym stopniu nie oznacza umniejszania wagi innych aktów terroru antyżydowskiego – w perspektywie wdrażanej reformy rolnej, której mieli być beneficjentami, podobnie zresztą jako ogółu przeobrażeń ustrojowych w kraju.

<sup>35</sup> A. Rykała, *O „topografii pustki” w krajobrazie kulturowym. Miejsca niepamięci i nie-miejsca pamięci w kontekście mordów dokonanych na Żydach w Polsce w pierwszych miesiącach po drugiej wojnie światowej*, „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej” 2018, t. 7: *Współczesne badania geograficzno-historyczne krajobrazu kulturowego*, red. T. Figlus, s. 109; tenże, *Pogrom w Kielcach w 1946 r. a odbudowa skupisk żydowskich...*, s. 412. Terror ze strony polskiego otoczenia doprowadził m.in. do zniknięcia z mapy skupisk żydowskich Trzciannego, zamieszkanego na przełomie XIX i XX w. w ponad 95% przez ludność wyznania mojżeszowego. 15 kwietnia 1945 r. dokonano napadu na 13 osób narodowości żydowskiej (dwie rodziny). Ofiary wywieziono następnie „na furach” w stronę Kałuszyna, gdzie – w odległości około 2 km od miasta – trzech bandytów zastrzeliło troje Żutkiewiczów: Efraima (ojca, lat 45), Chaima (syna, lat 16) i Goldę (córkę, lat 9). AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/25, Informacja o napadzie na Żydów w Trzciannem. „Również i w Piaskach koło Lublina nieliczni rozsiani tam Żydzi, na skutek odezw [..] «Polskiej Organizacji Wojskowej Przeciwwkomunistycznej» rozkazującej Żydom w ciągu 7-u dni opuścić osadę Piaski i grożącej im w przeciwnym razie zastosowaniem «odpowiednich» środków, zmuszeni byli miejscowość tę opuścić”. AAN, URM, Biuro Prezydialne, sygn. 5/17, Dziesiąte sprawozdanie (za kwiecień 1945 r.) z działalności Referatu dla Spraw Pomocy Ludności Żydowskiej przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej. „Zlikwidowawszy w pośpiechu swoje sprawy osobiste”, cała (licząca około 200 osób) społeczność żydowska opuściła również Parczew. Była to odpowiedź na akt terroru, jakiego dopuściła się w tym mieście 5 lutego 1946 r. „umundurowana banda napastników” (tj. żołnierzy antykomunistycznego podziemia), dokonując mordu trzech miejscowych Żydów: Mendla Turbinera (lat 31), Abrama Zysmana (lat 43) i Dawida Tempego (lat 42). AAN, MAP, DP, WN, sygn. 787, Memoriał Wojewódzkiego Komitetu Żydowskiego w Lublinie z 23 marca 1946 r. w sprawie bezpieczeństwa życia i mienia żydostwa; tamże, sygn. 786, Odpis protokołu sporządzonego 8 lutego 1946 r. przez WKŻ w Lublinie; więcej na temat tego mordu m.in. w: M. Bechta, *Pogrom czy odwet? Akcja zbrojna Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” w Parczewie 5 lutego 1946 r.*, Warszawa 2015; zob. też recenzja tej książki: A. Grabski, *Antysemicki pogrom jako kolejne polskie powstanie? Na marginesie pracy o pogromie w Parczewie w 1946 r.*,

wschodniej Polsce, gdzie mordy Żydów rozpoczęły się najwcześniej, wraz z wyzwoleniem przynależnych jej ziem z rąk niemieckich, a utrzymywały się – mimo „pochodu terytorialnego” aktów terroru do centrum kraju – aż (tak jak na Lubelszczyźnie i Podlasiu) do końca 1946 r. (rys. 7, s. 52; Aneks, ryc. 1).

Śmierć z polskich rąk dosięgała Żydów również poza zwartymi skupiskami osadniczymi: wzdłuż dróg kołowych i linii kolejowych<sup>36</sup>. Jeszcze rok po zakończeniu wojny zaniepokojone niesłabnącym terrorem antyżydowskim Prezydium CKŻP<sup>37</sup> sugerowało „Uprzedzić ludzi i postarać się, by nie jechali na niebezpiecznych szlakach w kraju”<sup>38</sup>.

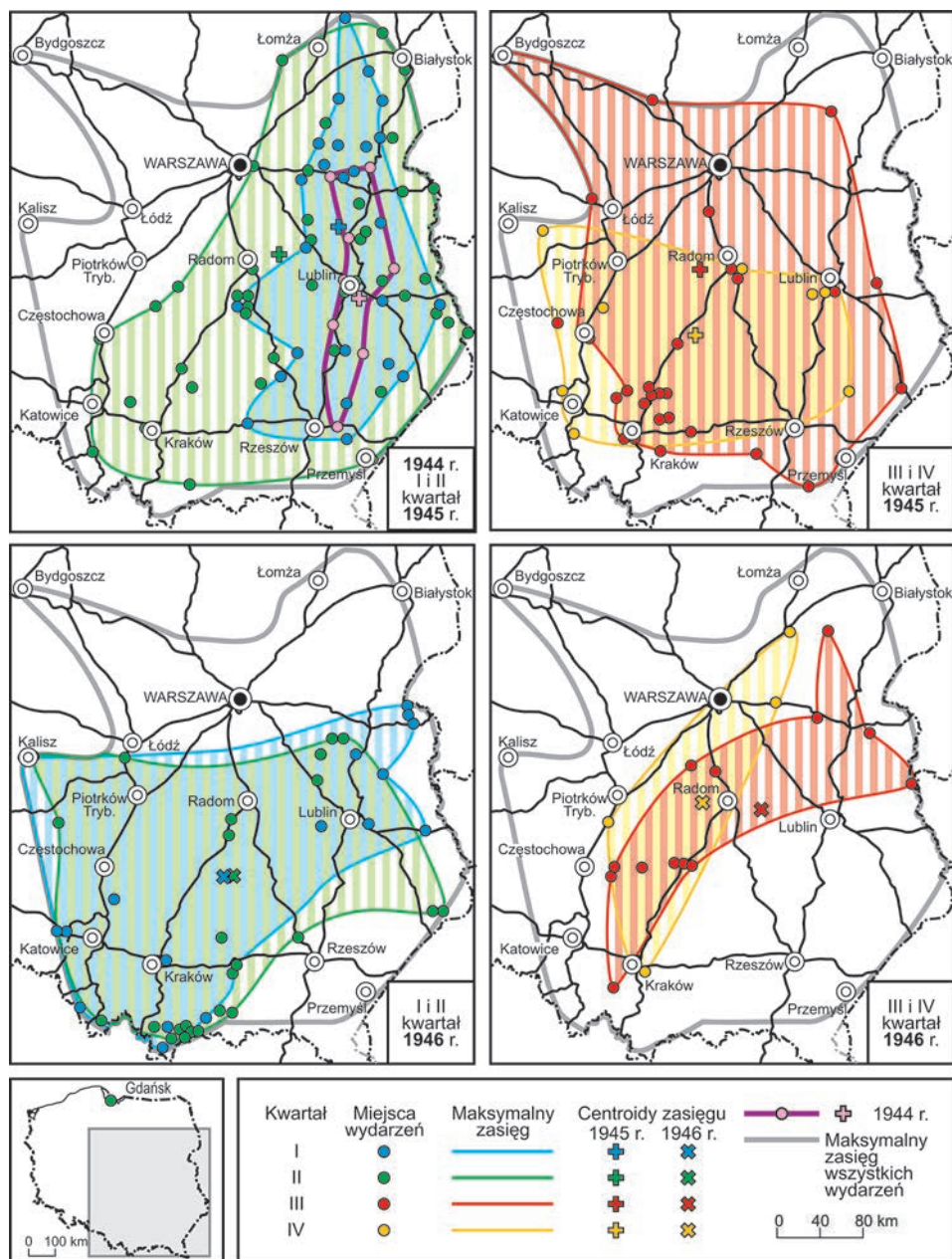
„Kwartalnik Historii Żydów” 2016, nr 2, s. 550–557. Pod wpływem gróźb zostało zmuszonych do wyjazdu 20 żydowskich mieszkańców Rejowca (byłych więźniów Auschwitz), którzy znaleźli następnie schronienie w lokalu Komitetu Żydowskiego w Chełmie. Na ten sam krok zdecydowali się Żydzi z Bełżyc. Przyczyną opuszczenia miasta było morderstwo, jakiego dopuścił się na dwóch członkach miejscowej społeczności żydowskiej oddział organizacji Wolność i Niezawisłość. A. Kopciowski, *Zajścia antyżydowskie na Lubelszczyźnie w pierwszych latach po drugiej wojnie światowej*, „Zagłada Żydów. Studia i materiały” 2007, nr 3, s. 195.

<sup>36</sup> Między innymi dwoje Żydów, Jakuba Maglińskiego i Rywkę Starec, zamordowano 30 czerwca 1945 r. w pociągu przemieszczającym się między Łukowem a Międzyrzecem Podlaskim, natomiast 22 sierpnia 4 km od Bełżca – miejsca masowej zagłady podczas okupacji – zastrzelono 2 osoby i tyleż zraniono. AAN, MAP, DP, WN, sygn. 786, Odpisy niektórych mordów i rabunków dokonywanych na ludności polskiej narodowości żydowskiej. Na stacji Kamieński 3 października 1946 r. do pociągu relacji Warszawa–Częstochowa wtargnęło kilku uzbrojonych napastników poszukujących Żydów. Po przeszukaniu składu napastnicy wyrzucili 66-letniego Henryka Lieberfreunda, nie zważając na protesty i krzyki żony, którą pobito. Uprowadzony pasażer, po którym jakikolwiek ślad zaginął, został najprawdopodobniej zabity. AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/30, Odpis pisma Libera Brennera, przewodniczącego, i J. Ajzenberga, sekretarza Okręgowego Komitetu Żydowskiego w Częstochowie, do Prezydium CKŻP, 9 października 1946 r.

<sup>37</sup> Członek jego władz, Icchak Cukierman, stwierdził, że „dawniej stała sprawa pojedynczych wypadków [mordów Żydów – A.R.], obecnie mnożą się one”. AŻIH, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/11, Protokół posiedzenia Prezydium CKŻP z 29 maja 1946 r.

<sup>38</sup> Tamże. W celu zapewnienia właściwej ochrony ludności żydowskiej przemieszczającej się pociągami reprezentacja Centralnego Komitetu (w tym posłowie) udała się do szefa resortu komunikacji, ministra Jana Rabanowskiego. AŻIH, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/11, Protokół posiedzenia Prezydium CKŻP z 4 czerwca 1946 r.

Rys. 7. Rozkład czasowo-przestrzenny morderstw popełnianych na Żydach po ustąpieniu okupacji niemieckiej (do końca 1946 r.)



Źródło: opracowanie własne. Do przedstawienia tego wymiaru zbrodniczych napaści Polaków na Żydów użyto metody centroidów zasięgów, która pozwoliła określić środek ciężkości obszaru objętego antyżydowską przemocą i jego przesuwanie się w czasie (w tym przypadku: kwartałami).

Fot. 6–7. Małe miasta, a nawet wsie były świadkami większości morderstw na Żydach:

Tablica nagrobna na cmentarzu żydowskim w Warcie w województwie łódzkim



Janów Podlaski – w marcu 1946 r. miejsce mordu czterech ocalałych z Zagłady<sup>39</sup>



Źródło: fot. A. Rykała.

Sytuacje konfliktogenne wyzwalane pod wpływem starań o odzyskanie zagarniętego mienia – wpisane w *recidivus* wyrosłego na bazie wykluczenia, szykan i dyskryminacji, przedwojennego i okupacyjnego nastawienia wobec Żydów – nie wyczerpywały przyczyn antyżydowskiego terroru. Duże znaczenie w jego rozprzestrzenianiu miało zaangażowanie się części podziemia określanego mianem „niepodległościowego” w walkę z tzw. żydokomuną<sup>40</sup>. Ten niezwykle żywy

<sup>39</sup> AAN, MAP, DP, WN, sygn. 787, Memoriał Wojewódzkiego Komitetu Żydowskiego w Lublinie z 23 marca 1946 r. w sprawie bezpieczeństwa życia i mienia żydostwa polskiego. Zdaniem Adama Kopciowskiego, w wyniku napaści na mieszkanie, w którym przebywało 5 Żydów, zabito 2 osoby. Pozostałych, wraz z Polką (mieszkającą z jednym z nich) i jej dzieckiem, wywieziono furmanką za miasto, gdzie uprowadzonych rozstrzelano, a ich ciała wrzucono do Bugu. A. Kopciowski, *Zajścia antyżydowskie na Lubelszczyźnie...*, s. 187.

<sup>40</sup> Więcej na temat związków Żydów z tą polityczną i ekonomiczną ideologią m.in. w: A. Grabski, *Działalność komunistów wśród Żydów w Polsce (1944–1949)*,

w okresie międzywojennym stereotyp (a zarazem teoria spiskowa) skutecznie oparł się bowiem tragedii Holokaustu<sup>41</sup>. Utożsamianie Żydów z komunizmem było pochodną włączenia się części ich politycznej reprezentacji w realizację idei światowego proletariatu – w czym przecież nie stanowili wyjątku pośród wszystkich innych grup etnicznych z nim się stykających – która miała doprowadzić do uformowania się nowej klasy społecznej, wolnej od wszelkich, w tym narodowych i religijnych, form upośledzenia. Licznej i poddawanej wraz w upływie czasu coraz większej dyskryminacji w międzywojennej Polsce mniejszości, pozbawionej na dodatek wsparcia ze strony „zagranicznej ojczyzny”, ten organiczny niemal związek z komunizmem nad wyraz często przypisywano, abstrahując od jej kulturowego i politycznego zróżnicowania<sup>42</sup>. Niewygasły w obliczu tragedii Zagłady stereotyp, po zakończeniu wojny zyskał jeszcze większą siłę wraz z dopuszczeniem Żydów – pozbawionych dotychczas takiej możliwości – do stanowisk w administracji państwowej. O jego nośności zadecydowało też przekonanie sporej części Polaków, na ogół nieprzychylnych wobec sił nowego porządku, o rzekomo powszechnej – wynikającej z uzyskanego awansu społecznego – afirmacji mniejszości żydowskiej dla zmian politycznych dokonujących się w Polsce<sup>43</sup>.

Warszawa 2004; *Żydzi a lewica. Zbiór studiów historycznych*, red. A. Grabski, Warszawa 2004; J. Nalewajko-Kulikow, *Obywatel Jidyszlandu. Rzecz o żydowskich komunistach w Polsce*, Warszawa 2009; P. Śpiewak, *Żydokomuna. Interpretacje historyczne*, Warszawa 2012; P. Kendzior, *Program i praktyka produktywizacji Żydów polskich...*

<sup>41</sup> J.T. Gross, *Strach...*, s. 245–263, 268–296; A. Żbikowski, *Morderstwa popełniane na Żydach w pierwszych latach po wojnie*, [w:] *Następstwa zagłady Żydów...*, s. 71–73, 79–87; A. Skibińska, *Powroty ocalałych i stosunek do nich społeczeństwa polskiego...*, s. 66–68; J. Tokarska-Bakir, *Okrzyki pogromowe. Szkice z antropologii historycznej Polski lat 1939–1946*, Wołowiec 2012, s. 124–133; B. Keff, *Antysemityzm...*, s. 200.

<sup>42</sup> Wśród rozlicznych środowisk ideowych największym poparciem mas żydowskich cieszyli się w okresie międzywojennym m.in. wrogo do komunizmu nastawieni religijni ortodoksi (skupieni w partii Agudat Israel) oraz zwolennicy powołania autonomii narodowo-kulturalnej dla Żydów w państwach zamieszkania (Bund).

<sup>43</sup> A. Rykała, *O „topografii pustki” w krajobrazie kulturowym...*, s. 110. Za punkt odniesienia w wyrażaniu poparcia dla nowego ładu społecznego służyły – zdaniem Bożeny Keff – nie tzw. demokracje zachodnie, reprezentowane przez państwa, „które wcale nie wykazały się dużym zaangażowaniem w sprawę Żydów przed wojną i w czasie jej trwania”, ale raczej okresy: przedwojenny, gdy mniejszość żydowska znajdowała się na pozycji dyskryminowanej, oraz wojenny – kiedy skazano ją na zagładę. B. Keff, *Antysemityzm...*, s. 204. Akceptacja nowej rzeczywistości wynikała

Rozprawienie się z „żydokomuną” było przede wszystkim uniwersalnym zawołaniem części tzw. podziemia niepodległościowego (poakowskiego, Narodowych Sił Zbrojnych)<sup>44</sup> do „oczyszczenia” ziem polskich z Żydów, co miało nastąpić w wyniku ich mordowania albo emigracji. Liczni i niewywodzący się tylko z antykomunistycznych formacji zbrojnych zwolennicy przerwania rzekomo organicznych związków instalowanego w Polsce ustroju z jego żydowskimi utrwalczami znajdowali się również wśród nieprawowitych dysponentów żydowskiego mienia. Akceptacja przez nich takich rozwiązań stanowiła alibi dla własnego postępowania, przynosząc pozorne uspokojenie nieczystego sumienia<sup>45</sup>.

Z powodów *stricte* politycznych, sprowadzających się do udaremnienia objęcia stanowisk w różnych resortach komunistycznej władzy, zwłaszcza siłowych, osoby pochodzenia żydowskiego zabijano stosunkowo rzadko<sup>46</sup>. Za przykład napaści motywowanych ideologicznie mogą posłużyć mordy dokonane na partyzantach, którzy po wyzwoleniu zgłosili akces do służby w Urzędzie Bezpieczeństwa<sup>47</sup>, byłego pracownika tego resortu w Lublinie<sup>48</sup>, pełniącego w nim służbę w Rawie

również z przychylnego, przynajmniej w warstwie propagandowej, stosunku instalujących się władz do ludności żydowskiej, który kontrastował z przedwojennymi, a zwłaszcza okupacyjnymi jej doświadczeniami w kontaktach ze strukturami polskiej administracji. A. Kopciowski, *Zajścia antyżydowskie na Lubelszczyźnie...*, s. 188.

<sup>44</sup> Wydział Narodowościowy Departamentu Politycznego MAP pisał w sprawozdaniu, że od początku października 1945 r. do końca tego roku „zginęło z rąk bandytów NSZ-u 38 Żydów [...]. Były wypadki, że bandyci zmasakrowali i obrabowali Żydów i nakazali im w przeciągu 24 godzin opuścić miejsce zamieszkania. W jednym wypadku po zamordowaniu Żydów pewna część mieszkańców obrabowała ich mieszkania”. AAN, MAP, DP, WN, sygn. 786, Sprawozdanie Wydziału Narodowościowego Departamentu Politycznego MAP za okres 1 października 1945 – 1 stycznia 1946 r.

<sup>45</sup> A. Rykała, *O „topografii pustki” w krajobrazie kulturowym...*, s. 111.

<sup>46</sup> A. Cała, *Kształtowanie się polskiej i żydowskiej wizji martyrologicznej...*, s. 167–180; J.T. Gross, *Strach...*, s. 58.

<sup>47</sup> A. Cała, *Kształtowanie się polskiej i żydowskiej wizji martyrologicznej...*, s. 167–180.

<sup>48</sup> AAN, MAP, DP, WN, sygn. 787, Memoriał Wojewódzkiego Komitetu Żydowskiego w Lublinie z 23 marca 1946 r. w sprawie bezpieczeństwa życia i mienia żydostwa polskiego; A. Żbikowski, *Morderstwa popełniane na Żydach...*, s. 79. *Stricte* polityczny motyw zabójstwa kwestionuje Dariusz Libionka, wskazując na

Mazowieckiej<sup>49</sup>, czy zabicie siedmiu osób narodowości żydowskiej podejrzewanych o współpracę z radzieckim aparatem bezpieczeństwa w Sokołach<sup>50</sup>. Częściej umocowani w aparacie władzy stawali się ofiarami przypadkowymi, a głównym celem wymierzonych w nich ataków były rabunek<sup>51</sup> lub niechęć motywowana tradycyjnym antysemityzmem. W akcjach przeprowadzanych w celu likwidacji funkcjonariuszy nowego ustroju ginęły zazwyczaj pojedyncze i konkretne ofiary<sup>52</sup>.

Przemocy antyżydowskiej dopuszczali się zobowiązani jej zapobiegać przedstawiciele służb mundurowych (milicji, Urzędu Bezpieczeństwa, Wojska Polskiego)<sup>53</sup>. Powołany 8 sierpnia 1944 r. w Lublinie mocą

nieszczęśliwy splot okoliczności, który doprowadził do pozbawienia życia byłego funkcjonariusza UB, D. Libionka, *Losy Chaima Hirszmanna jako przyczynek do refleksji nad pamięcią o Zagładzie i powojennymi stosunkami polsko-żydowskimi*, „Polska 1944/45–1989. Studia i materiały” 2006, t. 7.

49 A. Bańkowska, A. Jarzębowska, M. Siek, *Morderstwa Żydów w latach 1944–1946 na terenie Polski na podstawie kwerendy w zbiorze 301 (Relacje z Zagłady) w Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego*, „Kwartalnik Historii Żydów” 2009, nr 3 (231), s. 356.

50 A. Żbikowski, *Morderstwa popełniane na Żydach...*, s. 80.

51 W celach rabunkowych zbrojne formacje podziemia antykomunistycznego przypuszczały ataki również na Żydów czy osoby pochodzenia żydowskiego niezaangażowane w budowę podstaw nowego ustroju. Ich ofiarami padali m.in. działacze aktywni w życiu organizacyjnym społeczności żydowskiej. Na początku 1946 r. dokonano np. napadu na dr. Aleksandrowicza i kilku działaczy Towarzystwa Ochrony Zdrowia (TOZ), przemieszczających się wypożyczonym samochodem na trasie Kraków–Warszawa. „Po drodze auto zostało zatrzymane przez zbirów [z] NSZ, którzy obrabowali jadących i zabrali auto”. AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/11, Protokół posiedzenia Prezydium CKŻP z 19 stycznia 1946 r.

52 A. Żbikowski, *Morderstwa popełniane na Żydach...*, s. 79–80; A. Skibińska, *Powroty ocalałych*, [w:] *Prowincja noc. Życie i zagłada Żydów w dystrykcie warszawskim*, red. B. Engelking, J. Leociak, D. Libionka, Warszawa 2007, s. 570; zob. też D. Engel, *Patterns of Anti-Jewish Violence in Poland...*

53 W celu schwytania osób pochodzenia żydowskiego dopuszczano się również metod polegających na podszywaniu się pod uzbrojone formacje, nawet te, wydawałoby się, mniej znaczące w zapewnianiu bezpieczeństwa. Na przykład 9 października 1946 r. „osobnicy w mundurach SOK [Służby Ochrony Kolei] przetrząsali wagony na trasie Koluszki–Piotrków, poszukując pasażerów Żydów”. AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/30, Odpis pisma Libera Brennera, przewodniczącego, i J. Ajzenberga, sekretarza Okręgowego Komitetu Żydowskiego w Częstochowie, do Prezydium CKŻP, 9 października 1946 r.

decyzji polskich władz Referat dla Spraw Pomocy Ludności Żydowskiej przy Prezydium Rady Ministrów<sup>54</sup> pisał w sprawozdaniu z lutego 1945 r.: „Milicja [...] nie tylko nie bierze w obronę Żydów przed napadami, jakie mają miejsce [w Dęblinie – A.R.], lecz wręcz przeciwnie, sama bierze aktywny udział w szykanowaniu ludności żydowskiej”<sup>55</sup>. Podobnego stosunku ze strony organów lokalnej władzy, siłowych z niej nie wyłączając, doświadczyli Żydzi po przybyciu m.in. do Chełma, Łukowa,

<sup>54</sup> Początkowo działał przy Prezydium Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego (PKWN). W połowie grudnia 1944 r. w Wydziale Narodowościowym Departamentu Politycznego MAP powstał Referat dla Spraw Mniejszości Żydowskiej, w którego zakres kompetencyjny miały wchodzić wszelkie sprawy wynikające ze stosunku państwa do obywateli polskich narodowości żydowskiej.

<sup>55</sup> AAN, URM, Biuro Prezydialne, sygn. 5/17, Ósme sprawozdanie (za luty 1945 r.) Referatu dla Spraw Pomocy Ludności Żydowskiej dla premiera Rządu Tymczasowego Rzeczypospolitej Polskiej Edwarda Osóbki-Morawskiego. W styczniu 1945 r. komendant milicji odmówił prawa pobytu w Dęblinie przedwojennym mieszkańcom tego miasta, którzy przybyli z obozu w Częstochowie, powołując się na brak stosownego „zezwolenia z Lublina”. AAN, MAP, DP, WN, sygn. 787, Protokół CKŻP przesłany 30 stycznia 1945 r. Urzędowi Wojewódzkiemu w Lublinie przez WN DP MAP. Na wrogi stosunek „stróżów porządku” do Żydów nakładała się nierzadko chęć wzbogacenia się na ich majątku, czego przykładem może być mord w Wieluniu, dokonany z 8 na 9 kwietnia 1946 r. Jego ofiarą był Bor(e)nstein, z zawodu rolnik. Po opuszczeniu obozu koncentracyjnego wrócił do Mierzyc, podwieluńskiej wsi, w której się urodził i mieszkał do wybuchu wojny. Obawy o własne życie zmusiły go do przeprowadzki do Wielunia. Gdy i w tym mieście zaczął odczuwać niebezpieczeństwo, przeniósł się wraz z żoną do Wałbrzycha. W feralnym dniu udał się razem z inną osobą pochodzenia żydowskiego i Polką do Wielunia. W drodze do miasta zatrzymał ich dziesięcioosobowy patrol milicji, przed którym Bor(e)nstein, przeczuwając niebezpieczeństwo, zdołał uciec (jeszcze przed wylegitymowaniem). Tuż przed miastem dwóch milicjantów, prawdopodobnie członków wspomnianego patrolu, zatrzymało go jednak, a następnie oddaliło się z nim. Jeden ze „stróżów porządku” strzelił zatrzymanemu w nogę, który, nie otrzymawszy na czas pomocy, zmarł. Z 15 tys., które ofiara miała przy sobie, mordercy pozostawili 150 zł. AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/42, Odpis zamordowania Żyda w Wieluniu. Podejrzani o dokonanie zbrodni – funkcjonariusze Komendy Powiatowej MO w Wieluniu – zostali zatrzymani, aresztowani i przekazani Oddziałowi Informacji WBW i MO w Łodzi, gdzie wszczęto wobec nich śledztwo. AAN, MAP, DP, WN, sygn. 787, Pismo szefa kancelarii Komendy Głównej MO do Departamentu Politycznego MAP z 25 maja 1946 r. w sprawie zamordowania w Wieluniu obywatela polskiego narodowości żydowskiej; tamże, Odpowiedź dyrektora Departamentu Politycznego MAP na pismo CKŻP z 29 kwietnia 1946 r. w sprawie zamordowania w Wieluniu obywatela polskiego narodowości żydowskiej, przekazana Komitetowi 1 czerwca 1946 r.; A. Rykała, *Pogrom w Kielcach w 1946 r. a odbudowa skupisk żydowskich...*, s. 393.

Ostrowca Świętokrzyskiego, Radomia<sup>56</sup>, Zwoleń<sup>57</sup>. W czerwcu 1945 r. w Rzeszowie podczas „zainscenizowanego «mordu rytualnego»” milicja pobiła licznie aresztowanych żydowskich mieszkańców, natomiast jej kolejowa odpowiedniczka wydała polecenie pozbawienia wolności tych spośród nich, którzy w celu uniknięcia agresji ze strony motłochu szukali schronienia w Krakowie i Tarnowie<sup>58</sup>. W tym samym miesiącu kompletną biernością wobec aktu antyżydowskiego terroru wykazali się milicjanci w Starachowicach. Mimo dobiegających ich odgłosów strzałów oddanych podczas napaści na mieszkanie, w którym przebywało ośmiu Żydów – w wyniku ataku śmierć poniosło dwóch z nich – nie podjęli jakiegokolwiek interwencji<sup>59</sup>. Do 20 kwietnia tegoż roku żaden funkcjonariusz UB w Działoszycach nie pofatygował się do miejsc mordu trzech Żydów oraz ciężkiego zranienia co najmniej pięćdziesięciu. Przy wtórze okrzyków „niech żyje AK” tych bestialskich aktów dokonano w nocy z 16 na 17 kwietnia. Mimo upływu czterech dni zabici, „z powodu zakazu władz miejscowych, nie zostali pochowani”<sup>60</sup>. Jakiegokolwiek próby zatrzymania napastników, którzy 21 sierpnia 1945 r. sterroryzowali i okradli żydowski dom w Tarnowie, nie podjęli powiadomieni o tym zajściu miejscowi milicjanci. Ich spóźniona i opieszala – w opinii świadków – interwencja ograniczyła się jedynie do oddania „strzałów w powietrze”<sup>61</sup>. W Bytomiu „funkcjonariusze Bezpieczeństwa

<sup>56</sup> W sierpniu tegoż roku Radom ponownie stał się areną antysemitycznych wydarzeń, kiedy pozbawiono życia cztery osoby zamieszkujące w pomieszczeniach należących do żydowskiej spółdzielni „Praca”, zraniono kilka osób podczas napadów na dwa inne obiekty, a „[a]nonimowi członkowie AK rozesłali listy z pogrózkami, aby Żydzi opuścili miasto i okolicę, co wywołało wśród ludności żydowskiej [...] panikę”. AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/7, Protokół posiedzenia Plenum CKŻP z 14 sierpnia 1945 r. W wyniku wyjazdu wielu osób miejscowy Komitet Żydowski „został zdekompletowany”. Tamże, sygn. 303/1/9, Protokół posiedzenia Prezydium CKŻP z 31 sierpnia 1945 r.

<sup>57</sup> AAN, URM, Biuro Prezydyjne, sygn. 5/17, Ósme sprawozdanie (za luty 1945 r.) Referatu dla Spraw Pomocy Ludności Żydowskiej dla premiera Rządu Tymczasowego Rzeczypospolitej Polskiej Edwarda Osóbki-Morawskiego.

<sup>58</sup> Tamże, Dwunaste sprawozdanie (za czerwiec 1945 r.) z działalności Referatu dla Spraw Pomocy Ludności Żydowskiej przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej.

<sup>59</sup> Tamże.

<sup>60</sup> Tamże.

<sup>61</sup> AAN, KC PPR, Sekretariat, sygn. 295/VII/149, Zawiadomienie CKŻP przez Powiatowy Komitet Żydowski w Tarnowie z 23 sierpnia 1945 r. o przebiegu napadu rabunkowego na mieszkanie Jachimowiczów w Tarnowie.

Publ[icznego] z Chorzowa przeprowadzali rewizje osobiste [wśród Żydów – A.R.] na ulicy i w bramach w biały dzień, zabierali, co kto posiadał [...]”<sup>62</sup>. Dość wysoki poziom antysemickich uprzedzeń wśród licznych przedstawicieli tych służb, zwłaszcza niższego szczebla – w sposób naturalny odzwierciedlający stopień negatywnego nastawienia do mniejszości żydowskiej ogółu polskiego społeczeństwa – podtrzymywało przeświadczenie o własnym uczestnictwie w realizacji planów rzekomej „żydokomuny”<sup>63</sup>. „Żydzi będą musieli z Polski wyjechać, ponieważ obecność ich w kraju utrudnia walkę z reakcją” – stwierdził przedstawiciel Komitetu Wojewódzkiego PPR w Legnicy, wyrażając dezaprobatę wobec celowości kierowania reemigrantów żydowskich z ZSRR na Dolny Śląsk<sup>64</sup>.

Szykany i represje dotykały Żydów również ze strony żołnierzy Armii Czerwonej, utożsamianej w potocznej opinii – forsowanej szczególnie przez różne grupy podziemia antykomunistycznego – ze strażniczką interesów tej mniejszości. W Przemyślu na przykład od początku listopada do połowy grudnia 1944 r. patrole czerwonoarmistów zatrzymywały „passantów”, pytając ich o narodowość. Osoby deklarujące przynależność do społeczności żydowskiej odprowadzane do punktu zbornego, a następnie wysyłano do karnego obozu wojskowego Armii Czerwonej w Dynowie. Dość częstą praktyką stosowaną wobec Żydów przebywających w Przemyślu było wcielanie w szeregi radzieckich sił zbrojnych osób niepodlegających mobilizacji z powodu wieku oraz zwolnionych ustawowo z odbywania służby wojskowej. Po dłuższym okresie stacjonowania w mieście patrole złożone z czerwonoarmistów zaczęły odwiedzać mieszkania żydowskie – ich adresy pozyskując od zaczepianych przechodniów – w poszukiwaniu mężczyzn do wzięcia pod broń. Podobną taktykę werbunku zastosowano w przemyskich przedsiębiorstwach, żądając od ich kierowników wskazania pracowników narodowości żydowskiej. Zatrzymani nie trafiali na ogół w szeregi armii, gdyż delikwenci domagali się od nich (lub ich najbliższych)

62 AAN, MAP, DP, WN, sygn. 787, Odpis pisma WKŻ w Katowicach skierowanego 18 grudnia 1945 r. do Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w sprawie aktów antysemityzmu w województwie śląsko-dąbrowskim.

63 A. Żbikowski, *U genezy Jedwabnego...*, s. 243.

64 AAN, KC PPR, Sekretariat, sygn. 295/VII/149, Pismo J. Gitlera-Barskiego do CK PPR o planach osadnictwa żydowskiego na Dolnym Śląsku z 12 września 1945 r.

jedynie uiszczenia zapłaty za zwolnienie z fałszywego obowiązku służby wojskowej<sup>65</sup>.

Niechęć czy wręcz wrogość wobec powracających Żydów okazywali również przedstawiciele władzy reprezentujący administrację terenową różnych szczebli<sup>66</sup>. Z kwitkiem odprawiano nierzadko petentów występujących o przydział mieszkań (w tym własnych), zatrudnienie w państwowych urzędach i przedsiębiorstwach<sup>67</sup>. W Ostrowcu Świętokrzyskim przewodniczący Rady Miejskiej notorycznie odmawiał przyjęcia delegacji miejscowych Żydów, a wniosione przez nich podania z reguły załatwiał odmownie. Posunął się nawet do niewydania Żydom chleba na kartki na grudzień 1944 r., chociaż w tym samym czasie takiego przydziału nie odmówił mieszkańcom narodowości polskiej<sup>68</sup>. Bony reglamentacyjne stały się oznaką dyskryminowania społeczności żydowskiej również w Łukowie. Kierownik miejscowego wydziału

65 AAN, MAP, DP, WN, sygn. 787, Odpis protokołu z 28 grudnia 1944 r. o postępowaniu żołnierzy Armii Czerwonej w Przemyślu wobec żydowskich mieszkańców miasta, podpisany przez: Chaskiela Histera, Jakuba Pollera, Izaka Pauera, Ignacego Fennera, Ignacego Fünfera, dr. Schattnera, Samuela Zada, dr. Rubinfeldę; tamże, Raport M. Rubinsteina, referenta spraw mniejszości żydowskiej, dla Wydziału Narodowościowego Departamentu Politycznego MAP na temat sytuacji Żydów w Przemyślu, sporządzony 9 stycznia 1945 r.; tamże, Zażalenie na postępowanie Sowietkiej Części Wojskowej skierowane przez przedstawicieli WKŻ i Zarządu Gminy Żydowskiej do starosty powiatowego w Przemyślu 15 listopada 1944 r.

66 J. Adelson, *W Polsce zwanej Ludową...*, s. 402; M. Pisarski, *Emigracja Żydów z Polski w latach 1945–1951*, [w:] *Studia z dziejów i kultury Żydów w Polsce po 1945 r.*, red. A. Grabski, M. Pisarski, A. Stankowski, Warszawa 1997, s. 30; J.T. Gross, *Strach...*, s. 70–77; J. Tokarska-Bakir, *Okrzyki pogromowe...*, s. 133–141.

67 Niekiedy przeszkodą w nabyciu lokalu mogła być odmowa meldunku ze strony wydziału administracyjnego, wynikająca z braku dowodu tożsamości. Nie miała go „lwia część ludności żydowskiej” (w czasie wojny papiery takie albo zgubiono, albo świadomie zniszczono w celu zatarcia śladów swojego pochodzenia narodowościowego). Z kolei urząd administracji uzależniał wydanie dokumentu potwierdzającego tożsamość od zameldowania petenta. W ten sposób tworzyło się błędne koło. AAN, MAP, DP, WN, sygn. 786, Pismo Referatu dla Spraw Żydowskich przy Zarządzie Miejskim w Lublinie do Departamentu Politycznego Wydziału Narodowościowego w tym mieście z 11 stycznia 1945 r. w sprawie ułatwień w wydawaniu tymczasowych dowodów tożsamości dla ludności żydowskiej.

68 AAN, URM, Biuro Prezydialne, sygn. 5/17, Ósme sprawozdanie (za luty 1945 r.) Referatu dla Spraw Pomocy Ludności Żydowskiej dla premiera Rządu Tymczasowego Rzeczypospolitej Polskiej Edwarda Osóbki-Morawskiego.

aprowizacyjnego nie wyraził zgody na przekazanie ocalałym z Zagłady kart żywnościowych i kategorii z powodu ich rzekomej niechęci do podejmowania pracy<sup>69</sup>.

Wspomniany Referat dla Spraw Pomocy Ludności Żydowskiej donosił w maju 1945 r., że „w Jędrzejowie starosta [...] załatwia wszystkie sprawy żydowskie odmownie, podobnie w Chęcinach i Chmielniku”<sup>70</sup>, natomiast w Krzczonowie w lutym tegoż roku częste były „łapan-ki uliczne na roboty wyłącznie tylko Żydów”<sup>71</sup>. „Wrogo do obywateli narodowości żydowskiej” odnosił się między innymi starosta radomski. Urzędnik ten miał konsekwentnie odmawiać przyjęcia delegacji żydowskiej, zaniepokojonej rozpowszechnianiem ulotek o antysemitycznej wymowie „na murach miasteczek i wsi” powiatu podlegającego jego jurysdykcji<sup>72</sup>. Zarząd Miejski w Tarnowie domagał się od żydowskich mieszkańców zwrotu zaległości podatkowych za okres okupacji – „tj. za czas, kiedy powyżsi obyw[atele] byli w niemieckich obozach koncentracyjnych, a ich majątki były pod zarządem niemieckim”. Podjęta przez zainteresowanych „interwencja u prezydenta miasta w tej sprawie była bezskuteczna”<sup>73</sup>. Wytwarzając atmosferę agresji słownej, urzędnicy

<sup>69</sup> Tamże.

<sup>70</sup> AAN, MAP, DP, WN, sygn. 787, Pismo dyrektora Departamentu Politycznego MAP do Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach z 25 czerwca 1945 r.

<sup>71</sup> AAN, URM, Biuro Prezydialne, sygn. 5/17, Ósme sprawozdanie (za luty 1945 r.) Referatu dla Spraw Pomocy Ludności Żydowskiej dla premiera Rządu Tymczasowego Rzeczypospolitej Polskiej Edwarda Osóbki-Morawskiego.

<sup>72</sup> AAN, MAP, DP, WN, sygn. 787, Pismo dyrektora Departamentu Politycznego MAP do Urzędu Wojewódzkiego w Kielcach z 30 października 1945 r. w sprawie wrogiego stosunku starosty w Radomiu do ludności żydowskiej; tamże, Oświadczenie sekretariatu starosty radomskiego z 21 stycznia 1946 r.; tamże, Oświadczenie przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Żydowskiego w Kielcach Seweryna Kahanego i przewodniczącego Okręgowego Komitetu Żydowskiego w Radomiu Mojżesza Bojma z 21 stycznia 1946 r.

<sup>73</sup> AAN, MAP, DP, WN, sygn. 787, Odpis z odpisu pisma Powiatowego Komitetu Żydowskiego w Tarnowie do CKŻP w sprawie działalności Komisji Kwaterunkowo-Budowlanej i wojska z 13 listopada 1945 r.; tamże, Pismo Wydziału Społeczno-Politycznego Urzędu Wojewódzkiego Krakowskiego do Departamentu Politycznego MAP z 11 stycznia 1946 r., poświęcone „aktom gwałtu w stosunku do ludności żydowskiej w Tarnowie”; AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/I/10, Protokół posiedzenia Prezydium CKŻP z 20 listopada 1945 r. Ponadto Komisja Kwaterunkowo-Budowlana oraz stacjonujące w tym mieście wojsko bezprawnie, wbrew zarządzeniu Komisji Mieszkaniowej, wyrzucały w październiku 1945 r. Żydów z przydzielonych ich mieszkań, nie oferując w zamian innych lokali.

organów samorządowych i bezpieczeństwa publicznego nakłaniali osoby narodowości żydowskiej do zmiany miejsca pobytu<sup>74</sup>.

Doświadczenie dyskryminacji i przemocy ze strony reprezentantów resortów siłowych i urzędników administracji terenowej, a nierzadko i organów sądowych<sup>75</sup>, przeczyło w jakimś stopniu rozpowszechnionemu w społeczeństwie polskim przekonaniu o uprzywilejowanej pozycji Żydów w strukturach nowego reżimu oraz zdominowaniu przez nich stanowisk w aparacie władzy różnych szczebli. Warto nadmienić, że przy podejmowaniu starań o zatrudnienie w tych urzędach i służbach<sup>76</sup> osoby pochodzenia żydowskiego spotykały się niejednokrotnie z dyskryminacją, między innymi w Rychbachu (od 1946 r. Dzierżoniów) w pierwszych miesiącach po wojnie Polacy byli przeważnie „angażowani w administracji, w Milicji, a pracować – pracując tylko

<sup>74</sup> AAN, MAP, DP, WN, sygn. 786, Pismo Departamentu Politycznego MAP do siedmiu wojewodów z 21 marca 1945 r.; AŻIH, CKŻP, WO, sygn. 303/11/15. Chcących się osiedlić zastraszano często groźbami niezidentyfikowanych grup, przybiegających konspiracyjne nazwy.

<sup>75</sup> Żydzi, próbując dojść sprawiedliwości, nie mogli też często liczyć na organy zobowiązane ją wymierzać. Podczas procesów karnych przeciwko polskim obywatelom posądzonym o przestępstwa wobec przedstawicieli mniejszości żydowskiej (zarówno w czasie wojny, jak i po niej) dochodziło do ośmieszania i deprecjonowania zeznań poszkodowanych i świadków. Taki stosunek tylko potęgował osamotnienie i utwierdzał w przekonaniu o braku należytego wsparcia ze strony aparatu państwa. A. Skibińska, *Powroty ocalałych i stosunek do nich społeczeństwa polskiego...*, s. 65.

<sup>76</sup> Żydzi czy osoby pochodzenia żydowskiego (w końcu to kwestia samookreślenia) wstępowali do służby w MO, UB, wojsku, kierując się różnymi, często złożonymi motywacjami. Afirmacja dla zmian ustrojowych dokonujących się w kraju skłaniała do przeciwstawienia się siłom wrogim nowemu porządkowi. Do podjęcia pracy w organach siłowych popychało również poczucie zagrożenia ze strony nieżydowskiego otoczenia. Poza osobliwym schronieniem resorty te umożliwiały wpływ na rozwój sytuacji w kraju oraz ułatwiały dostęp do legalnej broni, przydatnej w obliczu napaści. Nie można też wykluczyć naturalnej chęci rozliczenia winnych poniżenia, krzywd i zbrodni, a nawet zadośćuczynienia czy dokonania zemsty za ich wyrządzenie. A. Skibińska, *Powroty ocalałych*, [w:] *Prowincja noc...*, s. 572; zob. także: A. Kainer [S. Krajewski], *Żydzi a komunizm*, „Krytyka. Kwartalnik polityczny” 1983, nr 15; K. Kersten, *Polacy, Żydzi, komunizm. Anatomia półprawd 1939–68*, Warszawa 1992; też, *Między wyzwoleniem a zniewoleniem. Polska 1944–1956*, Londyn 1993, szczególnie eseje *Spółczesność polskie wobec władzy komunistów* i *Rozważania wokół podziemia*; A. Paczkowski, *Żydzi w UB: próba weryfikacji stereotypu*, [w:] *Komunizm. Ideologia, system, ludzie*, red. T. Szarota, Warszawa 2001; D. Libionka, *Losy Chaima Hirszmiana...*

Żydzi<sup>77</sup>. Niecały rok później w innej części Polski, w Kieleckiem – miejscu naznaczonym tragizmem dla odbudowującej podstawy swojej egzystencji społeczności żydowskiej – jedyną grupą, która nie miała swych przedstawicieli w Komendzie Wojewódzkiej MO, byli Żydzi, natomiast znaleźli się w niej oficerowie Armii Krajowej (AK), Batalionów Chłopskich (BCh), NSZ, ponadto „granatowi policjanci, folksdojcz, agenci Gestapo, funkcjonariusze Schutz- oraz Hilfspolizei<sup>78</sup>, a nawet całkiem wysoko postawiony szmalcownik<sup>79</sup>. Angaż w służbach odpowiedzialnych za porządek i bezpieczeństwo, a zarazem utrwalanie podstaw nowego ustroju znajdowali więc również ideowi spadkobiercy obozu narodowego<sup>80</sup>, nierzadko obciążeni morderstwami Żydów podczas wojny<sup>81</sup>, czy też dawni funkcjonariusze Policji Polskiej Generalnego Gubernatorstwa<sup>82</sup>. Nie istniał zatem, jak głosili zgromadzeni pod sztandarem walki z „żydokomuną”, jakiś klarowny układ opozycyjnych względem siebie stron, w którym po jednej stronie (władzy) stali „obcy” – pozbawieni uczuciowych związków z Polską Żydzi wespół z radzieckimi namiestnikami, po drugiej „swoi” – Polacy z antykomunistycznego podziemia.

Odnawialnym źródłem uprzedzeń pozostawały przesady religijne, w tym zwłaszcza legenda mordu rytualnego<sup>83</sup>. Po wojnie jednak obok

77 AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/7, Protokół posiedzenia Prezydium CKŻP z 22 sierpnia 1945 r.

78 Schutzpolizei (Policja Prewencyjna) i Hilfspolizei (Policja Pomocnicza) wchodziły w skład działającej w Trzeciej Rzeszy i Generalnym Gubernatorstwie Ordnungspolizei (Policji Porządkowej).

79 J. Tokarska-Bakir, *Tryby maszyny pogromu*, „Gazeta Wyborcza”, dodatek „Ale Historia”, 19 lutego 2018, s. 4–6; też, *Pod klątwą. Społeczny portret pogromu kieleckiego*, Warszawa 2018, t. 1, s. 321–405, 409–413.

80 Odznaczający się negatywnym stosunkiem do Żydów w Zwoleniu komendant milicji był przed wojną „wiceprezesem miejscowej endecji”, znanym z antysemickich poglądów. AAN, URM, Biuro Prezydialne, sygn. 5/17, Ósme sprawozdanie (za luty 1945 r.) Referatu dla Spraw Pomocy Ludności Żydowskiej dla premiera Rządu Tymczasowego Rzeczypospolitej Polskiej Edwarda Osóbki-Morawskiego.

81 A. Skibińska, *Powroty ocalałych*, [w:] *Prowincja noc...*, s. 573; J. Tokarska-Bakir, *Tryby maszyny...*, s. 4–6.

82 W jednej z gmin w powiecie jasielskim milicjantem był dawny funkcjonariusz tej policji, „który na własną rękę chwycił [...] ukrywających się Żydów, likwidował ich rabując znalezione mienie”. AAN, MAP, DP, WN, sygn. 786, Odpisy niektórych mordów i rabunków dokonywanych na ludności polskiej narodowości żydowskiej.

83 J. Tokarska-Bakir, *Pod klątwą...*, s. 118–121; więcej m.in. w: też, *Legends o krwi. Antropologia przesądu*, Warszawa 2008. Zob. też M. Zaremba, *Psychoza we krwi*, „Poli-

średniowiecznej (głoszącej wykorzystanie przez wyznawców judaizmu krwi zamordowanego nie-Żyda do wyrobu macy) pojawiła się jej wersja „zmodernizowana”, w której krew dzieci chrześcijańskich miała posłużyć do transfuzji dla wycieńczonych wojną ocalałych<sup>84</sup> (m.in. rozpowszechniona 12 czerwca 1945 r. w Rzeszowie plotka o mordzie rytualnym na kilkuletniej dziewczynie wywołała tak silną agresję polskich mieszkańców, że na wyjazd z miasta zdecydowała się większość spośród około tysiąca miejscowych Żydów<sup>85</sup>). Posłużenie się legendą zbrodni rytualnej legło u podstaw zbiorowego aktu przemocy wymierzonego przeciw Żydom w Krakowie 11 sierpnia 1945 r. W następstwie tych gwałtownych zajęć, w historiografii określanych również mianem pogromu, co najmniej jedna osoba zginęła, a wiele zostało rannych<sup>86</sup>.

tyka” 2006, nr 27. W podtrzymywaniu po wojnie oskarżeń Żydów o używanie krwi chrześcijańskiej na potrzeby rytualne niekwestionowany udział miała hierarchia kościelna (rzymskokatolicka) różnych szczebli. W oświadczeniu przesłanym do Komitetu Żydowskiego w Łodzi jego autor informował, że w kościele przy drodze z Łodzi do Kutna (kościół oo. Jezuitów w Łęczycy) znajdowała się obok ołtarza trumienka z zeschniętym szkieletem dziecka, której towarzyszył opis tego eksponatu. Można się było z niego dowiedzieć, że ofiarę uprowadzoną na zlecenie Żydów znaleziono ze stu ranami kutymi. Obok tablicy informacyjnej wisiał obraz przedstawiający wyznawców judaizmu podczas mordu rytualnego. AAN, KC PPR, Sekretariat, sygn. 295/VII/149; AAN, MAP, DP, WN, sygn. 787, Odpis oświadczenia Maurycego Zielonki z 30 września 1946 r. na temat wystroju o charakterze antysemitycznym jednego z kościołów; tamże, Pismo CKŻP do MAP w sprawie wersji o używaniu krwi chrześcijańskiej dla potrzeb rytualnych ludności żydowskiej, 4 listopada 1946 r.; tamże, Wyjaśnienie Wydziału Społeczno-Politycznego UWŁ dla DP MAP z 5 grudnia 1946 r. w sprawie antysemitycznej instalacji w kościele w Łęczycy.

<sup>84</sup> A. Żbikowski, *Morderstwa popełniane na Żydach...*, s. 72.

<sup>85</sup> AŻIH, CKŻP, WO, sygn. 303/II/34; AAN, URM, Biuro Prezydialne, sygn. 5/17, Dwunaste sprawozdanie (za czerwiec 1945 r.) z działalności Referatu dla Spraw Pomocy Ludności Żydowskiej przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej; AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/I/7, Protokół posiedzenia Prezydium CKŻP z 19 czerwca 1945 r. Z ustaleń Salomona (Salo) Fiszgrunda, członka Prezydium CKŻP, poczynionych podczas wyjazdu służbowego do Rzeszowa, wynikało, że w mieście pozostał tylko jeden Żyd. Wyjechali też członkowie miejscowego Komitetu, co „powiększyło tylko panikę” emigracyjną. AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/I/7, Protokół posiedzenia Prezydium CKŻP z 29 czerwca 1945 r. Zob. też: K. Kaczmarek, *Pogrom, którego nie było. Rzeszów 11–12 czerwca 1945 r. Fakty, hipotezy, dokumenty*, Rzeszów 2008.

<sup>86</sup> AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/I/7, Protokół posiedzenia Plenum CKŻP z 14 sierpnia 1945 r.; więcej na temat pogromu w Krakowie: A. Cichopek, *Pogrom Żydów w Krakowie. 11 sierpnia 1945 r.*, Warszawa 2000.

Uwadze napastników nie uchodziło również dziecko żydowskie<sup>87</sup>. Oprócz przemocy wymierzonej w najmłodszych przy okazji ataków na Żydów przemieszczających się po kraju w poszukiwaniu miejsca do życia, z zamiarem przekroczenia granicy państwowej czy też podejmujących próby osiedleńcze, celem napadów stały się domy dziecka<sup>88</sup> i inne placówki przeznaczone dla najmłodszych. Do ostrzelania Domu Wypoczynkowo-Leczniczego dla dzieci doszło między innymi w Rabce w sierpniu 1945 r. (po raz drugi). W jego następstwie postanowiono zabezpieczyć wszystkie żydowskie domy dziecka w kraju, kładąc szczególny nacisk na placówki w Otwocku i Zatrzebiu (obecnie w granicach Warszawy), pozbawione dotychczas ochrony<sup>89</sup>.

Ofiarami przemocy padali również Żydzi repatriowani ze Związku Radzieckiego, którzy byli polskimi obywatelami (co najmniej do 17 września 1939 r.) zamieszkującymi przejęte przez to państwo Kresy Wschodnie lub przebywającymi w głębi tegoż z powodu ucieczki przed

87 H. Datner, *Po Zagładzie. Społeczna historia żydowskich domów dziecka...*, s. 10.

88 W pierwszym miesiącu po zakończeniu wojny domy dziecka funkcjonowały w: Otwocku, gdzie przybywało 130 podopiecznych, Zatrzebiu – 150, Lublinie – 120, Helenówku koło Łodzi – 120, Chorzowie – 65, Przemyślu – 60, Bielsku – 100 i Częstochowie – 60. AAN, URM, Biuro Prezydialne, sygn. 5/17, Dwunaste sprawozdanie (za czerwiec 1945 r.) z działalności Referatu dla Spraw Pomocy Ludności Żydowskiej przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej. Placówki te (z wyjątkiem zatrzebińskiej, którą ze względu na zły stan techniczny obiektu postulowano zamknąć, a podopiecznych przenieść do niezagospodarowanego domu w Otwocku) dyrektor Joint na Europę Joseph Schwartz oceniał bardzo pozytywnie. Zgoła odmienną ocenę, z powodu trudności finansowych, wystawiono w tym czasie odradzającym się kibucem, w których miała się skupić „prawie cała młodzież”. AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/10, Protokół posiedzenia Prezydium CKŻP z 9 października 1945 r.

89 H. Datner, *Po Zagładzie. Społeczna historia żydowskich domów dziecka...*, s. 17; AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/7, Protokół posiedzenia Prezydium CKŻP z 21 sierpnia 1945 r.; J. Lipszyc, *Przystanek Dolny Śląsk*, „Midrasz” 1998, nr 7/8 (15/16), s. 14. W Sosnowcu w grudniu tegoż roku około 15 nieznanymi sprawców dobijało się do żydowskiego Domu Dziecka. Po ponad godzinie daremnych prób wyważenia żelaznych drzwi odstąpili od dalszego ich forsowania. Mimo zgłoszenia sprawy napadu MO i SB organy te ani nie wszczęły dochodzenia, ani nie przedsięwzięły jakichkolwiek środków zaradzenia podobnym incydentom. AAN, MAP, DP, WN, sygn. 787, Odpis pisma WKŻ w Katowicach skierowanego 18 grudnia 1945 r. do Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w sprawie aktów antysemityzmu w województwie śląsko-dąbrowskim.

niemieckim najeźdźcą. Powracających do ojczyzny – najpierw wraz za przesuwającym się na zachód frontem, „pojedynczo” (głównie z terenów Białorusi, Litwy i Ukrainy oraz na podstawie indywidualnych wiz z głębi ZSRR), a następnie, w pierwszej połowie 1946 r., już bardziej masowo i w sposób zorganizowany – dotyczyły najrozmaitsze formy agresji: od wyśmiewania, poprzez pogardę, szykany, poniżanie, zastraszanie, aż po mordowanie. Transporty z repatriantami, przepełnionymi nadzieją na spotkanie z najbliższymi, a zarazem niepewnymi o ich los, wyłkniętymi, ale i niepozbawionymi planów na odbudowę życia, wkraczały na obszar spowity atmosferą określaną jako „pogromowa”<sup>90</sup>. Wykorzystywali tę sytuację działacze organizacji syjonistycznych, którzy w Chełmie, tuż po przekroczeniu granicy przez powracających, agitowali „przeciwko pozostawianiu Żydów w Polsce wobec pogromów, jakie tu mają miejsce”. Podobną aktywność przejawiali oni już po dotarciu transportów z repatriantami do punktów przeznaczenia<sup>91</sup>.

W związku z powtarzającymi się napadami na pociągi przewożące Żydów ocalałych na Wschodzie – od lutego do czerwca 1946 r. powroty objęły 120 579 takich osób<sup>92</sup> – Departament Polityczny MAP uznał za konieczne eskortowanie ich<sup>93</sup> od granicy radzieckiej do miejsca

<sup>90</sup> Taki przygnębiający obraz rzeczywistości wyłaniał się z dokumentów sporządzanych przez CKŻP. A. Skibińska, *Powroty ocalałych i stosunek do nich społeczeństwa polskiego...*, s. 52.

<sup>91</sup> Na dworcu we Wrocławiu członkowie Ichudu zniechęcali przybyłych z ZSRR do udania się do Rychbachu, gdzie „mordują Żydów”. Nakłaniali ich do pozostania w stolicy Dolnego Śląska, z której po krótkim pobycie mieli wyjechać poza granice Polski. AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/11, Protokół posiedzenia Prezydium CKŻP z 22 lutego 1946 r.

<sup>92</sup> AŻIH, CKŻP, WEiS, sygn. 303/v/474, 502, 507; „Zarys Działalności Centralnego Komitetu Żydów w Polsce za Okres od 1 stycznia do 30 czerwca 1946 roku” (Warszawa) 1947, s. 13; M. Grynberg, *Żydowska spółdzielczość pracy w Polsce w latach 1945–1949*, Warszawa 1986, s. 20.

<sup>93</sup> AAN, MAP, DP, WN, sygn. 786, Komunikat dyrektora Departamentu Politycznego MAP dla Generalnego Pełnomocnika Rządu do Spraw Repatriacji z 25 czerwca 1946 r. w sprawie napadów na pociągi z repatriantami. Emblematycznym przykładem aktów terroru wymierzonych w powracających z ZSRR było wyciągnięcie 23 czerwca 1946 r. z pociągu przez członków NSZ w granicznym Terespolu członka Komisji Repatriacyjnej, którego następnie uprowadzono, najprawdopodobniej dokonując na nim egzekucji.

przeznaczenia, na ogół na tzw. Ziemie Odzyskane<sup>94</sup>. W wyniku tzw. akcji pociągowej (wagonowej<sup>95</sup>) z rąk zbrojnego podziemia antykomunistycznego (przez stronę żydowską utożsamianego głównie z NSZ) zginęło około 200 repatriantów<sup>96</sup>. Operacja kolejowa była rodzajem bandytyzmu o podłożu antysemickim, zbiorowego odwetu, bez rozstrzygnięcia o rzeczywistym zaangażowaniu ofiar we wprowadzanie zmian ustrojowych w kraju<sup>97</sup>.

Repatrianci, w stosunku do których przemoc wzmożła się zwłaszcza na wiosnę 1946 r., zostawali ofiarami nie tylko podczas napaści na pociągi. Spokoju nie mogli często zaznać już po przybyciu do miejsc przeznaczenia, na przykład 2 lutego tegoż roku zabito imigranta próbującego osiąść w Gliwicach, w kwietniu – noszącego się z zamiarem zakorzenienia w Tarnowie (rys. 8, s. 70). Repatrianci uczestniczący w dalszych przemieszczeniach, których celem była emigracja, niejednokrotnie ginęli z rąk antykomunistycznego podziemia, między innymi 21 kwietnia zabito pięciu Żydów na drodze między Nowym Targiem a Krościenkiem, 30 kwietnia – siedmiu w okolicach Czorsztyna<sup>98</sup> (tab. 1).

<sup>94</sup> „Prawie wszystkie transporty – jak wynika z przebiegu obrad Prezydium CKŻP zwołanego w okresie napływu pierwszych grup repatriantów – skierowane są na Dolny Śląsk. Tam też wysłano ekipę najlepszych pracowników Wydziału Repatriacji” (komórki Komitetu powołanej do sprawowania opieki nad powracającymi z ZSRR). AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/11, Protokół posiedzenia Prezydium CKŻP z 20 lutego 1946 r.

<sup>95</sup> J. Tokarska-Bakir, *Pod klątwą...*, s. 207.

<sup>96</sup> J. Adelson, *W Polsce zwanej Ludową...*, s. 393; A. Żbikowski, *U genezy Jedwabnego...*, s. 251; tenże, *Morderstwa popełniane na Żydach...*, s. 82; A. Skibińska, *Powroty ocalałych i stosunek do nich społeczeństwa polskiego...*, s. 52. Zdaniem Adama Kopciowskiego jest to liczba zawyżona. A. Kopciowski, *Zajścia antyżydowskie na Lubelszczyźnie...*, s. 195.

<sup>97</sup> J. Adelson, *W Polsce zwanej Ludową...*, s. 393; A. Żbikowski, *U genezy Jedwabnego...*, s. 251; A. Skibińska, *Powroty ocalałych i stosunek do nich społeczeństwa polskiego...*, s. 52; A. Kopciowski, *Zajścia antyżydowskie na Lubelszczyźnie...*, s. 195.

<sup>98</sup> AAN, MAP, DP, WN, sygn. 786, Odpis pisma Komitetu Żydowskiego w Gliwicach do CKŻP z 7 lutego 1946 r. w sprawie mordu Zeligu Weisberga; tamże, sygn. 787, Komunikat WKŻ w Katowicach (dla CKŻP) z 4 lutego 1946 r. w sprawie mordów Żydów w Gliwicach i Myszkowie; AAN, KC PPR, Sekretariat, sygn. 295/VII/149, Odpis wiadomości przekazanej CKŻP przez jego oddział w Gliwicach o mordzie dokonanym w tym mieście 2 lutego 1946 r. na Zeligu Weisbergu; AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/20, Wykaz mordów dokonywanych na ludności żydowskiej; AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/11, Protokół posiedzenia Prezydium

**Tabela 1. Wybrane mordy dokonane na Żydach podczas tzw. akcji pociągowej lub wzdłuż drogi między 30 kwietnia a 28 maja 1946 r.**

| Najbliższa miejscowość | Data             | Liczba ofiar | Liczba rannych | Nazwisko i imię zamordowanego                                                                                                                                                                                        | Okoliczności/miejsce popełnionej zbrodni                             |
|------------------------|------------------|--------------|----------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|----------------------------------------------------------------------|
| Krościenko             | 2 V 1946         | 12           | 7              | Fink(i)elsztajn Jakub<br>Flam Izrael<br>Galler Józef<br>Holland Rachela<br>Holland Tema<br>Skórecki Józef<br>Szapiro Liba<br>Szapiro Rachela<br>Winińska Rachel<br>Winiński Ajzyk<br>Wygoda Abraham<br>Wygoda Dwojra | Wyciągnięci z samochodu na drodze Nowy Sącz–Krościenko               |
| Czorsztyn              | 30 IV – 2 V 1946 | 8            |                | Dornberg Salomon<br>Dornberg Sara<br>Gold Bajla<br>Kreps Blima<br>Swiecznik Chaskiel<br>Szwedyszarf Fajga<br>Weissberg Fryda<br>Zalcborg Frajda                                                                      | Na drodze do Czorsztyna                                              |
| Skarżysko-Kamienna     | 14 V 1946        | 1            | 1              | Bryks Rachmil                                                                                                                                                                                                        | Na drodze z dworca kolejowego do domu. Ciężko ranna: Milsztajn Sonia |
| Nowy Sącz              | 28 V 1946        | 5            |                |                                                                                                                                                                                                                      | Wyciągnięcie z pociągu                                               |

Źródło: AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/20, Wykaz mordów dokonywanych na ludności żydowskiej.

CKŻP z 8 maja 1946 r.; D. Blus-Węgrowa, *Atmosfera pogromowa*, „Karta” 1996, nr 18, s. 93, 97; B. Szaynok, *Polacy i Żydzi. Lipiec 1944 – lipiec 1946*, [w:] *Wokół pogromu kieleckiego*, t. 1, red. Ł. Kamiński, J. Żaryn, Warszawa 2006, s. 17; N. Gross, *Pomnik dla zbrodniarza*, „Midrasz” 1998, nr 7/8 (15/16), s. 5–6.



Źródło: opracowanie własne na podstawie: AAN, MAP, DP, WN, sygn. 786, 787, 788; tamże, KC PPR, Sekretariat, sygn. 295/VII/149; tamże, URM, Biuro Prezydialne, sygn. 5/17; AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/11, Protokół posiedzenia Prezydium CKŻP z 12 marca 1946 r.; A. Cała, H. Datner-Śpiewak, *Dzieje Żydów w Polsce 1944–1968...*; D. Engel, *Patterns of Anti-Jewish Violence...*; A. Żbikowski, *U genezy Jedwabnego...*; tenże, *Morderstwa popełniane na Żydach...*; A. Skibińska, *Powroty ocalałych*, [w:] *Prowincja noc...*; też, *Powroty ocalałych i stosunek do nich społeczeństwa polskiego...*; A. Kopciowski, *Zajścia antyżydowskie na Lubelszczyźnie...*; J.T. Gross, *Strach...*; A. Bańkowska, A. Jarzębowska, M. Siek, *Morderstwa Żydów w latach 1944–1946...*; J. Kwiek, *Zabójstwa ludności żydowskiej w Krakowskiem w latach 1945–1947. Fakty i mity*, „Kwartalnik Historii Żydów” 2013, nr 4; A. Cała, *Ochrona bezpieczeństwa fizycznego Żydów w Polsce powojennej. Komisje specjalne przy Centralnym Komitecie Żydów w Polsce*, Warszawa 2014; A. Rykała, A. Wosiak, *Geograficzno-historyczne (polityczne) uwarunkowania genezy i przebiegu wybranych pogromów Żydów...*

Brak współczucia, niechęć, a nawet wrogość okazywane ocalałym powodowały wśród nich konsternację, chaos i nastrój paniki. „Żydzi, którzy mieli w kraju podstawę bytu, opartą na zdrowych zasadach gospodarczych i społecznych, porzucają swój dom i warsztaty pracy, byle znaleźć się poza terenem objętym zarazą antysemityzmu”<sup>99</sup>. Przekonanie o nieuleczalnym polskim antysemityzmie oraz poczucie obcości pchały ich ku emigracji. Nie były to oczywiście wyłączne przyczyny stojące za decyzjami o opuszczeniu Polski. Wyjeżdżano też ze względu na niemożność odbudowy życia na cmentarzu własnego narodu, którego synonimem stały się dla wielu ocalałych właśnie ziemie polskie, oraz z chęci połączenia się z członkami rodzin przebywającymi za granicą. Przy opuszczaniu dotychczasowej ojczyzny kierowano się również roztaczaną przez syjonistów perspektywą powołania nowej na Bliskim Wschodzie, a także obawami żywionymi – często na podstawie autopsji – przed wzorowanym na radzieckim ustrojem, który instalowano w Polsce<sup>100</sup>.

<sup>99</sup> AAN, MAP, DP, WN, sygn. 787, Memoriał Wojewódzkiego Komitetu Żydowskiego w Lublinie z 23 marca 1946 r. w sprawie bezpieczeństwa życia i mienia żydostwa polskiego.

<sup>100</sup> W opinii Jana Tomasza Grossa „dominantą żydowskiego losu” po wojnie nie była chęć włączenia się w dzieło budowy nowego, lepszego ustroju w Polsce, ale przede wszystkim strach. J.T. Gross, *Cena strachu*, [w:] tegoż, *Upiorna dekada. Trzy eseje o stereotypach na temat Żydów, Polaków, Niemców i komunistów 1939–1948*, Kraków 1998, s. 94.

Udający się mniejszymi bądź większymi grupami w stronę granicy, by w nielegalny sposób ją przekroczyć, nie zawsze, co sygnalizowano, osiągnęli cel. Padali ofiarą zbrodni dokonywanej przez różne pozostające w podziemiu ugrupowania zbrojne. Większość tych tragicznych wydarzeń rozgrywała się poza zwartymi skupiskami osadniczymi, głównie w pobliżu ciągów komunikacyjnych (tak było m.in. w okolicach Krościenka, gdzie na początku maja 1946 r. zginęło, jak wskazuje większość źródeł, 12 osób narodowości żydowskiej<sup>101</sup> – tab. 1)<sup>102</sup>.

Pewną nadzieję na znalezienie się poza zasięgiem antysemitki „zarazy” pokładano w przemieszczeniach wewnątrz kraju, następujących z małych miejscowości (z niewielką na ogół grupą ocalałych) do większych miast, a więc bardziej bezpiecznych<sup>103</sup> i stwarzających

<sup>101</sup> W dokumentach archiwalnych figuruje też liczba 11 zamordowanych Żydów. AAN, MAP, DP, WN, sygn. 787, Odpis pisma dr. Horowitza, przewodniczącego, i dr. Reichmana, sekretarza generalnego WKŻ w Krakowie, skierowanego do CKŻP 4 maja 1946 r. w sprawie mordu Żydów pod Krościenkiem; AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/11, Protokół posiedzenia Prezydium CKŻP z 8 maja 1946 r.; A. Cała, H. Datner-Śpiewak, *Dzieje Żydów w Polsce 1944–1968...*, s. 44–45. Więcej na temat tych mordów m.in. w: J. Wójcik, *Oddział. Między AK i UB – historia żołnierzy Łazika*, Warszawa 2016; *Zbrodnia na Żydach w Krościenku. „Mały jęczy, trzeba poprawić”*, wywiad Bartłomieja Kurasia z Jerzym Wójcikiem, „Gazeta Wyborcza”, 28–29 maja 2016; J. Kwiek, *Zabójstwa ludności żydowskiej w Krakowskim...*, s. 688–694.

<sup>102</sup> Przyjmuje się, że w latach 1944–1947 zostało zamordowanych co najmniej tysiąc osób narodowości żydowskiej, w tym kobiety i dzieci. Zabójstwa 600 Żydów są dobrze udokumentowane. Tylko w 1945 r. śmierć z rąk polskich mogła osiągnąć 353 ocalałych. Łączna liczba śmiertelnych zająć – w wielu przypadkach zabójstw o charakterze zbiorowym, dokonywanych głównie we wschodniej, południowo-wschodniej i centralnej Polsce – oscylowała między 200 a 300. J. Adelson, *W Polsce zwanej Ludową...*, s. 401; A. Cała, H. Datner-Śpiewak, *Dzieje Żydów w Polsce 1944–1968...*, s. 15; A. Grabski, *Żydowski ruch kombatancki w Polsce 1944–1949*, Warszawa 2002, s. 73; A. Skibińska, *Powroty ocalałych*, [w:] *Prowincja noc...*, s. 568; *taż*, *Powroty ocalałych i stosunek do nich społeczeństwa polskiego...*, s. 64–65; A. Kopciowski, *Zajścia antyżydowskie na Lubelszczyźnie...*, s. 205; A. Żbikowski, *Morderstwa popełniane na Żydach...*, s. 91–93; A. Cała, *Ochrona bezpieczeństwa fizycznego Żydów...*, s. 17. Więcej na temat mordów Żydów oraz innych form przemocy antysemitki tuż po wojnie m.in. w: D. Engel, *Patterns of Anti-Jewish Violence in Poland...*, J.T. Gross, *Strach...*; A. Bańkowska, A. Jarzębowska, M. Siek, *Morderstwa Żydów w latach 1944–1946...*, s. 356–367; J. Kwiek, *Zabójstwa ludności żydowskiej w Krakowskim...*, s. 679–695.

<sup>103</sup> Większe miasto nie zawsze stwarzało komfort poczucia bezpieczeństwa. W sierpniu 1945 r., być może w związku z napięciem w Krakowie wywołanym oskarżeniem Żydów o dokonanie mordu rytualnego, w „Łodzi są nastroje paniczne”. Salo

perspektywę osiągnięcia względnej stabilizacji materialnej, a w razie potrzeby zapewniających również możliwość uczestnictwa w życiu grupowym własnego środowiska<sup>104</sup>. W sprawozdaniu z kwietnia 1945 r. – okresie, gdy niemal całość ziem polskich była już wolna od niemieckiego okupanta, a wojna miała się ku końcowi – pracownicy wspomnianego Referatu dla Spraw Pomocy Ludności Żydowskiej konkludowali: „Stan [...] stałej niepewności o swoje życie zmusza ludność żydowską zamieszkałą w małych ośrodkach prowincjonalnych do likwidowania z trudem częstokroć uzyskanych mieszkań i warsztatów pracy i skupienia się w większych miastach”<sup>105</sup>. Uwagę na zagrożenia czyhające w mniejszych jednostkach osadniczych, w tym wypadku na repatriantów powracających w 1945 r. z ZSRR, zwracał w swoim rocznym sprawozdaniu również CKŻP: „aspekt bezpieczeństwa Żydów [...] niestety pozostawia wiele do życzenia – szczególnie w małych miasteczkach”<sup>106</sup>.

Do miast spełniających te podstawowe wymagania do odbudowy skupisk żydowskich, a zarazem stwarzających warunki przyjęcia ponad 120 tys. repatriantów przybyłych w pierwszym półroczu 1946 r. ze Związku Radzieckiego (z docierającymi jeszcze w lipcu tegoż roku – blisko 137 tys.)<sup>107</sup>, należały m.in. Wrocław i liczne miejscowości na

Fiszgrund, który o tym donosił, stwierdzał przy okazji: „Władze oświadczyły, że za żadną cenę nie dopuszczą do rozruchów”. AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/7, Protokół posiedzenia Prezydium CKŻP z 21 sierpnia 1945 r.

<sup>104</sup> J. Adelson, *W Polsce zwanej Ludową...*, s. 404, 419–421; A. Rykała, *Przemiany sytuacji społeczno-politycznej mniejszości żydowskiej...*, s. 49. Od 10 do 20% Żydów wybrało życie poza ramami organizacyjnymi środowiska swojego pochodzenia (nie rejestrując się w komitetach żydowskich). Irena Hurwic-Nowakowska określa to postawą ucieczki od grupy. Za przyczynę zaniku identyfikacji z grupą pochodzenia i „zżycia się gruntownie z nową rolą” uznała „hitlerowski zoologiczny antysemityzm oraz antysemityzm części społeczeństwa polskiego [...], antysemityzm pobudzany i nagradzany przez władze hitlerowskie, przez cały hitlerowski system reżimowy, antysemityzm, jakiego nie znała Polska przedwojenna”. I. Hurwic-Nowakowska, *Żydzi polscy (1947–1950)...*, s. 140.

<sup>105</sup> AAN, URM, Biuro Prezydialne, sygn. 5/17, Dziesiąte sprawozdanie (za kwiecień 1945 r.) z działalności Referatu dla Spraw Pomocy Ludności Żydowskiej przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej.

<sup>106</sup> AAN, MAP, sygn. 788.

<sup>107</sup> „Zarys Działalności Centralnego Komitetu Żydów w Polsce...” 1947, s. 13; M. Grynberg, *Żydowska spółdzielczość pracy...*, s. 20; AŻIH, CKŻP, WEiS, sygn. 303/v/474, 502, 507; AAN, MAP, sygn. 788.

Dolnym Śląsku<sup>108</sup>, Kraków, Katowice z największymi miastami Górnego Śląska, Szczecin, Warszawa i Łódź. Według kryterium uwzględniającego miejsca przetrwania wojny, repatrianci zaczęli stanowić wśród ludności żydowskiej najliczniejszą grupę (w czerwcu 1946 r. z ZSRR powróciło 65,6% spośród 240 tys. zarejestrowanych w Polsce Żydów)<sup>109</sup>.

W dużej mierze za sprawą repatriacji, mimo trwającej nieprzerwanie od końca wojny fali emigracyjnej, liczba ludności żydowskiej w Polsce do połowy 1946 r. sukcesywnie rosła. Ujęte w sprawozdaniach Wydziału Ewidencji i Statystyki CKŻP apogeum tego wzrostu przypadło na 1 lipca tego roku, kiedy zarejestrowano 243 926 Żydów<sup>110</sup>. Ze względu jednak na migrację zewnętrzną i wewnętrzną, uruchamiającą często procedurę kilkukrotnej rejestracji tych samych osób, a także przypadki wpisywania jako Żydów – w celu uzyskania pomocy od komitetów – bliskich o innym pochodzeniu etnicznym liczba ludności żydowskiej przebywającej w tym czasie w Polsce była niższa od przywołanej. Niemniej przekraczała – jak wynika z wielu źródeł – 200 tys.<sup>111</sup> W wyniku kierowania transportów z repatriantami głównie na tzw. Ziemie

<sup>108</sup> Spore zniszczenia i zabór przez polskich sąsiadów żydowskiego mienia w pozostałej części kraju, a nade wszystko realizacja przyjętego przez polskie władze, przy akceptacji organów przedstawicielskich społeczności żydowskiej, programu zasiedlania i zagospodarowywania ziem pozyskanych od Niemiec, czyniły z Dolnego Śląska względnie atrakcyjny region do odbudowy życia żydowskiego. Nie bez znaczenia była również słabość na tzw. Ziemiach Zachodnich ugrupowań posługujących się w swojej walce podziemnej ideologią antysemityzmu, co dawało Żydom większe poczucie bezpieczeństwa. A. Rykała, *Przemiany sytuacji społeczno-politycznej mniejszości żydowskiej...*, s. 30; tenże, *Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce z perspektywy geografii politycznej*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica” 2014, nr 17, s. 83–84. Więcej na temat powojennego skupienia Żydów na Dolnym Śląsku m.in. w: S. Bronsztejn, *Z dziejów ludności żydowskiej na Dolnym Śląsku po II wojnie światowej*, Wrocław 1993; B. Szaynok, *Ludność żydowska na Dolnym Śląsku 1945–1950*, Wrocław 2000; P. Wiczorek, *Żydzi w Wałbrzychu i powiecie wałbrzyskim 1945–1968*, Wrocław 2017.

<sup>109</sup> AŻIH, CKŻP, WEiS, sygn. 303/v/502, 507; A. Rykała, *Przemiany sytuacji społeczno-politycznej mniejszości żydowskiej...*, s. 35.

<sup>110</sup> AŻIH, CKŻP, WEiS, sygn. 303/v/569, AAN, MAP, DP, WN, sygn. 786, Liczbowy wykaz Żydów w Polsce 1 lipca 1946 r.

<sup>111</sup> B. Engelking, F. Tych, A. Żbikowski, J. Żyndul, *Pamięć. Historia Żydów polskich przed, w czasie i po zagładzie*, Warszawa 2004, s. 179–180; A. Grabski, A. Rykała, *Żydzi w Polsce 1944–2010*, [w:] *Atlas historii Żydów polskich*, red. W. Sienkiewicz, Warszawa 2010, s. 393.

Odzyskane, a zwłaszcza na Dolny Śląsk<sup>112</sup>, reprezentujący ten region WKŻ zarejestrował we wspomnianym okresie blisko 70 tys. Żydów. Dolnośląskiemu ustępowało bezpośrednio skupienie żydowskie w regionie łódzkim, liczące 57 tys.<sup>113</sup> (choć jeszcze miesiąc wcześniej, pod koniec maja 1946 r., to na tym obszarze koncentrowała się największa liczba ludności żydowskiej w kraju – 52 647 tys., tj. 26,3% ogółu tej populacji<sup>114</sup>). Liczebność pozostałych WKŻ znacznie odbiegała od obu wymienionych (rys. 9, s. 76)<sup>115</sup>.

Mimo dominującej pod względem liczebnym pozycji Żydów na Dolnym Śląsku (powyżej 1 tys. we Wrocławiu, w Dzierżoniowie, Wałbrzychu, Bielawie, Legnicy, Pieszycach, Żarach, Kłodzku i Świdnicy) Łódź od zakończenia drugiej wojny światowej nie przestała być ich największym skupiskiem w kraju. W końcu 1946 r. liczyła<sup>116</sup> – przy uwzględnieniu zawyżonych w stosunku do stanu faktycznego danych WEiS, które wbrew pozornej dokładności nie objęły w pełnym wymiarze

<sup>112</sup> Ze względu na postępującą dość sprawnie realizację planów utworzenia liczego skupienia Żydów na Dolnym Śląsku repatrianci „kategorycznie odmawiają osiedlenia się na Pomorzu Zachodnim”. Skuteczne mogły ich też zniechęcać do przeniesienia się na północno-zachodni skraj Polski ulotki nawołujące ludność żydowską „do wyniesienia się z Pomorza”. Wraz z piętrzeniem się przeszkód zarówno „organizacyjnych, jak i zasadniczych” – wynikających przede wszystkim z braku możliwości przyjęcia tak dużej liczby osadników – zaprzestano jednak niemal wyłącznego kierowania transportów z powracającymi na ten pierwszy obszar. Podejmując decyzję o jego odciążeniu, odpowiedzialne za akcję repatriacyjną organy (w tym CKŻP) za odpowiednie na przyjęcie ocalonych w ZSRR uznały Szczecin wraz z okolicą. Osiągnięcie tego celu miały ułatwić posunięcia logistyczne, polegające na obsadzeniu delegatami CKŻP nie tylko miejsc przeznaczenia, lecz także punktów tranzytowych, takich jak Gniezno i Poznań. AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/11, Protokół posiedzenia Prezydium CKŻP z 8 maja 1946 r.; tamże, Protokół posiedzenia Prezydium CKŻP z 29 maja 1946 r.; A. Rykała, *Przemiany sytuacji społeczno-politycznej mniejszości żydowskiej...*, s. 31–32

<sup>113</sup> AŻIH, CKŻP, WEiS, sygn. 303/v/569.

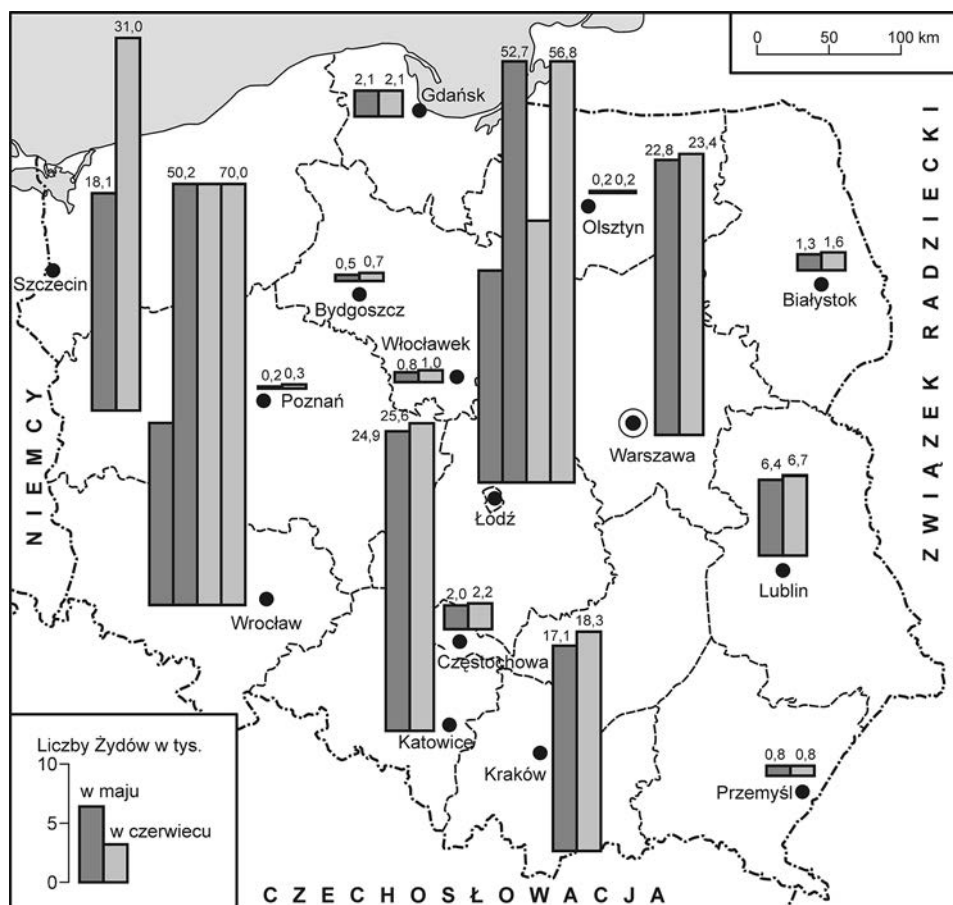
<sup>114</sup> Tamże, sygn. 303/v/502.

<sup>115</sup> W Szczecinie i okolicach przebywało wówczas 31 tys. Żydów, na Górnym Śląsku – 26 tys., natomiast w województwach warszawskim i krakowskim – odpowiednio: 23 tys. i 22 tys. Tamże, sygn. 303/v/569.

<sup>116</sup> W podjętej w pracy analizie posługiwano się na ogół szczegółowymi danymi statystycznymi zgromadzonymi i opracowanymi przez powołane do tego instytucje (przede wszystkim CKŻP), mimo zastrzeżeń dotyczących ich wiarygodności (zwłaszcza w odniesieniu do drugiej połowy 1946 r.).

zjawiska nasilonej migracji wewnętrznej i zewnętrznej drugiej połowy tego roku – 61 823 żydowskich mieszkańców (27,7% ogółu tej ludności w Polsce)<sup>117</sup>.

Rys. 9. Liczba Żydów w Polsce w maju i czerwcu 1946 r. zarejestrowanych w wojewódzkich i okręgowych komitetach żydowskich



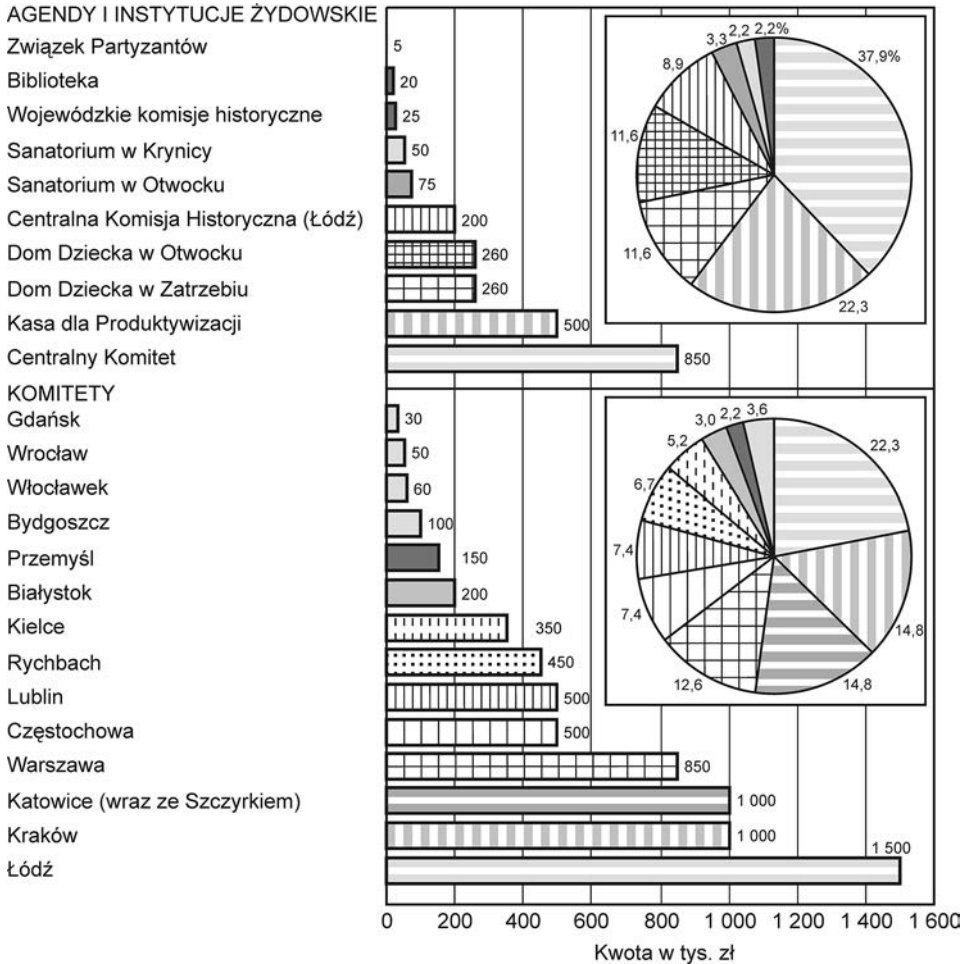
Źródło: opracowanie własne.

Ów potencjał demograficzny czynił z Łodzi w pierwszych latach powojennych centrum życia żydowskiego w kraju. Wymiennie potwierdzał to chociażby preliminarz budżetowy przygotowany przez CKŻP

<sup>117</sup> AŻIH, CKŻP, WEiS, sygn. 303/v/502.

kilka miesięcy po wojnie<sup>118</sup>, w którym kwota przyznana wspomnianemu miastu była największa spośród wydatków (5 mln zł) planowanych na funkcjonowanie poszczególnych żydowskich komitetów, agend i instytucji (rys. 10).

Rys. 10. Podział funduszy CKŻP w ramach preliminarza budżetowego, sierpień 1945 r.



Źródło: opracowanie własne.

<sup>118</sup> AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/7, Protokół posiedzenia Prezydium CKŻP z 6 sierpnia 1945 r.

Niebagatelne znaczenie dla ogrywania przez miasto takiej roli – wpisującej się w swoiste *continuum* jego żydowskiej tradycji – miała zachowana w nienaruszonym w miarę stanie substancja lokalowa. „Warunki mieszkaniowe są w Łodzi względnie niezłe” – informował w sprawozdaniu za luty 1945 r. Referat dla Spraw Pomocy Ludności Żydowskiej<sup>119</sup>. W tym „największym obecnie w odrodzonej Ojczyźnie, a najmniej zniszczonym polskim mieście”<sup>120</sup> – jak określił Łódź w jednym ze swoich zarządzeń ówczesny jej prezydent, Kazimierz Mijał – skupiły się wszystkie najważniejsze organizacje i instytucje żydowskie<sup>121</sup>. Miały one w nieformalnej stolicy Polski swoje główne siedziby, ewentualnie największe filie lub oddziały terenowe. Wyrażały wielotorowość działań podejmowanych w ramach życia zbiorowego polskich Żydów, które przybrało formę względnej autonomii. W jej obrębie w pierwszych latach po wojnie, o czym w różnych ujęciach wzmiankowano, mniejszość żydowska podjęła trud odbudowy podstaw egzystencji biologicznej i materialnej, ochrony własnej kultury, a nawet – co było jaskrawym odstępstwem od wprowadzanych w kraju założeń ustrojowych – zdołała utrzymać pluralizm koncepcji politycznych, wyrażanych przez 11 partii, będących w dużym stopniu zarówno pod względem ideologicznym, jak i nazewniczym sukcesorkami ugrupowań przedwojennych<sup>122</sup>. Platformą

<sup>119</sup> AAN, URM, Biuro Prezydialne, sygn. 5/17, Ósme sprawozdanie (za luty 1945 r.) Referatu dla Spraw Pomocy Ludności Żydowskiej dla premiera Rządu Tymczasowego Rzeczypospolitej Polskiej Edwarda Osóbki-Morawskiego.

<sup>120</sup> Archiwum Państwowe w Łodzi, Zarząd Miasta Łodzi, Wydział Prezydialny, sygn. 32, Zarządzenie prezydenta miasta Łodzi z 21 kwietnia 1945 r.

<sup>121</sup> Mimo względnie nienaruszonej substancji miejskiej brak licznej przedwojennej społeczności żydowskiej wywoływał u niektórych polskich Żydów przygnębienie. Odwiedzający Polskę w latach 1946–1947 Mordechaj Canin (właśc. Mordechaj Jeszajahu Cukierman), który po klęsce wrześniowej przez Litwę, Japonię, Szanghaj, Indie i Egipt przedostał się w 1941 r. do Palestyny, tak opisywał swoje wrażenia z pobytu w powojennym polskim Manchesterze: „Poza Starym Miastem [terenem odpowiadającym części dawnego rewiru żydowskiego i getta – A.R.] Łódź jest nietknięta. Stoją domy, fabryki, te same ulice – ale twarze są obce”. I dodawał: „Zdobycy zgładzili Żydów i przejęli ich domy i ulice”. W jego opinii „Widok niezniszczonej Łodzi jest straszliwszy niż ruiny Warszawy”. M. Canin, *Przez ruiny i zgłiszcz. Podróż po stu zgładzonych gminach żydowskich w Polsce*, przeł. i oprac. M. Adamczyk-Garbowska, Warszawa 2018, s. 139.

<sup>122</sup> W pierwszych latach powojennych (do 1950 r.) żydowską scenę polityczną w Polsce tworzyło aż 11 partii politycznych (w tym 8 legalnych). Ze względu na

porozumienia niemal wszystkich działających w kraju żydowskich formacji politycznych, stanowiącą zarazem ramę instytucjonalną autonomii narodowo-kulturalnej, był wspomniany CKŻP<sup>123</sup>. Roztaczając opiekę nad wszystkimi niemal dziedzinami życia ludności żydowskiej, Komitet odciążał aparat państwowy w zadaniu niesienia pomocy ocalałym z Zagłady, co nie było bez znaczenia dla stosunkowo przychylnego stanowiska czynników rządowych wobec idei autonomii. Przyczyny wydania zgody przez władze państwowe – dążące do budowy jednolitego narodowościowo społeczeństwa, wolnego od wpływów religii – na względną niezależność środowiska żydowskiego tkwiły jednak przede

dramatyczne doświadczenia wojenne duże poparcie wśród ludności żydowskiej zyskały ugrupowania syjonistyczne, zarówno świeckie (m.in. Poalej Syjon-Lewica i Poalej Syjon-Prawica, Haszomer Hacair), jak i religijne (Mizrachi), nawołujące do emigracji Żydów z Polski i budowy dla nich siedziby narodowej na Bliskim Wschodzie. Niewygasłe pod wpływem koszmaru wojny nadzieje na powstanie systemu równości i sprawiedliwości społecznej sprzyjały zachowaniu popularności przez ugrupowania lewicowe, postulujące ideę utworzenia żydowskiej autonomii narodowo-kulturalnej w Polsce, ale odrzucające hasło emigracji do Palestyny (Bund), bądź zainteresowane przede wszystkim lub wyłącznie utworzeniem w Palestynie socjalistycznego państwa żydowskiego. Spośród 11 działających partii żydowskich, legalizację uzyskały: komunistyczna Frakcja Polskiej Partii Robotniczej (zrzeszająca w 1947 r. 7 tys. członków), socjalistyczny Bund (1,5 tys.), komunistyczno-syjonistyczna Poalej Syjon-Lewica (2 tys.), socjalistyczno-syjonistyczna Poalej Syjon-Prawica (3 tys.), syjonistyczno-komunistyczny Haszomer Hacair (1,5 tys.), syjonistyczno-centrowa Ichud (7 tys.), syjonistyczno-centrowa (solidaryzm narodowy) Hitachdut (500) i religijno-syjonistyczna Mizrahi (500). J. Adelson, *W Polsce zwanej Ludową...*, s. 434; A. Cała, H. Datner-Śpiewak, *Dzieje Żydów w Polsce 1944–1968...*, s. 75–86; N. Aleksion, *Dokąd dalej? Ruch syjonistyczny w Polsce (1944–1950)*, Warszawa 2002, s. 112; L. Olejnik, *Łódź jako centrum społeczności żydowskiej w Polsce (1945–1949)*, [w:] *Fenomen getta łódzkiego...*, s. 411–412; tenże, *Struktury życia społeczno-politycznego łódzkich Żydów w latach 1945–1950*, [w:] *Spółeczność żydowska i niemiecka w Łodzi...*, s. 139, 158–159; A. Rykała, *Przemiany sytuacji społeczno-politycznej mniejszości żydowskiej...*, s. 89–90; tenże, *Łódź na mapie skupisk żydowskich...*, s. 295–297; G. Berendt, *Życie od nowa. Instytucje i organizacje żydowskie (1944–1950)*, [w:] *Następstwa zagłady Żydów...*, s. 200–204; A. Grabski, *Centralny Komitet Żydów w Polsce...*, s. 24–25, 46–65. „Wsteczny i reakcyjny” charakter uniemożliwił, w opinii polskich władz, wydanie zgody na legalną działalność religijno-ortodoksyjnej Agudas Isroel, skrajnie prawicowych syjonistów rewizjonistów oraz narodowo-liberalnego (mieszczańskiego) Żydowskiego Stronnictwa Demokratycznego, tzw. folkistów.

123 A. Grabski *Centralny Komitet Żydów w Polsce...*, s. 18–28, 36–65.

wszystkim w dynamice zmian geopolitycznych (zwłaszcza na Bliskim Wschodzie) oraz przeobrażeń ustrojowych dokonujących się w kraju<sup>124</sup>.

Akceptacja obozu rządzącego dla przejawów tej względnej niezależności i wielotorowości wynikała również z licznych aktów zbrodni i przemocy dokonywanych na Żydach w wyzwolonej spod okupacji hitlerowskiej Polsce. Autonomia ułatwiała koordynację działań mających im przeciwdziałać lub je minimalizować, między innymi przez wspomaganie migracji z małych miast do większych, wydawanie odezów potępiających antysemityzm czy wdrażanie programu produktywizacji, polegającej na prowadzeniu sieci kursów i szkół zawodowych, zakładaniu i wspieraniu spółdzielni oraz kierowaniu Żydów do pracy w przemyśle i rolnictwie. Dopiero pogrom w Kielcach, do którego doszło 4 lipca 1946 r., uświadomił organom przedstawicielskim strony żydowskiej, że stosowana dotychczas strategia ochrony bezpieczeństwa podległej im ludności wyczerpała swoją formułę i wymaga zmian.

<sup>124</sup> Zasadnicze znaczenie dla wyrażania pozytywnego stosunku obozu rządzącego wobec planów utworzenia żydowskiej autonomii narodowo-kulturalnej miały Zagłada i jej następstwa. Polska, na której terytorium rozegrała się ta największa w dziejach narodu żydowskiego tragedia, była podobnie jak pozostała część społeczności międzynarodowej żywo zainteresowana planami utworzenia żydowskiej siedziby narodowej na Bliskim Wschodzie. Palestyna, gdzie miała ona powstać, była nieufornym politycznie obszarem, o którego podporządkowanie – jako kolejnego po krajach Europy Środkowo-Wschodniej przyczółka – zabiegał Związek Radziecki, mający decydujący wpływ na charakter polityki wewnętrznej Polski. Splot celów polityki zagranicznej ZSRR oraz dążeń Żydów do powołania własnego państwa zdecydował o przyzwoleniu polskich władz na względnie autonomiczną i wielotorową działalność społeczności żydowskiej w kraju. Dla rządzących przy wydaniu zgody na bardziej liberalną politykę wobec mniejszości żydowskiej liczyły się również m.in.: potrzeba dowiedzenia porażki ideologii hitlerowskiej, możliwość otrzymania zagranicznej pomocy dla wyniszczonej psychicznie i fizycznie ludności żydowskiej, a także chęć zadośćuczynienia jej za doznane w czasie drugiej wojny światowej straty ludzkie i materialne. J. Adelson, *W Polsce zwanej Ludową...*, s. 472–474; A. Rykała, *Przemiany sytuacji społeczno-politycznej mniejszości żydowskiej...*, s. 160–161; tenże, „Produktywizacja” Żydów w Polsce po drugiej wojnie światowej na przykładzie działalności rolniczej, „Prace i Studia Geograficzne” 2016, t. 61, z. 1, s. 151–152.

## ROZDZIAŁ 3

### Pogrom kielecki i jego konsekwencje społeczno-przestrzenne

Obszar, którego centrum stanowiło miasto bestialskich zająć, od momentu wyzwolenia go z rąk niemieckich nie sprzyjał podejmowaniu prób osiedleńczych przez ocalałych z Zagłady. Podczas posiedzenia Prezydium CKŻP 30 maja 1945 r. informowano, że „w województwie kieleckim pod względem bezpieczeństwa jest bardzo źle. Warsztaty żydowskie są bojkotowane przez Polaków. Nawet ustosunkowanie się władz miejscowych w niektórych miejscowościach jest bardzo nieprzychylnie do nielicznej garstki pozostałych Żydów”<sup>1</sup>. Nastawienie to podzielało również wielu lokalnych funkcjonariuszy resortów siłowych (wojska, MO i UB), którzy łączyli skutecznie – co dogłębnie zanalizowała Joanna Tokarska-Bakir w opublikowanej w 2018 r. książce – skrajny antysemityzm z gorliwą służbą komunizmowi<sup>2</sup>.

Mimo tych uwarunkowań i żywionych na ich podstawie obaw o losy powracających, Kielce i okolice stały się pod koniec 1945 r. domem dla 1887 ocalałych (dla przypomnienia: w regionie łódzkim, dominującym pod względem liczebności, zamieszkało niemal 30 tys.). Jednak

<sup>1</sup> AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/7, Protokół posiedzenia Prezydium CKŻP z 30 maja 1945 r.

<sup>2</sup> Świadczyć o tym mogą rysy biograficzne kilku postaci zaangażowanych w organizowanie służb porządkowych i bezpieczeństwa w Kielcach. Ujawniają one m.in. quasi-przedwojenną genezę formacji Komendy Wojewódzkiej MO. Na przykład szefem Sekcji Dyscypliny w tej jednostce był zawodowy wojskowy, dawny oficer armii carskiej i polskiej, zwolennik endecji, w czasie wojny walczący w szeregach NSZ; z kolei dowódcą Kompanii Operacyjnej MO, a później kierownikiem szkoły podoficerskiej dla milicjantów był oficer (podporucznik) sekcji dywersji AK w jednej z kieleckich dzielnic. J. Tokarska-Bakir, *Pod klątwą...*, t. 1, s. 321–405; też, *Tryby maszyny...*, s. 4–6.

to jurysdykcji świętokrzyskiego WKŻ podlegało najwięcej skupisk żydowskich w Polsce (45)<sup>3</sup>.

Pogrom kielecki był największym powojennym aktem antysemickiej zbrodni, w którym zginęło 37 Żydów (35 zostało rannych) i 3 Polaków<sup>4</sup> (fot. 9, s. 84). Jego przebieg wielokrotnie poddawano szczegółowej analizie, nie tylko naukowej<sup>5</sup>. Rozpoczął się od plotki o porwaniu kilkuletniego chłopca w celu dokonania na nim mordu. Tłum, przy wsparciu milicjantów i wojskowych, w poszukiwaniu polskich dzieci przechowywanych rzekomo przez Żydów i przeznaczonych do zabicia w celach rytualnych zaatakował mieszkańców domu przy ul. Planty 7, gdzie (w ponad 30 pomieszczeniach<sup>6</sup>) przebywali ocalali z Zagłady oraz mieściła się siedziba miejscowego komitetu żydowskiego<sup>7</sup>. Po

<sup>3</sup> AŻIH, CKŻP, WEiS, sygn. 303/v/569.

<sup>4</sup> Na podstawie śledztwa Instytutu Pamięci Narodowej. Zob. *Postanowienie o umorzeniu śledztwa w sprawie pogromu kieleckiego, prowadzonego przez OKŚŻPNP w Krakowie, sygn. akt S 58/01/Zk, 21 X 2004 r.* [w:] *Wokół pogromu kieleckiego*, t. 1, s. 441 i n.

<sup>5</sup> Więcej na ten temat m.in. w: B. Szaynok, *Pogrom Żydów w Kielcach 4 VII 1946 r.*, Warszawa 1992; S. Meducki, Z. Wrona, *Antyżydowskie wydarzenia kieleckie 4 lipca 1946 roku*, t. 1, Kielce 1992; K. Kersten, *Pogrom Żydów w Kielcach 4 lipca 1946 r.*, Warszawa 1996; A. Michnik, *Pogrom kielecki. Dwa rachunki sumienia*, cz. 1, „Gazeta Wyborcza”, 9 czerwca 2006; *Wokół pogromu kieleckiego*, t. 1; J. Tokarska-Bakir, *Pod klątwą...*

<sup>6</sup> Od początku (marzec 1945 r.) zakładano, że będzie to obiekt wielofunkcyjny, z przeznaczeniem na kuchnię, schronisko dla przyjezdnych, warsztaty rzemieślnicze i biuro Komitetu. AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/8, Protokół posiedzenia Prezydium CKŻP z 13 marca 1945 r.

<sup>7</sup> Choć zbrodni dokonano głównie w domu przy ul. Planty 7, gdzie miejscowa społeczność żydowska miała swoje podstawowe lokum, przemoc antysemicka objęła również inne części miasta: zamieszkaną przez Żydów kamienicę przy ul. Leonarda oraz dworzec kolejowy (fot. 8). W wyniku ataków przypuszczonych na pasażerów znajdujących się w pociągach oraz na peronie jedna osoba poniosła śmierć. Fala terroru w tym dniu rozlała się również po okolicy. Jedną osobę zamordowano nieopodal Kielc. Ofiarami zabójstw padli także Żydzi – na ogół przemieszczający się w pociągach – w Szczukowskich Górkach, Piekoszowie, we Włoszczowie i w Koniecpolu. Na odcinku Kielce–Częstochowa, gdzie „na wszystkich stacjach chłopcy sprzedający lemoniadę wyszukiwali Żydów między pasażerami”, zginęło co najmniej 6 pasażerów pociągu jadącego z Lublina do Wrocławia, których wyrzucono z okien lub zakopano przy torze kolejowym. AAN, MAP, DP, WN, sygn. 787, Pismo Okręgowego Komitetu Żydowskiego w Częstochowie do CKŻP z 10 lipca 1946 r. w sprawie morderstw na Żydach przemieszczających się pociągami; AAN, PPR KC, Sekretariat, sygn. 295/vII/149, Odpis protokołu zeznań Racheli Grunglas z 5 lipca 1946 r.

wtargnięciu do budynku wyciągniętych z mieszkań Żydów grabiono, bito i mordowano. Pogrom, trwający kilka godzin, spotkał się nie tylko z mimowolną lub celową biernością, lecz także częściowym wsparciem ze strony wszystkich instytucji zobowiązanych do zapewnienia porządku i bezpieczeństwa w mieście. „[...] na zapytanie, skierowane do jednego z żołnierzy, co się tu dzieje, otrzymałam odpowiedź: «szukamy» lub «zabijamy» Żydów”, stwierdziła Rachela Grunglas (zamieszkała we Wrocławiu), świadek tamtych wydarzeń<sup>8</sup>. Przyjmuje się, że ten okrutny akt zbrodni został wywołany przez nieinspirowane odruchy społeczne, które znalazły wsparcie odpowiedzialnych za bezpieczeństwo organów porządkowych: Urzędu Bezpieczeństwa, milicji i wojska.

Fot. 8. Nekrolog ofiar pogromu kieleckiego

## Śmiercią męczeńską w Kielcach, zginęli:

|                                |                           |                                                                                                                            |
|--------------------------------|---------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| AJZENBERG                      | MIKOŁOWSKI MENDEL         | W głębokim smutku zawiadamiamy o bolesnej stracie, jaką poniósł nasz Ruch przez śmierć zamordowanych w pogromie kieleckim: |
| ALBIRT                         | MOROWIEC MOJŻESZ          |                                                                                                                            |
| BARUCH IZRAEL                  | PŁÓTNO SZULIM             | DRA SEWERYNA KAHANEGO<br>członka Rady Naczelnej „Ichudu” w Polsce                                                          |
| DUCZKA (dziecko)               | PRAJS IZAK, por.          |                                                                                                                            |
| FAJNKUCHEN                     | PROSZOWSKA ESTERA         | oraz chaluców:<br>FANI SZUMACHER<br>BEJLI GERTNER<br>RACHELI ZANDER<br>NAFTALEGO TEITELBAUMA                               |
| FISZ REGINA                    | RABINDORF                 |                                                                                                                            |
| FISZ ADAŚ (dziecko)            | RAJZMAN                   | których los okrutny dotknął tuż przed planowanym wyjazdem do Erec.                                                         |
| FRYDMAN BERL                   | SAMBORSKI                 |                                                                                                                            |
| GERTNER BAJLA                  | SOKOŁOWSKI CHIL           | Centralny Komitet „Ichudu” w Polsce<br>Komenda Naczelna Młodzieży „Ichudu” w Polsce                                        |
| GURSZTUC BAJLA                 | SZULMANOWICZ Z.           |                                                                                                                            |
| GUTWURZEL POŁA                 | SZUMACHER FANIA           |                                                                                                                            |
| HORENDORF LEJZOR               | TEITELBAUM NAFTALI        |                                                                                                                            |
| DR. KAHANE SEWERYN             | WAJNBERG                  |                                                                                                                            |
| przew. Wojew. Kom. Żydowskiego | WAJNREB, kapitan          |                                                                                                                            |
| KARP SAMUEL, sierżant          | WAJNTRAUB ABRACHAM, ppor. |                                                                                                                            |
| KERSZ HERSZ                    | WUZDELER                  |                                                                                                                            |
| KERSZ SZ.                      | B. 2969 — OSWIĘCIM        |                                                                                                                            |
| KOS                            | 7 NAZWISK NIEZNANYCH.     |                                                                                                                            |

## Cześć Ich. Pamięci!

Źródło: „Opinia”, 25 lipca 1946, nr 2.

<sup>8</sup> AAN, PPR KC, Sekretariat, sygn. 295/VII/149 oraz tamże, MAP, DP, WN, sygn. 786, Odpis protokołu zeznań Racheli Grunglas z 5 lipca 1946 r. Przedstawiciele służb mundurowych siali terror również na trasach kolejowych. 4 lipca (około godz. 13.30) na jednej ze stacji niedaleko Kielc żołnierz, zapytany przez współpasażera Racheli Grunglas z pociągu relacji Wrocław–Kielce o cel oddawania strzałów, odpowiedział: „Strzelamy Żydów”. Tamże.

Fot. 9. Delegacja Jointu na pogrzebie ofiar pogromu kieleckiego



Źródło: zbiory Żydowskiego Instytutu Historycznego im. E. Ringelbluma w Warszawie.

Z powodu licznych i nieustających aktów przemocy antysemickiej, których ciernistym ukoronowaniem stał się mord kielecki, społeczność żydowska usilnie zabiegała o ich potępienie przez wszystkie organy dzierżące stery władzy w państwie, nie wyłączając z niej duchowej. Ze szczególnym apelem zwracała się do episkopatu Kościoła rzymskokatolickiego, mającego niekwestionowany autorytet wśród ogromnej rzeszy Polaków. Podczas pogrzebu ofiar pogromu kieleckiego ppłk Dawid Kahane, naczelny rabin Wojska Polskiego, przemówił w imieniu polskich Żydów następującymi słowami:

Do szeregu tych tragicznych mogił przyłącza się dziś jeszcze jedna, mogiła pomordowanych w Odrodzonej Polsce, Żydów kieleckich. Ludzie, którzy cudem ocalili z rąk mordercy niemieckiego, znaleźli śmierć okrutną z rąk faszystów polskich. Nie jest naszą rzeczą w tej chwili zanalizować, kto ten ohydny pogrom zorganizował. Ale jedno chciałbym w tej uroczystej chwili w obliczu ofiar pogromu kieleckiego powiedzieć. Istnieje jedna kategoria ludzi, jeden stan w Polsce, który mógłby temu zaradzić, mógłby przeciwstawić się temu nieszczęściu. Stan duchowny,

oficjalne czynniki Kościoła Katolickiego w Polsce. [...] Kapłani ludu polskiego! Inteligencjo polska! Ludu polski! Czy możecie z czystym sumieniem po odejściu stąd mówić: „Nasze ręce nie przelały tej niewinnej krwi, nasze oczy tego nie widziały!”. Coście Wy zrobili od czasu uzyskania Niepodległości celem uświadomienia szerokich mas społeczeństwa, zatrutego pięcioletnim jadem hitleryzmu? Biskupi polscy, gdzież Wasz list pasterski w tej sprawie? Czyżby nie były Wam znane encykliki papieskie, wyraźnie zadające kłam wszelkim bredniom o mordzie rytualnym? Czyżby przykazanie „Nie zabijaj!” nie dotyczyło Żydów?

Władze Kościoła rzymskokatolickiego nie zajęły jednak oficjalnego stanowiska w sprawie pogromu. W ten sposób starały się nie wpiisywać w ton propagandy obozu rządzącego i zdecydowanej większości środowiska żydowskiego, potępiających legalną i zbrojną opozycję w Polsce. W swoim podejściu do tragicznych wydarzeń w Kielcach zwierzchnicy kościelni nie podjęli tak pożądanej przez Żydów próby łagodzenia napiętej sytuacji, chociażby przez zwrócenie się do wiernych o szacunek do życia i godności dla cudem ocalałych z wojennej pożogi<sup>9</sup>. Jednocześnie zajęły stanowisko polityczne, opowiadając się po jednej ze stron toczącego się w kraju konfliktu ideologicznego. Prymas Polski kard. August Hlond, obwiniany przez stronę poszkodowaną za brak zdecydowanej, potępiającej pogrom reakcji władz kościelnych, podkreślał, że za podłoże morderstw Żydów należy uznać nie rasizm, lecz zmiany ustrojowe zachodzące w kraju<sup>11</sup>. Odwołanie się do kontekstu politycznego dowodziło braku woli jednoznacznego napiętnowania

9 *Nad mogiłą Męczenników. Kazanie wygłoszone w Kielcach dn. 7 VII 1946 r. nad otwartym grobem 40 ofiar pogromu kieleckiego*, „Opinia”, 25 lipca 1946, nr 2, s. 7.

10 Kunktatorska postawa polskich biskupów, sprowadzająca się do kaznodziejstwa pełnego ogólników, ogłędności i uników – wyłączając godne najwyższej próby zachowanie biskupa diecezjalnego częstochowskiego Teodora Kubiny, który otwarcie i całą stanowczością potępił mord kielecki, narażając się tym samym na dezaprobatę ze strony prymasa Polski – przypominała, w opinii Jacka Leociaka, stanowisko wobec Zagłady niemieckich biskupów, którzy nie zdobyli się na wspólne oświadczenie potępiające politykę Trzeciej Rzeszy. Katolickim hierarchom, jak konstatuje ten literaturoznawca, „nie mogło przejść przez gardło słowo na «Ż» – ani w czasie Holokaustu, ani tuż po wojnie, kiedy Żydzi byli mordowani w pogromach”. J. Leociak, *Młyny boże...*, s. 78–79.

11 J. Żaryn, *Hierarchia Kościoła katolickiego wobec relacji polsko-żydowskich w latach 1945–1947*, [w:] *Wokół pogromu kieleckiego*, t. 1, s. 102; A. Klich, *Czerwony prymas*, „Gazeta Wyborcza”, dodatek „Ale Historia”, 2 lipca 2018, s. 4.

przez hierarchię kościelną sprawców pogromu i było sygnałem, że nie wykorzysta ona swojego autorytetu wśród znacznej części społeczeństwa polskiego do tonowania antysemickich nastrojów. Złudzeń nie pozostawiała konfrontacyjna i pozbawiona znamion współczucia wobec ofiar pogromu wypowiedź Hlonda<sup>12</sup>, że „w wielkiej mierze ponoszą

<sup>12</sup> Postawa prymasa była w jakimś stopniu logiczną konsekwencją stosunku żywnego przez niego do współobywateli narodowości żydowskiej w międzywojniu. W liście pasterskim z 1936 r. przestrzegał on bowiem przed nimi jako awangardą bezbożnictwa i bolszewizmu, propagatorami pornografii i siewcami zepsucia moralnego, oszustami i lichwiarzami, specjalistami od handlu żywym towarem. J. Leociak, *Młyny boże...*, s. 68–69. Do empatii kard. Hlonda odwoływał się również – w innych okolicznościach, choć z identycznym rezultatem jak w przypadku odezwy Dawida Kahanego, czyli bezskutecznie – Karol Rotgeber. Patrząc z „aryjskiej” strony na płonące w wyniku walk powstańczych getto, pisał w liście *Do Jego Eminencji Arcybiskupa Ziemi Polskich* następującymi słowami: „Cóż Ty, Ojczy Wielebny! Czy puszcza jest naokoło? Czy nie słysząc żadnego głosu, jęku? [...] Czy nie nałożył Zbawiciel na Ciebie, Ojczy Wielebny, jako Słudze Jego, obowiązku podniesienia głosu potężnego, świadka zbrodni niesłychanej, ohydnej! Cóż powie zbawiciel? [...] I Ty, Ojczy Wielebny, Słudgo Boży – milczysz? Cicho siedzisz, spędzając w spokoju dni żywota swego. [...] Jako Pasterz Boży zechciej może wezwać wiernych do podania dłoni resztkom swych współobywateli, aby mogli wytrwać, czy po tej lub tamtej stronie murów. Czekamy więc”. Tamże, s. 111. Zwracając się do najwyższego zwierzchnika Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce, bolał jednocześnie z powodu postawy ogółu narodu mającego w nim swoją reprezentację w stosunku do tragedii Żydów. Warto tę opinię przywołać, ponieważ – mimo że została wyrażona w okresie okupacji – naświetla w pewnej mierze odczucia żywione tuż po wojnie przez ocalałych wobec polskich współobywateli, a także ogólny układ wzajemnych odniesień między tymi grupami: „Wstydę się nawet pisać o tym, ale muszę, gdyż podając tylko gołe fakty i starając się je w miarę możliwości, podług sumienia, wyświetlić, nie mogę ominąć i psychicznego nastawienia polskiego odłamu do iście dantejskich cierpień żydowskiego odłamu swej ludności, katowanych i mordowanych milionowo bez różnicy płci przez nieludzkich, sadystycznych oprawców. Żaden głos protestu! Nawet za murami swego cichego domu. Czuć, że Polacy są w jednym wdzięczni Niemcom, że konkretnie rozwiązały u nich «kwestię żydowską» i że już nie będą mieli potrzeby wracać do tej kwestii”. I dodawał: „pomyśleć, że [...] żyliśmy i cierpielśmy razem długie, długie stulecia. Niespotykana w dziejach obojętność, względnie przychylność dla naszego losu. [...] Nie protestujecie, popuszczacie zbrodni niesłychanej. Nic nie czynicie, aby rękę pomocy wyciągnąć. Rykoszetem odbija się to o was”. Ten wykazujący ambicje literackie mieszkanie warszawskiego getta, kończąc pamiętnik 12 czerwca 1943 r., nie tracił jednak wiary w odbudowę swojej wspólnoty etnicznej, a zarazem ułożenie właściwych relacji z polskim otoczeniem po wojnie: „Wierzę, że naród żydowski choć w naszym «odłamie» prawie już wyniszczony, wstanie

odpowiedzialność [za stan stosunków polsko-żydowskich – A.R.] Żydzi stojący w Polsce na przodujących stanowiskach w życiu państwowym, a dążący do narzucenia form ustrojowych, których ogromna większość narodu nie chce<sup>13</sup>.

Pogląd głowy Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce na genezę tragicznych wydarzeń w Kielcach i generalnie na stosunki polsko-żydowskie znalazł w niedługim czasie odbicie w analizie przeprowadzonej przez socjologa Stanisława Ossowskiego na temat percepcji społecznej relacji między obozem władzy a Żydami (*vel* antykomunizmem i antysemityzmem):

przekonanie, że Żydzi [...] zajmują liczne stanowiska kierownicze, które pozwalają im bezpośrednio wpływać na politykę, wreszcie dawny obyczaj kwalifikowania wszelkiej akcji radykalnej lub postępowej jako roboty żydowskiej sprawił, że powojenny antysemityzm skojarzył się z postawą opozycyjną w stosunku do Rządu i w stosunku do przymierza ze Związkiem Radzieckim<sup>14</sup>.

W wypadku pogromu kieleckiego ta skądinąd słuszna w ogólności konstatacja nie znalazła potwierdzenia w faktach, ponieważ – jak dowiodła chociażby przywołana wcześniej Joanna Tokarska-Bakir – w siłach porządkowych dających wsparcie pogromszczykom znajdowali się, łącząc w harmonijny sposób antysemityzm ze służbą komunizmowi, kombatancki AK czy NSZ.

Pogrom kielecki utwierdził wielu ocalałych z Zagłady w przekonaniu, że Polska nie jest bezpiecznym krajem<sup>15</sup>. Wywołał więc emigrację na niespotykaną po wojnie skalę. Objęła ona wszystkie żydowskie skupiska w kraju i doprowadziła do radykalnego zmniejszenia się liczby Żydów. W grudniu 1947 r., gdy umilkło już nieco jego echo, rozwój

potężniej niż kiedykolwiek [...]. I naród Polski też nie zginie. Będzie tylko bogatszy o epokowe doświadczenie. Zapanuje wtedy już prawdziwe, ciche, serdeczne współżycie. Za naszą i Waszą wolność, owe hasło praojców naszych stanie się fundamentem współżycia naszego”. AŻIH, Pamiętniki, sygn. 302/48.

<sup>13</sup> J. Żaryn, *Hierarchia Kościoła katolickiego wobec relacji polsko-żydowskich...*, s. 102; A. Klich, *Czerwony prymas*, s. 4.

<sup>14</sup> S. Ossowski, *Na tle wydarzeń kieleckich*, „Kuźnica” 1946, nr 38, s. 2.

<sup>15</sup> B. Szaynok, *Polacy i Żydzi...*, s. 114.

przeżywała wielotorowa i autonomiczna działalność w ramach życia zbiorowego (wspierana finansowo przez Joint<sup>16</sup> i rząd), a zbrodnie na tle etnicznym w wyniku postępującej likwidacji zbrojnego podziemia antykomunistycznego nie były już tak częste<sup>17</sup>, żyło w Polsce – jak wynika z danych zgromadzonych przez WEiS CKŻP na podstawie comiesięcznych spisów – 95,5 tys. Żydów<sup>18</sup>.

Ogromny spadek liczby Żydów nie zmienił zasadniczo gradacji ich największych skupisk. Obszarem, na którym przebywało najwięcej ludności żydowskiej, pozostawał Dolny Śląsk (44,7 tys.). Wśród miast na pierwszym miejscu plasowała się niezmiennie Łódź (15,4 tys.)<sup>19</sup>. Choć pogrom – proporcjonalnie do skali wybuchu i zasięgu – zachwiał w największym stopniu procesem odradzania się życia żydowskiego po wojnie, nie zdławił, jak wspomniano, pluralistycznej i względnie samorządnej działalności polskich Żydów. Pod wpływem „Kielc” władze CKŻP pozbyły się jednak złudzeń, że bezpieczeństwo resztkom ocalałych oraz ochronę ich instytucji zapewnią organy porządkowe (wojsko, milicja i Urząd Bezpieczeństwa) – wykazujące się podczas tych tragicznych wydarzeń mimowolną lub celową biernością, a częściowo nawet wspieraniem sprawców mordów – i podjęły decyzję o powołaniu własnych oddziałów.

<sup>16</sup> Skrót nazwy organizacji pomocowej American Jewish Joint Distribution Committee.

<sup>17</sup> M. Pisarski, *Emigracja Żydów z Polski...*, s. 36–37; A. Grabski, *Centralny Komitet Żydów w Polsce...*, s. 121; E. Koźmińska-Frejłak, *Kondycja ocalałych...*, s. 126–127.

<sup>18</sup> AŻIH, CKŻP, WEiS, sygn. 303/v/533.

<sup>19</sup> Tamże.

## ROZDZIAŁ 4

### **Centralna Komisja Specjalna – początki, struktura organizacyjno-przestrzenna, stan posiadania**

Choć bezpośrednią przyczyną zorganizowania samoobrony była erupcja spontanicznej przemocy w Kielcach, wysiłki w celu uzyskania bezpieczeństwa od obozu nowej władzy oraz powołania własnych formacji militarnych Żydzi podejmowali od początku wyzwalań ziem spod okupacji niemieckiej. Próbuąc zaradzić rozlewającej się fali antysemickiego terroru, przedstawiciele strony żydowskiej skupieni we władzach CKŻP postulowali m.in.: podjęcie przez odpowiednie służby w państwie (nie wyłączając z tego grona najważniejszych osób, tj. prezydenta i premiera) „intensywniejszej” akcji przeciw zbrojnemu podziemi (,,wielkim grupom partyzantów, które są bardzo dobrze uzbrojone”); ogłoszenie przez władze „kilku wyroków na morderców żydowskich” („a wtedy jest możliwe, że [...] nastąpi uspokojenie”); „racjonalnie przeprowadzoną propagandę” (np. przez zwrócenie się „do biskupów i wybitnych ludzi nauki, aby oni powiedzieli kilka słów o Żydach, co miałyby kolosalny oddźwięk i mogłoby się przyczynić do polepszenia bytu Żydów”, czy też zorganizowanie „konferencji prasowej, która mogłaby dać konkretne skutki”)<sup>1</sup>. Gdy więc „w różnych miastach i miasteczkach giną

<sup>1</sup> Sens niektórych postulatów niemal natychmiast po ich publicznym wyartykułowaniu podważano (racjonalizowano), stwierdzając (jak np. Adolf Berman, wiceprzewodniczący CKŻP): „Premier jest zajęty ogólną akcją przeciw wywrotowym elementom a sprawa żydowska jest dla niego tylko fragmentem, podczas gdy dla Centralnego Komitetu sprawa bezpieczeństwa Żydów jest sprawą zasadniczą”. AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/7, Protokół posiedzenia Prezydium CKŻP z 25 marca 1945 r.

<sup>2</sup> Tamże. Brak ze strony resortów siłowych skutecznych działań przeciwko „bandom NSZ”, które „po pewnej przerwie [...] na nowo rozpoczęły akcję mordowania Żydów”, skłonił CKŻP do podjęcia po upływie niemal roku kolejnych starań w obozie władzy mających zapobiec rozprzestrzenianiu się fali antyżydowskiego terroru.

prawie codziennie Żydzi<sup>3</sup>, na posiedzeniu Prezydium CKŻP – które ten tragiczny wątek uczyniło w marcu 1945 r. centralnym punktem obrad – wysunięto postulat wydania broni członkom komitetów żydowskich i kibuców, działaczom partyjnym oraz wszystkim mieszkańcom zagrożonych przemocą miasteczek (Aneks, ryc. 2–3)<sup>4</sup>. „[...] jeżeli on [rząd – A.R.] nie może ochronić Żydów, to niech pozwoli im się uzbroić” – stwierdził podczas wspomnianej narady Icchak „Antek” Cukierman, zasiadający we władzach Komitetu z ramienia Hechaluc<sup>5</sup>, w czasie wojny członek Komendy Głównej Żydowskiej Organizacji Bojowej (ŻOB)<sup>6</sup>.

Uzgodniono: „1) wysłać delegację Prezydium Centralnego Komitetu z opracowanym memoriałem do Premiera, 2) porozumieć się z Min[isterstwem] Propagandy celem rozpoczęcia szeroko zakrojonej akcji propagandystycznej w całej prasie polskiej, 3) wysłać delegację do Ministerstwa Administracji Publicznej, 4) wysłać odezwę do ludności żydowskiej w kraju, która powinna być umieszczona w prasie zagranicznej”. W związku z tym, że „Żydzi polscy nie są pewni życia”, a kary wymierzano ich zabójcom na ogół łagodne, postulowano również zażądać od Ministerstwa Sprawiedliwości wprowadzenia kary śmierci dla morderców osób narodowości żydowskiej, „zgodnie z ustawą o bezpieczeństwie Państwa” oraz przepisami regulującymi działalność sądów doraźnych. AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/11, Protokół posiedzenia Prezydium CKŻP z 12 marca 1946 r. Pod koniec pierwszego kwartału 1946 r. po złożeniu wizyt w MBP, Ministerstwie Spraw Zagranicznych oraz Ministerstwie Propagandy i Informacji katalog instytucji, urzędów i osobistości wytypowanych przez CKŻP jako właściwe do powiadomienia ich o potrzebie współdziałania przy przeciwstawieniu się narastającemu antysemityzmowi jeszcze się rozszerzył. W grupie tej znalazły się: Komisja Centralna Związków Zawodowych, Sąd Wojskowy, dostojnicy kościelni (konkretnie kardynałowie August Hlond i Adam Sapieha), Związek Literatów, Związek Dziennikarzy, profesorowie wyższych uczelni, Związek Nauczycielstwa Polskiego. Poza wydaniem odezw do ludności polskiej i powiadomieniem tzw. zagranicy postulowano utworzenie Referatu Bezpieczeństwa przy CKŻP. Tamże, Protokół posiedzenia Prezydium CKŻP z 21 marca 1946 r.

<sup>3</sup> AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/7, Protokół posiedzenia Prezydium CKŻP z 25 marca 1945 r.

<sup>4</sup> Propozycję uzbrojenia mieszkańców małych miast, działaczy komitetów, organizacji i partii politycznych oraz członków kibuców wysunięto na obradach Prezydium Centralnego Komitetu również rok później. AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/11, Protokół posiedzenia Prezydium CKŻP z 12 marca 1946 r.

<sup>5</sup> Hechaluc (określany też jako Hechaluc Pionier) był organizacją grupującą młodzieżowe przybudówki partii syjonistycznych. Należały do niej: Borochow Jugent (młodzieżówka Poalej Syjon-Lewicy), Dror (Poalej Syjon-Prawica), Gordonia (Hitachdut) i Haszomer Hacair.

<sup>6</sup> AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/7, Protokół posiedzenia Prezydium CKŻP z 25 marca 1945 r.

Z kolei po „akcji pogromowej” w Krakowie Cywia Lubetkin, żona Cu-kiermana i, tak jak on, uczestniczka powstania w getcie warszawskim, apelowała do zebranych na posiedzeniu plenarnym Komitetu o wystąpienie „do Władz z żądaniem uzbrojenia Żydów, [...] by ci ostatni mogli być pomocni Władzom Bezpieczeństwa w likwidowaniu zająć antysemitów”<sup>7</sup>. Inni wysokiego szczebla działacze żydowscy, choć zaniepokojeni przetaczającą się przez Polskę falą przemocy antyżydowskiej, optowali za mniej autonomiczną formą zapewniania bezpieczeństwa ocalałym, nieniosącą ryzyka eskalacji konfliktu na zasadzie odwetu. Bundowiec Salo Fiszgrund był „przeciw żądaniom uzbrojenia Żydów, albowiem to może dać negatywne skutki”, sugerował, że „trzeba żądać od Władz ochrony ludności żydowskiej”<sup>8</sup>.

Podejmowane sukcesywnie zabiegi o uzbrojenie działaczy różnych żydowskich agend nie oznaczały wszędzie chronicznego niedoboru broni. W Rychbachu, gdzie Żydzi stanowili – według szacunków miejscowych delegatów na obrady Prezydium CKŻP w sierpniu 1945 r. – 90% mieszkańców miasta, władze „pozwoliły na uzbrojenie ludzi” narodowości żydowskiej<sup>9</sup>, a w zakładach ochronę sprawowała, „milicja fabryczna” złożona z blisko 200 uzbrojonych członków<sup>10</sup>.

7 Tamże, Protokół posiedzenia Plenum Centralnego CKŻP z 14 sierpnia 1945 r.

8 Tamże. W podobnym duchu – w związku z rosnącą liczbą rabunków, a nawet morderstw dokonywanych na ludności żydowskiej w województwie śląsko-dąbrowskim – formułował w grudniu 1945 r. prośby do miejscowych władz samorządowych WKŻ w Katowicach. Zabiegał o wydanie zaleceń podległym im organom bezpieczeństwa i MO, mających doprowadzić do wzmocnienia opieki nad życiem i mieniem ludności żydowskiej, która „jak widać z działalności jednostek przestępczych jedynie i wyłącznie narażona jest na działalność” tychże. Nie ograniczano się do formułowania koncepcji przekazania ochrony nad społecznością żydowską w ręce służb państwowych, postulowano bowiem, aby wydać zezwolenia na broń długą wartownikom strzegącym obiektów mieszczących większe grupy Żydów (takich jak internaty czy ośrodki produktywizacji), krótką natomiast – przewodniczącym i członkom zarządów lokalnych komitetów żydowskich, którzy „w wykonywaniu swych funkcji mogą napotkać, a często napotykają na ataki na ich życie, względnie mienie”. AAN, MAP, DP, WN, sygn. 787, Odpis pisma WKŻ w Katowicach skierowanego 18 grudnia 1945 r. do Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w sprawie aktów antysemityzmu w województwie śląsko-dąbrowskim.

9 AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/7, Protokół posiedzenia Prezydium CKŻP z 22 sierpnia 1945 r.

10 Tamże, Protokół posiedzenia Prezydium CKŻP z 22 sierpnia 1945 r. W opinii dr. Rozenberga, delegata z Rychbachu, składającego sprawozdanie na posiedzeniu

Od sierpnia 1945 r. – miesiąca naznaczonego przełomowym w myśleniu o zapewnieniu bezpieczeństwa ocalałym pogromem w Krakowie – słano memoriały i kopie raportów o antyżydowskich wystąpieniach do premiera Edwarda Osóbki-Morawskiego<sup>11</sup>. Przedstawiciele żydowskich ugrupowań składali (m.in. w czerwcu i sierpniu tegoż roku) prośby i propozycje zaradzenia bestialskim aktom przemocy wobec podlegającej ich opiece ludności również do innych najwyższych organów władzy państwowej (m.in. Ministerstwa Sprawiedliwości i MBP). Drastycznym zabójstwom Żydów poświęcone były wystąpienia zasiadających w Krajowej Radzie Narodowej (KRN) posłów żydowskich (m.in. Emila Sommersteina, przedstawiciela partii Ichud i pierwszego przewodniczącego CKŻP) oraz nieżydowskich (skupionych w większości w Stronnictwie Demokratycznym)<sup>12</sup>. Ci pierwsi kierowali także apele

Prezydium Centralnego Komitetu w sierpniu 1945 r. o sytuacji w mieście, liczebność tej formacji i posiadane przez nią zasoby broni nie były wystarczające. Wysuwano dalsze żądania „ochrony i uzbrojenia żydowskiej samoobrony” oraz zezwolenia na 100 karabinów dla zabezpieczenia zakładów. Postulowano ponadto, by w celu zapewnienia bezpieczeństwa miejscowym Żydom utworzyć specjalny fundusz na zakup broni. Tamże. Rozpoczęta w Rychbachu działalność samoobrony na Dolny Śląsku nie była jedynie epizodem towarzyszącym formowaniu się skupisk żydowskich na tzw. Ziemiach Odzyskanych. Paramilitarne formacje istniały jeszcze w marcu następnego roku i przetrwały prawdopodobnie do tragicznych wydarzeń w Kielcach w lipcu 1946 r. AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/11, Protokół posiedzenia Prezydium CKŻP z 12 marca 1946 r.

<sup>11</sup> A. Cała, *Ochrona bezpieczeństwa fizycznego Żydów...*, s. 30; AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/7, Protokół posiedzenia Plenum Centralnego CKŻP z 14 sierpnia 1945 r.

<sup>12</sup> A. Cała, *Ochrona bezpieczeństwa fizycznego Żydów...*, s. 31. Reakcją organów władzy (ministrów: sprawiedliwości, bezpieczeństwa publicznego, informacji i propagandy, administracji publicznej), do których strona żydowska reprezentowana przez delegatów CKŻP zwracała się z prośbami i apelami (memoriałami, wnioskami) o podjęcie działań zapobiegających antysemityzmowi, było zazwyczaj składanie zapewnień i deklaracji bez pokrycia. A. Skibińska, *Powroty ocalałych*, [w:] *Provincia noc...*, s. 574; AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/7, Protokół posiedzenia Plenum CKŻP z 24 lipca 1945 r. Złożenie na jednym z lipcowych posiedzeń KRN wniosku przeciw antysemityzmowi Adolf Berman, wiceprzewodniczący CKŻP z ramienia Poalej Syjon-Lewicy i poseł KRN, uznał za sukces („wniosek] uzyskał nagłość i odesłany został do Komisji Prawniczej”), choć wyrażał pewne rozczarowanie reakcją audytorium na podjęty problem („oddźwięk na sali [...] co do wystąpień [...] był znacznie gorszy”). Inny członek Prezydium Centralnego Komitetu zasiadający w KRN, bundowiec Michał Szuldenfrei podkreślał, że „w oświadczeniach wszystkich Partij [...] panuje niechęć do przemówień tak posłów żydowskich,

do rządu w sprawie wszczęcia szerokiej akcji społecznej przeciw antysemityzmowi. To między innymi pod wpływem tych wszystkich wysiłków 16 listopada 1945 r. wszedł w życie dekret O przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa, który w kilku artykułach odnosił się do czynów przestępczych na tle narodowościowym, religijnym i rasowym<sup>13</sup>. Uchwalenie tego aktu prawnego nie przyniosło jednak poprawy bezpieczeństwa ludności żydowskiej (przyczyniły się do tego m.in.: niska wykrywalność sprawców napaści i zabójstw, a w związku z tym niemożność doprowadzenia winnych przed oblicze sądu; postępowanie organów władzy państwowej, które ze względu na skalę godzącego w wizerunek rządu zjawiska przemocy starały się wyciszyć wszelkie doniesienia o mordach popełnianych na Żydach i innych przestępstwach przeciwko nim; unikanie przez sądy wydawania najwyższego wyroku kary, co miało osłabić wrogie nastawienie części polskiego społeczeństwa wobec sił nowego porządku).

Wobec małej skuteczności wspomnianego dekretu<sup>14</sup> oraz zarzucenia przez KRN projektu ustawy o zwalczaniu antysemityzmu (uzgodnionego w dużym stopniu ze Stronnictwem Demokratycznym)<sup>15</sup>, a nade

jako też i polskich w sprawach żydowskich”. Z kolei Michał Mirski, działacz Frakcji PPR i przewodniczący WKŻ w Łodzi, żałował, że „posłowie żydowscy nie uzgadniają swego postępowania na posiedzeniach KRN. Powinni ustalić [...] sposób obrony interesów żydowskich. Brak koordynacji [...] jest dla spraw żydowskich bardzo szkodliwy”. Wyszczególnione przyczyny miały, w opinii dyskutantów, wpłynąć na niską skuteczność starań o nadanie sprawie bezpieczeństwa Żydów priorytetowego charakteru. AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/7, Protokół posiedzenia Plenum CKŻP z 24 lipca 1945 r.

<sup>13</sup> A. Cała, *Ochrona bezpieczeństwa fizycznego Żydów...*, s. 31–34. Jego ogłoszenie zostało poprzedzone rezolucją podjętą 8 września 1945 r. przez sejmową Komisję Wyznaniową i Narodowościową, w której wzywano rząd do uchwalenia dekretu przeciw podsycaniu waśni o podłożu narodowościowym.

<sup>14</sup> Fiaskiem zakończyły się też podejmowane „po Kielcach” przez posłów działających w Ogólnopolskiej Lidze do Walki z Rasizmem apele o wydanie specjalnego dekretu zwalczającego antysemityzm. A. Cała, *Ochrona bezpieczeństwa fizycznego Żydów...*, s. 34, 37; AAN, MAP, DP, WN, sygn. 786, Maszynopis dekretu o zwalczaniu antysemityzmu (Aneks, ryc. 4).

<sup>15</sup> Bardziej aktywne starania na rzecz uchwalenia dekretu w sprawie antysemityzmu („z przykładnymi karami, aż do kary śmierci za popełnione zbrodnie”) przedstawiciele strony żydowskiej podjęli w sierpniu 1945 r., po pogromie w Krakowie. AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/7, Protokół posiedzenia Plenum Centralnego CKŻP z 14 sierpnia 1945 r.

wszystko nadejścia kulminacyjnej fali antyżydowskiego terrorku w postaci pogromu w Kielcach podjęto kroki służące powołaniu ujednoliconej ogólnopolskiej straży żydowskiej. W toku prowadzonej w środowisku żydowskim dyskusji nad kształtem takiej formacji pojawiły się postulaty wykorzystania rozwiązań zastosowanych przy sformowaniu przez czynniki rządowe Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej (ORMO), a nawet wznowienia działalności przez ŻOB<sup>16</sup>.

W jednym z projektów utworzenia samoobrony pojawił się postulat nadania jej formy (Żydowskiej) Straży Obywatelskiej wraz z równoległym zorganizowaniem odporu przez „rozbudowę ORMO wśród Żydów”. Pierwsza z formacji miała powstać „przy organizacjach i skupieniach żydowskich” w celu wykorzystania jej do ochrony siedzib ważniejszych instytucji oraz różnych nieruchomości, drugą natomiast planowano stworzyć w większych skupiskach ludności żydowskiej, na ogólnych zasadach funkcjonowania Ochotniczej Rezerwy. Ciężar organizacyjny ich powstania i utrzymania miały wziąć na siebie komitety żydowskie, przy czym „ogólną kontrolę” nad działalnością Żydowskiej Straży Obywatelskiej miał sprawować UB. Wspomniane jednostki, zarówno ORMO, jak i ŻSO, winny być – zgodnie z przygotowywanym projektem – wyposażone w broń wydaną im za zgodą władz państwowych<sup>17</sup>. Ogniwnem wiążącym w danym skupisku żydowskim obie struktury organizacyjne miał być komendant (w ORMO pełniący zarazem funkcję wicekomendanta).

Z badań Aliny Całej nad ochroną bezpieczeństwa fizycznego Żydów w Polsce po wojnie wynika, że decyzja o powstaniu żydowskiej formacji paramilitarnej wykryształizowała się podczas wizyt przedstawicieli strony żydowskiej u prezydenta KRN, w Ministerstwie Bezpieczeństwa

<sup>16</sup> Choć komórki te miały powstać w celu zapewnienia bezpieczeństwa społeczności żydowskiej, liczone się z koniecznością ich bezpośredniej podległości MBP.

<sup>17</sup> AŻIH, CKŻP, Centralna Komisja Specjalna (dalej CKS), sygn. 303/XVIII/1, Projekt utworzenia samoobrony żydowskiej do walki z reakcją w Polsce (z sierpnia 1946 r.). Tytuł tego dokumentu uległ zmianie, polegającej na odręcznym dopisaniu w miejsce skreślenia „samoobrony żydowskiej do walki z reakcją w Polsce” nazwy „Żydowska Straż Obywatelska”. W konsekwencji zmiany stanowiska co do nazwy i zakresu działań nowej formacji opracowano nowy dokument (sygnowany, podobnie jak poprzedni, odręczną datą sierpniową), pt. *Projekt Organizacji Żydowskiej Straży Obywatelskiej*, w którym nie było już jakiegokolwiek wzmianki o ORMO.

Publicznego i Ministerstwie Sprawiedliwości<sup>18</sup>. Jej powołanie zgłoszono na posiedzeniu CKŻP 10 lipca 1946 r. Agendy tej nie ustanawiały jednak ani dekret, ani rządowa lub sejmowa uchwała. Jak ustaliła wspomniana badaczka, „całe przedsięwzięcie władze potraktowały jako ściśle tajne”, podobnie uczynili członkowie Prezydium CKŻP oraz przywódcy wchodzących w jego skład partii politycznych<sup>19</sup>. Decyzja czynników rządowych o wyrażeniu zgody na zainicjowanie przez straż żydowską działalności zapadła między 13 a 24 lipca 1946 r. Odpowiedzialność za funkcjonowanie nowej formacji (w tym podejmowanie decyzji w sprawach: nazwy, struktury, składu personalnego oraz regulaminu) władze państwowe scedowały na CKŻP. Pod koniec tego miesiąca Komisja Specjalna przy CKŻP (wybrano neutralnie brzmiącą nazwę)<sup>20</sup> działała już pełną parą, choć nie bez przeszkód<sup>21</sup>.

Na najwyższym szczeblu decyzyjnym CKŻP wyłonił Centralną Komisję Specjalną (CKS), która postawiła przed sobą następujące cele: zorganizowanie ochrony i obrony instytucji żydowskich, niesienie władzom pomocy w zapewnianiu bezpieczeństwa Żydom, zapobieganie „panice” emigracyjnej oraz umożliwienie „spokojnej pracy nad odbudową życia” społeczności żydowskiej w Polsce<sup>22</sup>.

Swoich przedstawicieli do CKS wydelegowały wszystkie ugrupowania polityczne reprezentowane w Centralnym Komitecie<sup>23</sup>. W ten

18 A. Cała, *Ochrona bezpieczeństwa fizycznego Żydów...*, s. 39–40.

19 Tamże, s. 41.

20 W toczonej w środowisku żydowskim dyskusji nad sposobami zaradzenia rozprzestrzeniającej się fali przemocy, nazwa, którą nadano nowej formacji, pojawiła się wcześniej – co najmniej pod koniec maja tego roku. Działacz władz Centralnego Komitetu „Antek” Cukierman nawoływał wtedy, aby „wszystko scentralizować, powiększyć aparat samoobrony, stworzyć Komisję Specjalną”. AŻIH, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/11, Protokół posiedzenia Prezydium CKŻP z 29 maja 1946 r.

21 A. Cała, *Ochrona bezpieczeństwa fizycznego Żydów...*, s. 44.

22 AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/8, Sprawozdanie z działalności Centralnej Komisji Specjalnej przy CKŻP z 30 maja 1947 r.

23 Tamże. Największy wpływ na jej działalność, jak można wnioskować na podstawie korespondencji prowadzonej przez CKS z żydowskimi partiami politycznymi, miały jednak: Frakcja PPR, Bund, Poalej Syjon-Lewica, Poalej Syjon-Prawica, Haszomer Hacair i Ichud. AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/2, Pismo anonsujące przekazanie odpisu instrukcji o organizacji ORMO oraz dodatku o tworzeniu Ochotniczych Rezerw przy Komisjach, podpisane przez S. Kaca i M. Bruchańskiego 11 lutego 1947 r.

sposób znalazł się w niej między innymi działacz Poalej Syjon-Prawicy Icchak Cukierman, który ze względu na autorytet, jakim się cieszył za działalność w zbrojnym podziemiu żydowskim i uczestnictwo w powstaniu w getcie warszawskim, został pierwszym kierownikiem formacji. Po jego wyjeździe do Izraela w 1946 r. przywództwo objął – dzierżąc je do rozwiązania Komisji – Michał Bruchański<sup>24</sup> z Haszomer Hacair<sup>25</sup>.

Komisji Specjalnej miała podlegać, zgodnie z opracowanym we wrześniu tegoż roku regulaminem, „Straż Ochronna przy Instytucjach Żydowskich”, przeznaczona do zabezpieczenia placówek życia zbiorowego przed „napadami i aktami dywersyjnymi”. Poza ochroną utworzonemu „przy każdej instytucji” żydowskiej patrołowi stawiano również zadanie „ewentualnej obrony danego obiektu” aż „do czasu przybycia pomocy ze strony odpowiednich władz”. Załogi wyznaczone do pilnowania wytypowanych miejsc miały się składać z co najmniej trzech osób, w tym jednego starszego strażnika (przełożonego danej grupy), wyposażonych – co wydawało się oczywiste – w broń palną<sup>26</sup>. Bezpośredni nadzór nad jednostkami Straży zorganizowanymi w poszczególnych skupiskach żydowskich miały sprawować „terenowe Komisje Specjalne”. Grupy strażnicze, mimo zwierzchności ze strony Komisji (zastrzegającej sobie m.in. prawo kontrolowania pracy tych służb<sup>27</sup>), pod względem administracyjnym (uposażenia, apro-

<sup>24</sup> Michał Bruchański, który urodził się 18 października 1914 r., z wykształcenia i zawodu był finansistą. W 1941 r. wstąpił do Armii Czerwonej. Od 15 stycznia do 1 października 1942 r. kształcił się w szkole artyleryjskiej. W tym samym roku od 19 października do 18 grudnia walczył pod Stalingradem, w stopniu podporucznika. Od 23 grudnia 1943 r. był kapitanem Frontu Zachodniego, a następnie – po jego przekształceniu – 1 Frontu Białoruskiego. Został trzykrotnie ranny: pod Moskwą (w 1941 r.), Stalingradem (w grudniu 1942 r.) i Baranowiczami. W 1944 r. wstąpił do 1 Armii Wojska Polskiego. Po wojnie był etatowym działaczem CKŻP, przewodniczącym jego Wydziału Młodzieżowego. AIPN, sygn. 3422/49, Deklaracja zgłoszenia członka Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację Zarządu Powiatowego.

<sup>25</sup> A. Cała, *Ochrona bezpieczeństwa fizycznego Żydów...*, s. 44; AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/11, Protokół posiedzenia Prezydium CKŻP z 21 maja 1946 r.

<sup>26</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/1, Regulamin Straży Ochronnej przy Żydowskich Instytucjach (z września 1946 r.).

<sup>27</sup> Oprócz członków Komisji prawo kontroli służby wartowniczej przysługiwało oficerom inspekcyjnym MO i UBP oraz podlegającym tym resortom specjalnym patrolom.

wizacyjnym, lokalowym) planowano podporządkować kierownictwu poszczególnych instytucji<sup>28</sup>.

W praktyce działalność komisji opierała się na pracy uzbrojonych wartowników, których wspomagali wywiadowcy i łącznicy. Dzięki służbie wywiadu pozyskiwano w miejscach publicznych (fabrykach, szkołach, bibliotekach, na uniwersytetach, targowiskach, a nawet w kościołach<sup>29</sup>) informacje o nastrojach antyżydowskich, które pozwalały funkcjonariuszom zaopatrzonemu w broń przygotować na czas interwencji. Łącznicy natomiast, przemieszczający się na ogół piechotą, środkami komunikacji publicznej, ewentualnie rowerami, odpowiadali za łączność między wartownikami chroniącymi żydowskie placówki oraz powiadamiali komisje specjalne, MO lub UB o występujących zagrożeniach<sup>30</sup>.

Członkowie grup samoobrony utrzymywali również kontakty z ORMO. Dzięki nim mogli uzyskać potrzebne wskazówki instruktażowe oraz skorzystać w celach ćwiczeniowych ze strzelnic należących do organizacji wspierającej milicję<sup>31</sup>.

Oprócz wspomnianego Michała Bruchańskiego – przewodniczącego CKS, władzę dzierżyli w niej: Salomon Kac<sup>32</sup> – kierownik, i Aron

<sup>28</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/1, Regulamin Straży Ochronnej przy Żydowskich Instytucjach (z września 1946 r.).

<sup>29</sup> Wysłuchanie kazań podejmujących wątki antysemitki doprowadziło do dwukrotnej interwencji członków Komisji u przedstawicieli Kościoła. AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/8, Sprawozdanie z działalności Centralnej Komisji Specjalnej przy CKŻP z 30 maja 1947 r. Na marginesie można nadmienić, że w okresie przedświątecznym oraz w czasie świąt chrześcijańskich (zwłaszcza Bożego Narodzenia) wzrastało poczucie zagrożenia atakami ze strony polskiego otoczenia. Obserwowano wtedy „wzmoczone użycie alkoholu przez rozmaite jednostki, które w pewnym momencie dla wyładowania swej energii skłonne są do popełnienia przestępstwa”. AAN, MAP, DP, WN, sygn. 787, Odpis pisma WKŻ w Katowicach skierowanego 18 grudnia 1945 r. do Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w sprawie aktów antysemityzmu w województwie śląsko-dąbrowskim.

<sup>30</sup> A. Cała, *Ochrona bezpieczeństwa fizycznego Żydów...*, s. 47.

<sup>31</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/8, Sprawozdanie z działalności Centralnej Komisji Specjalnej przy CKŻP z 30 maja 1947 r.

<sup>32</sup> Salomon Kac, urodzony 10 czerwca 1910 r. w Wilnie, miał wykształcenie wyższe, specjalność: łączność. W latach 1929–1935 był więziony (wyrokiem Sądu Okręgowego w Pińsku z 7 czerwca 1930 r.) za zaangażowanie polityczne po stronie skrajnej lewicy. Po odbyciu kary przez dwa lata (do 1937 r.) działał w Komunistycznej Partii Polski. Okres wojny spędził na terytorium ZSRR, gdzie pracował w przemyśle

(Arnold) Fajner – sekretarz<sup>33</sup>. Strukturą działalności w tzw. terenie Komisja nawiązywała w dużym stopniu do CKŻP. Centralnej Komisji podlegały wojewódzkie komisje specjalne, utworzone przy wojewódzkich komitetach żydowskich, tym zaś – powiatowe, okręgowe (rejonowe) lub miejskie (działające tylko na Dolnym Śląsku) komisje specjalne<sup>34</sup>. Terenowe komisje, podobnie jak Centralna, zostały zorganizowane „na

zbrojeniowym. Po wojnie został urzędnikiem CKŻP, delegowanym do zorganizowania i kierowania działalnością CKS. W 1947 r. podjął studia na Politechnice Warszawskiej, a po ich ukończeniu pozostał pracownikiem naukowym tejże uczelni. W latach 1955–1958 odbył studia aspiranckie w Związku Radzieckim, które zwieńczył uzyskaniem stopnia doktora. Z dniem 23 listopada 1967 r. został zatrudniony w Przemysłowym Instytucie Automatyki i Pomiarów. Był członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR). W wyniku rozpetanej przez władze państwowe brutalnej kampanii antysemitkiej, 31 marca 1968 r. złożył wypowiedzenie z pracy. 15 sierpnia 1968 r. otrzymał Dokument Podróży na pobyt stały w Izraelu, dokąd jeszcze w tym samym roku (7 września) wyjechał. Do 1990 r. (później prawdopodobnie zmieniono tę datę na 1979 r.) był wpisany do indeksu osób niepożądanych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. AIPN, sygn. 0397/397, t. 5, Notatki biograficzne niektórych emigrantów do Izraela, sporządzone w marcu 1971 r. przez Biuro Paszportów i Dowodów Osobistych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, zeszyt nr 5; sygn. 0423/9481, Zaświadczenie Starostwa Grodzkiego Prasko-Warszawskiego (Północ) o niekaralności S. Kaca, 23 sierpnia 1947 r.; sygn. 1268/28282, Kwestionariusz paszportowy; tamże, Pismo do przewodniczącego kontroli partyjnej PZPR w sprawie złożenia dokumentów na wyjazd do Izraela, 25 czerwca 1968 r.; tamże, Promesa wizy do Izraela na pobyt stały, wystawiona przez naczelnika Wydziału Konsularnego Ambasady Królestwa Holandii, 23 maja 1968 r.; tamże, Podanie na pobyt stały do Izraela, 14 czerwca 1968 r.; tamże, Wniosek organu paszportowego o otrzymanie dokumentu na wyjazd do Izraela, 26 lipca 1968 r.; tamże, Notatka dotycząca zastrzeżenia przyjazdów do Polski emigranta z Izraela z marca 1973 r.; sygn. 0423/9481, Relacja Salomona Kaca o „Życiu komuny więźniów politycznych we Wronkach”, nagrana w Związku Harcerstwa Polskiego 26 października 1965 r.

<sup>33</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/14, Pismo przewodniczącego (M. Bruchańskiego) i kierownika CKS (S. Kaca) do WKS w Białymstoku, Częstochowie, Krakowie, Lublinie i we Włocławku z 21 października 1946 r. z żądaniem przekazania informacji o liczbie płatnych wartowników oraz bezpieczeństwie Żydów w małych miastach; tamże, Pismo kierownika (S. Kaca) i sekretarza (A. Fajnera) CKS z 28 października 1946 r. do kierowników KS w sprawie przedstawienia dokładnych planów strzeżonych obiektów.

<sup>34</sup> A. Cała, *Ochrona bezpieczeństwa fizycznego Żydów...*, s. 30; też, *Komisje Specjalne przy Komitetach Żydowskich w Polsce – aspekt geograficzny*, „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej” 2016, t. 5: *Mniejszości narodowe i etniczne w interpretacjach przestrzennych*, red. A. Rykała, s. 42, 54, 58.

zasadach międzypartyjnych”<sup>35</sup>. Wszystkim oddziałom podlegały grupy samoobrony. Centralna Komisja co miesiąc otrzymywała z terenu sprawozdania (z egzemplarzami kopii ważniejszych meldunków). Sama natomiast wysyłała działaczy organizujących i kontrolujących pracę podległych jej jednostek. Układała także preliminarz budżetowy KS, dbając o ich finansowanie z kasy CKŻP<sup>36</sup>.

Przebieg interwencji o większym ciężarze gatunkowym relacjonowano miejscowym władzom i centrali krajowej Komisji, która informowała o nich MBP, wdrażające następnie procedury sprawdzające urzędników odnośnej agendy administracji terenowej, czy wywiązując się z zadań mających zapobiegać rozprzestrzenianiu się prowokacji lub przemocy antyżydowskiej. Korespondencję służbową wspomnianemu ministerstwu CKS przekazywała za pośrednictwem „poczty specjalnej”, jednocześnie utrzymując własne kanały obiegu dokumentów, które sporządzano na ogół – co miało przeciwdziałać wydostaniu się informacji na zewnątrz – w jidysz (Aneks, ryc. 5–6).

Ogółem utworzono 200 grup wartowniczych, składających się z około 2,5 tys. uzbrojonych „strażników”<sup>37</sup> (dysponujących w przybliżeniu tysiącem karabinów, 100 sztukami broni automatycznej, ponad tysiącem pistoletów i 120 granatami)<sup>38</sup>, ochraniających całodobowo około 390 obiektów, w których siedziby miały: komitety (tab. 2, s. 100), domy dziecka, domy starców, domy repatriantów, szkoły, stołówki,

<sup>35</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/8, Sprawozdanie z działalności Centralnej Komisji Specjalnej przy CKŻP z 30 maja 1947 r.

<sup>36</sup> Tamże. Docenienie pracy CKS znalazło również wyraz we wsparciu, jakie w kwocie 1 mln zł oraz w postaci odzieży otrzymała ona od Jointu.

<sup>37</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/14, Pismo kierownictwa CKS (M. Bruchańskiego, S. Kaca i A. Fajnera) do CKŻP z 20 maja 1947 r. w sprawie wykonania uchwały Prezydium CKŻP o likwidacji płatnego aparatu Komisji Specjalnej; A. Żbikowski, *Morderstwa popełniane na Żydach...*, s. 92.

<sup>38</sup> Część uzbrojenia komisje otrzymały od organów bezpieczeństwa, natomiast 700 sztuk broni krótkiej, 60 automatów i pewna liczba granatów zostały zakupione z tzw. funduszu specjalnego. Cały ten arsenał miał stempel legalności. AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/8, Sprawozdanie z działalności Centralnej Komisji Specjalnej przy CKŻP z 30 maja 1947 r. Tak zwane wydatki specjalne przeznaczone na uzbrojenie wyniosły około 2 375 000 zł (z czego 1 mln zł przekazał Joint, a 500 tys. zł – prywatny darczyńca). Tamże, sygn. 303/XVIII/14, Pismo kierownictwa CKS (M. Bruchańskiego, S. Kaca i A. Fajnera) do CKŻP z 20 maja 1947 r. w sprawie wykonania uchwały Prezydium CKŻP o likwidacji płatnego aparatu Komisji Specjalnej.

spółdzielnie, fabryki zatrudniające większą liczbę Żydów, partie żydowskie, kibuce<sup>39</sup> (Aneks, ryc. 7).

**Tabela 2. Adresy siedzib komitetów żydowskich – jednych z najważniejszych instytucji podlegających ochronie komisji specjalnych, druga połowa 1946 r.**

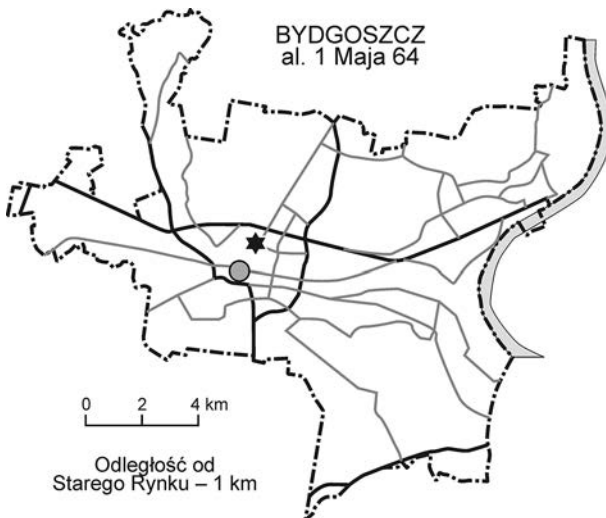
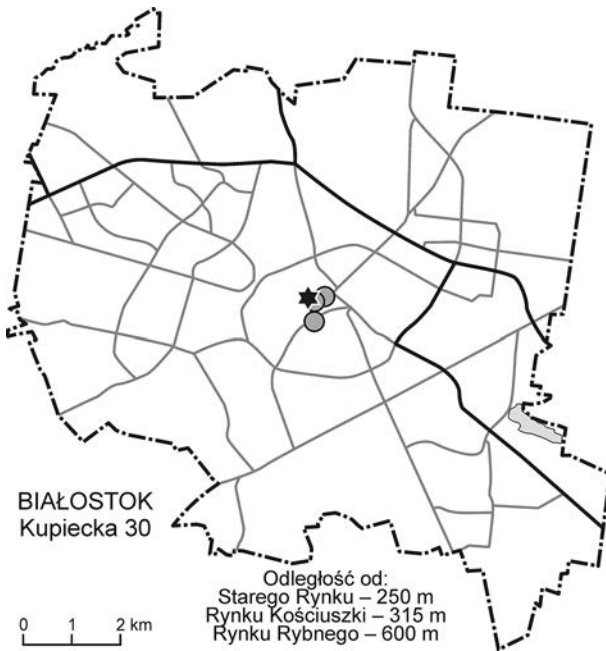
| Komitety      | Adresy (ulica i nr)        |
|---------------|----------------------------|
| wojewódzkie   |                            |
| Warszawski    | Targowa 44                 |
| Krakowski     | Długa 38                   |
| Łódzki        | Śródmiejska 32             |
| Szczeciński   | Słowackiego 12             |
| Katowicki     | Mieleckiego 10             |
| Wrocławski    | Włodkowica 5               |
| Przemyski     | Tarnawskiego               |
| Białostocki   | Kupiecka 30                |
| Lubelski      | Krakowskie Przedmieście 60 |
| okręgowe      |                            |
| Bydgoski      | Al. 1 Maja 64              |
| Gdański       | Konopnickiej 8             |
| Poznański     | Żukowa 15–18               |
| Olsztyński    | Al. Niepodległości 5/3     |
| Tarnowski     | Goldhamera 1               |
| Włocławski    | Królewiecka 4              |
| Częstochowski | Marii Panny 7              |

Źródło: opracowanie własne na podstawie AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/11, Spis Komitetów Żydowskich w Polsce.

Większość tych ekspozytur była zlokalizowana w centrum danego miasta lub w jego pobliżu (rys. 11). Wykazywały one pewien stopień koncentracji przestrzennej. Rozmieszczono je na obszarze stanowiącym kontinuum dawnego „rewiru żydowskiego”, a często i wojennego getta (w przypadku zniszczenia jego substancji materialnej instytucje umieszczano w innym fragmencie miasta, dążąc jednak do ich skupienia, ułatwiającego zarządzanie nimi przez Komitet Żydowski oraz ochronę).

<sup>39</sup> A. Cała, *Ochrona bezpieczeństwa fizycznego Żydów...*, s. 30; też, *Komisje Specjalne przy Komitetach Żydowskich...*, s. 43; AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/8, Sprawozdanie z działalności Centralnej Komisji Specjalnej przy CKŻP z 30 maja 1947 r.

Rys. 11. Siedziby wojewódzkich i okręgowych komitetów żydowskich w strukturze przestrzennej miast, druga połowa 1946 r.



CZĘSTOCHOWA  
Marii Panny 7

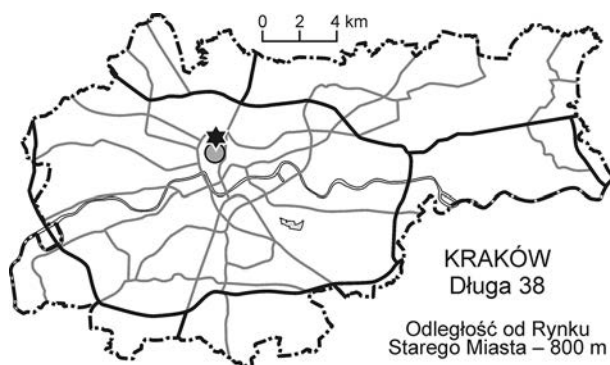
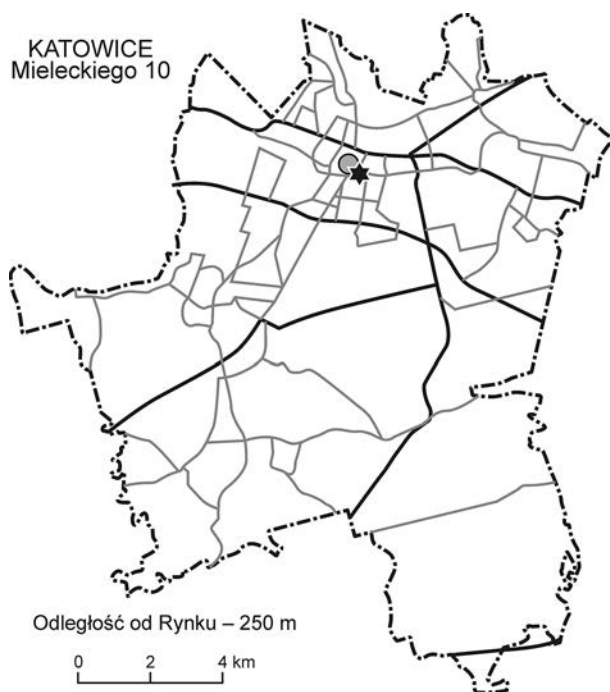
Odległość od Starego  
Rynku – 400 m

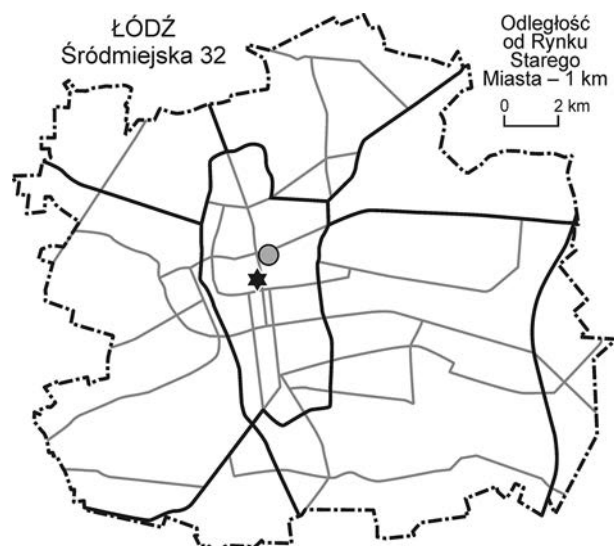
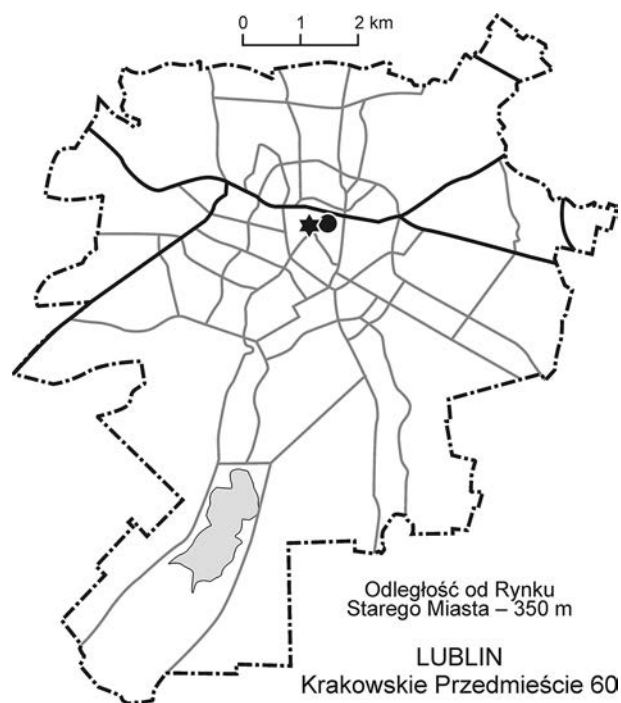


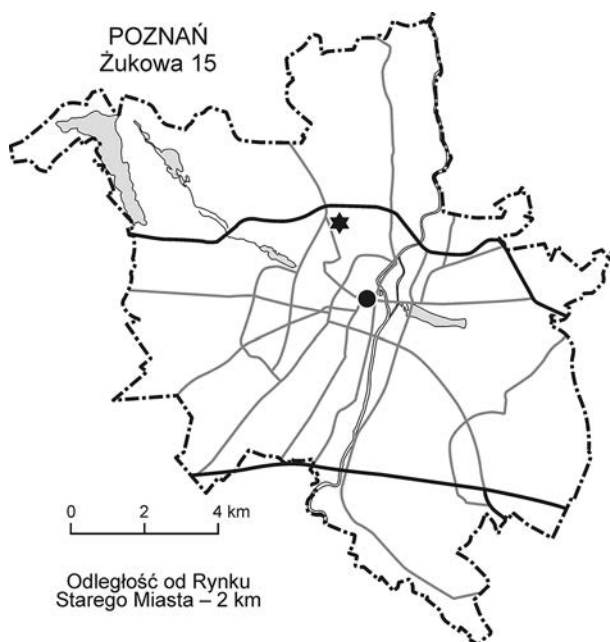
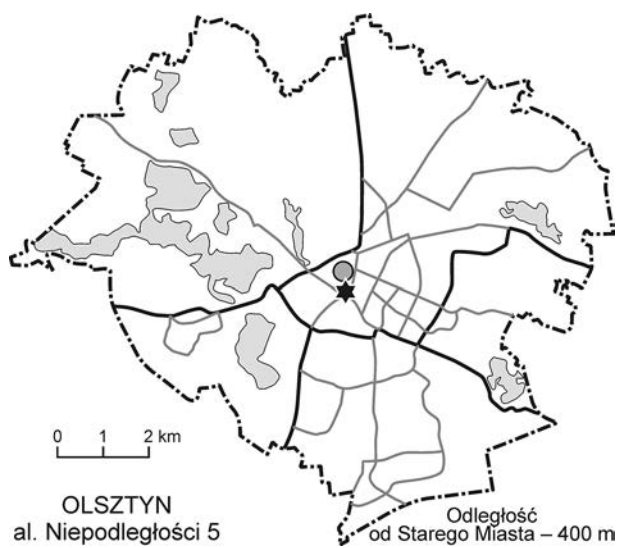
GDAŃSK  
Konopnickiej 8

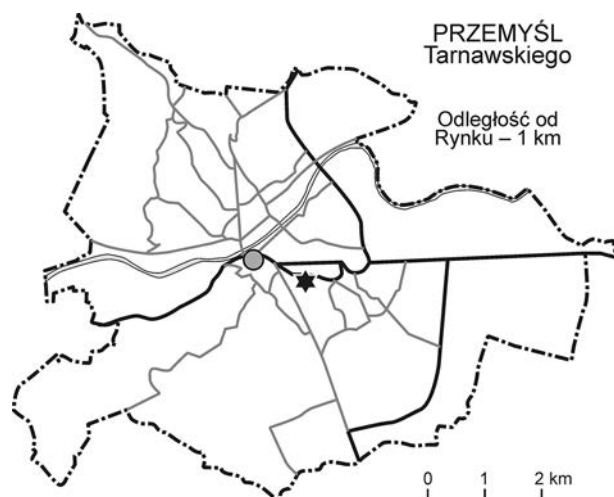
Odległość od:  
Długiego Targu – 4 km  
Rynku we Wrzeszczu – 300 m

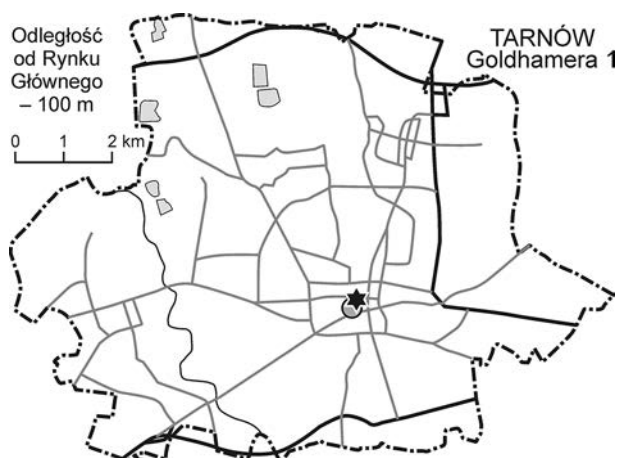


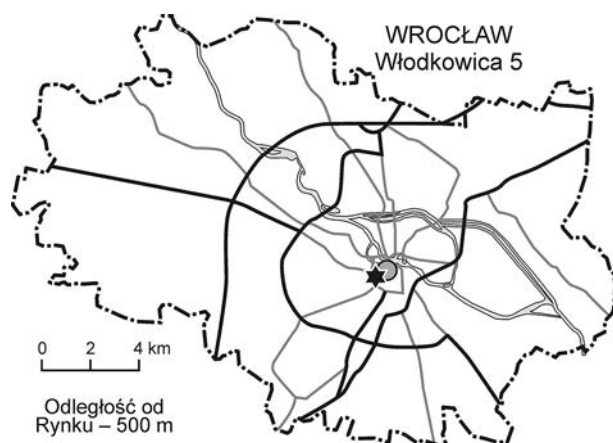
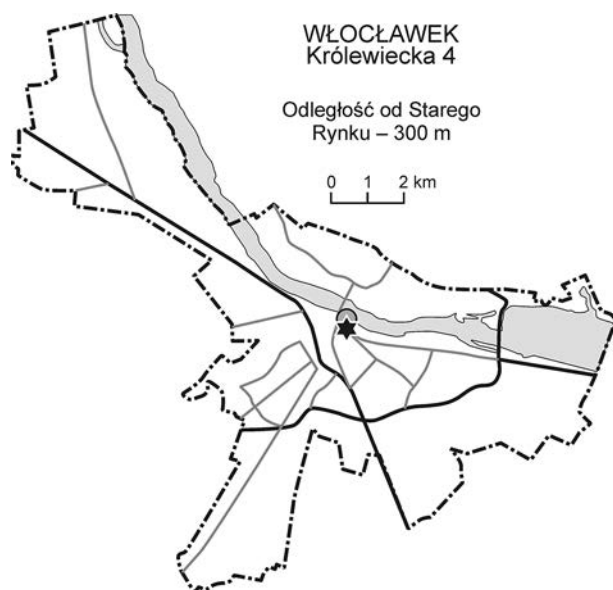






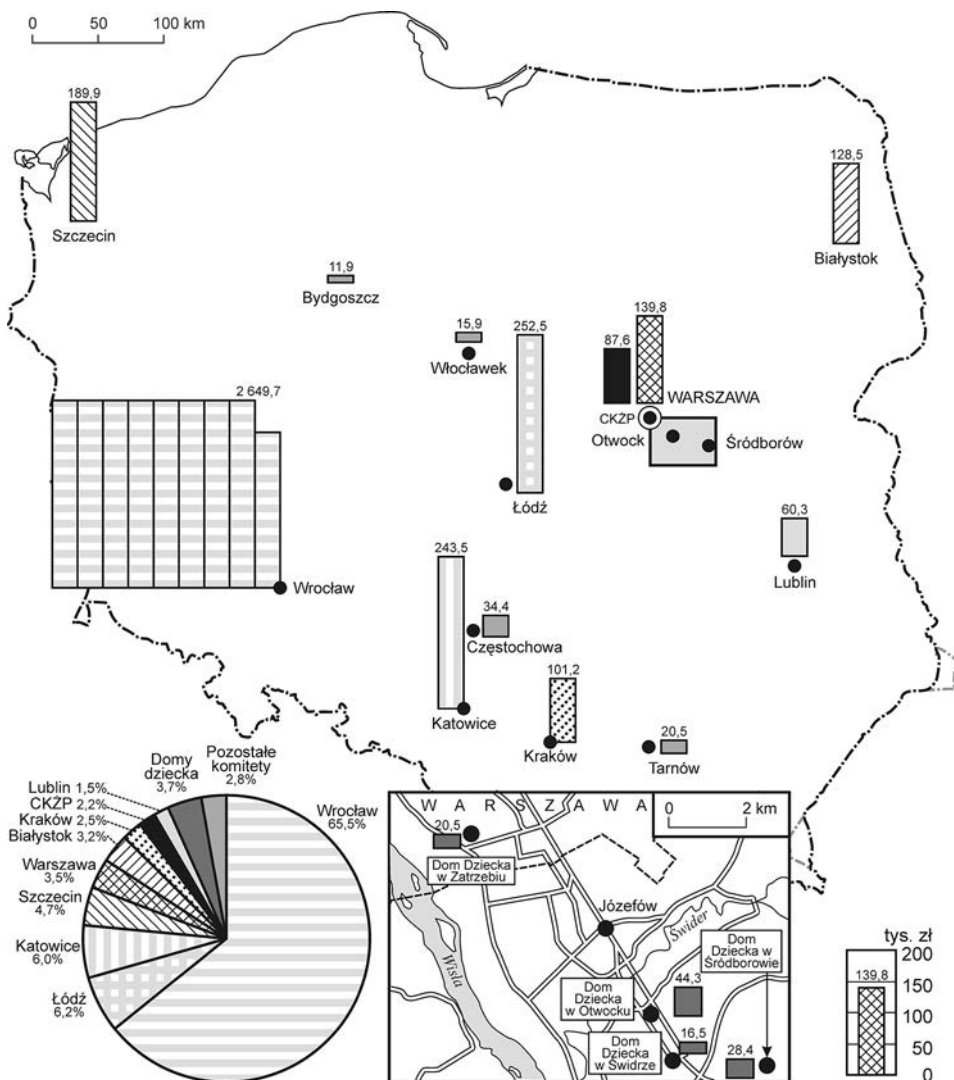






Źródło: opracowanie własne.

Rys. 12. Preliminarz budżetowy Centralnej Komisji Specjalnej przy CKŻP na grudzień 1946 r. w podziale na KS przy wojewódzkich i okręgowych komitetach żydowskich oraz agendy specjalne (domy dziecka)



Źródło: opracowanie własne na podstawie AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/xviii/22, Preliminarz budżetowy CKS na grudzień 1946 r.

Interwencje jednostek samoobrony żydowskiej wynikały z różnych przyczyn i nie zawsze sprowadzały się do ochrony instytucji życia zbiorowego. W Białymstoku, Bielawie, Bytomiu<sup>40</sup>, Krakowie (czterokrotnie), Legnicy<sup>41</sup>, Otwocku i Szczecinie próbowano nie dopuścić do ataków na domy Żydów posądzonych o rzekome przechowywanie dzieci chrześcijańskich w celu dokonania na nich mordu rytualnego. We Włocławku miejscowe formacje namierzyły miejsce kolportażu antysemickich pism i ulotek, natomiast we Wrocławiu skutecznie zablokowały w księgarniach sprzedaż książki utrzymanej w podobnym duchu. Dzięki Komisji wykryto i doprowadzono przed oblicze służb bezpieczeństwa (prym w tych działaniach wiódł aparat informacyjny z Krakowa) przestępców współpracujących w czasie wojny z Gestapo

<sup>40</sup> Tłum złożony z około 800 osób zgromadził się w Bytomiu przy ul. Krakowskiej 42 w godzinach przedpołudniowych 28 marca 1947 r. Przybyli dali wiarę plotce o porwaniu przez miejscowych Żydów dziecka narodowości polskiej, które miało paść ofiarą mordu rytualnego, z przeznaczeniem krwi na wyrób macy. Eskalacji napięcia udało się zapobiec około godz. 17, dzięki interwencji Wojewódzkiego UB, dość szybko powiadomionego przez kierownika lokalnej KS Szlomę Awirona. W akcji rozładowywania atmosfery wywołanej antysemicką plotką niechlubnie zapisali się jednak funkcjonariusze MO i miejskie władze bezpieczeństwa. W opinii wspomnianego szefa żydowskiej samoobrony w Bytomiu „milicja [...] zamiast rozpędzać tłum, zaczęła zbierać się, tworząc grupkę, wokół której zaczęli się zbierać ludzie. Chcąc usłyszeć, o czym rozmawiają milicjanci [...], zostałem zatrzymany przez jednego z milicjantów, który zażądał ode mnie dokumentów, wyrażając się: «Jakim prawem stoję na ulicy i podsłuchuję, o czym oni mówią?»”. W tonowanie nastrojów nieprzychylnych Żydom nie włączyły się również miejscowe władze UB, które „słabo reagowały na całe zajście”. AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/xviii/29, Kopia raportu kierownika KS przy KŻ w Bytomiu Awirona z 28 marca 1947 r. o zajściach w mieście.

<sup>41</sup> W Legnicy zapobieżono prowokacji, która według kierownictwa CKS mogła przybrać skalę większą niż pogrom kielecki. W celu wzmocnienia siły agitacji antyżydowskiej sięgnięto nawet do ulotek w języku rosyjskim, licząc na włączenie się w akcję pogromową żołnierzy wojsk radzieckich stacjonujących w mieście. Zduśnienie zająć ułożyło się w sekwencję interwencji: KS w Legnicy zaalarmowała swoją odpowiedniczkę na szczeblu wojewódzkim, ta zaś „natychmiast postawiła na nogi Woj[ewódzkie] Władze Bezpieczeństwa”. Seria aresztowań przeprowadzonych przez wysłanych na miejsce przedstawicieli UB wraz z mobilizacją żydowskich grup samoobrony zapobiegły eskalacji przemocy. AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/xviii/8, Sprawozdanie z działalności Centralnej Komisji Specjalnej przy CKŻP z 30 maja 1947 r.; tamże, sygn. 303/xviii/9, Odręczna notatka z opisem wybranych interwencji Komisji Specjalnych.

(m.in. zidentyfikowano nazwiska i adresy tych spośród nich, którzy wydawali Żydów niemieckiej policji)<sup>42</sup>.

Kulminacyjny punkt działalności żydowskiej samoobrony oraz swoisty sprawdzian jej poziomu mobilizacji i zdolności taktyczno-militarnych miały stanowić wybory do sejmu w styczniu 1947 r.<sup>43</sup>

Ze względu na znaczenie Łodzi dla odbudowy życia żydowskiego i jej miejsce w hierarchii sieci skupisk żydowskich miejscowa Komisja Specjalna należała do największych. Jej ochronie podlegały najliczniejsza społeczność oraz jedno z najważniejszych w kraju instytucji życia zbiorowego, mające w tym mieście swoje centralne lub główne oddziały (rangę Łodzi potwierdzały chociażby kolejne preliminarze budżetowe CKS; większą od niej kwotę dysponowała jedynie samoobrona we Wrocławiu, roztaczająca opiekę nad gęstą siatką względnie licznych skupisk żydowskich na Dolnym Śląsku – rys. 12, s. 109; Aneks, ryc. 8).

Nieformalną stolicę Polski za miejsce właściwe do ulokowania władz naczelnych uznały m.in. Centralna Żydowska Komisja Historyczna, Żydowskie Stronnictwo Demokratyczne i – w okresie inicjalnym, przypadającym na październik 1945 r. – Towarzystwo Ochrony Zdrowia. Takiego samego wyboru dokonały żydowskie wydawnictwa prasowe: „Dos Naje Lebn” (organ CKŻP, wydawany wspólnie ze Związkiem Literatów i Dziennikarzy Żydowskich)<sup>44</sup>, „Ojfgang” (miesięcznik Wydziału Młodzieżowego CKŻP), „Fłamen” (miesięcznik Droru), „Nasze Słowo” (dwutygodnik Poalej Syjon-Prawicy), „Miszmar” (miesięcznik Haszomer Hacair), „Mosty” (wydawany trzy razy w tygodniu przez to samo ugrupowanie), „Bafrajung” (dwutygodnik Hitachdut), „Słowo Młodych” (miesięcznik Gordonii), „Opinia” (ukazujące się dwa razy w miesiącu z ramienia Ichudu), „Biuletyn Żydowskiego Stronnictwa Demokratycznego” (tygodnik fołkistów), „Fołks Cajtung” (miesięcznik Bundu), „Fołks Sztyrne” (tygodnik należący do Frakcji PPR) i „Jidisze Szriftn” (miesięcznik Związku Literatów i Dziennikarzy Żydowskich).

<sup>42</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/8, Sprawozdanie z działalności Centralnej Komisji Specjalnej przy CKŻP z 30 maja 1947 r.

<sup>43</sup> Tamże.

<sup>44</sup> Od początku ukazywania się pisma (10 kwietnia 1945 r.) zakładano, że Łódź będzie siedzibą tymczasowej gazety. Jej zmiana na Warszawę miała nastąpić wraz z przenosinami do stolicy wydawnictwa Polpress. AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/I/8, Protokół posiedzenia Prezydium CKŻP z 22 marca 1945 r.

W Łodzi działały jedyna w Polsce Wyższa Szkoła Rabiniczna (Necach Israel, licząca w 1946 r. 100 studentów) oraz jedna z dwóch, obok Wrocławia, profesjonalnych scen żydowskich. W dzisiejszych granicach miasta (w Helenówku) miał siedzibę jeden z największych w Polsce żydowskich domów dziecka (gromadzący w 1946 r. 86 dzieci). Wysoki poziom nauczania reprezentowała szkoła podstawowa im. Icchaka Lejba Pereca (z jidysz jako językiem wykładowym) – największa z żydowskich placówek oświatowych w kraju (373 uczniów w 1946 r.<sup>45</sup>). W Łodzi utworzono także najliczniejszy ośrodek produktywizacji młodzieżowej organizacji syjonistycznej Hechaluc Pionier (liczący 140 członków na 511 zrzeszonych w skali kraju), a Komitet Centralny tegoż właśnie w tym mieście urządził swoją siedzibę.

<sup>45</sup> W październiku 1945 r. uczęszczało do niej – mimo „fatalnych warunków lokality” („bez ławek, bez stołów”) oraz katastrofalnej kondycji finansowej (niewypłacania pensji nauczycielom) – 300 uczniów. AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/10, Protokół posiedzenia przedstawicieli Wojewódzkich Komitetów Żydowskich CKŻP z 10 października 1945 r.; tamże, Protokół posiedzenia Plenum CKŻP z 16 października 1945 r.

## ROZDZIAŁ 5

### **Żydowska samoobrona w Łodzi – geneza, infrastruktura, działacze**

Komisja Specjalna przy WKŻ w Łodzi powstała w miesiącu wybuchu pogromu w Kielcach. Wprawdzie najstarsze udokumentowane sprawozdanie z jej działalności obejmuje okres od 1 do 14 sierpnia 1946 r., ale pojawiają się w nim odwołania do raportów wcześniej sporządzonych przez tę agendę<sup>1</sup>. Pierwszym kierownikiem oddziału łódzkiego został Arkadiusz Kahan, który jednak z powodu czasowej niezdolności do pracy (leczenia rany postrzałowej)<sup>2</sup> został na początku sierpnia 1946 r. zastąpiony przez Immanuela Brawermana<sup>3</sup>. Wyższe funkcje w Komisji pełnili również Jakub Szpigiel – jako zastępca kierownika, oraz Wolf Goldberg – na stanowisku sekretarza<sup>4</sup>. Łódzka WKS – podobnie jak jej regionalne odpowiedniczki – była reprezentacją wielopartyjną. Byli do niej oddelegowani m.in. działacze Haszomer Hacair (wspomniany Kahan), Poalej Syjon-Prawicy, Bundu<sup>5</sup>.

Zasięgiem potencjalnej interwencji łódzka WKS obejmowała: Jeżów, Kalisz, Koło, Konin, Krośniewice, Ozorków, Pabianice, Piotrków Trybunalski, Radomsko, Rawę Mazowiecką, Tomaszów Mazowiecki, Zgierz i Żychlin. W niektórych z tych miast można było wyczuć nastroje nieprzychylne wobec ludności żydowskiej, co skłaniało łódzki

<sup>1</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/42, Raport z działalności Komisji Specjalnej w Łodzi za okres od 1 do 14 sierpnia 1946 r., sporządzony przez I. Brawermana dla CKS w Warszawie; A. Cała, *Ochrona bezpieczeństwa fizycznego Żydów...*, s. 84.

<sup>2</sup> A. Cała, *Ochrona bezpieczeństwa fizycznego Żydów...*, s. 85.

<sup>3</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/42, Raport z działalności Komisji Specjalnej w Łodzi za okres od 1 do 14 sierpnia 1946 r., sporządzony przez I. Brawermana dla CKS w Warszawie.

<sup>4</sup> A. Cała, *Ochrona bezpieczeństwa fizycznego Żydów...*, s. 84.

<sup>5</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/42, Sprawozdanie z działalności Komisji Specjalnej przy WKŻ w Łodzi od 15 do 30 grudnia 1946 r.

WKŻ do zorganizowania jej przenosin do Łodzi<sup>6</sup> (podobne wyzwania stanęły przez innymi regionalnymi komisjami w kraju – Aneks, ryc. 9). O nieuchronności takiego rozwiązania zdawały się świadczyć następujące słowa Brawermana: „ewakuacji z prowincji dotychczas nie przeprowadzono”<sup>7</sup>. Dzięki staraniom WKŻ i WKS w drugiej połowie sierpnia 1946 r. rozpoczęto przenosiny do Łodzi żydowskich mieszkańców Rawy<sup>8</sup>. Akcję zakończono we wrześniu tegoż roku, a już ponad miesiąc później z powodu obaw o stan bezpieczeństwa podopiecznych wspomnianego Komitetu podjęto ewakuację Żydów z Kohna i Zelowa<sup>9</sup>.

Dążąc do wywiązania się z podjętych zadań, Komisja zorganizowała szkolenia wartowników oraz wdrożyła procedurę przeprowadzania kontroli ich pracy. Swoim nadzorem objęła także ochotnicze służby wartownicze utworzone przez niektóre organizacje i partie żydowskie do zabezpieczenia własnych lokali<sup>10</sup>.

Początkowo (we wrześniu 1946 r.) w ochronę życia oraz mienia Żydów z największego skupiska w Polsce było zaangażowanych 6 tzw. starszych wartowników i 33 wartowników niższego szczebla (zwanych

6 Tamże, Pismo M. Bruchańskiego i S. Kaca do A. Kahana, kierownika WKS w Łodzi, z 21 października 1946 r. Emigrację z mniejszych ośrodków do większego miasta planowano przeprowadzić nie tylko na obszarze podlegającym jurysdykcji łódzkiej WKS. Przewodniczący centrali i jej kierownik zwrócili się w związku z tym do szefów samoobrony z Białegostoku, Częstochowy, Krakowa, Lublina i Włocławka o nadsyłanie opinii o miasteczkach, „w których sytuacja drobnych grup żydowskich jest niebezpieczna”. W razie odnotowania takich skupisk zamierzano zwrócić się do CKŻP „o likwidację tych ośrodków”. AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/14, Pismo przewodniczącego (M. Bruchańskiego) i kierownika CKS (S. Kaca) do WKS w Białymstoku, Częstochowie, Krakowie, Lublinie i we Włocławku z 21 października 1946 r. z żądaniem przekazania informacji o liczbie płatnych wartowników oraz bezpieczeństwie Żydów w małych miastach.

7 AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/42, Raport z działalności Komisji Specjalnej w Łodzi za okres od 1 do 14 sierpnia 1946 r., sporządzony przez I. Brawermana dla CKS w Warszawie.

8 Tamże, Raport I. Brawermana dla komendanta CKS w Warszawie z działalności Komisji Specjalnej w Łodzi za okres od 15 sierpnia do 1 września 1946 r.

9 Tamże, Sprawozdanie z działalności Komisji Specjalnej przy WKŻ w Łodzi do 1 grudnia 1946 r.

10 Tamże, Raport I. Brawermana dla komendanta CKS w Warszawie z działalności Komisji Specjalnej w Łodzi za okres od 15 sierpnia do 1 września 1946 r.

dalej młodszymi)<sup>11</sup>. Wszyscy oni byli tak jak kierownik, jego zastępca i sekretarz Komisji pracownikami etatowymi (opłacanymi)<sup>12</sup>. Wraz z aktywistami ze służb ochotniczych tworzyli samoobronę liczącą 450 osób<sup>13</sup>.

W celu usprawnienia kontaktu między załogami chronionych obiektów w sześciu z nich zainstalowano aparaty telefoniczne. Komisja dysponowała przez pierwszy miesiąc 50 sztukami broni krótkiej (wraz z amunicją), którą zakupiono z własnych środków. We wrześniu 1946 r. ten arsenał powiększył się o kolejne 56, a ich legalność potwierdził miejscowy UB<sup>14</sup>. Zakup tylu sztuk broni – przy wtórze narzekań Żydów na jej chroniczny niedobór – był przyczyną zadłużenia, w jakie popadła łódzka WKS.

W sierpniu Komisja stworzyła dodatkowy etat dla komendanta ochrony obiektów WKŻ, który objął kapitan rezerwy Benjamin Majerczak. Wartę sprawowano w tym czasie poza siedzibą samego Komitetu m.in. przy Domu Dziecka, Domu Repatrianta, Domu Młodzieży Pracującej (Bursie dla Młodzieży im. Józefa Lewartowskiego), świetlicy dziecięcej<sup>15</sup>.

Po upływie dwóch miesięcy od powstania Komisja zabezpieczała 86 obiektów. Jakość tej ochrony – oceniana przez miejscowych działaczy

<sup>11</sup> Tamże, Sprawozdanie Salomona Kaca z delegacji do Łodzi 24 września 1946 r.

<sup>12</sup> Poza wynagrodzeniem objęcie etatem dawało dość istotne przywileje. Umożliwiało np. korzystanie ze stołówki WKŻ na równi z innymi pracownikami jego instytucji, co w okresie powojennego kryzysu aprowizacyjnego było nie bez znaczenia. Warto dodać, że koszty obsługi administracji Komisji ponosił Wojewódzki Komitet Żydowski w Łodzi. Wynikało to z ustaleń podjętych przez CKŻP i CKS dla poszczególnych regionów kraju. Tamże, Pismo generalnego sekretarza CKŻP J. Łazebnika i przewodniczącego CKS M. Bruchańskiego do WKŻ w Łodzi z 9 grudnia 1946 r. Na etapie starań o subwencje na urządzenie stołówki WKŻ przewidywał, że korzystać z niej będzie około 150 osób, będących przede wszystkim pracownikami redakcji i działu administracyjnego „Dos Naje Lebn”, członkami Centralnej Żydowskiej Komisji Historycznej, Związku Literatów i Dziennikarzy Żydowskich, Związku Artystów Scen Żydowskich oraz samego Komitetu. AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/8, Protokół posiedzenia Prezydium CKŻP z 12 maja 1945 r.

<sup>13</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/42, Sprawozdanie Salomona Kaca z delegacji do Łodzi 24 września 1946 r.

<sup>14</sup> Tamże, Raport I. Brawermana dla komendanta CKS w Warszawie z działalności Komisji Specjalnej w Łodzi za okres od 15 sierpnia do 1 września 1946 r.

<sup>15</sup> Tamże.

na poziomie organizacyjnym jako „niezła”<sup>16</sup> – pozostawiała wiele do życzenia, zwłaszcza pod kątem wyposażenia w narzędzia walki. Doskwierał przede wszystkim brak broni długiej, przy czym właściwy organ nie tylko opierał się przed jej przydzielaniem według zgłaszanego zapotrzebowania, ale i nie chciał zatwierdzić już otrzymanej broni automatycznej („Wojewódzki UBP w Łodzi odmawia wydania broni długiej i legalizacji posiadanych przez nas automatów”)<sup>17</sup>. Większych trudności nie czynił natomiast przy wydawaniu pozwoleń na – mającą mniejszy zasięg rażenia i skuteczność – broń krótką<sup>18</sup> (tab. 3). Słabym ogniwem w pracy żydowskiej samoobrony był „dział” informacji, zaniedbany – w opinii przewodniczącego CKS Salomona Kaca – z powodu większego zaangażowania odpowiedzialnego zań przedstawiciela Haszomer Ha-cair w działalność partyjną<sup>19</sup>.

**Tabela 3. Wykaz osób będących w posiadaniu broni krótkiej zalegalizowanej i wydanej przez KS w Łodzi, koniec 1946 r.**

| Imię i nazwisko | Miejsce stacjonowania | Kaliber broni |
|-----------------|-----------------------|---------------|
| Józef Atlas     | Łódź                  | 7,65          |
| Eljasz Bauman   | jw.                   | 7,65          |

<sup>16</sup> Na taką notę zasłużyły w opinii przewodniczącego CKS Salomona Kaca dwa segmenty działań Komisji: łączność oraz zakup i przechowywanie broni. Niedociągnięcia stwierdzono w zakresie kontroli stanu uzbrojenia. Za niestojące na „odpowiednim poziomie” uznano także szkolenie wartowników, choć doceniono systematycznie odbywające się ćwiczenia z ich udziałem. Najwyższą ocenę – dobrą – otrzymał sekretariat Komisji. AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/42, Sprawozdanie Salomona Kaca z delegacji do Łodzi 24 września 1946 r.

<sup>17</sup> Centralny Komitet Żydów w Polsce występował kilkakrotnie do MBP z apelem o usunięcie trudności w legalizacji broni nabytej już przez komisje specjalne. Powoływał się wprost na niedotrzymanie złożonych przez ministerstwo „przrzeczeń”. AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/16, Pismo M. Bittera, wiceprzewodniczącego, i P. Zelickiego, sekretarza CKŻP, złożone „na ręce Dyr. Bristigerowej”.

<sup>18</sup> Przydział – a tym samym legalizacja – broni KS nie opierał się w skali kraju na jednolitej wykładni prawnej. W poszczególnych skupiskach żydowskich zależał on od indywidualnie motywowanej zgody miejscowego UB.

<sup>19</sup> Centralna Komisja zwróciła się do władz tej formacji politycznej z prośbą o zwolnienie wspomnianego działacza „z części pracy partyjnej lub też o przysłanie do KS mniej zajętego przedstawiciela”. AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/42, Sprawozdanie Salomona Kaca z delegacji do Łodzi 24 września 1946 r.

| Imię i nazwisko    | Miejsce stacjonowania | Kaliber broni |
|--------------------|-----------------------|---------------|
| Jakób Bekier       | jw.                   | 6,35          |
| Józef Birger       | jw.                   | TT            |
| Efroim Bokin       | jw.                   | 7,62          |
| Bencjon Bursztyn   | jw.                   | 6,35          |
| Szlama Cwajgenberg | jw.                   | 7,65          |
| Bencjon Dauman     | jw.                   | 7,62          |
| Józef Dawidsohn    | jw.                   | 7,62          |
| Lajzer Elsner      | jw.                   | 7,65          |
| Wanda Elster       | jw.                   | 6,35          |
| Maks Erelbaum      | jw.                   | 7,65          |
| Mendel Frydlewski  | jw.                   | 7,65          |
| Icek Gerson        | jw.                   | 9             |
| Hary Gerszon       | jw.                   | 7,65          |
| Maks Gertner       | jw.                   | 7,62          |
| Ichok Ginsberg     | jw.                   | 7,65          |
| Judes Goldberg     | jw.                   | 9             |
| Wolf Goldberg      | jw.                   | 7,62          |
| Zawwel Goldberg    | jw.                   | 9             |
| Józef Grosbard     | jw.                   | 9             |
| Szlama Grynberg    | jw.                   | 9             |
| Gutman Grynewize   | jw.                   | 7,62          |
| Chil Grynszpan     | jw.                   | 9             |
| Józef Grzybowski   | jw.                   | 9             |
| Samuel Gurwicz     | jw.                   | 9             |
| Paweł Herszberg    | jw.                   | 7,65          |
| Szymon Kac         | jw.                   | 7,65          |
| Jasza Klin         | jw.                   | 7,65          |
| Henryk Kolf        | jw.                   | 7,65          |
| Illi Kopciowski    | jw.                   | 7,62          |
| Szlama Kornblit    | jw.                   | 7,62          |
| Uszer Krakowski    | jw.                   | 9             |

| Imię i nazwisko     | Miejsce stacjonowania | Kaliber broni |
|---------------------|-----------------------|---------------|
| Mieczysław Kryczman | jw.                   | 7,65          |
| Jakób Landzberg     | jw.                   | 7,62          |
| Jakub Łaskier       | jw.                   | 6,35          |
| Benjamin Majerczak  | jw.                   | 9             |
| Lajzer Malc         | jw.                   | 7,65          |
| Szlama Milich       | jw.                   | 7,65          |
| Mordka Milsztajn    | jw.                   | 7,62          |
| Szaja Minc          | jw.                   | 9             |
| Ignacy Mirski       | jw.                   | 6,35          |
| Dawid Opoczyński    | jw.                   | 9             |
| Szapsel Pelta       | jw.                   | 7,65          |
| Szaja Rajch         | jw.                   | 7,62          |
| Rubin Rizman        | jw.                   | 9             |
| Szymon Rogozinski   | jw.                   | 6,35          |
| Kofka Ryba          | jw.                   | 7,65          |
| Józef Saks          | jw.                   | 6,35          |
| Icek Sendorf        | jw.                   | 7,62          |
| Aron Szer           | jw.                   | 7,65          |
| Icek Szor           | jw.                   | 7,65          |
| Jakub Szpigiel      | jw.                   | 7,65          |
| Nachum Sztrachman   | jw.                   | 8             |
| Fajwel Szwarc       | jw.                   | 7,62          |
| Henryk Tajchman     | jw.                   | 9             |
| Abram Wadowski      | jw.                   | 9             |
| Szmul Wajnsztok     | jw.                   | 7,62          |
| Chaskiel Waksman    | jw.                   | 9             |
| Chaim Warszawski    | jw.                   | 9             |
| Jakób Weltfajd      | jw.                   | 7,65          |
| Anatol Wertheim     | jw.                   | 6,35          |
| Anna Wertheim       | jw.                   | X             |
| Eljasz Zamoster     | jw.                   | 7,65          |

| Imię i nazwisko     | Miejsce stacjonowania | Kaliber broni |
|---------------------|-----------------------|---------------|
| Gerszon Zylbergberg | jw.                   | 7,65          |
| Szmul Kraushar      | Koło                  | 7,62          |
| Adolf Kasz          | Ozorków               | 9             |
| Fabian Drajhorn     | jw.                   | 7,65          |
| Moszek Buki         | Skiernewice           | 7,65          |
| Chaim Frenkiel      | jw.                   | 7,65          |
| Chaim Grajek        | jw.                   | 9             |
| Ezryl Kuczyński     | jw.                   | 9             |

X – brak danych

Źródło: opracowanie własne na podstawie AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/42, Zestawienie broni krótkiej zalegalizowanej i wydanej przez KS przy WKŻ w Łodzi.

Wpływ na efektywność działań Komisji wywierała również jej kondycja finansowa. Zadłużenie względem Komitetu – a zatem innego organu reprezentującego społeczność żydowską, co w wypadku debetu aż tak bardzo nie torpedowało zaplanowanych prac – sięgało około 70 tys. zł. Wygospodarowana przez CKS na wrzesień kwota 100 tys. zł została przez Łódź niemal „od razu zużyta”. Przy takich ograniczonych – obowiązkiem spłaty długu – możliwościach wydatkowania pieniędzy miejscowej Komisji tym bardziej zależało na kupnie broni automatycznej, skuteczniejszej w zapewnieniu ochrony, nie zaś krótkiej<sup>20</sup>. Część niedociągnięć w działalności żydowskiej samoobrony wynikała z zawirowań na szczeblu kierowniczym wówczas, gdy niemogącego włączyć się w bieżącą pracę z powodu rany postrzałowej Kahana zastępował obciążony nadmiarem obowiązków Brawerman<sup>21</sup>. Zupełnie poprawnie układały się w tym czasie relacje z UB, z którym zastępca kierownika KS miał stały kontakt.

Po „zorganizowaniu się na punktach” – jak określano w Komisji Specjalnej wstępny okres formowania się samoobrony – nastąpiło

<sup>20</sup> Tamże.

<sup>21</sup> Liczne obowiązki, którym musiał podołać zastępca, wpłynęły z pewnością na jakość sprawozdawczości dostarczanej przez podlegającą mu komisję do CKS. W ocenie Kaca była ona „absolutnie niewystarczająca” (nieregularna i niewyczerpująca). Tamże.

przejsie do „następnego etapu, do nadania ruchliwości [...] grupom, do prób mobilizacji i przerzucania do punktu zagrożonego i do stworzenia grupy szturmowej”<sup>22</sup>.

Wraz z otwarciem tego rozdziału w pracy formacji nie odnotowano „żadnych wypadków nadzwyczajnych [o antysemickim charakterze – A.R.]”<sup>23</sup>. Ich brak Komisja tłumaczyła działaniami dwóch największych partii w mieście (PPR i PPS) oraz organów bezpieczeństwa, które w zarodku tłumiły wszelkie przejawy przemocy wobec Żydów. Niezależnie od tego, czy była to właściwa interpretacja przyczyn osłabienia nastrojów antyżydowskich, czy może bardziej życzeniowa – wynikająca z niegasnącej nadziei na włączenie się odpowiednich sił w ochronę żydowskiego życia, a przy tym politycznie słuszna, bo ukierunkowana na wyrażenie swego rodzaju poparcia dla obozu nowej władzy – „na ulicy żydowskiej ostatnio” odczuwało się „znaczące odprężenie, ludzie nie wyjeżdżają”<sup>24</sup>.

Z powodu topniejących wskutek emigracji pokieleckiej szeregów aktywistów kibuców podstawową bazę członkowską samoobrony zaczęli stanowić pracownicy spółdzielni i działacze Domu Młodzieży Pracującej. Po odbyciu szkolenia zasilali grupy bojowe. Do strzeżenia najważniejszych obiektów Wojewódzkiego Komitetu Żydowskiego kierowano jednak w większości opłacanych wartowników (tab. 4)<sup>25</sup>. Na taką ochronę mogły liczyć: siedziba Komitetu i jego magazyny, Dom Dziecka w Helenówku, Dom Młodzieży Pracującej, szkoła, przedszkole, świetlica, redakcja i drukarnia „Dos Naje Lebni”, Związek Literatów i Dziennikarzy Żydowskich oraz Teatr Żydowski.

<sup>22</sup> Tamże.

<sup>23</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/42, Raport za okres od 15 września do 20 października 1946 r., sporządzony przez WKS w Łodzi dla CKS 25 października 1946 r.

<sup>24</sup> Tamże.

<sup>25</sup> Członkowie grup samoobrony byli też zaopatrywani w niektóre artykuły pierwszej potrzeby. Od początku działalności Komisji do połowy października zakupiono m.in. 100 sztuk skarpet, 1 tys. sznurków, 6 sztuk kamaszy, 10 par butów. Trafiły do większych ośrodków pozostających pod nadzorem WKZ oraz kibuców (m.in. do wspólnoty prowadzonej przez Ichud dostarczono buty przeznaczone dla konwojentów). Artykuły te starano się zalegalizować w UB (tak uczyniono np. ze 100 sztukami skarpet pozyskanych od 15 września do 20 października 1946 r.). Tamże.

**Tabela 4. Wykaz opłacanych pracowników Komisji Specjalnej WKŻ w Łodzi, 21 października 1946 r.**

| Funkcja             | Imię i nazwisko                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                    |
|---------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Kierownik           | Arkadiusz Kahan                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                    |
| Zastępca kierownika | Jakub Szpigiel                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                     |
| Sekretarz           | Wolf Goldberg                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                      |
| Starszy wartownik   | Ichok Ginsberg, Mojżesz Goldring, Jakub Łaskier, Mundek Lautenberg, Szmul Wajnsztok, Eljasz Zamoster                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                               |
| Wartownik           | Marek Berensztajn, Józef Bogusławski, Izrael Brzeziński, Sruł Cukierman, Lajzer Esterson, Hersz Frid, Icek Goldowski, Benjamin Golendziner, Dawid Goliński, Izak Grinberg, Adam Huzarski, Henryk Kolf, Abram Korn, Wolf Kilerman, Michał Komornik, Moszek Kopciak, Eljasz Kupcik, Aron Lindwaser, Aleksander Lubicz, Jowel Menic, Józef Merensztajn, Henryk Miller, Izrael Nachtigal, Mordcha Rajsbejm, Rubin Rizman, Hersz Rozenberg, Józef Różycki, Leon Rubin, Szaja Rubinek, Sruł Rzemień, Benjamin Szlejzinger, Fajwel Szwarc, Lajb Tajtelbem, Abram Wadowski |

Źródło: opracowanie własne na podstawie AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/42, Wykaz pracowników KS WKŻ w Łodzi z 21 października 1946 r., sporządzony przez kierownika Komisji A. Kahana i jej sekretarza W. Goldberga.

W październiku 1946 r. do grupy opłacanych wartowników dołączyła jedna osoba, tym samym ich liczba wzrosła do 34 (starszych, których było 6, pozostawała bez zmian)<sup>26</sup>. Łączny koszt utrzymania Komisji – w tym głównie etatowych pracowników (oprócz wartowników również osób z jej kierownictwa) – wyniósł na ten miesiąc nieco ponad 248 tys. zł (suma ta uwzględniała również zryczałtowane wydatki na „utrzymanie miesięczne” etatowców – tab. 5, s. 122 i rys. 13, s. 122).

<sup>26</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/45, Preliminarz budżetowy KS przy WKŻ w Łodzi na październik 1946 r., zatwierdzony przez M. Bruchańskiego – przewodniczącego, i S. Kaca – kierownika CKS.

**Tabela 5. Preliminarz budżetowy wydatków KS przy WKŻ w Łodzi w październiku 1946 r.**

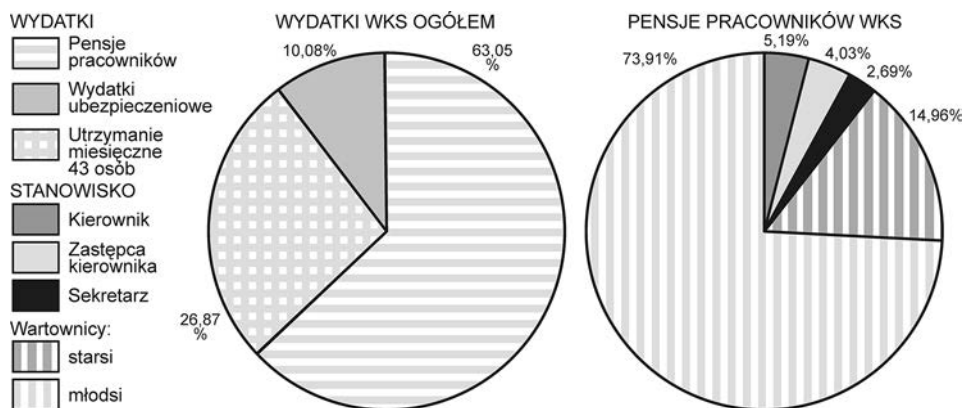
| Kategoria wydatków                   | Stanowisko osoby utrzymywanej z budżetu | Kwota pieniężna |
|--------------------------------------|-----------------------------------------|-----------------|
| Pensja                               | Kierownik WKS                           | 6 900           |
|                                      | Zastępca kierownika WKS                 | 6 300           |
|                                      | Sekretarz                               | 4 200           |
|                                      | Starsi wartownicy                       | 23 400          |
|                                      | Wartownicy                              | 115 600         |
| Wydatki ubezpieczeniowe <sup>a</sup> |                                         | 25 000          |
| Utrzymanie miesięczne <sup>b</sup>   |                                         | 66 650          |
| Razem                                |                                         | 248 050         |

<sup>a</sup> 16% poborów

<sup>b</sup> 43 osoby po 50 zł dziennie (przez 31 dni)

Źródło: opracowanie własne na podstawie AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/45, Preliminarz budżetowy wydatków KS przy WKŻ w Łodzi w październiku 1946 r., zatwierdzony przez M. Bruchańskiego, przewodniczącego, i S. Kaca, kierownika CKS.

**Rys. 13. Struktura wydatków KS przy WKŻ w Łodzi w październiku 1946 r. według preliminarza budżetowego**



Źródło: opracowanie własne.

Odczuwalny w analizowanym miesiącu wzrost poczucia bezpieczeństwa ludności żydowskiej, nie tylko mieszkającej w Łodzi, stał się możliwy między innymi dzięki niezłożeniu broni i podjęciu służby w czasie wolnym od pracy przez niektóre grupy wartownicze. Wypłata dodatkowego wynagrodzenia za pełnienie ochrony w „dni świąteczne” nie była jednak przewidziana w strukturze wydatków na dany miesiąc. Wychodząc z założenia, że ekstraordynaryjny zastrzyk finansowy może skutecznie motywować do podejmowania większego wysiłku w czasie, „gdy wszyscy pracownicy CKŻP odpoczywali”<sup>27</sup>, kierownictwo KS przy WKŻ w Łodzi w preliminarzu budżetowym na następny miesiąc przeznaczyło środki na pozalimitową służbę (rys. 19, s. 159).

Komisja po dość aktywnym początku mniej więcej od połowy października 1946 r. popadła w stagnację<sup>28</sup>. Tak przynajmniej można wnioskować z treści pism wysyłanych do Łodzi przez CKS. Centrala dopominała się w nich o podstawowe dane i informacje z przebiegu działalności WKS (m.in. o liczby płatnych wartowników instytucji podległych komitetom żydowskim, grup ochotniczych i ich członków, broni, amunicji), zwłaszcza w mniejszych miastach, z których ze względu na utrzymujące się tam nastroje antysemickie postulowano przeprowadzić ewakuację żydowskich mieszkańców. Brak systematycznie i precyzyjnie prowadzonej sprawozdawczości przez łodzian – do czego, i to w cyklu cotygodniowym, zobowiązywał regulamin komisji specjalnych – uniemożliwiał centrali opracowanie budżetu<sup>29</sup>.

<sup>27</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/15, Wniosek S. Kaca, kierownika CKS, do Prezydium CKŻP z 15 października 1946 r. o udzielenie jednorazowej sumy wyrównawczej wartownikom pracującym w dni świąteczne.

<sup>28</sup> Słabe w ocenie centrali efekty pracy WKS przyniosły Kahanowi nagane z ostrzeżeniem. W wypadku dalszego niewypełniania nakazów regulaminu władze CKS zapowiadały wyciągnięcie wobec niego ostrzejszych konsekwencji.

<sup>29</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/42, Pismo M. Bruchańskiego, przewodniczącego, i S. Kaca, kierownika CKS, do A. Kahana, kierownika WKS w Łodzi, z 21 października 1946 r. Kierownik Centralnej Komisji Specjalnej te niedociągnięcia łódzkiej formacji zrekapitulował następująco: „nie wykorzystuje wszystkich swoich możliwości, pracuje sporadycznie: zabierają się do czegoś, a potem znów osiadają na laurach. Być może zawiniła tu choroba kierownika tow. Kahana, ale nie wyjaśnia to wszystkiego. Nie trzeba czekać na impuls z Warszawy”. Za: A. Cała, *Ochrona bezpieczeństwa fizycznego Żydów...*, s. 145, na podstawie: AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/7, Protokół fun der Land-Baratung fun di Specjele Komisjes baj di Jidisze Komitetn, Warsze, 5–6 grudnia 1946 r.

Komisja próbowała bronić się przed zarzutami o spadek aktywności. Przyczyny tej zmiany dynamiki upatrywała w nienaturalnie pracowitym okresie tuż po pogromie kieleckim, kiedy w poczuciu zagrożenia ze strony nieżydowskiego otoczenia, na masową skalę kupowano broń, powiększano szeregi ochotników gotowych do pełnienia służby w formacjach paramilitarnych, prowadzono szkolenia tychże osób, zakładano wartownie, łączność oraz organizowano grupy informatorów<sup>30</sup>. Jednak emigracja, która przybrała na sile niemal natychmiast po „wydarzeniach” w Kielcach – z powodu jej niekontrolowanego przebiegu zyskała w sprawozdaniach CKŻP miano „owczego pędu”<sup>31</sup> – wpłynęła dość szybko na dezorganizację pracy WKS. Panice wyjazdowej nie oparli się też sami strażnicy, w efekcie czego uległa redukcji liczba obiektów wytypowanych do ochrony (mogły na nią liczyć tylko te najważniejsze, jak siedziby WKŻ i zależnych od niego instytucji). Sytuacja poprawiła się po powrocie do pracy urlopowanego Kahana, który dokonał roszad personalnych w podległej mu jednostce (m.in. zwolnił wykazujących się brakiem efektów przedstawicieli Haszomer Hacair i Poalej Syjon-Prawicy). Najbardziej zaniedbane dotychczas „działy” – łączność i informacja – złapały właściwy rytm pracy<sup>32</sup>. Temu drugiemu 1 grudnia 1946 r. podniesiono nawet status. W oficjalnym obiegu dokumentów określano go mianem „Wydziału”, a na jego czele stanął Benjamin Majerczak. Wymiernym dowodem skutecznej interwencji Komisji na terenie Łodzi było w tym okresie niedopuszczenie do kilku antyżydowskich wystąpień, w tym zwłaszcza zapowiadającego się na jedno z bardziej dramatycznych przed Domem Repatrianta przy ul. Jakuba 16<sup>33</sup>.

<sup>30</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/42, Sprawozdanie z działalności Komisji Specjalnej przy WKŻ w Łodzi do 1 grudnia 1946 r.

<sup>31</sup> AŻIH, CKŻP, Prezydium, sygn. 303/5; tamże, WO, sygn. 34. Nastrój paniki nie minął ani po zdecydowanym potępieniu pogromu i innych przejawów antysemityzmu przez przedstawicieli władz państwowych, ani w wyniku bardzo szybko przeprowadzonej rozprawy sądowej i wydania surowych wyroków na jego sprawców.

<sup>32</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/42, Sprawozdanie z działalności Komisji Specjalnej przy WKŻ w Łodzi do 1 grudnia 1946 r.

<sup>33</sup> Podobnego zdarzenia udało się w tym czasie uniknąć również w Kaliszu. Tamże, Odrębny wykaz incydentów antyżydowskich, sporządzony przez kierownika Wydziału Informacji przy Komisji Specjalnej. Dom służący Żydom przybyłym z ZSRR pełnił ważną funkcję w okresie funkcjonowania getta. Zlokalizowano w nim wielki zakład krawiecki, natomiast podczas likwidacji dzielnicy zamkniętej – obóz dla osób pozostawionych do sprzątania terenu. E. Wiatr, *Życie kulturalne Żydów w Łodzi w latach 1945–1950*, [w:] *Społeczność żydowska i niemiecka w Łodzi...*, s. 193.

Powrót kierownika oraz z naganna ocena ze strony centrali przyczyniły się do wzrostu aktywności Komisji, wyrażającej się między innymi przyjęciem do pracy w listopadzie 1946 r. kolejnych wartowników. Ich liczba w porównaniu z poprzednim miesiącem wzrosła o 5 i wynosiła 45 osób<sup>34</sup>. Na tym poziomie utrzymała się do początku grudnia<sup>35</sup>. Przejawem ożywienia działań Komisji było podjęcie intensywniejszych szkoleń z etatowcami i ochotnikami.

Poddanie się nastrojom emigracyjnym nieco jednak osłabiło entuzjazm wśród tych ostatnich. Ich szeregi stopniały z 411 do 372 osób. Z pomocą w szkoleniu szeregów ochotniczych w większym niż dotychczas stopniu pospieszyły z kolei ugrupowania polityczne reprezentowane w Komisji (zwłaszcza Bund) oraz ich młodzieżówki (Dror). Zapewniły między innymi zaufanych ochroniarzy do pilnowania partyjnych lokali. Licząca ogółem 407 członków żydowska samoobrona w Łodzi (tab. 6) dysponowała 190 pistoletami oraz 40 karabinami (w tym 10 automatycznymi) otrzymanymi od UB<sup>36</sup>. Wśród 17 podstawowych grup (w tym 3 uformowanych do pełnienia ochrony Domu Młodzieży Pracującej) 8 miało charakter bojowo-obronny (tworzyli je opłacani wartownicy oraz strażnicy kibuców Droru i Haowed, siedzib partii Haszomer Hacair, Bund, Ichud, Gordonia i Poalej Syjon-Lewica)<sup>37</sup>.

**Tabela 6. Miejsca stacjonowania i liczebność<sup>a</sup> grup żydowskiej samoobrony, 1 grudnia 1946 r.**

| Obiekt podlegający ochronie | Liczba członków grupy ochraniającej |
|-----------------------------|-------------------------------------|
| Wojewódzki Komitet Żydowski | 15                                  |
| Dom Młodzieży Pracującej    | 60 <sup>bc</sup>                    |
| Spółdzielnia „Dom Modelowy” | 25                                  |

<sup>34</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/xviii/45, Preliminarz budżetowy wydatków KS przy WKŻ w Łodzi w listopadzie 1946 r., przyjęty przez A. Kahana – kierownika, i W. Goldberga – sekretarza Komisji w Łodzi.

<sup>35</sup> Tamże, sygn. 303/xviii/42, Sprawozdanie z działalności Komisji Specjalnej przy WKŻ w Łodzi do 1 grudnia 1946 r.

<sup>36</sup> Działacze Komisji byli świadomi niewłaściwego rozdysponowania tej broni w ramach wewnętrznej procedury dystrybucyjnej.

<sup>37</sup> W grupy bojowo-obronne planowano przekształcić do końca grudnia wszystkie załogi. AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/xviii/42, Sprawozdanie z działalności Komisji Specjalnej przy WKŻ w Łodzi do 1 grudnia 1946 r.

| Obiekt podlegający ochronie      | Liczba członków grupy ochraniającej |
|----------------------------------|-------------------------------------|
| Spółdzielnia „Metalowiec”        | 25                                  |
| Spółdzielnie „Igła II” i „Zgoda” | 20                                  |
| Spółdzielnia „Przyszłość”        | 17                                  |
| Spółdzielnia „Igła I”            | 15 <sup>c</sup>                     |
| Kibuc Droru                      | 30                                  |
| Kibuc Haowed                     | 20                                  |
| Haszomer Hacair                  | 20                                  |
| Bund                             | 40                                  |
| Ichud                            | 30                                  |
| Gordonia                         | 15                                  |
| Poalej Syjon-Lewica              | 30                                  |
| Razem                            | 362                                 |

<sup>a</sup> w tabeli nie uwzględniono 45 opłaconych wartowników

<sup>b</sup> podzieleni na trzy grupy

<sup>c</sup> grupy utworzone w ostatnim tygodniu listopada 1946 r.

Źródło: opracowanie własne AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/42, Sprawozdanie z działalności Komisji Specjalnej przy WKŻ w Łodzi do 1 grudnia 1946 r.

Poprawnie układała się pod koniec 1946 r. współpraca z UB<sup>38</sup> i MO, które z jednej strony nie odmówiły zalegalizowania większości broni będącej w posiadaniu Komisji<sup>39</sup>, z drugiej zaś podjęły kilka szybkich i stanowczych interwencji, gaszących ogniska napięć<sup>40</sup>. Obie formacje podczas patroli ulic miały ze szczególną uwagą – w opinii

<sup>38</sup> W drugiej połowie grudnia, prawdopodobnie ze względu na zbliżające się wybory i podwyższony w związku z tym stan gotowości sił bezpieczeństwa, z Urzędem kontaktowano się niemal codziennie. Tamże, Sprawozdanie z działalności Komisji Specjalnej przy WKŻ w Łodzi od 15 do 30 grudnia 1946 r.

<sup>39</sup> Nieprzybicie pieczęci legalności na całej partii broni Urząd tłumaczył trudnościami natury technicznej. Tamże.

<sup>40</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/42, Sprawozdanie z działalności Komisji Specjalnej przy WKŻ w Łodzi do 1 grudnia 1946 r.

KS – doglądać „rewirów żydowskich”<sup>41</sup>. Chcąc jeszcze bardziej rozszerzyć instytucjonalno-przestrzenny wymiar samoobrony, podjęto starania o wciągnięcie do pracy szkoleniowej pozostałe (oprócz wymienionych w tab. 6) spółdzielnie żydowskie. Plany obejmowały również zaopatrzenie ich w broń, przynajmniej w stopniu wystarczającym do skutecznej obrony podczas godzin pracy<sup>42</sup>. Choć do końca roku nie nastąpił jakiś znaczący postęp w podjęciu szkoleń przez inne kooperatywy, sukcesem zakończyło się przysposobienie do samoobrony przeprowadzone w placówkach uczestniczących w nim już wcześniej (w „Domu Modelowym”, „Metalowcu”, „Przyszłości” i „Igle-Zgodzie”)<sup>43</sup>. Do tej edycji kształcenia zastępów żydowskiej ochrony włączyła się dopiero co utworzona milicja Koła PPR przy WKŻ. W wyniku mobilizacji specjalnie w tym celu wytypowanych przedstawicieli organizacji politycznych pod koniec roku poprawiła się – chronicznie niedomagająca od momentu powstania Komisji – łączność.

Niemal nieustannie natomiast narzekano na wyekwipowanie. Wartownicy – których „stan moralny” szefostwo Komisji oceniało jako „dobry” – najbardziej odczuwali braki w zaopatrzeniu w odzież, zwłaszcza zimową (Aneks, ryc. 10)<sup>44</sup>. Deficytu tego na mocy obowiązujących przepisów nie można było zredukować przydziałami z WKŻ<sup>45</sup>.

41 Tamże, Sprawozdanie z działalności Komisji Specjalnej przy WKŻ w Łodzi od 15 do 30 grudnia 1946 r.

42 20 grudnia 1946 r. kierownictwo Komisji w Łodzi nosiło się z zamiarem przeprowadzenia „mobilizacji alarmowej” wszystkich grup. W ten sposób chciano sprawdzić ich gotowość operacyjną (zwłaszcza łączność) oraz zaktywizować „szersze kręgi społeczne” wokół idei samoobrony. Nadrzędnym jednak celem przyświecającym KS było przygotowanie się do zapowiedzianych na styczeń wyborów parlamentarnych i wzmocnienie na fali tego środowiskowego pobudzenia „samopoczucia ludności żydowskiej”. Tamże, Sprawozdanie z działalności Komisji Specjalnej przy WKŻ w Łodzi do 1 grudnia 1946 r.

43 W akcję szkoleniową włączył się tradycyjnie Dom Młodzieży Pracującej. Tamże, Sprawozdanie z działalności Komisji Specjalnej przy WKŻ w Łodzi od 15 do 30 grudnia 1946 r.

44 Komisja domagała się obiecaney dostawy odzieży z Warszawy.

45 Na początku stycznia 1947 r. część odzieży wysłanej do Łodzi przez Wydział Opieki Społecznej CKŻP została przechwycona głównie przez urzędników miejscowego KŻ. Taka redystrybucja oznaczała złamanie przepisów zawartych w okólniku Wydziału. W pierwszej kolejności, zgodnie z tymi postanowieniami, w ciepłą odzież na zimę mieli być zaopatrywani wartownicy. W wypadku wspomnianej przesyłki

Pod sam koniec 1946 r., choć już w perspektywie wyznaczonych na 19 stycznia następnego roku wyborów do sejmu, dokonano kolejnej (trzeciej) rejonizacji, tym razem również pod kątem wyznaczenia zwierzchników poszczególnych jednostek terytorialnych (tzw. kendantów rejonowych). Korekta przestrzenno-administracyjna miała w okresie wyborczym „przenieść ciężar pracy” na rejony (zakładano, że przyciągnie Żydów do idei elekcji i zwiększy ich „poczucie odpowiedzialności”). Wraz z nią dokonano przesunięć wartowników na poszczególnych posterunkach<sup>46</sup>.

W tym czasie nie doszło już do żadnych incydentów mogących przyciągnąć uwagę Komisji zarówno w Łodzi, jak i regionie. Być może uspokojenie nastrojów antysemickich na prowincji nie wpłynęło na planowaną stamtąd ewakuację Żydów do Łodzi. Utrzymywano jednak z mniejszymi ośrodkami (Kaliszem, Kołem, Koninem, Ozorkowem, Pabianicami, Piotrkowem Tomaszowem, Zgierzem) nieustanny kontakt, by w razie potrzeby takich przenosin dokonać. Pod koniec roku na plan pierwszy w kontaktach WKS z Żydami spoza Łodzi zaczęła się wysuwać planowana na styczeń następnego roku kampania wyborcza do sejmu. Z nakazu Komisji przeprowadzono konsultacje i instruktaż wyborczy<sup>47</sup>.

np. tylko 6 z 70 bezrękawników futrzanych zostało przekazanych strażnikom, podobnie było z obuwem i innymi elementami ubioru. AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/xviii/42, Pismo kierownika CKS Salomona Kaca do Wydziału Opieki Społecznej CKŻP z 7 stycznia 1947 r.; tamże, Pismo Marka Bittera, wiceprzewodniczącego, i Juliana Łazebnika, sekretarza generalnego CKŻP, do WKŻ w Łodzi z 7 stycznia 1947 r.

<sup>46</sup> Tamże, Sprawozdanie z działalności Komisji Specjalnej przy WKŻ w Łodzi od 15 do 30 grudnia 1946 r.

<sup>47</sup> Tamże.

## ROZDZIAŁ 6

**„Ja, niżej podpisana [...], oświadczam, co następuje”<sup>1</sup>**

**Indywidualne przypadki zagrożenia  
bezpieczeństwa fizycznego Żydów  
odnotowane przez Komisję Specjalną w Łodzi**

Jednym z pierwszych incydentów zarejestrowanych przez Komisję Specjalną w Łodzi, odnotowanym 18 lipca, a więc w miesiącu tragedii kieleckiej, był anonim wystosowany do miejscowego Żyda z żądaniem natychmiastowego opuszczenia przez niego miasta. Za niezastosowanie się do nakazu, u którego podłoża leżała chęć pozbycia się konkurencji w handlu, grożono karą śmierci. Oprócz anonimowego listu skierowanego do konkretnej osoby wrogość do Żydów próbowano wyrazić w miejscach publicznych. W tym samym miesiącu pojawiły się bowiem na murach napisy nawołujące do wzniesienia pogromów. Podwyższony stan gotowości Komisji spowodowała zwłaszcza pogłoska, poddawana później sprawdzaniu, o przygotowywanym na 16–17 lipca tumulcie, który miał wybuchnąć w osiemnastu punktach miasta; w pierwszej kolejności planowano przeprowadzić atak na Dom Dziecka w Helenówku. W wyniku zabójstwa w tej samej części miasta osoby narodowości polskiej 19 lipca pojawili się „uzbrojeni bandyci” rozpytujący o Żydów<sup>2</sup>.

Dzięki informatorom umieszczonym w kołach akademickich Komisja dowiadywała się o panujących w nich nastrojach, np. o stosunku do „prowokacji kieleckiej”, która w ocenie niektórych studentów „była dobra, ale przedwczesna”. Do incydentu doszło natomiast 19 lipca

<sup>1</sup> Cytat zaczerpnięty z kopii protokołu sporządzonego przez adwokata i radcę prawnego WKŻ J. Grynberga dla CKS na podstawie zeznań Feli (Fajgi) Rywki Lewin złożonych w Komitecie Żydowskim w Łodzi 27 grudnia 1946 r. (AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/xviii/42).

<sup>2</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/xviii/42, Odrębny wykaz incydentów antyżydowskich, sporządzony przez kierownika Wydziału Informacji przy Komisji Specjalnej.

w pobliżu Domu Repatrianta. Wywołali go złodzieje, którzy w ruinach byłego getta, gdzie obiekt ten był zlokalizowany, kradli deski. Dostrzeżeni przez pilnujących tego terenu milicjantów, wdali się z nimi w bójkę na kamienie. Jeden z szabrowników po odniesieniu poważnej rany salwował się ucieczką przed stróżami prawa, wykrzykując przy tym hasła o biciu, które „ulica” odczytała jako „Żydzi biją”. Sprowokowany tymi nawoływaniami tłum zaczął się zbierać przed wspomnianym obiektem, wygłaszając pogroźki po adresem Żydów i wyrażając gotowość napaści na nich. Eskalacji konfliktu zapobiegła szybka interwencja milicji (w tym jej „tajnych” formacji), przybyłej kilkudziesięcioma samochodami na miejsce zgromadzenia.

20 lipca tegoż roku na rogu ulic Narutowicza i Armii Ludowej (obecnie Polskiej Organizacji Wojskowej) podjęto próbę zamachu na Marka Edelmana, jednego z przywódców powstania w getcie warszawskim, natomiast na placu Wolności kilka osób pochodzenia żydowskiego padło ofiarą zaczepki<sup>3</sup>.

W innych miejscach publicznych (przeznaczonych m.in. do prowadzenia handlu na wolnym powietrzu) informatorzy nie odnotowali ani w tym feralnym miesiącu, ani w następnych, żadnych antysemickich incydentów czy wypowiedzi, co Komisja skwitowała konkluzją „wyjątkowy spokój”<sup>4</sup>.

W sierpniu nie zarejestrowano „nadzwyczajnych” incydentów antyżydowskich, choć dość surowo oceniano w tym czasie pracę Komisji, wskazując na jej „niemoc w patrolowaniu i obronie ulic”<sup>5</sup>.

Niebezpieczeństwo czyhało na Żydów nie tylko w stolicy województwa. W Żychlinie w połowie lipca spędzający urlop w rodzinnym mieście funkcjonariusz Milicji Obywatelskiej, pracujący na co dzień w Łodzi, obrzucił dwukrotnie wyzwiskami jednego z mieszkańców żydowskiego pochodzenia (Szyję Kuwenta). Wszczęcia dochodzenia w sprawie antysemickich ataków odmówił szef miejscowego UB (swoją decyzję uzasadnił powstrzymaniem się napastnika i ofiary od „ręczynów”). Niezadowolenie z takiego obrotu sprawy spowodowało za-

<sup>3</sup> Tamże.

<sup>4</sup> Tamże.

<sup>5</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/xvIII/42, Raport z działalności Komisji Specjalnej w Łodzi za okres od 1 do 14 sierpnia 1946 r., sporządzony przez I. Brawermana dla CKS w Warszawie.

kończoną sukcesem interwencję miejscowego Komitetu Żydowskiego w Komendzie Wojewódzkiej MO w Łodzi<sup>6</sup>.

Z kolei w Ozorkowie 26 grudnia 1946 r. (około godz. 23) nieznani sprawcy obrzucili kamieniami okno lokalu (przy ul. Marszałka Żymierskiego 16), w którym mieszkał Moszek Litke, umieszczając na drzwiach frontowych rysunek swastyki z napisem „Bartek”. Dzień później przy tej samej ulicy (pod nr. 10), na drzwiach mieszkania Dawida Śniatkiewicza napisano „Żydy-Bartek”. Karykaturę postaci Żyda i towarzyszący mu napis „Żydy-jewreje” – mający prawdopodobnie sugerować rzekomo bliskie związki osób tego pochodzenia z komunizmem i instalującą się w kraju Armią Czerwoną – umieszczono natomiast przy wejściu do miejscowego kina. Dochodzenie milicji służące wykryciu sprawców tych zajęć nie przyniosło rezultatów<sup>7</sup>.

W Łodzi z kolei 26 grudnia 1946 r. (o godz. 20) oddano strzały w stronę mieszkania zajmowanego przez Wolfa Zingiera przy ul. Stary Rynek 9. Kule przez wychodzące na podwórze okno na parterze trafiły w ścianę lokalu. Jego mieszkaniec (pracownik spółdzielni „Metalowiec” przy ul. Pogonowskiego 13) przeżył, a podejrzenie o dokonanie próby zabójstwa padło na lokatora tej samej kamienicy, z którym poszkodowany miał wcześniej zatarg<sup>8</sup>.

6 Tamże, Pismo sekretarza Komitetu Żydowskiego w Żychlinie do Wojewódzkiego Komitetu Żydowskiego w Łodzi z 30 lipca 1946 r.

7 Tamże, Protokół A. Kahana dla KS przy WKŻ w Łodzi, sporządzony 31 grudnia 1946 r. na podstawie zeznań Symchy Drajhorna, wiceprzewodniczącego powiatowego Komitetu Żydowskiego w Ozorkowie; tamże, Raport Wydziału Informacji KS przy WKŻ w Łodzi z 24 stycznia 1947 r.

8 Tamże, Protokół J. Łaskiera dla KS przy WKŻ w Łodzi, sporządzony 27 grudnia 1946 r. na podstawie zeznań Wolfa Zingiera. Spośród innych odnotowanych przez Komisję – choć ubogich w szczegóły – przykładów aktywności jej informatorów można wymienić rozpoznanie przez Szyję Hamburga z Żychlina mężczyzny o nazwisku Kożuchowski (lub Koziuchowski), zamieszkałego w Gradowie w powiecie sochaczewskim, który w czasie wojny, stojąc na czele zorganizowanej przez siebie w Okopach w gminie Kozłów Biskupi (w tym samym powiecie) grupy, był odpowiedzialny za mordowanie, wydawanie Niemcom (za papierosy i wódkę) oraz szantażowanie Żydów. Haniebnych czynów dopuszczał się on także na Polakach. Raport w tej sprawie ujrzał światło dzienne 2 (lub 9) grudnia 1946 r. Podobnych ustaleń w sprawie haniebnych zachowań podczas okupacji dokonał Josef Szajnfeld z Łodzi. Z meldunku sporządzonego przez niego 7 stycznia 1947 r. wynika, że rozpoznał Jana Bokwę, który w Koprzewnicach koło Sandomierza zabił na tle rabunkowym Luzera

Do Komisji – niekiedy *via* Komitet – zgłaszały się również osoby chcące uniknąć ewentualnych ataków na siebie. Pod koniec 1946 r. w KŻ stawiła się łodzianka Fela (Fajga) Lewin, zaniepokojona grożącym jej niebezpieczeństwem. Wyrażała lęk, że podzieli los swojej kuzynki Racheli Jabłonki, urodzonej tak jak ona w Kałuszynie, która wojnę przeżyła dzięki schronieniu udzielonemu jej przez Władysława Morawskiego. Ten właśnie powiadomił Lewin, że ich wspólna znajoma wyjechała 6 listopada do Warszawy do adwokata w sprawach majątkowych i po upływie pięciu tygodni – choć, wedle jej zapowiedzi, miała przebywać poza miejscem zamieszkania najwyżej 14 dni – nie wróciła do Kałuszyna. W tym czasie miała także odwiedzić w Łodzi Felę Lewin. Gdy powrót nie nastąpił, a Rachela Jabłonka, wbrew zapowiedzi, nie dotarła też do Łodzi, Morawski wysunął tezę, że została ona zamordowana w Kałuszynie. W roli sprawcy owego czynu osadził jednego z mieszkańców tego miasta, który był zadłużony u Jabłonki na 35 tys. zł<sup>9</sup>. Fela Lewin zawiadomiła o podejrzeniach Morawskiego pracowników UB w Mińsku Mazowieckim, skąd została skierowana do Kałuszyna. Z obawy o własne życie nie zdecydowała się jednak na wyjazd do tego miasta. Tymczasem 20 grudnia, podczas nieobecności Lewin w Łodzi, do jej domu przybyło dwóch wypytyujących o nią mężczyzn. Łodzianka, wychodząc z założenia, że ich wtargnięcie było spowodowane podejmowanymi przez nią staraniami, by wyjaśnić sprawę zaginięcia kuzynki, postanowiła nie wracać do mieszkania w obawie o własne życie, a swoimi lękiem podzieliła się ze wspomnianym Komitetem<sup>10</sup>.

Szajnfelda i Żychlińskiego. O zatrzymaniu napastnika z bronią w ręce jest mowa w raporcie łodzianina Henryka Millera z 14 stycznia. Jego autor zatrzymał (będąc poza służbą), rozbroił i odprowadził na milicję osobę posiadającą pistolet. Sporą odwagą, jak wynika z zawiadomienia sporządzonego 15 stycznia, wykazał się Josef Różycki, który stanął w obronie Henryka Kolfa napadniętego przez czterech bandytów usiłujących okraść magazyny WKŻ w Łodzi. AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/xviii/42, Raport Wydziału Informacji KS przy WKŻ w Łodzi z 24 stycznia 1947 r.; tamże, sygn. 303/xviii/16, Raport KS przy WKŻ w Łodzi skierowany 20 grudnia 1946 r. do Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa.

9 Podejrzany, który miał też plany matrymonialne wobec poszukiwanej, okazał się ostatecznie sprawcą morderstwa. Zabił Rachelę Jabłonkę 6 listopada 1946 r. w okolicach Kałuszyna, „ponieważ odmówiła poślubienia go”. A. Bańkowska, A. Jarzębowska, M. Siek, *Morderstwa Żydów w latach 1944–1946...*, s. 358.

10 AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/xviii/42, Kopia protokołu sporządzonego przez adwokata i radcę prawnego WKŻ J. Grynberga dla CKS na podstawie zeznań Feli

Do Komisji zgłaszano się również z prośbą o pomoc w odnalezieniu najbliższych. Taki był cel stawienia się 2 stycznia 1947 r. w jej łódzkiej centrali Chany Majzner, zamieszkałej na stałe w Piotrkowie (przy al. 3 Maja 16/11). Kobieta poszukiwała męża, Borysa Felhendlera<sup>11</sup>, który 7 grudnia poprzedniego roku udał się do Łodzi w sprawach osobistych, i „ślad po nim zaginął”. Powiadomienie Komisji było kolejnym krokiem na drodze do odnalezienia mężczyzny. Najpierw (13 grudnia) kobieta zgłosiła sprawę milicji w swoim rodzinnym mieście. Gdy działania tej formacji (polegające m.in. na rozesłaniu listów gończych) nie dały oczekiwanego rezultatu, interweniowała w łódzkiej siedzibie Komisji<sup>12</sup>.

16 stycznia następnego roku na przedwyborczym wiecu zorganizowanym w lokalu partii Poalej Syjon-Lewica (przy ul. Narutowicza 25) komendant jego ochrony Leon Kozłowski podjął interwencję polegającą na wylegitymowaniu budzącego podejrzenie uczestnika spotkania. Po zakończeniu zgromadzenia rozpoczęto śledzenie podejrzanego, które przerodziło się w pościg za nim (m.in. tramwajem). Po schwytania delikwenta (przez Edwarda Gajdensohna) odprowadzono go na posterunek MO (przy ul. Jaracza 21)<sup>13</sup>.

(Fajgi) Rywki Lewin złożonych w Komitecie Żydowskim w Łodzi 27 grudnia 1946 r.; tamże, Raport Wydziału Informacji KS przy WKŻ w Łodzi, z 24 stycznia 1947 r.

<sup>11</sup> Felhendler był działaczem Hitachdutu, który do września 1946 r. mieszkał w należącym do tej partii ośrodku produktywizacji w Żarowie (do lipca tego roku – miesiąca przeprowadzki do Piotrkowa – wraz z żoną Chaną Majzner). Tamże, Protokół zeznania Chany Majzner złożonego przed KS przy WKŻ w Łodzi 2 stycznia 1947 r.

<sup>12</sup> Tamże.

<sup>13</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/42, Raport dla KS przy WKŻ sporządzony 17 stycznia 1947 r. Na podstawie dochodzenia władz bezpieczeństwa ujęty po zebraniu przedwyborczym łódzkich Żydów miał być członkiem oddziału „Chrobrego” NSZ. Tamże; AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/8, Sprawozdanie z działalności Centralnej Komisji Specjalnej przy CKŻP z 30 maja 1947 r.



## ROZDZIAŁ 7

### **Stan bezpieczeństwa ludności żydowskiej oraz działalność Komisji Specjalnej w regionie łódzkim**

Skupiska żydowskie podlegające opiece Komisji Specjalnej w Łodzi różniły się między sobą wielkością i stanem bezpieczeństwa (rys. 14, s. 136). Największe z nich, nie licząc stolicy województwa, istniało w Kaliszu. W drugiej połowie lipca 1946 r. przebywało tam 500 Żydów<sup>1</sup> (w tym 300 mężczyzn<sup>2</sup> i 68 dzieci), trudniących się głównie rzemiosłem (70 osób), pracą urzędniczą (30) oraz – często w parze z innym zajęciem – handlem<sup>3</sup>. Na fali emigracji wywołanej pogromem w Kielcach, która przetoczyła się przez całą niemal Polskę, miasto w dość krótkim okresie opuściło 150 osób<sup>4</sup>. Nieokreślony bliżej wpływ na te zachowania przestrzenne miały pogłoski o mającym nastąpić powrocie do miasta kilkuset Żydów, co wywołało drobne prowokacje o antysemickim charakterze oraz napad (z 21 na 22 lipca) na mieszkanie żydowskie. Dosyć bierna postawa milicji w poszukiwaniu sprawców napaści

<sup>1</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/xviii/43, Protokół o sytuacji Żydów w Kaliszu, sporządzony 24 lipca 1946 r. przez I. Brawermana na podstawie relacji przedstawicieli miejscowego KŻ: Pregerowej i jego sekretarza, Błaszковского; tamże, sygn. 303/xviii/42, Raport szefa oddziału org.-wyszk. Brawermana, sporządzony 7 sierpnia 1946 r. z inspekcji w Kaliszu.

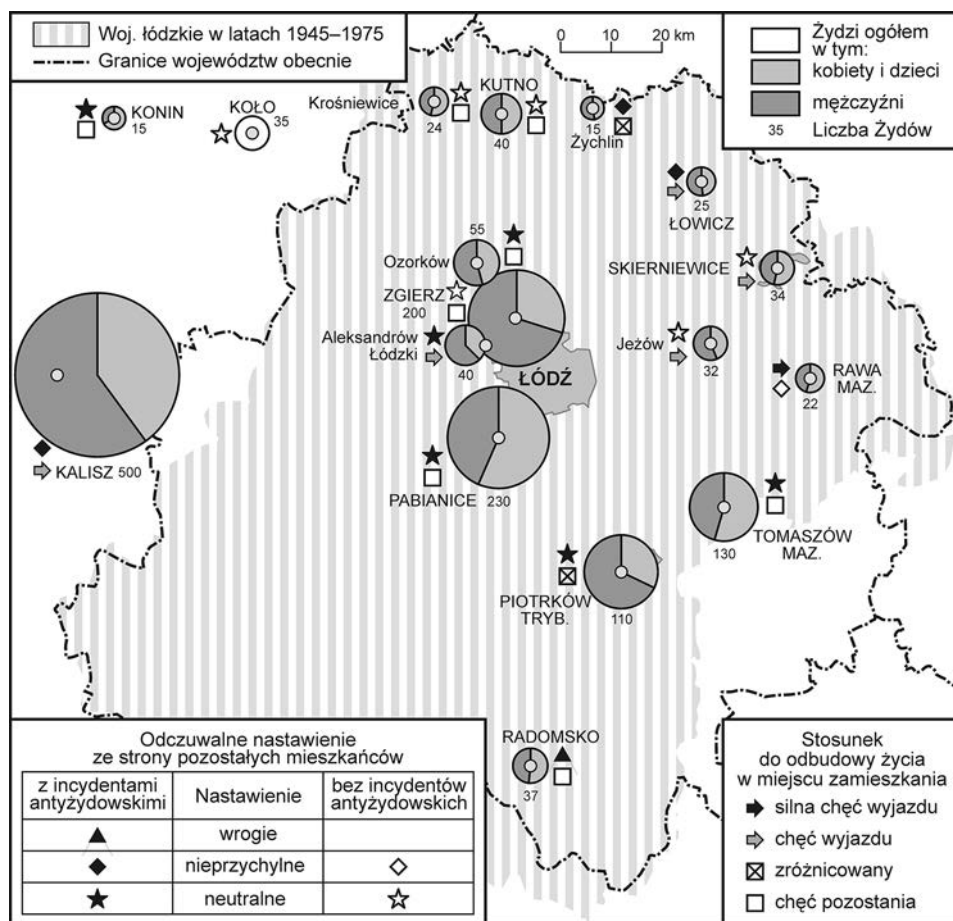
<sup>2</sup> Odwołanie do płci męskiej zarówno w tym, jak i w kolejnych przypadkach wynika z uwzględnienia tej właśnie kategorii ludności żydowskiej w dokumentach źródłowych. Podana liczba mężczyzn nie oznacza automatycznie, że pozostałą część grupy stanowiły kobiety. W niektórych bowiem przypadkach wśród mieszkańców danej miejscowości, raporty Komisji oprócz mężczyzn wyszczególniały też dzieci, bez ich różnicowania pod względem płci.

<sup>3</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/xviii/43, Protokół o sytuacji Żydów w Kaliszu, sporządzony 24 lipca 1946 r. przez I. Brawermana na podstawie relacji przedstawicieli miejscowego KŻ: Pregerowej i jego sekretarza, Błaszковского.

<sup>4</sup> Tamże, sygn. 303/xviii/42, Raport szefa oddziału org.-wyszk. Brawermana, sporządzony 7 sierpnia 1946 r. z inspekcji w Kaliszu.

(interweniującej „niechętnie i bez rezultatu”<sup>5</sup>) jedynie utwierdzała – nie tylko tych zdecydowanych, ale i wahających się – w podjęciu decyzji o wyprowadzce z miasta.

Rys. 14. Żydzi w miastach podlegających opiece Komisji Specjalnej w Łodzi (z wyjątkiem stolicy województwa) – liczebność, odczuwalne nastawienie ze strony pozostałych mieszkańców, stosunek do odbudowy życia w miejscu zamieszkania



Źródło: opracowanie własne.

<sup>5</sup> Tamże, sygn. 303/xviii/43, Protokół o sytuacji Żydów w Kaliszu, sporządzony 24 lipca 1946 r. przez I. Brawermana na podstawie relacji przedstawicieli miejscowego KŻ: Pregerowej i jego sekretarza, Błaskowskiego.

Tonowaniu nastrojów wrogich wobec Żydów nie sprzyjała również konfrontacyjna postawa części kaliskiego duchowieństwa. W lipcu tegoż roku ksiądz stojący na czele miejscowego dekanatu wyraził opinię – po przedstawieniu mu przez lokalnych działaczy partyjnych (prezesa SD w Kaliszu i członka komitetu PPR w Poznaniu) propozycji podpisania apelu potępiającego pogrom kielecki – „że ani odezwy nie byłyby potrzebne, ani pogromy nie miałyby miejsca, gdyby Żydzi stąd się wynieśli”<sup>6</sup>.

Na początku sierpnia w mieście żyło około 350 Żydów, a perspektywa zaznania względnego spokoju i stabilizacji była wciąż dość odległa. Według ustaleń miejscowego Komitetu Żydowskiego kolejnych 150 mieszkańców pochodzenia żydowskiego nosiło się bowiem z zamiarem opuszczenia miasta w najbliższym czasie. Wielu trzymały w nim jeszcze tylko niezałatwione sprawy spadkowe. Oznaką braku poczucia bezpieczeństwa Żydów było ich ograniczone – mimo rozproszonego osadnictwa – poruszanie się w przestrzeni publicznej. Na bardziej nieskrępowaną obecność poza miejscem zamieszkania pozwalali sobie jedynie w pobliżu siedziby Komitetu (mieszczącej się wraz ze Zrzeszeniem Religijnym i placówką szkolną przy placu 11 Listopada 15). „Żydów w mieście prawie że nie widać” – relacjonował szef „oddziału organizacyjno-szkoleniowego” Brawerman: „Pojawienie się Żyda na ulicy wywołuje prawie że sensację. Przechodnie odwracają się i oglądają ich w ostentacyjny sposób”<sup>7</sup>.

W związku z pojawiającymi się anonimami o antysemitkiej treści władze bezpieczeństwa i Komenda Garnizonu Wojska Polskiego – które w opinii Komitetu zaczęły w sierpniu poważniej i w sposób budzący zaufanie podchodzić do kwestii zapewnienia ochrony miejscowym Żydom – wzmocniły w mieście patrole. Dający się zauważyć marazm w zakresie życia zbiorowego (6 sierpnia 1946 r. rozwiązał swoje struktury Bund<sup>8</sup>, pozostawiając na miejscowej scenie partyjnej już tylko

6 AAN, KC PPR, Sekretariat, sygn. 295/VII/149, Uzupełnienie sprawozdania ppłk. S. Perko (z 20 lipca 1946 r.) z pobytu w Kaliszu w celu złożenia podpisów pod odezwą potępiającą pogrom kielecki, przekazane sekretarzowi Wojewódzkiego Komitetu PPR w Poznaniu (23 lipca tego roku).

7 AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/42. Raport szefa oddziału org.-wyszk. Brawermana, sporządzony 7 sierpnia 1946 r. z inspekcji w Kaliszu.

8 Tamże.

przedstawicielstwa Haszomer Hacair i Ichud<sup>9</sup>) oraz przejawiana przez niemalą część społeczności żydowskiej chęć opuszczenia Kalisza do minimum ograniczyły możliwość powołania lokalnej komisji. Gdy ta koncepcja ostatecznie upadła, łódzka centrala podjęła decyzję o innej formie wsparcia bezpieczeństwa fizycznego Żydów. Miejskowy Komitet stworzył etatowe stanowisko komendanta przy KŻ i powołał na nie Ludwika Stajera, podoficera rezerwy WP. Zorganizował on trzy grupy bojowe, liczące po sześć osób, które stopniowo uzbrajał<sup>10</sup>.

Przy braku etatowych wartowników być może zastosowanie takiego systemu samoobrony przyniosło poprawę bezpieczeństwa miejscowej ludności żydowskiej. Jego stan wizytujący miasto przedstawiciel WKS określił – mimo narzeków na niewystarczające zasoby broni (6 sztuk<sup>11</sup>) oraz notoryczne trudności w jej legalizacji – jako zadowalający. Do wzrostu poczucia bezpieczeństwa – czego swoistą egzemplifikacją było działające przedszkole dla dzieci żydowskich<sup>12</sup> – mogła się przyczynić również mniejsza w stosunku do sierpnia 1946 r. liczba osób

9 AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/42, Raport J. Łaskiera dla KS przy WKŻ w Łodzi z inspekcji przeprowadzonej w Kaliszu i Koninie 23 grudnia oraz Kole 24 grudnia 1946 r.

10 Po wizytacji w Kaliszu szef pionu organizacyjno-szkoleniowego Brawerman postulował: zalegalizować nabytą broń (5 pistoletów), nabyć dodatkowe partie uzbrojenia, zwrócić się do UB o wydanie broni automatycznej długiej i granatów oraz przeprowadzić systematyczne szkolenia członków grup. Nie tylko kwestii wyposażenia militarnego poświęcono jednak uwagę. Niektóre wytyczne miały również charakter taktyczno-organizacyjny. Proponowano m.in. utworzyć stałe służby wartownicze w miejscach większej koncentracji Żydów (przy siedzibie Komitetu i domu zamieszkanym przez około 30 osób), opracować plany obrony tych obiektów oraz przenieść żydowskich mieszkańców do zwalnianych mieszkań w śródmieściu, dążąc do ich skupienia. AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/42, Raport szefa oddziału org.-wyszk. Brawermana, sporządzony 7 sierpnia 1946 r. z inspekcji w Kaliszu.

11 AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/43, Protokół o sytuacji Żydów w Kaliszu, sporządzony 24 lipca 1946 r. przez I. Brawermana na podstawie relacji przedstawicieli miejscowego KŻ: Pregerowej i jego sekretarza, Błaskowskiego. Niecały miesiąc wcześniej w posiadaniu pistoletów (legalnych) były tylko trzy osoby: przewodniczący, jego zastępca i sekretarz miejscowego Komitetu

12 AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/42, Raport J. Łaskiera dla KS przy WKŻ w Łodzi z inspekcji przeprowadzonej w Kaliszu i Koninie 23 grudnia oraz Kole 24 grudnia 1946 r. Liczbę i liczebność przedszkoli można było uznać, zdaniem Heleny Datner, za wymierną oznakę odradzania się życia żydowskiego w Polsce po wojnie. H. Datner, *Po Zagładzie. Społeczna historia żydowskich domów dziecka...*, s. 10.

przeznaczonych do chronienia. Deklarowany w tym miesiącu przez grupę blisko 150 Żydów zamiar opuszczenia miasta ziścił się pod koniec 1946 r. W grudniu przebywało w Kaliszu 200 osób utrzymujących kontakt z miejscowym Komitetem Żydowskim<sup>13</sup>.

W miesiącu wybuchu pogromu kieleckiego nastroje wrogie żydowskiom mieszkańcom odczuwało się w Łowiczu. Z relacji wytypowanego do oceny sytuacji przedstawiciela miejscowego Komitetu wynikało, że w mieście doszło do kilku wypadków pobić – zarówno przed tym największym aktem antysemickiej zbrodni, jak i po nim – a w wyniku jednego z nich osoba o nazwisku Krypel straciła częściowo słuch. Nastroje przygnębienia wynikające z braku perspektyw na poprawę sytuacji materialnej<sup>14</sup> oraz nieufność do organów bezpieczeństwa, zwłaszcza MO<sup>15</sup>, skłaniały większość spośród 25 Żydów do opuszczenia miasta<sup>16</sup>.

Chęć wyprowadzki mimo niedoświadczenia przemocy – pogłoska o zabiciu dzieci, rzekomo w celach rytualnych, nie odniosła najmniejszego skutku – przejawiała niemal w całości żydowska społeczność Skierniewic, licząca w lipcu 1946 r. 34 osoby (w tym 16 mężczyzn). Z pewnością wpływu na deklarowaną gotowość wyjazdu nie miało postępowanie organów resortów siłowych, które cieszyły się zaufaniem. Kluczowe dla postawy żydowskich skierniewiczian było wyobrażenie o czekającej ich poprawie sytuacji materialnej w wyniku przenosin do Łodzi lub „innych centrów”<sup>17</sup>. Nadzieję na osiągnięcie tego celu

<sup>13</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/42, Raport J. Łaskiera dla KS przy WKŻ w Łodzi z inspekcji przeprowadzonej w Kaliszu i Koninie 23 grudnia oraz Kole 24 grudnia 1946 r.

<sup>14</sup> Wśród osób aktywnych zawodowo dominowali krawcy i drobni handlarze, a tylko jedna osoba pełniła funkcję urzędniczą w miejscowej prywatnej fabryce wód. Oznaką panującego marazmu był brak jakiegokolwiek, nie licząc Komitetu, instytucji żydowskiej. AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/43, Protokół o sytuacji Żydów w Łowiczu, sporządzony 24 lipca 1946 r. przez I. Brawermana na podstawie notatki przewodniczącego KŻ w tym mieście Abrama Zanda.

<sup>15</sup> Pozbawieni jakiegokolwiek broni nie mogli w zasadzie liczyć także na własne siły.

<sup>16</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/43, Protokół o sytuacji Żydów w Łowiczu, sporządzony 24 lipca 1946 r. przez I. Brawermana na podstawie relacji przewodniczącego KŻ w tym mieście Abrama Zanda.

<sup>17</sup> Skierniewiccy Żydzi specjalizowali się głównie w rzemiośle (jako krawcy, szewcy, czapnicy), a dwie rodziny trudniły się handlem. Tamże, Protokół o sytuacji Żydów w Skierniewicach, sporządzony 24 lipca 1946 r. przez I. Brawermana na podstawie relacji członka prezydium miejscowego KŻ Frenkiela.

pokładano jednak nie tyle we własnych siłach, ile w działaniach właściwych instytucji, w tym głównie miejscowego KŻ. Jak donosił członek jego prezydium: „Wśród Żydów [jest] chęć emigracji [...] – wyjechaliby, gdyby im zapewniono lepsze warunki”<sup>18</sup>. O względnym poczuciu bezpieczeństwa<sup>19</sup> świadczyć może to, że wspomniany działacz (Chaim Frenkiel) był jedynym Żydem w mieście, który w lipcu posiadał broń (nielegalny pistolet).

W jednym z większych skupisk żydowskich, a zarazem miast województwa łódzkiego – Pabianicach – było w tym czasie na ogół „spokojnie”<sup>20</sup>. Najbardziej widocznym aktem okazania niechęci wobec Żydów było wybite okien w siedzibie KŻ. Poza tym dochodziło do drobnych incydentów, sprowokowanych zachowaniem osób będących pod wpływem alkoholu. Milicja zachowywała generalnie postawę bierną, nie podejmując interwencji przy tego typu wybrykach. Miejscowa społeczność żydowska liczyła więc raczej na własne siły, co przybrało formę „zorganizowanej grupy aktywu obronnego”, liczącego 28 osób i wyposażonego w jeden (niezalegalizowany) pistolet. Poczucie względnej stabilizacji – spośród 230 pabianickich Żydów (w tym 100 mężczyzn) 70 prowadziło działalność rzemieślniczą, a 14 było prywatnymi przedsiębiorcami – nie skłaniało do „naglego” opuszczania miasta<sup>21</sup>. Toczyło się w nim nawet zorganizowane życie grupowane (fot. 10), którego przejawem była działalność, obok Komitetu i Zrzeszenia Religijnego (mieszczących się przy ul. Warszawskiej 24), m.in. kuchni (zlokalizowanej pod tym samym adresem) i kooperatywy tkackiej (ul. Majdany 13).

W ustępującym pabianickiemu o ponad połowę skupisku w Tomaszowie Mazowieckim, liczącym w lipcu 1946 r. 110 Żydów (w tym 50 mężczyzn), relacje międzyetniczne nie były na ogół wrogie, choć doszło do kilku antysemickich prowokacji. Najpoważniejszą – mogącą wywołać, jak pokazuje przykład kielecki, dramatyczne skutki – było rozpowszechnienie pogłoski o porwaniu dzieci chrześcijańskich.

<sup>18</sup> Tamże.

<sup>19</sup> W sierpniu odnotowano, że kierownik miejscowego sądu prowadził agitację antysemicką. Tamże.

<sup>20</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/43, Protokół o sytuacji Żydów w Pabianicach, sporządzony 24 lipca 1946 r. przez I. Brawermana na podstawie relacji przedstawiciela miejscowego KŻ.

<sup>21</sup> Tamże.

Fot. 10. Synagoga w Pabianicach – miejsce życia religijnego Żydów przed wojną i krótko po niej (obiekt rozebrany w 1960 r.)



Źródło: zbiory Muzeum Miasta Pabianic.

Nie mniejszą siłą rażenia mogła osiągnąć próba profanacji – z zamiarem zrzucenia winy na Żydów – grobów na cmentarzu katolickim. Przeprowadzona zawczasu interwencja sił odpowiedzialnych za utrzymanie spokoju w mieście zapobiegła jednak eskalacji potencjalnego konfliktu. W tym między innymi celu specjalną odezwę wydał prezydent Tomaszowa. Likwidacja źródeł prowokacji, tonowanie społecznych emocji oraz stabilizacja zawodowa Żydów (wśród których było 25 rzemieślników, 2 urzędników, 1 kierowca, 4 pracujących społecznie) skłoniły przewodniczącego miejscowego KŻ (Chaima Kantorowicza) do konkluzji, że „tendencji przesiedleńczej [...] nie ma”<sup>22</sup>. Możliwość uczestnictwa w żydowskim życiu grupowym zapewniały dwie instytucje: Komitet (przy ul. Antoniego 12) i Zrzeszenie Religijne (ul. Krzyżowa 24), prowadzące dodatkowo w swoim lokalu kuchnię (rys. 15)<sup>23</sup>. Własną reprezentację w mieście miał również Bund. W trosce o bezpieczeństwo żydowskich mieszkańców, niezależnie od względnych oznak spokoju, sformowano „grupę aktywu obronnego” złożonego z 10 osób, nieposiadających jednak broni.

Wbrew wyrażonej przez przedstawicielstwo Komitetu opinii o nieprzejawianiu „tendencji przesiedleńczej” do końca 1946 r. miasto opuściło ponad 36% Żydów. Jedyne zagrożenie, jakie w tym czasie czyhało na pozostałych 70 żydowskich mieszkańców (przebywających w większej liczbie w lokalach przy ul. Wojska Polskiego, Polnej i Jerozolimskiej), pochodziło z oddziałów partyzanckich przemieszczających się po okolicznych lasach. Napaści, których dopuszczali się te formacje, miały głównie charakter rabunkowy. Choć w grudniu tego roku, tak jak w momencie powstania, aktyw obronny był pozbawiony etatowych wartowników, to wszedł już w posiadanie czterech sztuk broni krótkiej (taki stan uzbrojenia oceniający sytuację w mieście wysłannik KS Jakub Łaskier uznał za „zadowalający”)<sup>24</sup>. Nadzieję na utrzymanie pozbawionych wrogości relacji między polskimi i żydowskimi mieszkańcami pokładano w postępowaniu lokalnych organów bezpieczeństwa.

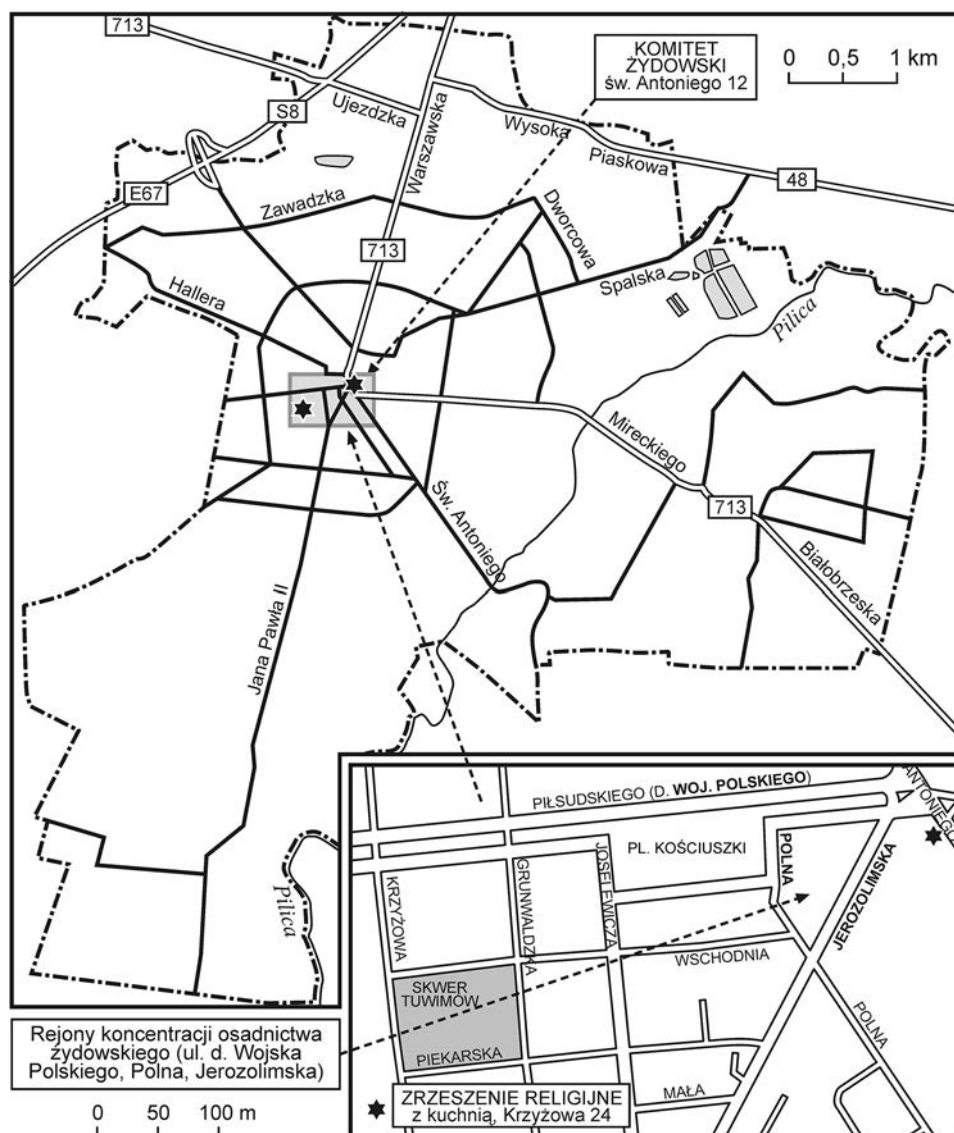
<sup>22</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/xviii/43, Protokół o sytuacji Żydów w Tomaszowie Mazowieckim, sporządzony 24 lipca 1946 r. przez I. Brawermana na podstawie relacji przewodniczącego KŻ w tym mieście Kantorowicza.

<sup>23</sup> Przewodniczącym Zrzeszenia był Fajner, a sekretarzem Komitetu – Kalman. AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/xviii/42, Raport J. Łaskiera dla KS przy WKŻ w Łodzi z inspekcji przeprowadzonej w Tomaszowie Mazowieckim 31 grudnia 1946 r.

<sup>24</sup> Tamże.

Te bowiem cieszyły się w ostatnim czasie zaufaniem strony żydowskiej, utrzymującej z nimi stały kontakt.

Rys. 15. Rejony koncentracji osadnictwa żydowskiego w Tomaszowie Mazowieckim oraz obiekty wykorzystywane przez Żydów w zakresie życia zbiorowego w końcu grudnia 1946 r. (na tle współczesnej siatki ulic)



Źródło: opracowanie własne.

W atmosferze podwyższonego napięcia wynikającego z obaw o antysemicką prowokację przebywali Żydzi w Zgierzu. Stan ten powodowało prawdopodobnie docierające echo pogromu w Kielcach, ponieważ na miejscu brakowało podstaw do tego typu niepokoju. Przedstawiciel miejscowego KŻ konkludował, że „ludność poddaje się plotkom, wypadków nie było”. Mimo ogólnego wyczulenia na potencjalne wystąpienia antysemickie „przesiedleńczych nastrojów” wśród Żydów nie stwierdzono<sup>25</sup>. Można przyjąć, że w dużym stopniu wpływała na to ustabilizowana sytuacja zawodowa: na około 200 Żydów (w tym 140 mężczyzn i 20 dzieci) 80 pracowało jako rzemieślnicy i robotnicy, wielu trudniło się handlem. W mieście nie stworzono, wzorem Pabianic i Tomaszowa, grupy aktywu obronnego (nikt też nie posiadał broni). Brak aktów przemocy i pozostawanie w bezpośrednim niemal zasięgu oddziaływania samoobrony w Łodzi (rys. 16), w połączeniu z możliwością zarobkowania (m.in. we własnej spółdzielni „Tkacz” przy ul. Dąbrowskiego 6) oraz uczestnictwa w życiu grupowym własnego środowiska (w ramach KŻ przy ul. Długiej 13 i Zrzeszenia Religijnego przy ul. Szczęśliwej 28), sprzyjały względnej stabilizacji skupiska żydowskiego w Zgierzu w tym trudnym, „pogromowym” miesiącu.

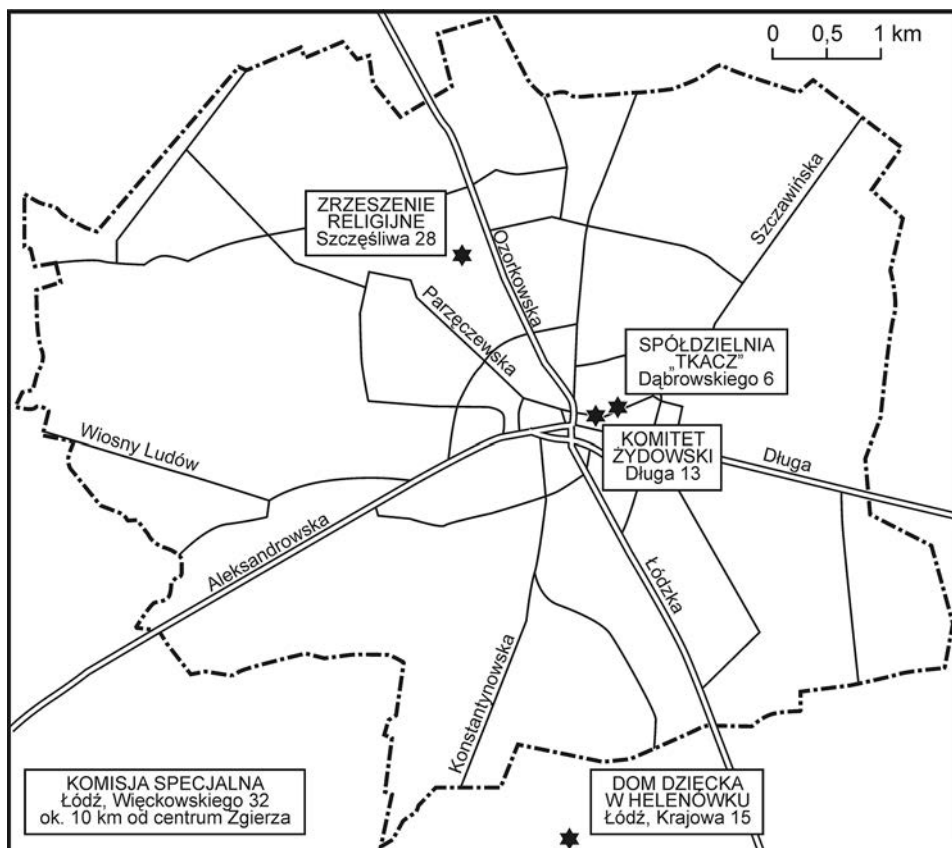
W stosunkowo blisko od Łodzi położonym Aleksandrowie – gdzie próbę odbudowy życia po Zagładzie podjęło 40 Żydów (w tym 25 mężczyzn) – sytuację podopiecznych miejscowego KŻ pod kątem relacji z nieżydowskim otoczeniem określano jak „spokojną”. Takiej oceny sekretarza wspomnianej instytucji nie zmącił pojedynczy wybryk pijanego mieszkańca miasta, wykrzykującego prawdopodobnie jakieś obraźliwe (antysemickie) hasła. Mimo braku zarówno poważniejszych incydentów, jak i powodów do nieufności wobec milicji dominowała chęć opuszczenia miasta: „wszyscy mają tendencję do wyjazdu” („część chętnie się przeniesie do Łodzi”)<sup>26</sup>. Jediną instytucją żydowską w Aleksandrowie był wspomniany Komitet (przy ul. Kościelnej 21). Skupieni wokół niego Żydzi, którzy znaleźli lokum w różnych częściach miasta,

<sup>25</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/43, Protokół o sytuacji Żydów w Zgierzu, sporządzony 24 lipca 1946 r. przez I. Brawermana na podstawie relacji przedstawiciela KŻ w tym mieście.

<sup>26</sup> Tamże, Protokół o sytuacji Żydów w Aleksandrowie, sporządzony 24 lipca 1946 r. przez Aronowicz na podstawie relacji sekretarza KŻ w tym mieście Frenkientala.

trudnili się głównie pończosznictwem (15 osób) i handlem, a tylko niewielu (4) stali na czele prywatnych przedsiębiorstw. W miesiącu naznaczonym pogromem w Kielcach nie sformowano żadnej grupy samoobrony, choć udało się miejscowym nabyć dwa nielegalne pistolety.

Rys. 16. Instytucje życia zbiorowego zgierskich Żydów a zasięg oddziaływania Komisji Specjalnej w Łodzi (na tle współczesnej siatki ulic)



Źródło: opracowanie własne.

W Ozorkowie, gdzie mieszkało 55 Żydów (w tym 30 mężczyzn i 6 dzieci), z których 15 zajmowało się działalnością rzemieślniczą, 9 – handlową, 5 było robotnikami, a jeden – prywatnym przedsiębiorcą, nie odnotowano żadnych wypadków o podłożu antysemitycznym. Najpoważniejszy zdarzył się rok wcześniej, i to nie w samym mieście,

ale w jego pobliżu, kiedy zamordowano jedną osobę. Żydowscy mieszkańcy Ozorkowa nie zgłaszali chęci „nagłego wyjazdu”<sup>27</sup>. Rozmieszczeni w różnych częściach miasta i mający tylko jedno instytucjonalne przedstawicielstwo w postaci Komitetu (w al. Żymierskiego 16), nie prowadzili aktywnej działalności w zakresie życia zbiorowego, a tym samym nie skupiali na sobie uwagi osób potencjalnie źle im życzących. Pozostając w Ozorkowie, liczyli na wsparcie miejscowej milicji, do której – w osobie jej komendanta – mieli „całkowite zaufanie”. Osoby zdradzające zainteresowanie aktywnością paramilitarną nie zdołały jednak powołać własnej formacji obronnej, choć weszły w posiadanie dwóch niezalegalizowanych pistoletów.

W innym, silnie tętniącym przed wojną życiu żydowskim, mieście województwa łódzkiego – Piotrkowie Trybunalskim – przebywało pod koniec lipca 1946 r. 130 Żydów (w tym 88 mężczyzn i 12 dzieci)<sup>28</sup>. Choć nie była to na tle pozostałych skupisk żydowskich w kraju – nawet jak na okres bezpośrednio powojenny, w tym jego pokielecki rozdział – liczna społeczność, niemniej nosiła się raczej z zamiarem zakotwiczenia w swojej małej przedwojennej ojczyźnie czy też w mieście powojennego wyboru<sup>29</sup>. Świadczył o tym chociażby poziom zatrudnienia. Jeśli we wspomnianym miesiącu trudno go jeszcze precyzyjnie określić ze względu na niepełne dane<sup>30</sup>, to już pod koniec 1946 r. połowa przebywających w Piotrkowie Żydów, dążąc do osiągnięcia stabilizacji życiowej, trudniła się jakąś pracą. W warunkach tużpowojennych był to jeden

<sup>27</sup> Tamże, Protokół o sytuacji Żydów w Ozorkowie, sporządzony 24 lipca 1946 r. przez Aronowicz na podstawie relacji przewodniczącego Drajhorna i członka KŻ Rozenberga.

<sup>28</sup> Tamże, Protokół o sytuacji Żydów w Piotrkowie Trybunalskim, sporządzony 24 lipca 1946 r. przez Aronowicz na podstawie relacji członka zarządu KŻ Goldbluma. W lutym ostatniego roku wojny liczbę ludności żydowskiej szacowano na 300 osób. AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/8, Protokół posiedzenia Prezydium CKŻP z 23 lutego 1945 r.

<sup>29</sup> Z oceny sytuacji miejscowego Komitetu wynikało, że pod koniec miesiąca naznaczonego pogromem w Kielcach Żydzi nie przejawiali „tendencji natychmiastowego przeniesienia się z Piotrkowa”, a „część wyraża życzenie pozostawiania [...] na miejscu”. AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/xviii/43, Protokół o sytuacji Żydów w Piotrkowie Trybunalskim, sporządzony 24 lipca 1946 r. przez Aronowicz na podstawie relacji członka zarządu KŻ Goldbluma.

<sup>30</sup> Spośród pracujących piotrkowskich Żydów 15 było rzemieślnikami, 14 – urzędnikami (12 – instytucji żydowskich, 2 – państwowych), 4 – robotnikami, natomiast reszta trudniła się handlem. Tamże.

z wyższych wskaźników aktywności zawodowej w tej grupie społecznej (w skali kraju, dla porównania, biorąc pod uwagę zawyżoną w stosunku do stanu faktycznego liczbę ludności żydowskiej – około 220 tys. – plasował się on na poziomie 10%<sup>31</sup>).

Fot. 11. Pochód członków Bundu w Piotrkowie Trybunalskim z okazji święta 1 Maja (Aneks, ryc. 11–12)



Źródło: zbiory Żydowskiego Instytutu Historycznego im. E. Ringelbluma w Warszawie.

Największy powojenny akt antysemickiej zbrodni nie pozostał jednak bez śladu dla zachowań przestrzennych piotrkowskich Żydów. W trosce o życie swoje i najbliższych – nie bacząc na zaufanie pokładane przez KŻ w działaniach miejscowych organów bezpieczeństwa – do końca 1946 r. miasto opuściło (licząc od lipca) prawie 21% z nich<sup>32</sup>. Były

<sup>31</sup> AŻIH, CKŻP, WP, sygn. 303/XII/47; A. Rykała, *Pogrom kielecki a życie gospodarcze Żydów w Polsce w okresie bezpośrednio powojennym*, [w:] *Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, t. 4, s. 421.

<sup>32</sup> Pod koniec grudnia 1946 r. przebywało w Piotrkowie 103 Żydów. AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/42, Raport z inspekcji w Piotrkowie Trybunalskim J. Łaskiera, sporządzony 30 grudnia 1946 r. dla KS przy WKŻ w Łodzi.

to prawdopodobnie osoby, które już w miesiącu wybuchu pogromu za nierealny uznawały plan odbudowy życia w Piotrkowie. Ich właśnie postawę poza osobami wyrażającymi „życzenie pozostawiania [...] na miejscu”<sup>33</sup> brał pod uwagę Komitet, gdy w lipcu wspomnianego roku określał stosunek społeczności żydowskiej do wyjazdu jako „różnorodny”.

Działalność organizacyjna społeczności żydowskiej koncentrowała się w kilku miejscach: Komitecie, Zrzeszeniu Religijnym, lokalu Bundu (fot. 11) i domu noclegowym. Etatów dla wartowników wprowadzić nie stworzono, ale pod względem logistyczno-przestrzennym ochrona obiektów nie przysparzała większych trudności. Siedziby wszystkich wymienionych organizacji i instytucji znajdowały się przy jednej ulicy – Piłsudskiego (odpowiednio pod nr.: 23, 33, 67 i 15 – rys. 17)<sup>34</sup>.

Względnie liczna koncentracja wartowników na małym obszarze – wynikająca z niewielkiego oddalenia od siebie poszczególnych lokali – wywoływała u potencjalnych napastników efekt odstrasżający. Na taki nie mogli liczyć natomiast nawet w „strefie szczególnie chronionej” pojedynczy Żydzi dążący do urządzenia sobie życia w mieście<sup>35</sup>. W ostatnich dwóch miesiącach 1946 r. doszło bowiem do napadu z bronią na mieszkanie Pinchusa Hipszera (przy ul. Łaziennej) i oddaniem strzałów w jego stronę. Uzbrojony napastnik zaatakował również lokal przy ul. Piłsudskiego 69, zamieszkały przez kamasznika Goldberga<sup>36</sup>. W obu przypadkach interwencję, choć bezskuteczną, podjęła MO. W końcu

<sup>33</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/43, Protokół o sytuacji Żydów w Piotrkowie Trybunalskim, sporządzony 24 lipca 1946 r. przez Aronowicz na podstawie relacji członka zarządu KŻ Goldbluma.

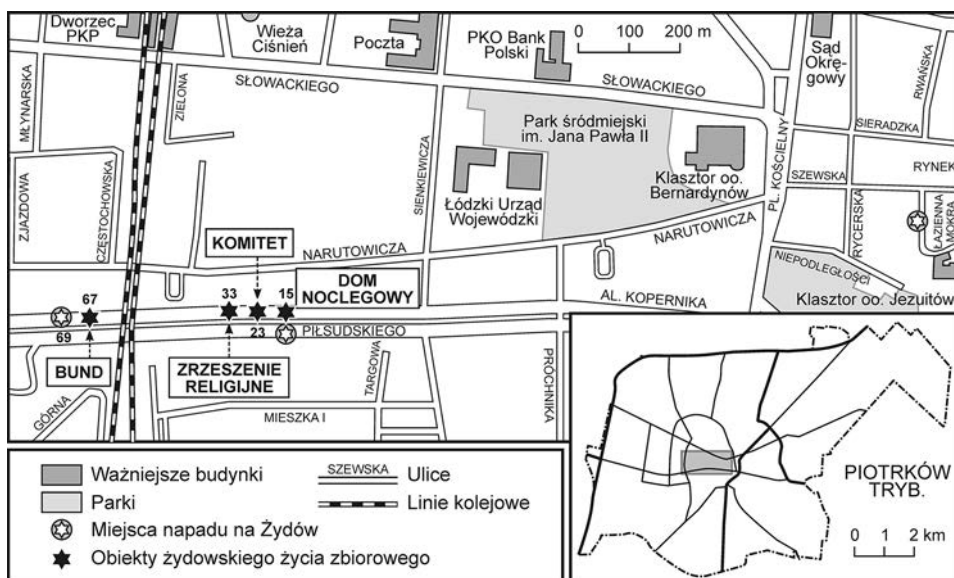
<sup>34</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/42, Raport z inspekcji w Piotrkowie Trybunalskim J. Łaskiera, sporządzony 30 grudnia 1946 r. dla KS przy WKŻ w Łodzi; tamże, sygn. 303/XVIII/43, Protokół o sytuacji Żydów w Piotrkowie Trybunalskim, sporządzony 24 lipca 1946 r. przez Aronowicz na podstawie relacji członka zarządu KŻ Goldbluma.

<sup>35</sup> W 1945 r. w mieście zamordowano na tle rabunkowym jedną osobę narodowości żydowskiej. AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/43, Protokół o sytuacji Żydów w Piotrkowie Trybunalskim, sporządzony 24 lipca 1946 r. przez Aronowicz na podstawie relacji członka zarządu KŻ Goldbluma.

<sup>36</sup> Goldberg po upływie trzech tygodni od zajścia rozpoznał jednego z napastników na przystanku autobusowym, którego następnie aresztowała milicja. AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/42, Raport z inspekcji w Piotrkowie Trybunalskim J. Łaskiera, sporządzony 30 grudnia 1946 r. dla KS przy WKŻ w Łodzi. W konsekwencji aresztowania domniemanego napastnika UB zatrzymał 12-osobową grupę,

listopada z kolei groźby wobec Żydów wykrzykiwał „osobnik”, który dostał się do domu noclegowego. W wyniku szybkiej reakcji sąsiada placówki, który zgłosił sprawę milicji, napastnika aresztowano. Stan broni (krótkiej) będącej w posiadaniu piotrkowskich Żydów (6 sztuk)<sup>37</sup> przedstawiciele łódzkiej Komisji uznali za zadowalający.

Rys. 17. Obiekty żydowskiego życia zbiorowego i miejsca napadów na Żydów w Piotrkowie Trybunalskim w listopadzie i grudniu 1946 r. (na tle współczesnej siatki ulic)



Źródło: opracowanie własne.

identyfikowaną przez funkcjonariuszy jako NSZ. Tamże, Raport Wydziału Informacji KS przy WKŻ w Łodzi z 24 stycznia 1947 r.

<sup>37</sup> Broń należała do następujących osób: Białowasa (Białowasa?, kupca), Elżbiety Flatau (aplikanta sądowego), H. Goldberga (funkcjonariusza UB), Goldberga (krawca), Renera (krawca) i Rusa (kamasznika). Tamże, Raport z inspekcji w Piotrkowie Trybunalskim J. Łaskiera, sporządzony 30 grudnia 1946 r. dla KS przy WKŻ w Łodzi. W porównaniu z lipcem 1946 r. zasób broni powiększył się o dwie sztuki. Wszystkie pistolety (4) będące w posiadaniu piotrkowskich Żydów w lipcu 1946 r. nie miały pieczęci legalności. AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/43, Protokół o sytuacji Żydów w Piotrkowie Trybunalskim, sporządzony 24 lipca 1946 r. przez Aronowicz na podstawie relacji członka zarządu KŻ Goldbluma.

Jako wystarczająco dobry oceniano również w grudniu 1946 r. stan bezpieczeństwa żydowskich mieszkańców Konina. Było ich zaledwie 7 – najmniej spośród skupisk żydowskich w regionie łódzkim<sup>38</sup>. W porównaniu z lipcem stan liczebny zmniejszył się o 8 osób<sup>39</sup>. Na 15 Żydów (w tym 5 mężczyzn) zamieszkałych w Koninie pod koniec tego miesiąca 60% pozostawało bez zajęcia. Wśród pozostałych najwięcej osób (2), podobnie jak w innych skupiskach żydowskich w kraju, trudniło się handlem, po jednej wykonywało zawód: urzędniczek administracji państwowej, nauczycielki, muzyka i rzemieślnika<sup>40</sup>. Niewielka i na dodatek rozproszona po całym mieście społeczność minimalizowała ryzyko skierowanych przeciw niej wystąpień<sup>41</sup>. Żydzi w Koninie nie dążyli tym samym do stworzenia formacji obronnej, nie byli też w posiadaniu jakiegokolwiek broni.

Trzema rewolwerami dysponowała natomiast licząca 35 osób społeczność żydowska w Kole. Nie wykazywała żadnej aktywności w zakresie życia zbiorowego, a jej stan bezpieczeństwa, podobnie jak w wypadku Konina, WKS uznała za zadowalającą<sup>42</sup>.

W zgoła odmiennym położeniu z powodu „antysemicko nastawionego” – jak donosiło kierownictwo miejscowego KŻ – otoczenia znaleźli się Żydzi w Rawie Mazowieckiej. Dominował wśród nich „silny nastrój przesiedleńczy”<sup>43</sup>. Przed wyjazdem żydowscy mieszkańcy – których było zaledwie 22 (w tym 10 mężczyzn i 5 dzieci), utrzymujących się

<sup>38</sup> Tamże, sygn. 303/XVIII/42, Raport J. Łaskiera dla KS przy WKŻ w Łodzi z inspekcji przeprowadzonej w Kaliszu i Koninie 23 grudnia oraz Kole 24 grudnia 1946 r.

<sup>39</sup> Tamże, sygn. 303/XVIII/43, Protokół o sytuacji Żydów w Koninie, sporządzony 24 lipca 1946 r. przez Aronowicz na podstawie relacji przewodniczącego KŻ Mondzki.

<sup>40</sup> Tamże.

<sup>41</sup> Taki efekt miała wywołać pogłoska, rozpowszechniana w lipcu 1946 r., o napływie kilkuset Żydów zainteresowanych odbiorem „pożydowskich” sklepów. AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/43, Protokół o sytuacji Żydów w Koninie, sporządzony 24 lipca 1946 r. przez Aronowicz na podstawie relacji przewodniczącego KŻ Mondzki.

<sup>42</sup> Tamże, sygn. 303/XVIII/42, Raport J. Łaskiera dla KS przy WKŻ w Łodzi z inspekcji przeprowadzonej w Kaliszu i Koninie 23 grudnia oraz Kole 24 grudnia 1946 r.

<sup>43</sup> Tamże, sygn. 303/XVIII/43, Protokół o sytuacji Żydów w Rawie Mazowieckiej, sporządzony 25 lipca 1946 r. przez I. Brawermana na podstawie relacji Bronera, przewodniczącego, i Felicji Dorn, sekretarza miejscowego KŻ.

głównie z handlu i rzemiosła – starali się sfinalizować prywatne sprawy, zwłaszcza zawodowe: „[Żydzi] likwidują interesy i szykują się do opuszczenia miasta”<sup>44</sup>. Brak zaufania do MO i UB, w których szeregach miały się znaleźć osoby związane podczas wojny z nieprzychylnym Żydom obozem narodowym, tylko wzmacniał niechęć do pozostania w mieście. Mała i przesiąknięta duchem emigracyjnym społeczność żydowska w Rawie nie dążyła do stworzenia jakiejś formy samoobrony, nie posiadała też broni.

„Chęci natychmiastowego przeniesienia się do innego miasta” nie wykazywali Żydzi w Radomsku, mimo że nastawienie ze strony pozostałych mieszkańców oceniali jako „wybitnie wrogie”<sup>45</sup>. Stanowili niewielką, liczącą 37 osób (w tym 18 mężczyzn), społeczność, rozproszoną w przestrzeni miasta. Stałe źródło zarobkowania mieli nieliczni; byli wśród nich 3 sklepikarze, 2 rzemieślnicy, właściciel drukarni i robotnik. Swoje odczucia o nastawieniu do nich polskiego otoczenia Żydzi wywodzili z konkretnych przesłanek: niemal rok wcześniej (w październiku 1945 r.) dokonano mordu na pięciu osobach z ich środowiska etnicznego, w tym trzyposobowej rodzinie; z kolei po pogromie kieleckim robotnicy z miejscowej fabryki mebli „Fonet-Mundus” stanowczo zaprotestowali przeciw przyjęciu potępiającej go rezolucji. Poza podtrzymywaniem działalności Komitetu (mieszczącego się przy ul. Reymonta 40) radomszczańscy Żydzi nie podejmowali starań o stworzenie innych instytucji życia grupowego, w tym własnej samoobrony (przejęcie przez UB w grudniu 1945 r. 8 sztuk broni skutecznie utwierdziło ich w takim postanowieniu).

Siłą dziejowego rozpędu zostało odtworzone również skupisko żydowskie w Jeżowie. Liczyło 32 osoby (w tym 18 mężczyzn i 6 dzieci) i jako jedyne spośród objętych nadzorem KS w Łodzi miało charakter wiejski. Mniejsze niż w warunkach miejskich możliwości znalezienia stałego i względnie godziwego źródła zarobkowania (w Jeżowie „wszyscy handlują po wsiach”) wzmacniały „tendencje wyjazdowe”<sup>46</sup>.

<sup>44</sup> Tamże.

<sup>45</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/xviii/43, Protokół o sytuacji Żydów w Radomsku, sporządzony 25 lipca 1946 r. przez Aronowicz na podstawie relacji przewodniczącego KŻ Jakuba Fiszmana.

<sup>46</sup> Tamże, Protokół o sytuacji Żydów w Jeżowie, sporządzony 25 lipca 1946 r. przez I. Brawermana na podstawie relacji Gurfinkiela, przewodniczącego miejscowego KŻ.

„Harmonijne”, pozbawione incydentów relacje polsko-żydowskie (w tym zaufanie do miejscowych organów bezpieczeństwa) nie były wystarczającą przesłanką na rzecz dłuższego przywiązania się do miejsca powojennego – a często i przedwojennego – zamieszkania. Miejscowy Komitet zakładał, że w ciągu 6–8 tygodni miejscowość opuści większość Żydów. W takiej atmosferze, gdy na stanie nie było jakiegokolwiek legalnej czy nielegalnej broni, „niechęć do zorganizowania samoobrony” wydawała się postawą w pełni naturalną<sup>47</sup>.

Aktyw obronny, składający się z 7 osób (pozbawionych broni), zdolali natomiast powołać Żydzi w Żychlinie. W wartościach względnych rzecz ujmując, zrzeszał on najwięcej mieszkańców (prawie 50%) spośród skupisk żydowskich regionu łódzkiego mających formacje paramilitarne. Z prostego rachunku wynika, że społeczność żychlińskich Żydów była bardzo nieliczna – tworzyło ją zaledwie 15 osób (w tym 8 mężczyzn i 3 dzieci), co czyniło ją najmniejszą, obok konińskiej, na tym obszarze. A zatem nie liczebność grupy, którą przyszło aktywowi ochraniać, ale postawa polskich sąsiadów skłaniała do samoorganizowania się. Ci zaś – jak donosił przedstawiciel KŻ w Kutnie Jakub Szanowski – byli „nastrojeni antysemitcko”<sup>48</sup>. Z jego relacji wynikało, że częstym zjawiskiem było bicie Żydów. Przypadki przemocy stanowiły jedną z przyczyn opuszczenia miasta w ciągu dwóch lipcowych tygodni przez ponad połowę żydowskich mieszkańców (18 osób). Pewne uspokojenie sytuacji nastąpiło wraz z reorganizacją miejscowego UB oraz większym zaangażowaniem się żychlińskiej komórki PPR w przeciwdziałanie antyżydowskim wystąpieniom. Świadomość potencjalnego wsparcia ze strony sił odpowiedzialnych za porządek pozwalała kontynuować wysiłek urządzania się w miejscowości, przynajmniej przez najbliższy czas: „Wśród Żydów pozostałych [...] tendencji przesiedleńczych nie ma”<sup>49</sup> – konkludował wspomniany przedstawiciel Komitetu. Rozproszeni w różnych częściach miasta, trudnili się głównie rzemiosłem (6 osób) i rolnictwem (2).

<sup>47</sup> Tamże.

<sup>48</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/43, Protokół o sytuacji Żydów w Żychlinie, opracowany przez I. Brawermana na podstawie relacji przedstawiciela KŻ w Kutnie Jakuba Szanowskiego.

<sup>49</sup> Tamże.

Skłonności do wyjazdu nie przejawiali również Żydzi mieszkający w Krośniewicach. To jedno z najmniejszych skupisk żydowskich w regionie – obejmujące 24 osoby (w tym 11 mężczyzn i 3 dzieci) – było wśród nich jedną z nielicznych egzemplifikacji poprawnie układających się relacji z polską większością, wolnych od jakichkolwiek aktów przemocy zarówno fizycznej, jak i werbalnej. „Rozproszeni po miasteczku i okolicy Żydzi” nie zabiegali więc o sformowanie grupy obronnej. Byli pozbawieni broni, ale potrafili się z nią obchodzić<sup>50</sup>.

Choć incydentów antyżydowskich nie odnotowano też w Kutnie, to aktyw obronny jednak sformowano (bez broni). Liczył zaledwie 7 osób, a więc tyle samo co w zamieszkanym przez 15 Żydów Żychlinie. W Kutnie społeczność żydowska była jednak zdecydowanie większa. Składała się z 40 osób (w tym 20 mężczyzn oraz 10 dzieci i starców)<sup>51</sup>, reprezentujących bardzo różne profesje: od rolników (3), przez handlarzy (2), po lekarzy (2) i adwokata. Przy „nastroju w mieście spokojnym” powołanie formacji należy uznać raczej za działanie prewencyjne, mające zapobiegać ewentualnym aktom przemocy czy prowokacjom<sup>52</sup>. Podjęcie takiej próby miało uzasadnienie ze względu na to, że większość Żydów nosiła się z zamiarem zakotwiczenia w miejscu zamieszkania: „tendencji przesiedleńczych nie ma” – taki wniosek wyprowadzał z oceny stanu bezpieczeństwa w mieście przewodniczący miejscowego Komitetu dr Finkielsztein<sup>53</sup>.

<sup>50</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/xviii/43, Protokół o sytuacji Żydów w Krośniewicach, sporządzony 31 lipca 1946 r. przez I. Brawermana na podstawie relacji sekretarza miejscowego KŻ Leona Radzickiego.

<sup>51</sup> Jeszcze w czasie trwania wojny – w lutym – odbudowujące się skupisko żydowskie w tym mieście liczyło 50 osób, w tym 6 dzieci. AŻIH, CKŻP, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/8, Protokół posiedzenia Prezydium CKŻP z 23 lutego 1945 r.

<sup>52</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/xviii/43, Protokół o sytuacji Żydów w Kutnie, sporządzony 31 lipca 1946 r. przez I. Brawermana na podstawie relacji dr. Finkielszteina, przewodniczącego, i M. Rasza, wiceprzewodniczącego miejscowego KŻ.

<sup>53</sup> Tamże.



## ROZDZIAŁ 8

### Wyzwanie – wybory do sejmu w styczniu 1947 roku

Sporym wyzwaniem dla żydowskiej samoobrony, nie tylko w Łodzi, były zaplanowane na styczeń 1947 r. wybory do sejmu, do których przygotowania rozpoczęto już pod koniec 1946 r. W dniach 5–6 grudnia CKS zorganizowała konferencję dla 23 kierowników komisji i ich zastępców (fot. 12–13; Aneks, ryc. 13).

Fot. 12–13. Zjazd przedstawicieli komisji specjalnych (Warszawa, 5–6 grudnia 1946 r.)





Źródło: Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego im. E. Ringelbluma.

Delegaci zapoznali się z zadaniami stawianymi im w okresie wyborczym zarówno przez własną centralę, jak i władze państwowe. Wyrazem przygotowań podjętych w tym miesiącu w Łodzi było utworzenie 12 etatów dla wartowników (w tym 5 dla tzw. starszych). Ich liczba wzrosła więc do 57 (w tym 13 starszych)<sup>1</sup> i utrzymała się na tym poziomie do lutego 1947 r. (rys. 18).

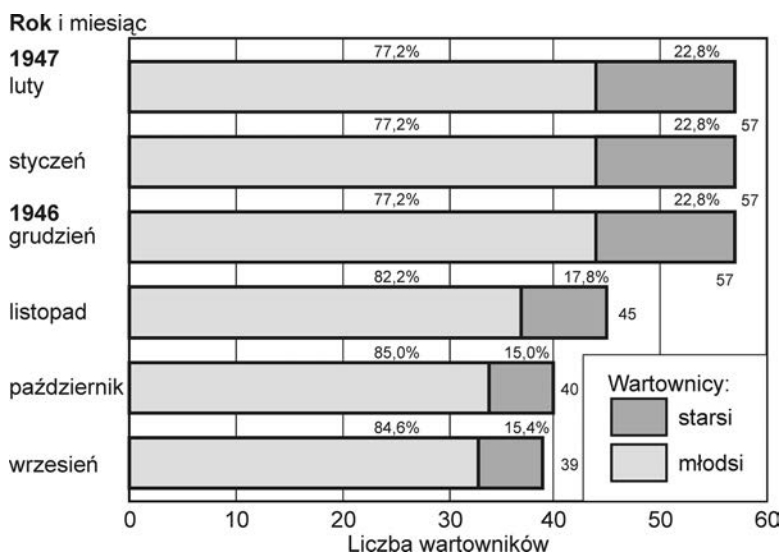
Okres wzmożonej mobilizacji żydowskiej samoobrony rozciągał się między 10 stycznia a 1 lutego 1947 r.<sup>2</sup> W tym czasie przeszkoleni delegaci Komisji Specjalnej przeprowadzili serię spotkań instruktażowych z jej łódzkimi i terenowymi działaczami. Im bliżej wyborów, tym częściej (codziennie, a w niektórych przypadkach kilka razy na dzień) dokonywano inspekcji poszczególnych obiektów. Na „bardzo

<sup>1</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/xviii/42, Pismo generalnego sekretarza CKŻP J. Łazebnika i przewodniczącego CKS M. Bruchańskiego do WKŻ w Łodzi z 9 grudnia 1946 r.; tamże, sygn. 303/xviii/45, Preliminarz budżetowy wydatków KS przy WKŻ w Łodzi w grudniu 1946 r., przyjęty przez A. Kahana – kierownika, i W. Goldberga – sekretarza Komisji w Łodzi.

<sup>2</sup> Tamże, sygn. 303/xviii/8, Sprawozdanie z działalności Centralnej Komisji Specjalnej przy CKŻP z 30 maja 1947 r.

zagrożonych odcinkach” przeprowadzali je kierownictwo KS lub komendanci tzw. stref<sup>3</sup>.

Rys. 18. Dynamika zmian liczby wartowników Komisji Specjalnej w Łodzi od września 1946 do lutego 1947 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie: AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/42, Sprawozdanie Salomona Kaca z delegacji do Łodzi 24 września 1946 r.; tamże, sygn. 303/XVIII/45, Preliminarz budżetowy wydatków KS przy WKŻ w Łodzi w październiku 1946 r., zatwierdzony przez M. Bruchańskiego – przewodniczącego, i S. Kaca – kierownika CKS; tamże, sygn. 303/XVIII/45, Preliminarz budżetowy wydatków KS przy WKŻ w Łodzi w listopadzie 1946 r., przyjęty przez A. Kahana – kierownika, i Icchoka Ginsberga – sekretarza Komisji w Łodzi; tamże, sygn. 303/XVIII/42, Pismo generalnego sekretarza CKŻP J. Łazebnika i przewodniczącego CKS M. Bruchańskiego do WKŻ w Łodzi, 9 grudnia 1946 r.; tamże, sygn. 303/XVIII/45, Preliminarz budżetowy wydatków KS przy WKŻ w Łodzi w grudniu 1946 r., przyjęty przez A. Kahana – kierownika, i I. Ginsberga – sekretarza Komisji w Łodzi; tamże, Preliminarz budżetowy wydatków KS przy WKŻ w Łodzi w styczniu 1947 r., przyjęty przez A. Kahana – kierownika, i I. Ginsberga – sekretarza Komisji w Łodzi; tamże, Preliminarz budżetowy wydatków KS przy WKŻ w Łodzi w lutym 1947 r., przyjęty przez Jakuba Szpigla – p.o. kierownika, i I. Ginsberga – sekretarza Komisji w Łodzi.

<sup>3</sup> Tamże, sygn. 303/XVIII/42, Raport kierownika KS przy WKŻ w Łodzi A. Kahana dla CKS, sporządzony 23 stycznia 1947 r.

W ramach przedwyborczych przygotowań, prawdopodobnie dzięki zgodzie wydanej przez UB, zwiększono liczbę nie tylko wartowników, lecz także łączników. Ci ostatni oprócz codziennych zadań, polegających na utrzymywaniu łączności między chronionymi miejscami, zintensyfikowali kontakty ze wspomnianym urzędem i MO<sup>4</sup>. Jednocześnie milicja wzmocniła patrole w rejonach koncentracji instytucji żydowskich (zwiększone posiłki posłano zwłaszcza do zabezpieczenia Domu Dziecka w Helenówku i Domu Repatrianta)<sup>5</sup>, dzięki czemu zyskały one niemal podwójną ochronę. Ponadto w całym kraju w pobliżu strzeżonych obiektów skoszarowano grupy wartownicze, natomiast oddziały złożone z ochotników zostały objęte zakwaterowaniem przeważnie na cztery doby (przed wyborami i po nich)<sup>6</sup>.

W Łodzi 49 wartowników umieszczono w koszarach 11 grudnia. Akcja uwzględniała również komendantów stref. Wraz ze zbliżaniem się terminu wyborów wzrastała liczba skoszarowanych osób: od 120 w okresie początkowym, przez 224 w połowie stycznia, do 340 w przededniu i dniu głosowania<sup>7</sup>. Tej próbie podwyższonego ryzyka – której, w opinii szefostwa łódzkiej KS, członkowie samoobrony w pełni sprostali, wywiązując się ze swoich zadań „sumiennie i zdyscyplinowanie” – towarzyszyły, nie po raz pierwszy, trudności finansowo-aprowizacyjne. Pod koniec skoszarowania, który przypadł na dzień 23 stycznia, KS domagała się od centrali zapłaty dla wartowników pełniących służbę w okresie (przed)wyborczym (z uwzględnieniem godzin nadliczbowych) oraz zabezpieczenia i pokrycia kosztów ich wyżywienia<sup>8</sup>.

4 Tamże, sygn. 303/XVIII/8, Sprawozdanie z działalności Centralnej Komisji Specjalnej przy CKŻP z 30 maja 1947 r.

5 Tamże.

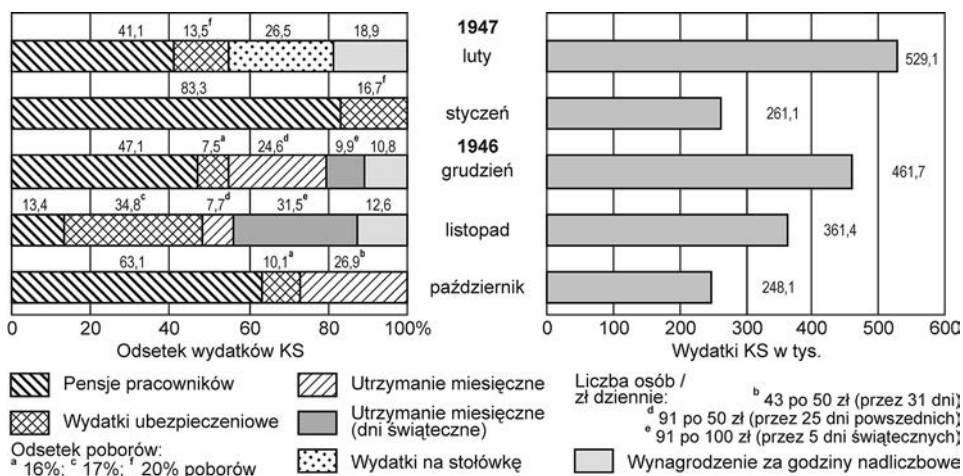
6 Tamże.

7 AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/42, Pismo A. Kahana do CKS z 18 stycznia 1947 r. w sprawie sytuacji skoszarowanych wartowników; tamże, Raport kierownika KS przy WKŻ w Łodzi A. Kahana dla CKS, sporządzony 23 stycznia 1947 r.

8 Tamże, Pismo A. Kahana do CKS z 18 stycznia 1947 r. w sprawie sytuacji skoszarowanych wartowników. W grupie osób, które przepracowały 204 godziny nadliczbowe, znaleźli się: starsi wartownicy – Icchok Ginsberg, Mundek Lautenberg, Jakub Łaskier, Fajwel Szwarc, Szmul Wajnsztok, Eljasz Zamoster, oraz „młodszy” wartownicy – Marek Berensztajn, Szlama Binder, Józef Bogusławski, Szlama Brajtich, Izrael Brzeziński, Sruł Cukierwar, Maks Erelbaum, Lajzer Esterzon, Hersz Frid, Icek Goldowski, Benjamin Golendziner, Dawid Goliński, Adam Huzarski, Chaim Kam, Wolf Kilerman, Jacek Korczeniński, Eljasz Kupcik, Aron Lindwaser, Aleksander Lubicz, Jowel Menis, Józef Merensztajn, Szlama Millich, Henryk Miller, Izrael

Znamienne, że im bliżej wyborów, miesięczne wydatki na utrzymanie Komisji sukcesywnie rosły, natomiast w styczniu, gdy mobilizacja z racji ich przeprowadzenia sięgnęła apogeum, w budżecie nie przewidziano większej puli środków (np. na wynagrodzenia za godziny nadliczbowe) (rys. 19).

Rys. 19. Wielkość i struktura wydatków KS przy WKŻ w Łodzi od października 1946 do lutego 1947 r. na podstawie preliminarza budżetowego



Źródło: opracowanie własne.

Choć w czasie grudniowej mobilizacji przedwyborczej doszło do kilku, w porę rozpoznanych i zdławionych, wypadków antyżydowskich<sup>9</sup> – stanowiących później przedmiot dochodzenia organów państwowych – poziom bezpieczeństwa łódzkich Żydów określano jako zadowalający. Podobnie w okresie podwyższonej gotowości resortów siłowych oceniano

Nachtigal, Jonas Perelsfater, Abram Podchlebnik, Rubin Rizman, Henryk Rozenberg, Józef Różycki, Szaja Rubinek, Sruł Rzemień, Tobjasz Szlezyngier, Abram Wadowski, Berek Wymyszberg, Mendel Zelmanowicz, Beniek Zylbersztajn. W mniejszym wymiarze godzin nadliczbowych ochronę pełnili następujący wartownicy: Abram Korn (204 godziny), Izak Grinberg, Chaim Gonszewski, Majer Waldman (po 144 godziny) Abram Pierznianko (126 godzin) i Lejb Bryl (80 godzin). Tamże, Wykaz nadliczbowych godzin pracowników KS przy WKŻ w Łodzi za styczeń, sporządzony 21 stycznia 1947 r. przez jej kierownika A. Kahana.

<sup>9</sup> O ich genezie i przebiegu nie ma jednak śladu w sprawozdaniach KS.

sytuację ludności żydowskiej w Kaliszu, Kole, Koninie, Ozorkowie, Pabianicach, Piotrkowie Trybunalskim, Tomaszowie Mazowieckim i Zgierzu. Niemala była w tym zasługa samych mieszkańców, którzy świadomi znaczenia roztaczanego nad nimi parasola bezpieczeństwa, blisko współpracowali z Komisją, składając meldunki o każdym, nawet najdrobniejszym, incydencie. Należy przyjąć, że dzięki liczniejszej, a przez to bardziej widocznej formacji wartowniczej ludność żydowska poczuła się w tym czasie pewniej. Świadomość ta pozwoliła łódzkim Żydom zaktywizować się podczas kampanii wyborczej (Aneks, ryc. 14), wziąć liczny udział w głosowaniu oraz stawić się tłumnie (w liczbie około 1 tys.) 18 stycznia na manifestacji w rocznicę wyzwolenia Łodzi<sup>10</sup>.

W opinii szefostwa KS przy WKŻ największym zaangażowaniem i ofiarnością w niespokojnym okresie wyborczym wykazało się dziewięciu członków formacji. Te „wyróżniające się doskonałą służbą i bohaterskim zachowaniem” osoby przewidywano – zgodnie z instrukcją Centralnej Komisji o utworzeniu funduszu premiewego<sup>11</sup> – przedstawić do nagrody (tab. 7).

Mimo względnego spokoju przejawiającego się brakiem bardziej spektakularnych interwencji (w okresie przedwyborczym wartownicy zapobiegli kilku prowokacjom<sup>12</sup>) ogólna kondycja Komisji daleka była jednak od ideału. Słowa krytyki za wadliwe działającą sieć informatorów – choć w okresie elekcji w Polsce już nie tak stanowczo wyrażane,

<sup>10</sup> Przemarsz ochraniało 80 osób wytypowanych przez Komisję. AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/42, Raport kierownika KS przy WKŻ w Łodzi A. Kahana dla CKS, sporządzony 23 stycznia 1947 r.; tamże, sygn. 303/XVIII/8, Sprawozdanie z działalności Centralnej Komisji Specjalnej przy CKŻP z 30 maja 1947 r.

<sup>11</sup> Tamże, sygn. 303/XVIII/42, Raport kierownika KS w Łodzi A. Kahana z 24 stycznia 1947 r. dla CKS, dotyczący osób wyróżniających się doskonałą służbą i bohaterskim zachowaniem w okresie wyborczym. Składane do centrali wnioski o przyznanie premii „osobom podporządkowanym” KS miały być „szczegółowo umotywowane i odpowiednio udokumentowane (na każdą osobę oddzielnie)”. Tamże, sygn. 303/XVIII/14, Pismo kierownika CKS S. Kaca i sekretarza CKŻP J. Łazebnika do Komisji Specjalnych z 29 stycznia 1947 r. w sprawie składania wniosków o premiowaniu osób podporządkowanych Komisjom.

<sup>12</sup> Między innymi Berek Wymyszberg zatrzymał, rozbroił i przekazał żandar-mom kaprała WP, który zabarykadował się w mieszkaniu i groził, że „zabije Żydów i komunistów”, Józef Różycki ocalił przed napastnikami stróża strzegącego obiektu przy ul. Narutowicza 32, a Leon Kozłowski, będący komendantem warty kibucu „Zerubawel”, schwytał żołnierza NSZ (zob. też tab. 7).

co mogło świadczyć o poprawie sytuacji – kierowano zwłaszcza pod adresem Działu (później formalnie Wydziału) Informacji KS.

**Tabela 7. Lista osób wyróżniających się pracą w żydowskiej samoobronie w okresie wyborczym, styczeń 1947 r.**

| Imię i nazwisko   | Stanowisko        | Osiągnięcia                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                             |
|-------------------|-------------------|---------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Icchok Ginsberg   | starszy wartownik | sumienna praca (co najmniej 15 godz. dziennie); pełnienie funkcji sekretarza i zastępcy kierownika                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                      |
| Mundek Lautenberg | jw.               | sumienna praca („bez wytchnienia”); komendant obiektów WKŻ (w tym bezpośrednio jego siedziby), w okresie wyborczym – strefy nr 4 i grupy rezerwowej wartowników WKŻ, utrzymanie dyscypliny i karności wśród wartowników                                                                                                                                                                                                                                 |
| Jakub Łaskier     | jw.               | sumienne wykonywanie specjalnych zadań (instruktor objazdowy skupisk żydowskich w regionie łódzkim); początkowo wykonywanie pracy w roli ochotnika (jako nieopłacany współpracownik); przeprowadzanie szkoleń (instruktażu) i inspekcji na „prowincji” w okresie wyborczym; pomoc kierownictwu Wydziału Informacji; okazywanie odwagi (m.in. wyprowadzenie z autobusu linii Piotrków–Tomaszów niewłaściwie zachowującego się żołnierza Armii Czerwonej) |
| Fajwel Szwarc     | jw.               | sumienna praca na „najpoważniejszym odcinku” (komendant warty Domu Dziecka w Helenówku – „najbardziej niebezpiecznej placówki”);                                                                                                                                                                                                                                                                                                                        |
| Henryk Miller     | wartownik         | zatrzymanie (w czasie pozasłużbowym), rozbrojenie oraz odprowadzenie na milicję osoby posiadającej pistolet                                                                                                                                                                                                                                                                                                                                             |

| Imię i nazwisko    | Stanowisko                         | Osiągnięcia                                                                                                                                                                                                                                                              |
|--------------------|------------------------------------|--------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Józef Różycki      | jw.                                | pełnienie warty przy żydowskiej drukarni; ocalenie od napaści dokonanej przez nieznanych sprawców żydowskiego stróża nocnego Henryka Kolfa, pełniącego służbę przy ul. Narutowicza 32                                                                                    |
| Berek Wymyszberg   | jw.                                | sumienna praca (w okresie przedwyborczym „najbardziej zdyscyplinowany wartownik”) oraz bohaterskie zachowanie – wtargnięcie do zabarykadowanego mieszkania i rozbrojenie kaprała Wojska Polskiego, grożącego zabiciem Żydów i komunistów, oraz oddanie go w ręce milicji |
| Leon Kozłowski     | komendant warty kibucu „Zerubawel” | schwywanie członka NSZ                                                                                                                                                                                                                                                   |
| Benjamin Majerczak | kierownik Wydziału Informacji      | sumienna praca przy organizowaniu planu obrony lokali żydowskich w Łodzi, zorganizowanie i usprawnienie działalności Wydziału Informacji                                                                                                                                 |

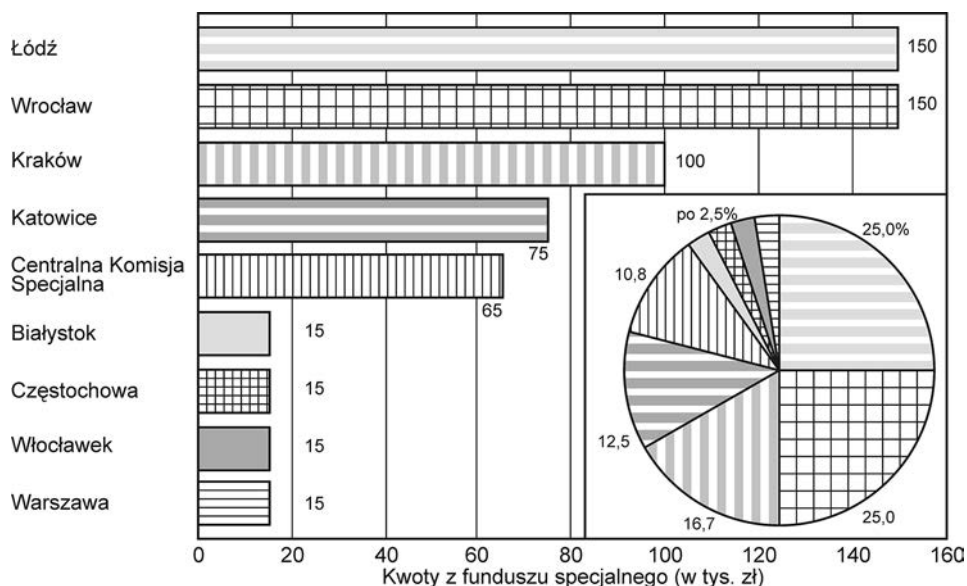
Źródło: opracowanie własne na podstawie: AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/42, Raport kierownika KS w Łodzi A. Kahana z 24 stycznia 1947 r. dla CKS dotyczący osób wyróżniających się doskonałą służbą i bohaterskim zachowaniem w okresie wyborczym; tamże, Charakterystyka kandydatów do premiowania sporządzona przez A. Kahana dla CKS przy CKŻP 31 stycznia 1947 r.

Ponadto łódzkiej formacji doskwierał chroniczny brak pieniędzy (sięgające 70 tys. zł zadłużenie uniemożliwiało m.in. zakup kolejnej partii broni automatycznej<sup>13</sup>), co akurat nie wyróżniało jej spośród innych grup żydowskiej samoobrony w kraju. Zresztą Łódź i tak była – obok Dolnego Śląska – największym beneficjentem środków finansowych pochodzących z puli CKŻP (o wielkości kwoty będącej do dyspozycji poszczególnych komisji regionalnych decydował niezbyt skomplikowany przelicznik, uwzględniający wielkość skupiska żydowskiego oraz

<sup>13</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/42, Sprawozdanie z działalności Komisji Specjalnej przy WKŻ w Łodzi od 15 do 30 grudnia 1946 r.

liczbę i znaczenie obiektów przeznaczonych do ochrony). Reprezentujące województwa łódzkie i wrocławskie KS otrzymały również najwięcej pieniędzy z funduszu specjalnego, stworzonego przez CKS na pokrycie nadzwyczajnych wydatków wynikających z mobilizacji wyborczej (rys. 20).

Rys. 20. Środki przeznaczone dla wojewódzkich komisji specjalnych z funduszu specjalnego w styczniu 1947 r.



Źródło: opracowanie własne na podstawie AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/14, Wniosek przewodniczącego (M. Bruchańskiego) i kierownika CKS (S. Kaca) do Wydziału finansowego CKŻP z 15 stycznia 1947 r., z prośbą o przekazanie środków pieniężnych z funduszu specjalnego Wojewódzkim Komisjom Specjalnym.

Do pogłębienia trudnej sytuacji finansowej łódzkiej KS przyczyniła się także spłata zaległości wobec własnych pracowników. Pod wpływem nacisków wartowników – grożących oddaniem sprawy do sądu w przypadku nieregulowania należności<sup>14</sup> – wysuślano dla nich dodatkowe

<sup>14</sup> W związku z nieregulowaniem do końca marca należnej wartownikom pensji za nadgodziny wypracowane w okresie wyborczym (styczeń) poszkodowani zagrozili (po konsultacji z inspektorem pracy), że wystąpią do sądu pracy przeciw WKŻ.

wynagrodzenia za służbę pełnioną w okresie (przed)wyborczym. Do tych zobowiązań dołączyły też premie dla wyróżniających się działaczy (tab. 8).

**Tabela 8. Współpracownicy Komisji Specjalnej w Łodzi wytypowani do odbioru premii w kwietniu 1947 r.**

| Nazwisko      | Zajmowane stanowisko | Premia (w tys. zł) |
|---------------|----------------------|--------------------|
| Kahan A.      | kierownik            | 3                  |
| Szpigiel      | członek              | 3                  |
| Hirszberg     | członek              | 2                  |
| Majerczak B.  | członek              | 2                  |
| Ginzberg J.   | członek              | 2                  |
| Lautenberg M. | wartownik            | 2                  |
| Łaskier J.    | wartownik            | 2                  |
| Szwarc F.     | wartownik            | 2                  |
| Różycki       | wartownik            | 2                  |
| Miller H.     | wartownik            | 2                  |
| Wymyszberg B. | wartownik            | 2                  |
| Kozłowski L.  | wartownik            | 2                  |

Źródło: opracowanie własne na podstawie AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/xviii/13, Wykaz współpracowników Komisji Specjalnych przedstawionych do premiowania<sup>15</sup>.

Kierowani poczuciem odpowiedzialności za powojenne losy pozostałej przy życiu społeczności żydowskiej, na ten rozpaczliwy krok, jakim było zaskarżenie „pracodawcy”, zdecydowali się dopiero po upływie dwóch miesięcy. Osoby zainteresowane odzyskaniem należności miały świadomość, że „wywlekanie [...] spraw wewnętrznych na forum publiczne nie powinno mieć miejsca”. Przed ostatecznym skierowaniem sprawy do sądu dali więc Komitetowi dwudniową prolongatę – licząc od daty formalnego przedstawienia mu żądań (1 kwietnia) – na zwrot zaległych pieniędzy. Tamże, Pismo grupy wartowników KS do Prezydium WKŻ w Łodzi z 1 kwietnia 1947 r.

<sup>15</sup> Wyasygnowano także dodatek (25 tys. zł) dla rodziny wartownika Tuwiego Szlezingiera, który zginął podczas pełnienia warty na jednym z łódzkich posterunków. AŻIH, CKŻP, CKS, 303/xviii/17.

## ROZDZIAŁ 9

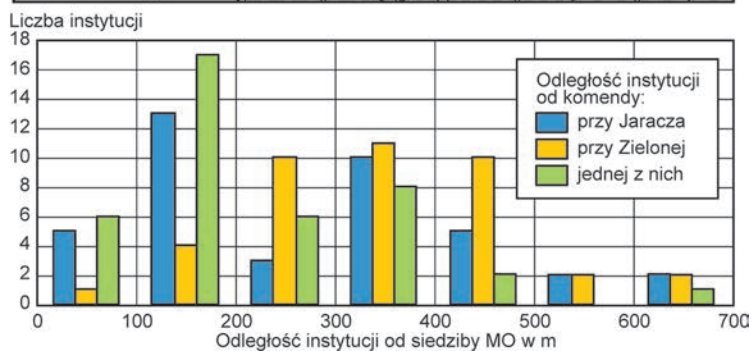
### **Parametry przestrzenne działalności żydowskiej samoobrony w Łodzi**

Pod nadzorem straży żydowskiej znajdowało się na początku – co najmniej od września 1946 r. – ogółem 86 obiektów. Ich przydzielenie poszczególnym grupom przeszkolonych wartowników, na których czele stali tzw. starsi wartownicy, wynikało z przyjęcia określonego klucza podziału przestrzeni miejskiej pomiędzy te formacje na rejon<sup>1</sup>. Od października 1946 r., po okresie wspomnianych zawirowań związanych z topnieniem w wyniku emigracji szeregów wartowniczych, a w konsekwencji zmniejszeniem się liczby zabezpieczanych lokali, wzmocnionej ochronie podlegały te obiekty, w których siedziby miały m.in.: WKŻ (strzeżony przez 15 wartowników), Dom Młodzieży Pracującej (60 wartowników), Bund (40 ochotników), Ichud (30 ochotników), Poalej Syjon-Lewica (30 ochotników), Haszomer Hacair (20 ochotników), Gordonia (15 ochotników), kibuce Droru (30 ochotników) i Haowed (20 ochotników). Oślaniano również żydowskie spółdzielnie: „Dom „Modelowy” i „Metalowiec” (po 25 ochotników), „Igła II” i „Zgoda” (w przypadku obu łącznie 20), „Igła I” (15) i „Przyszłość” (17) (tab. 6, s. 125). Szczegółnej ochrony wymagało w Łodzi, jak można wnioskować na podstawie analizy planu sytuacyjnego sporządzonego przez Komisję Specjalną, 46 obiektów (rys. 21<sup>2</sup>, s. 166). Oprócz nich na zwiększone środki bezpieczeństwa mogły liczyć siedziby WKŻ i Domu Dziecka w Helenówku.

<sup>1</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/42, Sprawozdanie Salomona Kaca z delegacji do Łodzi 24 września 1946 r. Pod koniec listopada tegoż roku przeprowadzono ponowną rejonizację, mającą usprawnić łączność między grupami zabezpieczającymi poszczególne obiekty. Tamże, Sprawozdanie z działalności Komisji Specjalnej przy WKŻ w Łodzi do 1 grudnia 1946 r.

<sup>2</sup> Wkomponowując działalność instytucjonalną Żydów we współczesny układ ulic (rys. 21, 22 i Aneks, ryc. 15), kierowano się tużpowojenną numeracją posesji. Niemal w całości zachowano również oryginalne – odpowiadające odrysowi planu – nazwy poszczególnych organizacji, agend i placówek.





Źródło:  
opracowanie  
własne.

Za właściwy w przyjmowaniu zgłoszeń od instytucji żydowskich (zlokalizowanych głównie w Śródmieściu) oraz podejmowaniu interwencji w ich imieniu uznano komisariat milicji przy ul. Jaracza 21/23<sup>3</sup>. Najwięcej organizacji (14) znajdowało się – licząc w linii prostej – w odległości od 100 do 200 m od jego siedziby. Ewentualnym wsparciem miała też służyć komenda MO przy ul. Zielonej 20. W odległości 300–400 m od niej lokalizację znalazło 11 instytucji, natomiast od 200 do 300 m – 10. Biorąc z kolei pod uwagę oddalenie od jednego z dwu posterunków milicji, zdecydowanie najwięcej placówek (17) było rozmieszczonych między 100 a 200 m. Lokale najbardziej odległe od komendy MO przy ul. Jaracza znajdowały się w promieniu niecałych 700 m (rys. 22; Aneks, ryc. 15).

Na broń będącą w posiadaniu wartowników ochraniających najważniejsze instytucje żydowskie składało się 17 karabinów (kbk) i 11 automatów (tab. 9).

Z powodu lokalizacji ochrona tych obiektów nastroczała strażnikom, wywiadowcom i łącznikom sporych trudności. W następstwie drugiej wojny światowej bowiem, wraz z wymordowaniem ogromnej większości łódzkich Żydów, radykalnie zmieniły się parametry przestrzenne ich zamieszkania oraz działalności instytucjonalnej. Obszar dawnego rewiru w wyniku likwidacji – stanowiącego jego swoiste kontinuum – Litzmannstadt Getto przestał być miejscem koncentracji ludności żydowskiej. Jako teren o bardzo zagęszczonej zabudowie,

<sup>3</sup> Na podstawie wytycznych zawartych w piśmie CKS z 24 października 1946 r. kierownicy komisji specjalnych byli zobligowani dostarczyć do 18 listopada tego roku plany wszystkich obiektów podlegających ich ochronie. Do każdego schematycznego rysunku należało dołączyć: opis miejsca lokalizacji strzeżonego obiektu, pomiary jego odległości od posterunków UB i MO, charakterystykę sąsiadów, liczbę osób mieszkających (lub przebywających) w budynku, liczbę faktycznych i postulowanych wartowników, stan uzbrojenia (w tym sztuk przydzielonych przez organy władzy), zapotrzebowanie na broń (krótką, długą i automatyczną) oraz liczbę i rodzaj niezalegalizowanych sztuk broni. Do obowiązków komisji należało również sporządzenie schematycznych rysunków przedstawiających rozlokowanie obiektów w poszczególnych miastach, a także przedstawienie planów rozbudowy sieci chronionych miejsc, z podaniem liczby potrzebnych wartowników i broni. AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/14, Pismo kierownika (S. Kaca) i sekretarza (A. Fajnera) CKS z 28 października 1946 r. do kierowników KS w sprawie przedstawienia dokładnych planów strzeżonych obiektów.

pozbawionej podstawowych elementów infrastruktury komunalnej, a ponadto zniszczonej w toku wojennej eksploatacji, został poddany po wojnie zmianom w zagospodarowaniu. Z kolei obiekty, które ostały się w tej części miasta, zmieniły w wielu przypadkach swoje przeznaczenie. Bezpowrotnie też przestały służyć w takiej skali jak przed wojną potrzebom łódzkich Żydów. Wyjątkiem były lokale, w których siedziby znalazły: Izba dla Chronicznie Chorych, Dom Starców i Inwalidów, Dom Repatrianta, Bursa dla Młodzieży im. Józefa Lewartowskiego oraz Spółdzielnia „Surowiec”.

**Tabela 9. Spis broni długiej będącej w posiadaniu członków instytucji żydowskich w Łodzi, stan na 16 maja 1947 r.**

| Instytucja               | Rodzaj broni |          |
|--------------------------|--------------|----------|
|                          | kbk          | automaty |
| Komitet Żydowski         | –            | 1        |
| Dom Dziecka w Helenówku  | 5            | 3        |
| Dom Repatrianta          | 3            | –        |
| Dom Młodzieży Pracującej | 3            | 1        |
| Poalej Syjon-Lewica      | 1            | 1        |
| Poalej Syjon (C-S)       | 3            | 1        |
| Ichud                    | –            | 4        |
| Bund                     | 1            | –        |
| Hechaluc Pionier         | 1            | –        |
| Razem                    | 17           | 11       |

Źródło: opracowanie własne na podstawie AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/42, Spis broni długiej na wyposażeniu instytucji żydowskich.

W okresie tużpowojennym Żydzi zamieszkali w różnych częściach Łodzi, natomiast ich życie grupowe (polityczne, społeczne, kulturalne) toczyło się w lokalach znajdujących się głównie w Śródmieściu. Mimo pozornego zgrupowania miejsca te były przestrzennie rozproszone, ponadto znajdowały się w tym fragmencie miasta, przez który przetaczały się największe tłumy łódzian i przyjezdnych. Uwarunkowania

te niewątpliwie utrudniały przygotowanie planów „obrony ulic” oraz właściwą organizację strzegących je patroli.

Spśród 66 zidentyfikowanych przez autora adresów obiektów służących życiu zbiorowemu łódzkich Żydów (mieszczących 92 instytucje, w tym, jak ośrodek produktywizacji Hechaluc Pionier, mające nawet kilka siedzib<sup>4</sup>), zdecydowana większość z nich odpowiadała szeroko rozumianemu centrum miasta. Poza nim, na obszarze zbieżnym z zasięgiem dawnego rewiru, a później także rozciągłością jurysdykcji

4 Sieć instytucji życia zbiorowego Żydów w Łodzi (w latach 1945–1949) stanowiły: Wojewódzki Komitet Żydowski, Żydowska Kongregacja Wyznaniowa (wcześniej Żydowskie Zrzeszenie Religijne), Towarzystwo Ochrony Zdrowia, Szpital TOZ, Izba dla Chronicznie Chorych, Dom Starców i Inwalidów, Dom Repatrianta, Dom Dziecka w Helenówku, Przedszkole WKŻ, Centralna Żydowska Komisja Historyczna, Teatr Żydowski, Organizacja Rozwoju Twórczości, Dom Młodzieży Pracującej, Bund, Poalej Syjon-Lewica, Oddział Poalej Syjon-Lewicy, Dom Dziecka Poalej Syjon-Lewicy, Komitet Centralny Poalej Syjon-Prawicy, Komenda Naczelna Haszomer Hacair, Oddział Haszomer Hacair, Sekretariat Generalny Ichudu, Oddział Ichudu, Hitachdut, Oddział Hitachdutu, Mizrachi, Żydowskie Stronnictwo Demokratyczne, Komenda Główna Nochamu, Koordynacja Syjonistyczna, Cukunft, Komenda Główna Gordonii, Dror, Oddział Droru, Dom Dziecka Droru, Oddział Gordonii, Noar Chaluci, Żydowska Agencja Prasowa, „Dos Naje Lebn”, „Folks-Sztyme”, „Opinia”, „Mosty”, „Nasze Słowo”, „Bafrajung”, „Arbeter Zajtung”, Wydawnictwo „Jidysz-Buch”, Żydowskie Towarzystwo Krzewienia Sztuk Pięknych, Związek Literatów i Dziennikarzy Żydowskich, Związek Artystów Scen Żydowskich, Żydowskie Towarzystwo Kulturalne (ŻTK), Żydowskie Towarzystwo Dobroczyńności, Żydowskie Towarzystwo Szerzenia Wiedzy Technicznej, Zarząd Makabi, Komitet Centralny Hechaluc Pionier, Wydział Kulturalno-Oświatowy Hechaluc Pionier, ośrodki produktywizacji Hechaluc Pionier (zlokalizowane pod sześcioma adresami), ośrodek produktywizacji im. Bera Borochowa, ośrodek produktywizacji Droru, ośrodek produktywizacji Ichudu, Dom Chaluca, ośrodek produktywizacji Żydowskiej Kongregacji Wyznaniowej (Żydowskiego Zrzeszenia Religijnego), gniazdo Gordonii, kibuc Haowed, kibuc „Zerubawel”, warsztat „Zerubawel”, warsztat stolarski „Zerubawel”, Uniwersytet Ludowy Poalej Syjon-Prawicy („Strzecha”), Spółdzielnia „Metalowiec”, Spółdzielnia „Surowiec”, Spółdzielnia „Malarz”, Spółdzielnia „Osnowa”, Spółdzielnia „Młot”, Spółdzielnia „Wygoda”, Spółdzielnia „Włóknierz”, Spółdzielnia „Igła”, Spółdzielnia „Igła II”, Spółdzielnia „Igła III”, Spółdzielnia „Przyszłość”, Spółdzielnia „Transportowiec”, Spółdzielnia „Zgoda”, Spółdzielnia „Trud”, Spółdzielnia „Pionier”, Spółdzielnia „Dom Modelowy”, Oddział Spółdzielni „Dom Modelowy”, Spółdzielnia „Remont”, synagoga, cheder, drukarnia, świetlica WKŻ, świetlica ŻTK, obiekty Makabi (boisko i budynek), stołówka WKŻ, kuchnia ludowa i stołówka Poalej Syjon-Prawicy, piekarnia Bundu.

wojennego getta, znajdowało się – pod czterema adresami – pięć placówek (nieco ponad 5% ogółu). Odległość między budynkami, usytuowanymi zarówno w Śródmieściu, jak i poza jego obrębem, wynosiła od kilku metrów do kilku kilometrów. Nierzadko pod jednym adresem siedzibę miało kilka stowarzyszeń i organizacji, np. w kamienicy przy ul. Narutowicza 32 mieściły się m.in. redakcje gazet „Dos Naje Lebn” i „Fołks-Sztyme”, Żydowskie Towarzystwo Krzewienia Sztuk Pięknych, Związek Literatów i Dziennikarzy Żydowskich, Związek Artystów Scen Żydowskich<sup>5</sup>, przy ul. Jakuba 14 – Izba dla Chronicznie Chorych oraz Dom Starców i Inwalidów, przy Próchnika 12 – Komitet Centralny Ichudu i zarząd klubu sportowego Makabi, natomiast przy ul. Jaracza 2 – Teatr Żydowski i Spółdzielnia „Transportowiec”. Taka koncentracja instytucji z pewnością ułatwiała ich ochronę, choć wymagała zwiększenia liczby strażników oraz wzmożenia uwagi wywiadowców i łączników.

Zakończone sukcesem interwencje KS przy WKŻ w Łodzi – z których część dzięki pracy „służb” wywiadu i łączności podjęto wystarczająco wcześniej, by zdusić zarzewia potencjalnych konfliktów lub prowokacji – dowiodły słuszności decyzji o powołaniu przez ocalałych własnych formacji paramilitarnych. Bez wątpienia niebagatelny wpływ na poprawę stanu bezpieczeństwa łódzkich Żydów miała poza przyczynami mającymi charakter uniwersalny w skali kraju (o czym więcej w zakończeniu) sama obecność uzbrojonych strażników obiektów żydowskich. Oddziaływała odstrasżająco na potencjalnych napastników, względnie neutralizowała chęć okazania wrogiego stosunku do osób identyfikujących się z żydowskością.

<sup>5</sup> Początkowo (w wyzwolonym spod okupacji hitlerowskiej Lublinie) środowisko twórców żydowskiej kultury było skupione w jednej organizacji. W efekcie dążeń do skonsolidowania dziesiętkowanej działaniami maszyny wojennej reprezentacji tzw. inteligencji twórczej powołano do życia Związek Literatów, Dziennikarzy i Artystów Żydowskich w Polsce. Jednak już w 1945 r. powrócono do dawnego, osadzonego w przedwojennej tradycji rozbicia tego środowiska na dwa związki: Literatów i Dziennikarzy Żydowskich oraz Artystów Scen Żydowskich.



## ZAKOŃCZENIE

### Kres Komisji Specjalnej w jej ogólnopolskim i łódzkim wydaniu

Centralna Komisja Specjalna, podobnie jak inne wpisujące się w pluralizm i objęte autonomią formy życia grupowego polskich Żydów, była swoistym ewenementem w powojennych realiach ustrojowych. Powstała w wyniku przetaczającej się przez kraj fali mordów, „antyżydowskich prowokacji, napadów na pociągi i zabijania Żydów znajdujących się w nich, wreszcie kulminacyjnego punktu działalności antyżydowskiej bandy”, jakim był pogrom kielecki<sup>1</sup>.

W praktyce działała bardzo krótko, gdyż zaledwie do końca maja 1947 r.<sup>2</sup> Jej likwidacja, tak jak powstanie, nie znajduje – zdaniem Aliny Całej – potwierdzenia w dokumentach. Decyzja o rozwiązaniu tej agendy zapadła między 13 stycznia a 6 marca 1947 r. – są to daty znaczzone posiedzeniami Prezydium CKŻP<sup>3</sup>. Podczas tego ostatniego podjęto uchwałę o reorganizacji KS przy komitetach żydowskich. Miała ona doprowadzić do „zniesienia płatnego aparatu Komisji Specjalnych i powrotu do początkowego charakteru społecznej [...] pracy”<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/8, Sprawozdanie z działalności Centralnej Komisji Specjalnej przy CKŻP z 30 maja 1947 r.

<sup>2</sup> A. Cała, *Komisje Specjalne przy Komitetach Żydowskich w Polsce...*, s. 40; AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/13, Protokół zdawczo-odbiorczy, z 31 maja 1947 r.; tamże, 303/XVIII/6, Protokół posiedzenia CKS z sekretarzem generalnym CKŻP J. Łazebnikiem z 4 czerwca 1947 r.

<sup>3</sup> A. Cała, *Ochrona bezpieczeństwa fizycznego Żydów...*, s. 63–64.

<sup>4</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/14, Pismo przewodniczącego CKS M. Bruchańskiego i sekretarza generalnego CKŻP J. Łazebnika do WKS z 11 marca 1947 r. w sprawie reorganizacji Komisji Specjalnych. Wszystkich płatnych funkcjonariuszy komisji planowano zwolnić do 1 kwietnia tego roku, wartowników natomiast po dwutygodniowym wypowiedzeniu.

18 marca przewodniczący CKS Michał Bruchański, zwrócił się do Prezydium Komitetu z prośbą o wypowiedzenie pracy jej kierownikowi Salomonowi Kacowi i sekretarzowi Aronowi Fajnerowi<sup>5</sup>. Likwidacja stanowisk etatowych nie była jednoznaczna z zaprzestaniem działalności przez Komisję. Z tego samego pisma wynikało bowiem, że wymienieni członkowie kierownictwa „będą nadal współpracować honorowo w CKS”<sup>6</sup>. Rezygnacja z utrzymywania „płatnego aparatu” na rzecz „honorowego” (nadal jako „przedstawiciele wszystkich partii politycznych”<sup>7</sup>) była z pewnością zapowiedzią stopniowego wygaszania tej autonomicznej formacji.

W celu podtrzymania „ducha samoobrony”<sup>8</sup> starano się zachować gromadzone przez miesiące uzbrojenie. Jego depozytariuszem miały się stać agendy CKŻP (Aneks, ryc. 16–17), biorące na siebie (jako te po części „honorowe” instytucje) obowiązek zabezpieczenia własnych obiektów (np. pozyskanie i opłacanie wartowników do koniecznej ochrony domów dziecka czy domów starców było w gestii kierownictw tych placówek<sup>9</sup>). Wykonując uchwałę Prezydium Komitetu o rozwiązaniu płatnego aparatu komisji specjalnych, założono, że broń długa „po zlikwidowanych placówkach” zostanie zwrócona do instytucji, z których ją pobrano, natomiast krótka – rozdzielona między osoby „odpowiedzialne” i zalegalizowana<sup>10</sup>. W dalszej kolejności ten pierwszy rodzaj

5 Tamże, sygn. 303/XVIII/15, Pismo przewodniczącego CKS M. Bruchańskiego do Prezydium CKŻP z 18 marca 1947 r. w sprawie wypowiedzenia pracy kierownikowi komisji S. Kacowi i jej sekretarzowi A. Fajnerowi. W piśmie do władz Komitetu Bruchański prosił o wypłacenie osobom, które miało objąć wypowiedzenie umowy o pracę, trzymiesięcznego odszkodowania.

6 Tamże.

7 AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/14, Pismo przewodniczącego CKS M. Bruchańskiego i sekretarza generalnego CKŻP J. Łazebnika do WKS z 11 marca 1947 r. w sprawie reorganizacji Komisji Specjalnych; tamże, Pismo kierownictwa CKS (M. Bruchańskiego, S. Kaca i A. Fajnera) do CKŻP z 20 maja 1947 r. w sprawie wykonania uchwały Prezydium CKŻP o likwidacji płatnego aparatu Komisji Specjalnej.

8 AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/8, Sprawozdanie z działalności Centralnej Komisji Specjalnej przy CKŻP z 30 maja 1947 r.

9 Tamże, sygn. 303/XVIII/14, Pismo przewodniczącego CKS M. Bruchańskiego i sekretarza generalnego CKŻP J. Łazebnika do WKS z 11 marca 1947 r. w sprawie reorganizacji Komisji Specjalnych.

10 Tamże. Do UB należało zdać granaty, natomiast broń zgromadzona przez instytucje i organizacje niepodlegające Komitetowi (m.in. TOZ, partie polityczne, kibuce)

broni, pozostający częścią wyposażenia grup wartowniczych, planowano zamienić na automaty<sup>11</sup>. Nie zapomniano przy tym wszystkim o ludziach pełniących, często z narażeniem życia, służbę wartowniczą. Wydział Produktywizacji miał wziąć na siebie ich zatrudnienie lub przeszkolenie przygotowujące do zawodu.

Reorganizacja komisji specjalnych „na zasadach społecznych” przyspieszyła w maju 1947 r. Przedstawiciele centrali udali się do Katowic, Krakowa, Szczecina, Wrocławia i – stanowiącej centrum podjętych tu rozważań – Łodzi, aby zrealizować wytyczne przyjęte na wspomnianym posiedzeniu Prezydium. W rezultacie tych wizyt poszczególne komisje rozliczyły się z tzw. środków specjalnych otrzymanych z CKS, przekazując pozostałe kwoty wojewódzkim komitetom żydowskich (Aneks, ryc. 18). Skontrolowano, zredukowano i zewidencjonowano broń przydzieloną przez oddziały samoobrony odpowiednim instytucjom i organizacjom żydowskim, które wystawiły na nią pokwitowania (podobne dokumenty – na cały otrzymany arsenał – każdy regionalny komitet złożył przed CKS, te zaś trafiły ostatecznie do Prezydium CKŻP)<sup>12</sup>. Komisje specjalne w Białymstoku, Bydgoszczy, Częstochowie, Lublinie, Przemyślu i we Włocławku miały przez jakiś czas – w myśl uchwały CKŻP – funkcjonować na dotychczasowych zasadach<sup>13</sup>.

Ostatnim aktem działalności Komisji Specjalnej w dotychczasowej formule – a zatem i w praktyce – było sfinalizowanie w końcu maja procedur zdawania przez tę agendę środków zgromadzonych w ciągu niespełna 11 miesięcy istnienia. Ich odbiorcą była organizacja, przy której afiliowano Komisję, czyli CKŻP. Ostatniego dnia maja obie instytucje sporządziły protokół „zdawczo-odbiorczy”, w którym Komitet

mogła przy nich pozostać, ale „za zgodą i na odpowiedzialność Komitetów Żydowskich” (sugerowano ograniczyć ją do minimum). AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/xVIII/14, Pismo przewodniczącego CKS M. Bruchańskiego i sekretarza generalnego CKŻP J. Łazebnika do WKS z 27 marca 1947 r. w sprawie wykonania uchwały Prezydium CKŻP o likwidacji płatnego aparatu Komisji Specjalnej.

<sup>11</sup> Tamże.

<sup>12</sup> Niezalegalizowana broń krótka trafiła, również za pokwitowaniem, do UB. AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/xVIII/14, Pismo kierownictwa CKS (M. Bruchańskiego, S. Kaca i A. Fajnera) do CKŻP z 20 maja 1947 r. w sprawie wykonania uchwały Prezydium CKŻP o likwidacji płatnego aparatu Komisji Specjalnej.

<sup>13</sup> Tamże.

potwierdzał odbiór: pokwitowań na przydzieloną broń<sup>14</sup> z sześciu wojewódzkich komitetów żydowskich (Katowic, Krakowa, Łodzi, Szczecina, Warszawy i Wrocławia) oraz całej dokumentacji wraz z depozytem pieniężnym<sup>15</sup> CKS<sup>16</sup>.

Komisja Specjalna w Łodzi działała prawdopodobnie do początku (najdłużej do połowy) tego samego miesiąca<sup>17</sup>. Wnioskować o tym można również na podstawie daty widniejącej na pokwitowaniu przekazania środków pieniężnych oraz zdania broni, w tym jednak przypadku – WKŻ<sup>18</sup>.

Decyzja o rozwiązaniu Komisji wynikała głównie z uspokojenia sytuacji politycznej w kraju oraz wzrostu bezpieczeństwa polskich Żydów<sup>19</sup>, które przyczyniły się do stabilizacji o charakterze przestrzennym

<sup>14</sup> Na jej stan składało się: 70 automatów, 312 karabinów, 18 pistoletów i 34 granaty. AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/13, Protokół zdawczo-odbiorczy z 31 maja 1947 r.; tamże, sygn. 303/XVIII/6, Protokół posiedzenia CKS z sekretarzem generalnym CKŻP J. Łazebnikiem z 4 czerwca 1947 r.

<sup>15</sup> Były to tzw. sumy specjalne, wynoszące 38 000 zł. AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/6, Protokół posiedzenia CKS z sekretarzem generalnym CKŻP J. Łazebnikiem z 4 czerwca 1947 r.

<sup>16</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/13, Protokół zdawczo-odbiorczy z 31 maja 1947 r., podpisany przez: A. Bermę i J. Łazebnika – jako przyjmujących, oraz M. Bruchańskiego, S. Kaca i A. Fajnera – jako zdających.

<sup>17</sup> Według Aliny Całej, kres działalności łódzkiej KS mógł nastąpić nieco wcześniej, czyli pod koniec kwietnia. A. Cała, *Ochrona bezpieczeństwa fizycznego Żydów...*, s. 89.

<sup>18</sup> Pokwitowanie odbioru podpisano 16 maja tegoż roku. Kwota przekazana przez WKS Komitetowi wynosiła 65 069 zł. Zdeponowana na koncie CKŻP, miała służyć jego potrzebom. AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/45, Pokwitowanie odbioru pieniędzy od WKS przez WKŻ, podpisane 16 maja 1947 r. przez sekretarza A. Wertheima i skarbnika Kopciowskiego. W skład broni zdeponowanej w WKŻ wchodziło: 17 karabinów i 11 automatów. Tamże, sygn. 303/XVIII/42, Pokwitowanie odbioru broni od WKS przez WKŻ, podpisane 16 maja 1947 r. przez przewodniczącego M. Mirskiego i sekretarza A. Wertheima.

<sup>19</sup> Jednego z ostatnich w 1946 r. morderstw na Żydach dokonano 24 lub 25 listopada (rys. 8). Zatrzymano wówczas autobus PKS linii Zambrów–Ostrów Mazowiecka, z którego wyprowadzono i zabito Chaję Szczupak, mieszkankę Ostrowi. Tamże, sygn. 303/XVIII/25, Doniesienie kierownictwa KS w Białymstoku S. Lewina i M. Stupnika z 18 grudnia 1946 r.; A. Żbikowski, *U genezy Jedwabnego...*, s. 253. Z kolei do ostatniego udokumentowanego w tej pracy zabójstwa osoby narodowości żydowskiej, Chaima Finkielsztejna, mieszkańca Białegostoku, doszło 24 lutego

(wrażnego osłabienia dynamiki ruchów migracyjnych) oraz zwiększenia zatrudnienia. Szefostwo CKS przyczyny samorozwiązania interpretowało pod koniec maja 1947 r. w następujący sposób:

W tych warunkach [m.in. „ogólnej stabilizacji życia politycznego w kraju”, umożliwienia „ludności żydowskiej przejścia do normalnej, produktywnej pracy”, „budowy zdrowych podstaw życia ekonomicznego i kulturalnego naszego skupiska” oraz zmniejszenia się „nastrojów paniki i depresji duchowej” – A.R.] Centralna Komisja Specjalna uważała, że nadszedł czas dla zlikwidowania płatnego aparatu KS, zostawiając jednak KS jako honorowe, społeczne instytucje, które będą miały nadal za zadanie krzewienia ducha samoobrony, bitności i odwagi wśród ludności żydowskiej, kontynuując tradycje żydowskiego ruchu oporu<sup>20</sup>.

Oprócz nakreślonych uwarunkowań za decyzją o likwidacji samoobrony stała (i to równorzędnie) niechęć przedstawicielstwa strony żydowskiej do postulowanego przez władze państwowe wcielenia struktur Komisji do ORMO<sup>21</sup>. Warto dodać, że ten nienowy – rozpatrywany jako alternatywny wobec planów powołania Komisji – postulat miał jednak zrozumienie u części władz Komitetu<sup>22</sup>.

1947 r. (rys. 8). AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/16, Doniesienie kierownictwa WKŻ w Białymstoku do CKŻP z 25 lutego 1947 r. w sprawie zamordowania Chaima Finkielsztejna.

<sup>20</sup> Tamże, sygn. 303/XVIII/8, Sprawozdanie z działalności Centralnej Komisji Specjalnej przy CKŻP z 30 maja 1947 r.

<sup>21</sup> A. Cała, *Ochrona bezpieczeństwa fizycznego Żydów...*, s. 60–63.

<sup>22</sup> „Dodatek do instrukcji ORMO dla Grup ORMO przy Komisjach Specjalnych Centralnego Komitetu Żydów w Polsce” – tak zatytułowany dokument sporządzony przez CKS (Bruchańskiego i Kaca), a zatwierdzony przez głównego komendanta Ochotniczej Rezerwy gen. dyw. Franciszka „Witolda” Józwiaka – przewidywał, że grupy złożone z Żydów będą ochraniały „żydowskie instytucje i życie ludności żydowskiej przed wystąpieniami reakcyjnych band antysemitycznych” i „winny być wykorzystane wyłącznie przy ochronie i obronie żydowskich instytucji”. Przełożonym Grup ORMO przy Komisjach Specjalnych CKŻP miała być CKS, podlegająca jednak Głównemu Komendantowi ORMO. Podobny klucz miał obowiązywać również w układzie regionalnym. Dla wojewódzkich komisji specjalnych jako „terenowych przełożonych Grup ORMO przy KS CKŻP” bezpośrednią zwierzchność miały stanowić CKS i „terenowi komendanci” Ochotniczej Rezerwy. Z kolei „terenowego Komendanta Grup ORMO przy KS” wyznaczała odpowiednia Komisja Specjalna,

Olbrzymi wpływ na podjęcie na marcowym posiedzeniu Prezydium CKŻP uchwały o likwidacji oddziałów samoobrony miała też świadomość nacisków ze strony obozu rządowego na przyjęcie takiego rozwiązania. Najskuteczniejszym narzędziem wywierania przezeń presji była zapowiedź zaprzestania dalszego finansowania KS, a więc pozbawienia jej członków pensji, uzbrojenia oraz innego wyposażenia<sup>23</sup>.

O zmniejszeniu się fali przemocy antyżydowskiej po lipcu 1946 r. decydowały także czynniki niezależne bezpośrednio od prac samej Komisji. Dające się zauważyć w konsekwencji pogromu kieleckiego wyjazdu Żydów z poszczególnych ośrodków<sup>24</sup> – podyktowane ochroną życia własnego i najbliższych oraz obawami o możliwość powtórzenia się „Kielc” w każdym innym miejscu Polski – były interpretowane przez nieżydowskie otoczenie jako proces nieuchronnego zaniku resztek lokalnych społeczności żydowskich. Wobec tych zachowań przestrzennych przyjęto bardziej postawę wyczekiwania na ich rezultat niż działania wymierzonego w tych, którzy w nich brali lub mogli wziąć udział. Gdy skupiska te w konsekwencji wyjazdów dość radykalnie zmniejszyły liczebność, ustały też znacząco motywacje i przesłanki różnych kategorii antysemitów do wystąpień przeciw tym nielicznym osobom narodowości żydowskiej – zwłaszcza w mniejszym miastach – które jeszcze pozostały.

Utworzenie komisji specjalnych spełniło swoje zadanie – przeprowadzono około 2 tys. interwencji, w tym u władz różnych szczebli, w których wyniku udaremniono napady lub prowokacje, a niebezpieczeństwo zostało zażegnane<sup>25</sup>. Najtrudniejsze akcje zapobieżenia atakom

a zatwierdzali CKS i terenowy komendant Ochotniczej Rezerwy. Ponadto za broń będącą w posiadaniu grup wartowniczych ponosiła odpowiedzialność Komisja, natomiast pozostałym członkom żydowskich grup planowano ją wydawać „na ogólnych zasadach ORMÓ”. AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/2, Dodatek do instrukcji ORMÓ dla Grup ORMÓ przy Komisjach Specjalnych Centralnego Komitetu Żydów w Polsce, przesłany 11 lutego 1947 r. następującym partiom: Bund, Frakcja PPR, Haczomer Hacair, Ichud, Poalej Syjon-Lewica, Poalej Syjon-Prawica

<sup>23</sup> A. Cała, *Ochrona bezpieczeństwa fizycznego Żydów...*, s. 63.

<sup>24</sup> Na przykład w województwie lubelskim liczba ludności żydowskiej zmalała o 75% (z ponad 6100 w maju 1946 r. do 1562 w sierpniu tego roku). A. Kopciowski, *Zajścia antyżydowskie na Lubelszczyźnie...*, s. 197.

<sup>25</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/8, Sprawozdanie z działalności Centralnej Komisji Specjalnej przy CKŻP z 30 maja 1947 r.

przeprowadzono w Białymstoku, Bielawie, Bytomiu, Krakowie, Legnicy<sup>26</sup>, Otwocku, Dzierżoniowie i Szczecinie. Strzelaniną zakończyły się interwencje w Rabce i Białymstoku<sup>27</sup>. W szerszej skali jednak do zbrojnych wystąpień nie doszło. Z pewnością aspekt odstrasżający miała sama obecność oddziałów samoobrony w sąsiedztwie gmachów mieszczących instytucje żydowskie, zdolnych także do podjęcia interwencji w obronie prywatnych mieszkań.

Poza wypełnianiem prymarnej funkcji samoobrony działalność komisji miała istotny wydźwięk psychologiczny. Obecność w pobliżu instytucji żydowskich strażników uzbrojonych w karabiny i automaty tonowała nieco „silne nastroje paniczne” wśród Żydów wywołane pogromem kieleckim. Formacja zyskała też pewien kapitał zaufania u społeczności, której życia i interesów strzegła<sup>28</sup>: „Codziennie Żydzi przychodzili do KS ze swoimi żałami, często nawet w sprawach osobistych prosząc o interwencję i pomoc”<sup>29</sup>.

Komisje pozwoliły również zagospodarować żywioną przez wielu Żydów od początku wojny potrzebę stanięcia w obronie poddawanego systematycznej eksterminacji narodu. Kumulowane, a zarazem nie mogące się uzewnętrznić przez ten czas – poza przypadkami powstań i buntów w gettach i obozach oraz walką w oddziałach partyzanckich – pragnienie przeciwstawienia się oprawcom znalazło adekwatną dla tużpowszennych wyzwań formę wyrazu. „W atmosferze paniki i ciągłych prowokacji antyżydowskich” komisje zmobilizowały więc „bitny element żydowski do samoobrony”, wpływając „w wybitny sposób na uspokojenie ludności żydowskiej”<sup>30</sup>.

<sup>26</sup> Tamże, sygn. 303/XVIII/9, Raport dotyczący wystąpień antyżydowskich w Polsce; tamże, sygn. 303/XVIII/8, Sprawozdanie z działalności Centralnej Komisji Specjalnej przy CKŻP z 30 maja 1947 r.

<sup>27</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/8, Sprawozdanie z działalności Centralnej Komisji Specjalnej przy CKŻP z 30 maja 1947 r.

<sup>28</sup> Tego kapitału nie roztrwoniły nękające żydowską samoobronę problemy, takie jak przypadki dezercji, braku dyscypliny i szkoleń, fasadowa działalności niektórych grup czy tarcia między oddziałami Komisji a komitetami żydowskimi.

<sup>29</sup> AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/8, Sprawozdanie z działalności Centralnej Komisji Specjalnej przy CKŻP z 30 maja 1947 r.

<sup>30</sup> Tamże, sygn. 303/XVIII/14, Pismo kierownictwa CKS (M. Bruchańskiego, S. Kaca i A. Fajnera) do CKŻP z 20 maja 1947 r. w sprawie wykonania uchwały Prezydium CKŻP o likwidacji płatnego aparatu Komisji Specjalnej.

Żydzi, skrępowani poczuciem zagrożenia, nie byli na ogół w stanie podejmować działań nastawionych na zapewnienie bezpieczeństwa osobom spoza własnego środowiska etnicznego. Nie mogli go dać, ponieważ sami byli go pozbawieni. Wydobyć się z otchłani strachu i osiągnięcie stanu pewnego spokoju było głównym pragnieniem Żydów po Zagładzie. W wyniku naturalnego odruchu zorganizowany wysiłek, by zapewnić bezpieczeństwo, podjęto więc wobec własnego środowiska. Ochronić siebie i garstkę najbliższych ocalałych próbowano przy zastosowaniu środków i metod możliwych w ówczesnych realiach politycznych. Odbywało się to zatem często w wyniku współpracy z organami władzy (UB, milicji i wojska) – z pozycji jednak podmiotowej, gwarantowanej istnieniem własnej formacji – które same dopuszczały się morderstw i prześladowań przeciwników nowego sytemu. Z jednej strony różnie motywowane wsparcie obozu rządzącego dla ocalałych<sup>31</sup>, z drugiej wymierzony w nich terror części antykomunistycznego podziemia – sięgający korzeniami okupacji – w tym akty mordów i, co może najbardziej bolało, pozbawione współczucia wobec ofiar Zagłady i solidarności z nimi nastawienie polskiego otoczenia, nie pozostawiała Żydom i paramilitarnej formacji przez nich stworzonej większego wyboru, gdy szukali sojuszników w walce o życie.

Przyjęcie „depeszy z przeszłości” – jak określał w latach czterdziestych XX w. istotę pracy badawczej historyk Władysław Konopczyński – przybliżającej w tym wypadku formę, strukturę, charakter i rezultaty działalności żydowskiej samoobrony, niewolne jest od pewnej dozy

<sup>31</sup> Pozyskanie faktycznych lub deklaracyjnych sprzymierzeńców w organach władzy przekładało się na współgrającą z ich wypowiedziami retorykę stosowaną przez niektórych reprezentantów strony żydowskiej. Na ogół nie były to oświadczenia podyktowane koniunkturalizmem. Jeśli nawet nie pokrywały się z własnymi przekonaniem głoszących je osób, to cechowała je troska o losy społeczności, nad którą zobowiązano się – licząc na wsparcie czynników rządowych – roztoczyć wszechstronną opiekę. Częstokroć to zacięcie ideologiczne składanych deklaracji wynikało z dokonanego wyboru politycznego. Zasiadający w Prezydium CKŻP członek Frakcji PPR Szymon Zachariasz w następujący sposób tłumaczył przyczyny terroru: „W Polsce mordują Żydów bandy nadsyłane przez Polaków w Londynie. Cel – walka z demokracją, a środek do celu – mordowanie Żydów. Angielska i amerykańska reakcja nasyła nie tylko bandy dla mordowania Żydów, ale mordują także i kierownice osobistości z demokracji polskiej. AŻIH, Prezydium i Sekretariat, sygn. 303/1/11, Protokół posiedzenia Prezydium CKŻP z 6 czerwca 1946 r.

emocji<sup>32</sup>. Nie tylko pozwalają one poznać motywacje członków tej formacji do angażowania się w ten właśnie sposób w życie środowiskowe, lecz także uruchamiają „pragnienie doświadczenia empatii”<sup>33</sup> wobec przeżyć osób obciążonych tak mocno bagażem wojennych doświadczeń<sup>34</sup>. Użycie „naszej jaźni”, organu, który zdaniem wspomnianego historyka „otwiera nam wstęp do minionych epok”, pozwala „poznać cudzą jaźń”, w tym przypadku Żydów z drugiej połowy lat czterdziestych XX w. Choć ze względu na tak, a nie inaczej przeprowadzoną analizę mogą być oni postrzegani jako względnie jednorodna wspólnota, między innymi z powodu opowiedzenia się w większości po jednej ze stron toczącego się na scenie ogólnopolskiej ostrego sporu politycznego czy też zbiorowego łaknienia poczucia bezpieczeństwa, należy pamiętać, że stanowili społeczność pod wieloma względami niebywale zróżnicowaną.

Na koniec warto podkreślić, że ten stosunek Polaków do Żydów, który wywołał u tych drugich potrzebę sformowania samoobrony, nie był wszechobecny, choć nad wyraz częsty. U tych pierwszych – chrześcijan, sąsiadów – męczeństwo Żydów w czasie wojny wywoływało niekiedy bardzo bolesne uczucia. Najodważniejsi, przepełnieni głęboką empatią, przekuli je w wysilek ratowania skazanych na Zagładę. Tej współczującej postawy nie zmienili po wojnie, mimo że ich cały świat również runął w gruzach. Inni, choć nie poważyli się na nie swoje mienie ani nie dopuścili przemocy, takiej wrażliwości i wyobraźni, pozwalającej ogarnąć rozmiar Zagłady, byli pozbawieni. Świeża pamięć wojny, która „przewróciła cały świat” i przyniosła bezmiar cierpienia, utrudniała solidarność z ocalałymi. Antoni Sułek, socjolog badający problem Zagłady w miejscu swojego pochodzenia, wiązał taką postawę, zwłaszcza na obszarach wiejskich, z odrębnym doświadczeniem wojny – na uwagę, że „wszystkich Żydów spalili”, pada odpowiedź: „Nas też spalili”<sup>35</sup>.

<sup>32</sup> Zdaniem tego historyka: „bez ludzkiego naszego ja [...] nie byłoby aparatu, na który by można było przyjąć depesze z przeszłości”. W. Konopczyński, *Historyka*, oprac. M. Janowski, Warszawa 2015, s. 292; M. Janowski, *Polski punkt widzenia*, „Gazeta Wyborcza”, dodatek „Ale Historia”, 7 maja 2018.

<sup>33</sup> Zwrot „pragnienie doświadczenia empatii” za: A. Łebkowska, *Empatia. O literackich narracjach przełomu XX i XXI wieku*, Kraków 2018, s. 18.

<sup>34</sup> W. Konopczyński, *Historyka*..., s. 187; M. Janowski, *Polski punkt widzenia*...

<sup>35</sup> *Wobec Żydów więcej było wolno*, wywiad z Antonim Sułkiem przeprowadzony przez Macieja Stasińskiego, „Gazeta Wyborcza”, 2–3 czerwca 2018, s. 18–19.

Pozbawiony współczucia czy przesiąknięty wrogością stosunek części społeczeństwa polskiego do ocalałych – objawiający się pod wpływem okrutnych doświadczeń wojennych zachowaniami histerycznymi – można osadzić w szerszym kontekście ówczesnej rzeczywistości, na którą składały się: wszechobecny chaos, niepełne rodziny, rozbite struktury społeczne, nędza, masowe repatriacje i emigracje, niepewność co do przebiegu granic, nieufność wobec sił nowego porządku, strach przed Armią Czerwoną, bandytyzm, ruiny substancji materialnej<sup>36</sup>. Te uwarunkowania nie mogą jednak być wytłumaczeniem nacechowanego co najmniej niechęcią stosunku polskiej większości do żydowskiej mniejszości.

„Na naszą pracę – stwierdził kierownik Centralnej Komisji Specjalnej – trzeba patrzeć z perspektywy czasowej, aby ukazało się całe jej piękno i znaczenie. Wierzę, że przyjdzie jeszcze jakiś historyk i się nią zainteresuje”<sup>37</sup>. Na szczęście dla podjętego ponad 70 lat temu wysiłku samoobrony przysłała – wyposażona w odpowiedni aparat naukowy, pozwalający na interdyscyplinarną refleksję (antropologiczno-historyczną) – Alina Cała ze swoim dziełem *Ochrona bezpieczeństwa fizycznego Żydów w Polsce powojennej. Komisje specjalne przy Centralnym Komitecie Żydów w Polsce*. Być może „piękno i znaczenie”, a zarazem codzienność, momenty kryzysu tej wyjątkowej w dziejach polskich Żydów formacji pozwoliło dostrzec również światło rzucone z perspektywy geograficzno-historycznej, odsłaniając przy okazji – co próbowano w tej książce wykazać – lokalny, choć uwikłany w szerszy kontekst, wymiar małego wycinka pluralistycznego życia żydowskiego w Polsce w pierwszych latach po drugiej wojnie światowej.

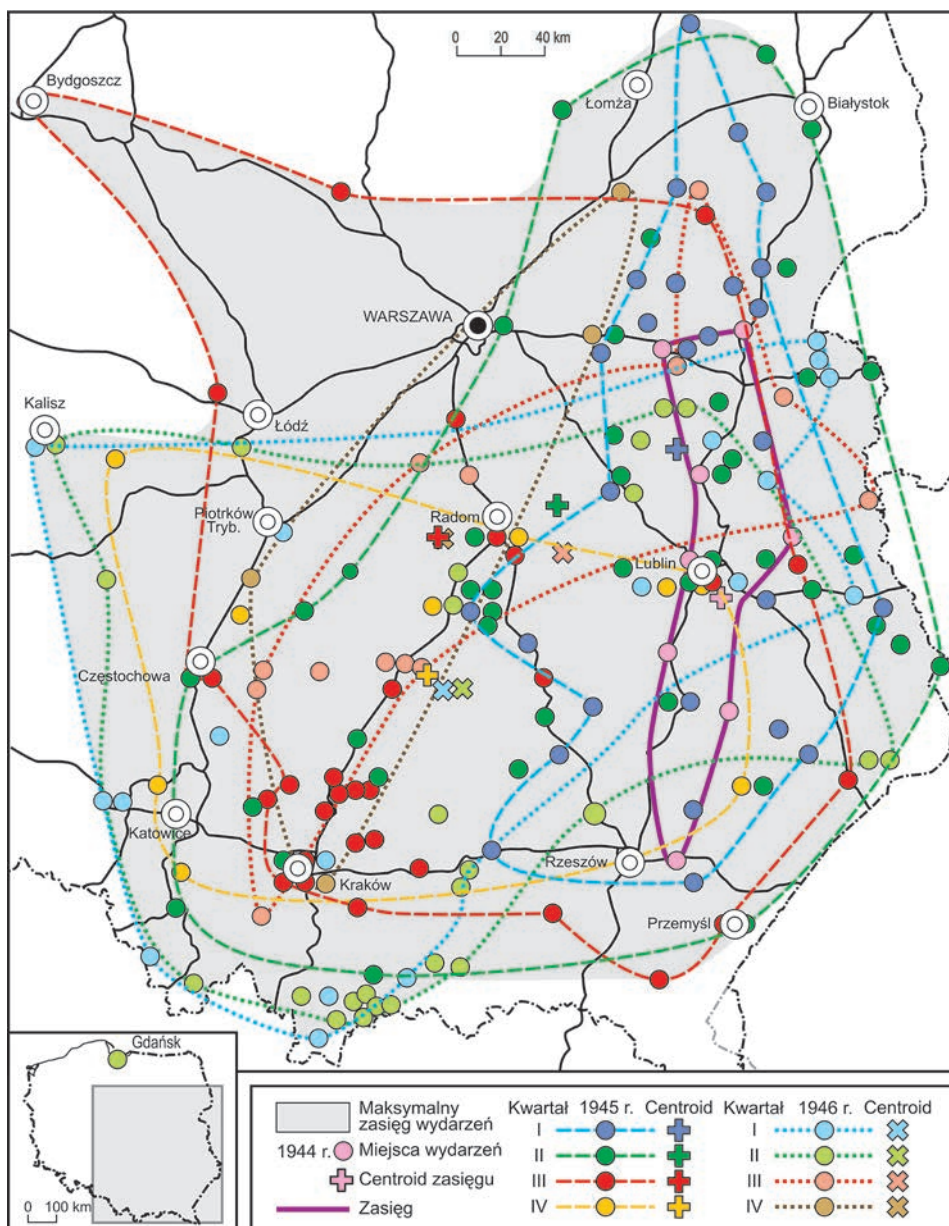
<sup>36</sup> Więcej na ten temat m.in. w: M. Zaremba, *Wielka trwoga. Polska 1944–1947. Ludowa reakcja na kryzys*, Kraków 2012.

<sup>37</sup> A. Cała, *Ochrona bezpieczeństwa fizycznego Żydów...*, s. 54.

ANEKS



Ryc. 1. Akty morderstw popełnionych na Żydach pod koniec wojny (na terenach wyzwolonych spod okupacji niemieckiej) i po niej (do końca 1946 r.) w układzie czasowo-przestrzennym przy użyciu metody centroidów zasięgów



Źródło: opracowanie własne.

Ryc. 2-3. Pracownicy CKŻP uprawnieni do posiadania broni

82

WYKAZ PRACOWNIKÓW C.K.Z.P. POSIADAJĄCYCH ZEZWOLENIA NA BRONKROTKA PALNA.

| L.<br>p. | Nazwisko i imię          | Zajmowane stanowisko                   | U w a g i . |
|----------|--------------------------|----------------------------------------|-------------|
| ✓ 1.     | Bitter Marek             | V.przewodniczący CKŻP.                 |             |
| ✓ 2.     | Osiecki Roman/Fiszgrund/ | V.przewodniczący CKŻP.                 |             |
| ✓ 3.     | Zelicki Paweł            | Przewodn. Centrali Gospodarczej        |             |
| ✓ 4.     | Kameras Chaskiel         | Kier.Wydz.Produktywizacji              |             |
| ✓ 5.     | Baral Zajnwel            | Kier.Kasy dla Produktywizacji          |             |
| ✓ 6.     | Sack Józef               | V.przewodniczący CKŻP.                 |             |
| ✓ 7.     | Herszenhorn Szlama       | V.przewodniczący CKŻP.                 |             |
| ✓ 8.     | Smelar Grzegorz          | Członek Prezydium CKŻP.                |             |
| ✓ 9.     | Berg Bernard             | Kier.Wydz. Centrali Gosped.            |             |
| ✓ 10.    | Bal Chaim                | Sekr.Zarządu Gł.Partyz.Zyd.            |             |
| ✓ 11.    | Kac Salomen              | Kier.Komisji Specjalnej                |             |
| ✓ 12.    | Fajner Aren              | Sekr.Komisji Specjalnej                |             |
| ✓ 13.    | Karniel Józef            | Instruktor Wydz.Produkt.               |             |
| ✓ 14.    | Najman Jakób             | Buchalter Kasy dla Produkt.            |             |
| ✓ 15.    | Szejer Jonas             | " " " "                                |             |
| ✓ 16.    | Kaufman Hersz            | Referent Centrali Gosped.              |             |
| ✓ 17.    | Zelazo Władysław         | Kier.Wydz. Centrali Gosped.            |             |
| ✓ 18.    | Dębinski Józef           | Konwojent Wydz.Gosped.                 |             |
| ✓ 19.    | Zajfen Jan               | Urzędnik Wydz.Emigracyjnego            |             |
| ✓ 20.    | Herski Tadeusz           | Z-ca Kier.Wydz.Gospodarczego           |             |
| ✓ 21.    | Szpiro Samuel            | Kier.Wydz.Gospodarczego                |             |
| ✓ 22.    | Zylbersztein Izak        | Urzędnik Centrali Gosped.              |             |
| ✓ 23.    | Zaksenhauz Adam          | Informator                             |             |
| ✓ 24.    | Grajcer Sewek            | Woźny                                  |             |
| ✓ 25.    | Piekars Lejzer           | Woźny-goniec                           |             |
| ✓ 26.    | Chinierman Mojżesz       | St.wartownik przy CKŻP.                |             |
| ✓ 27.    | Kielczyk Antoni          | Wartownik przy CKŻP.                   |             |
| ✓ 28.    | Rajchenberg Szyja        | St.wartownik d/dziecka Śréd-<br>berów. |             |
| ✓ 29.    | Szrajber Bronisław       | Wartownik " " "                        |             |

- 2 -

83  
2

| L.<br>p- | Nazwisko i imię          | Zajmowane stanowisko          | Uwagi.                             |
|----------|--------------------------|-------------------------------|------------------------------------|
| 30.      | Owies Herez              | Wartownik magazynu CKŻP.      |                                    |
| 31.      | Weihberg Pinkus          | St.wartownik d/dziecka Otweck |                                    |
| ✓32.     | Wassner Wilhelm          | " " " " Swider                |                                    |
| 33.      | Ajgenhele Meszek         | " " " " Zatrzebie             |                                    |
| 34.      | Kucharski Stanisław      | Dezerca " " "                 |                                    |
| 35.      | <del>Sandomir Adam</del> | <del>Szefer</del>             |                                    |
| 36.      | Ekerling Zygmunt         | "                             |                                    |
| ✓37.     | Tabak Eli,               | "                             |                                    |
| ✓38.     | Geldberszt Samuel        | Szefer d/dziecka Gródberów.   |                                    |
| ✓39.     | Zawidowicz Fiszel ✓      | Kier.Wydz.Młodzieżowego       | Zezwolenie wydane<br>we Wrocławiu. |

~~40.\*\*\*Szymon\*\*\*~~

-----

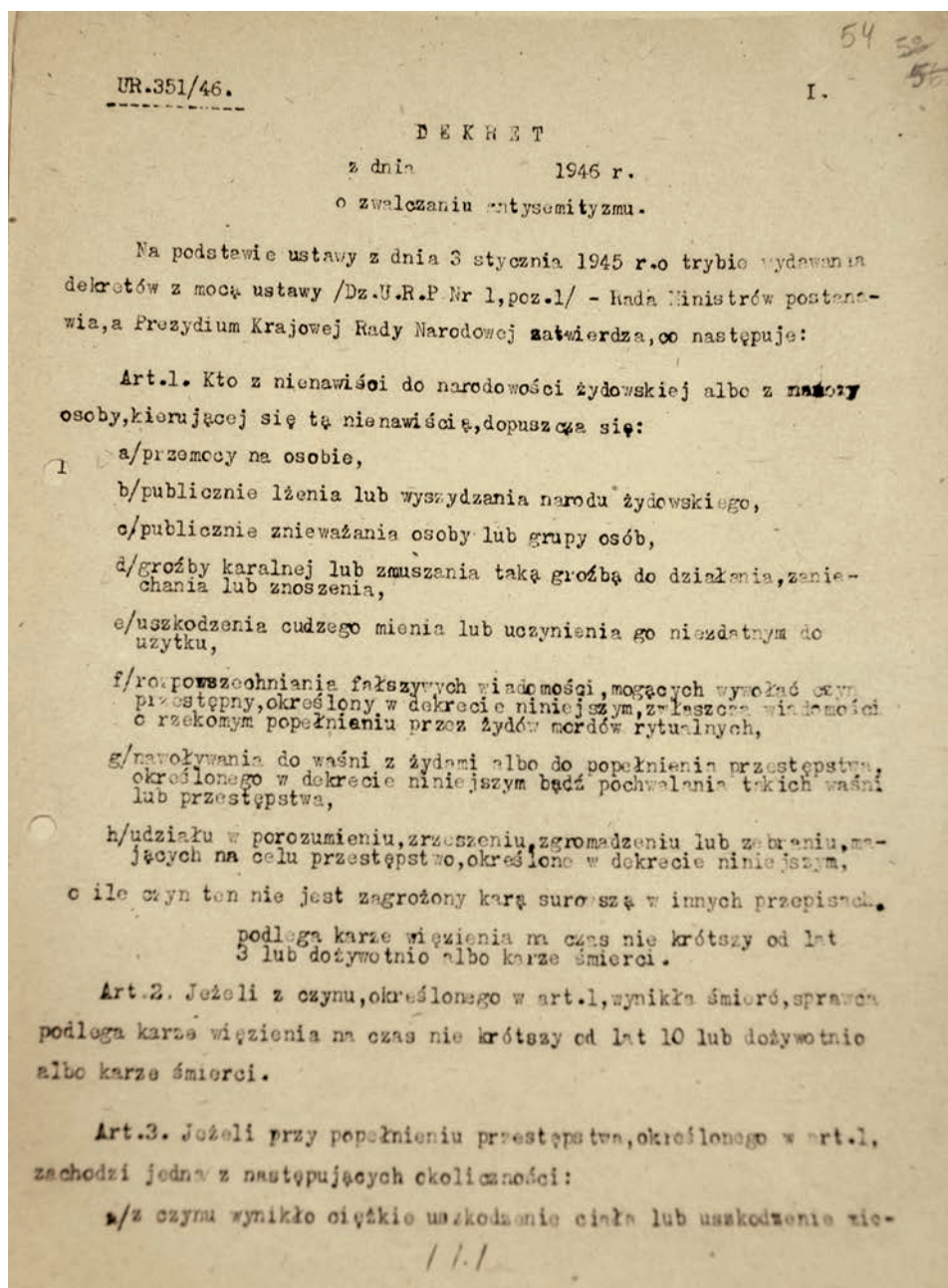
J.Lazebnik  
Generalny Sekretarz

-----

M.Bitter  
V.przewodniczący

Źródło: AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/21.

Ryc. 4. Pierwsze artykuły projektu dekretu o zwalczaniu antysemityzmu  
(maszynopis)



Ryc. 5. Powiadomienie o konieczności uiszczenia opłaty przez CKS przy CKŻP za tajną korespondencję z MBP

RZECZPOSPOLITA POLSKA  
MINISTERSTWO  
BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO

Nr. 43/47

DNIA 13 lutego 1947 R.

DO Centr. Komitetu Łydów Pol.

W załączeniu przesyłamy Wam rachunek za przesyłanie  
tajnej korespondencji za miesiąc styczeń rb. na sumę 228 zł.  
Prosimy o uregulowanie rachunku do dnia 17.II.r.b.  
Z wpłaconiem powyższej sumy proszę się zgłaszać  
w Biurze Przepustek M.B.P. przy ul. Koszykowej Nr.6.-

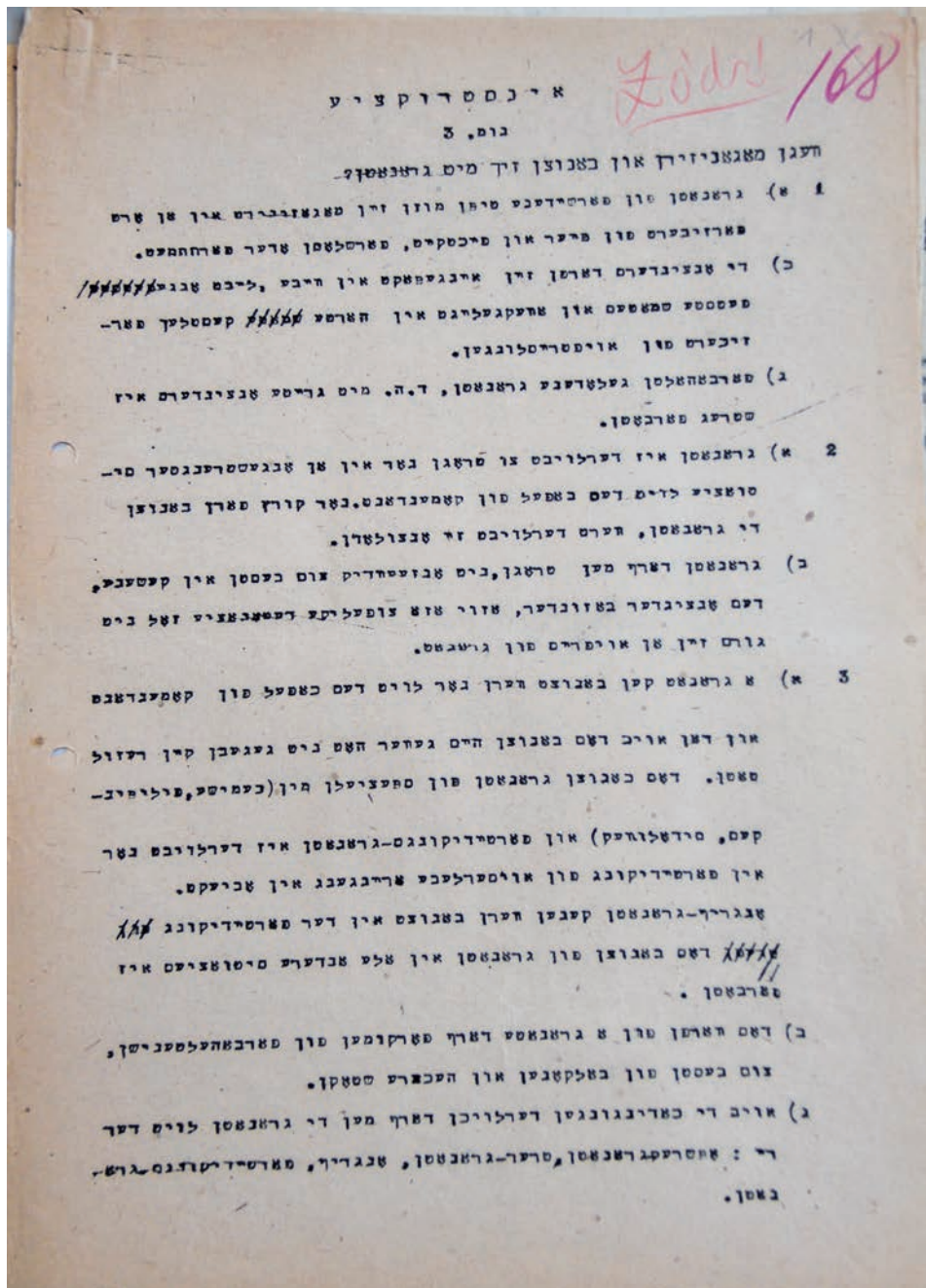
Buchalter Spec-Poczty M.B.P.

/ Czarnota Zbigniew./chor./  
*Czarnota*

Druk M. B. P. w Łodzi

Źródło: AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/16.

## Ryc. 6. Instrukcja o magazynowaniu i użytkowaniu granatów



Ryc. 7. Dom repatrianta w Rychbachu



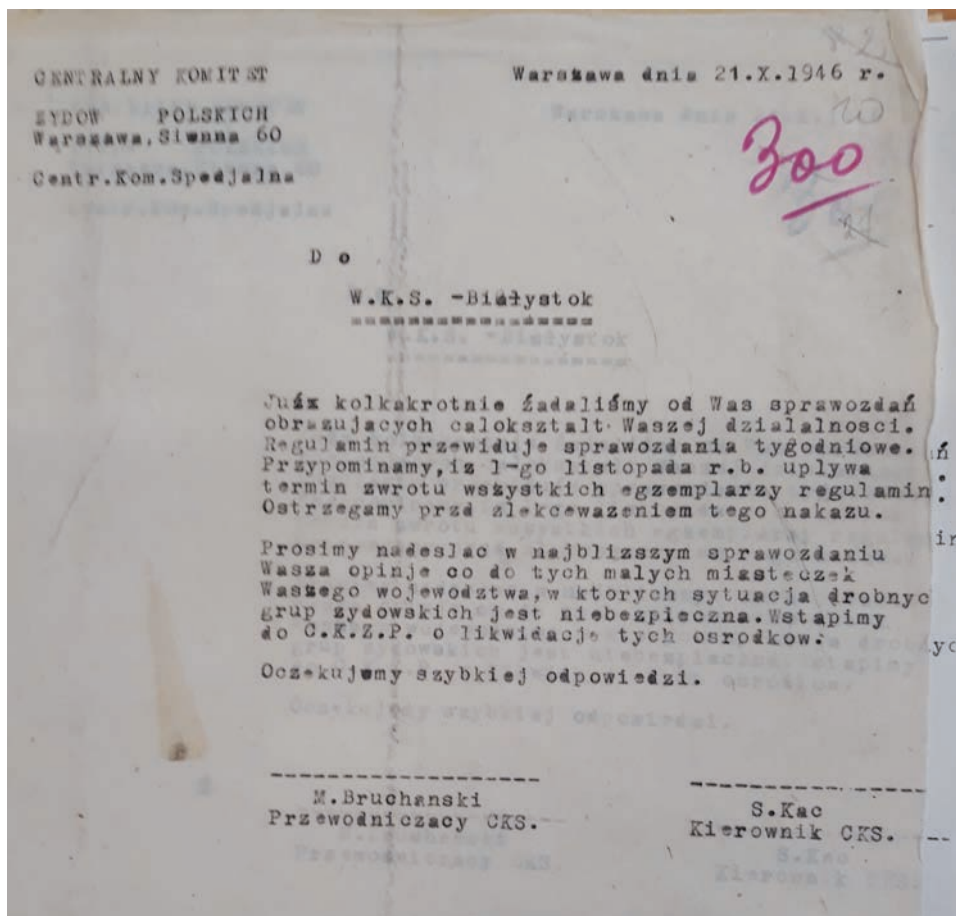
Źródło: zbiory Żydowskiego Instytutu Historycznego im. E. Ringelbluma w Warszawie.

Ryc. 8. Straż Wojewódzkiego Komitetu Żydowskiego we Wrocławiu



Źródło: zbiory Żydowskiego Instytutu Historycznego im. E. Ringelbluma w Warszawie.

Ryc. 9. Pismo kierownictwa CKS do WKS w Białymstoku w sprawie wywiązywania się z obowiązku systematycznego nadsyłania sprawozdań z działalności



Źródło: AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/xVIII/16.

Ryc. 10. Podanie wartownika o przydział odzieży

Do Komisji Specjalnej 22  
 przy C. B. i P.  
 zgadam się.  
 kw. CKS  
 7<sup>im</sup> wr. 1947.

Podanie  
 Proszę o przydzielenie mi palto  
 i parę butów  
 z powodzeniem  
 (J. Jomisz)  
 J. Jomisz  
 Wermach  
 dnia 7<sup>im</sup> wr. 1947.  
 Przyjmatem:  
 7<sup>im</sup> wr. 1947. J. Jomisz

Źródło: AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/19.

# Ryc. 11-12. Wojenna odezwa do działaczy Bundu z okazji Święta 1 Maja w jidysz i języku polskim

178a

**פראלעמאריער פון אלע לענדער, פארייניקט איין!**

**חברים! חברטעס!**

דער פראלעמאריעט פון דער גאנצער וועלט מייערס היי-  
יאר דעם יום-טוב פון 1-טן מאי אין באדינגונגען פון שרעק-  
ליכע קריג מיטן פאשיסטישן סיסטעם, וועלכער האט פארזאנדעלט  
מעט גאנץ אייראפע אין א וויסטעניש, זייענדיק אומעטום  
מאדעל פון מייער. די היטלעריסטישע בארבראן האבן אומגע-  
מאכט צענדליקער מיליאנען מענטשן פון אלע פעלקער. אין  
קעסטערס יארן פון דער היטלעריסטישער הערשאפט איז אומ-  
געבליבן געווארן אויף א בעסטענדישן, מערדערליכען אופן  
סכסך די גאנצע יידישע באפעלקערונג.

די מלחמה דערנענטערט זיך צום סוף, דער פאשיזם  
גלסט — אין דער היטלערישער בעסטער טוען די לעצטע  
קלעפ פון די יוגיריכע איימיקן פון די אליאירטע דעמאקרא-  
טישע לענדער נעמט, איז דער מאמענט פון ענדליכקייט צו-  
זאמנברייך פון פאשיסטישן סיסטעם.

דער זיג געהערט צו דער פארייניקטער וועלט פון דעמא-  
קראטיע. צום געשלאסענעם קאמפטיגונג פון מענטשן פארבאנד  
פון די סאציאליסטישע ראטן-רעוואלוציען מיט די דעמאקראטישע  
לענדער פון ענגלאנד און אמעריקע, ביי אן ענער מיטארבעט  
פון די סאלידאריסטישע באדינגונגען פון היטלעריסטישער פראנק-  
רייך, יוגאסלאוויע, בעלגיע און פיל אנדערע לענדער.

אין אס די באדינגונגען פון היטלעריסטישער האט אויך דאס  
יידישע פאלק זיין מרכיבן און טראגן אנטהיל. מיליאנען  
יידן פון פוילן זענען אומגעקומען אין די שרעקלעכע טויט-  
לאגערן פון טרעבלינקע, בעלזשיץ, אשודנעס און מאדא-  
נעק, אבער דאס יידישע פאלק האט ארויסגעגעבן אויך הערן.  
וועלכע האבן געקעמפט ביזן לעצטן אטעם אויף די באריקאדן  
פון די געטאס אין ווארשע, ביאליסטאק און פיל אנדערע  
סטעט. — הערן וועלכע האבן אין די באדינגונגען פון שרעק-  
ליכע טראגדיע געמורט און אומדערמיטליכע אונטערענדישע אר-  
בעט, געקעמפט און געפאלן אלס פארטראגער, און איצט קעמפן  
זי און זיי פאלן אין די ריינן פון דער פוילישער ארמיי.

פריינדליק דעם פראלעמארישן יום-טוב פון 1-טן מאי  
צום ערשטן מאל נאך זעקס יאר אין פוילן, וואס איז פריי פון  
היטלערישער אקופאציע. מאכן מיר אן איבערזיכט פון די  
שרעקלעכע רעזולטאטן פון קריג און פון היטלעריסטישן  
בארבאריזם. — מיר גיבן אס כבוד די מאריטער, וואס זענען

אומגעקומען אין קאמף מיטן פאשיזם.  
דער יום-טוב פון ערשטן מאי איז א יום-טוב פון איי-  
טערנאציאנאלער פראלעמארישער סאלידאריטעט, וועלכע איז  
קינמאל גיט געווען אזוי נויטיק ווי היינט, אין אפליק פון  
דער איצטיקער וועלט-מלחמה, וועלכע עס האט ארויסגערויפן  
די פארכאפערדישקייט פון פאשיסטישן קאפיטאליזם. די אינטערנא-  
ציאנאלע סאלידאריטעט פון פראלעמארישע, דער איינהייטלעכער  
ארבעטער-פראנט בילדעט די איינציקע זיידקאמע באריקאדע  
קעגן די אימפריאליסטישע מלחמות און קעגן דער אינטערנא-  
ציאנאלער טראקציע.

דער יום-טוב פון ערשטן מאי איז א יום-טוב פון קאמף  
פאר ארבעטער-רעכט. דער קאמף געדויערט, און אין רעזול-  
טאט פונעם קאמף איז אין פוילן געקומען צו דער מאכט דער  
לאגער פון דעמאקראטיע, דער ארבעטער אין פוילן-לאגער, דעם  
וועלכער רעוואלוציע די אנטא-רעפארם אין פארוויכטע דעם  
ארבעטער-קלאס די אנטוויקלונג מיט דער געזעלשאפט-לעכער  
וויטשאפט. מיר פארייניקן זיך מיט אס דעם לאגער און  
גלייבן, אז אויף דעם וועג גייען מיר צום סאציאליזם  
דער פאשיזם האט איבערגעלאזן אויף דער פוילישער ערד  
א ירושה, דעם סס פון אנטיסעמיטיזם און מיט אס דעם גס-  
ווער קעמפט די רעאקציע קעגן דער דעמאקראטיע, פארטאגנדיק  
דאס געזעלשאפטלעכע לעבן, אנגרייפנדיק די געזעלשאפט-זיכער-  
קייט פון דער יידישער באפעלקערונג, גריינדליק ביז אקטן פון  
מארדן יידן.

מיר שטעמפלען דעם אנטיסעמיטיזם אלס רעאקציע-אנערע  
באדינגונג און מיר זענען, אז די פוילישע דעמאקראטיע  
באקעמפט אלע וויינע דערשיינונגען מיט א האקסנדיקער ענער-  
גיע, מיט דער גאנצער קראפט און אן שום באווארענישן.  
אונזער נאכזן געזעלשאפטליכע כוח ווערן מיר צום היידער-  
אויפבוי פון לעבן אין לאנד, זייענדיק איבערצייגט, אז די  
מפלגה פון היטלעריזם און דער זיג פון דעמאקראטיע וועלן פאר-  
זיכערן אפמאכטן שלום און א בעסערן מארגן פאר אלע פעלקער,  
אין סאג פון ערשטן מאי פלאטערט אונזער רוטע פאנע,  
געבן די פראלעמארישע פאנען פון דער גאנצער וועלט, אזוי  
ווי די האט געפלאטערט אין מסך פון 48 יאר רעוואלוציע-  
נער קאמף פון פונד.

**זאל לעבן די אינטערנאציאנאלע ארבעטער-סאלידאריטעט!**  
**זאל לעבן דער סאציאליזם!**  
**זאל לעבן דער איינהייטלעכער ארבעטער-פראנט**  
**זאל לעבן דער „בונד“!**

**צענטראל-קאמיטעט פון „בונד“ איז פוילן.**

ווארשע, דעם 20 אפריל 1945.

178

## **Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!**

# **Towarzysze! Towarzyszki!**

Proletariat całego świata obchodzi tegoroczne święto 1-go Maja w warunkach straszliwej wojny z faszystowskim systemem, który zamienił niemal całą Europę w pustynię, siejąc wszędzie mord i pożogę. Dziesiątki milionów ludzi wszystkich narodów zginęły z rąk hitlerowskiego barbarzyńcy. W koszmarnych latach hitlerowskiego panowania wytopiono w bestialski, zbrodniczy sposób niemal całą ludność żydowską.

Wojna zbliża się ku końcowi. Dogorywa faszyzm, — w hitlerowską bestię uderzają ostatnie ciosy zwycięskich wojsk sojuszniczych państw demokratycznych. Bliska jest chwila ostatecznego złamania systemu faszystowskiego.

Zwycięstwo to odnosi zjednoczony świat demokracji, zwarty sojusz bojowy potężnego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich oraz demokratycznych państw Anglii i Ameryki, przy ścisłym współdziałaniu ludowych ruchów oporu Polski, Francji, Jugosławii, Belgii i wielu innych krajów.

W tych ruchach oporu posiada i lud żydowski swój wkład wspaniały, choć tragiczny. Miliony Żydów w Polsce wyginęły w straszliwych obozach śmierci, Treblinki, Bełżca, Oświęcimia czy Majdanka, ale lud żydowski wydał też bohaterów, którzy walczyli do ostatniego tchu na barykadach ghetta Warszawy, Białegostoku i wielu innych miast, — bohaterów, którzy w warunkach straszliwego terroru powadzili niezmordowaną pracę podziemną, walczyli i ginęli w partyzantce, a obecnie walczą i giną w szeregach Wojska Polskiego.

Obchodząc proletariackie święto 1-go Maja po raz pierwszy od sześciu lat w Polsce, wolnej od hitlerowskiego najazdu, czynimy przegląd straszliwych skutków wojny i faszystowskiego barbarzyństwa — oddajemy cześć i hołd tym męczennikom, którzy odeszli z naszych szeregów, —

tym masom robotniczym, które zginęły w walce z faszyzmem.

Święto 1-go Maja jest świętem międzynarodowej solidarności robotniczej, solidarności, która nigdy nie była bardziej konieczna, jak w obliczu obecnej światowej wojny, wywołanej zaborczością faszystowskiego kapitalizmu. Międzynarodowa solidarność proletariatu, jednolity front robotniczy stanowi jedyną realną, jedyną skuteczną zapórę przeciw imperialistycznym wojnom i przeciw międzynarodowej reakcji.

Święto 1-go Maja jest świętem walki o prawa robotnicze. Ta walka trwa. W jej wyniku doszedł w Polsce do władzy obóz demokracji, obóz robotniczo-chłopski, realizując reformę rolną i zapewniając klasie robotniczej kierownictwo nad gospodarką społeczną. Jednoczymy się z tym obozem z wiarą w to, że po tej linii kroczymy ku socjalizmowi.

Faszyzm pozostawił na ziemiach polskich w spadku jad antysemityzmu i tym orężem walczą reakcja przeciw demokracji, zatruwając życie społeczne, atakując osobiste bezpieczeństwo ludności żydowskiej, sięgając do aktów mordowania Żydach.

Piętnujemy antysemityzm jako ruch reakcyjny i widzimy, że polska demokracja tępi wszelkie jego przejawy z rosnącym natężeniem, z całą swoją mocą i bez żadnych zastrzeżeń. Cały swój wysiłek społeczny kierujemy ku odbudowie życia w kraju, przekonani o tym, że rozgromienie hitleryzmu i zwycięstwo demokracji zapewnią trwałą pokój i lepsze jutro wszystkim narodom.

W dniu 1-go Maja nasz czerwony sztandar powiewa obok sztandarów proletariatu całego świata tak, jak powiewał w ciągu 48 lat rewolucyjnej walki „Bundu“.

**Niech żyje międzynarodowa solidarność robotnicza!**  
**Niech żyje socjalizm!**  
**Niech żyje jednolity front robotniczy!**  
**Niech żyje „Bund“.**

**Centralny Komitet „Bundu“**

• w Polsce

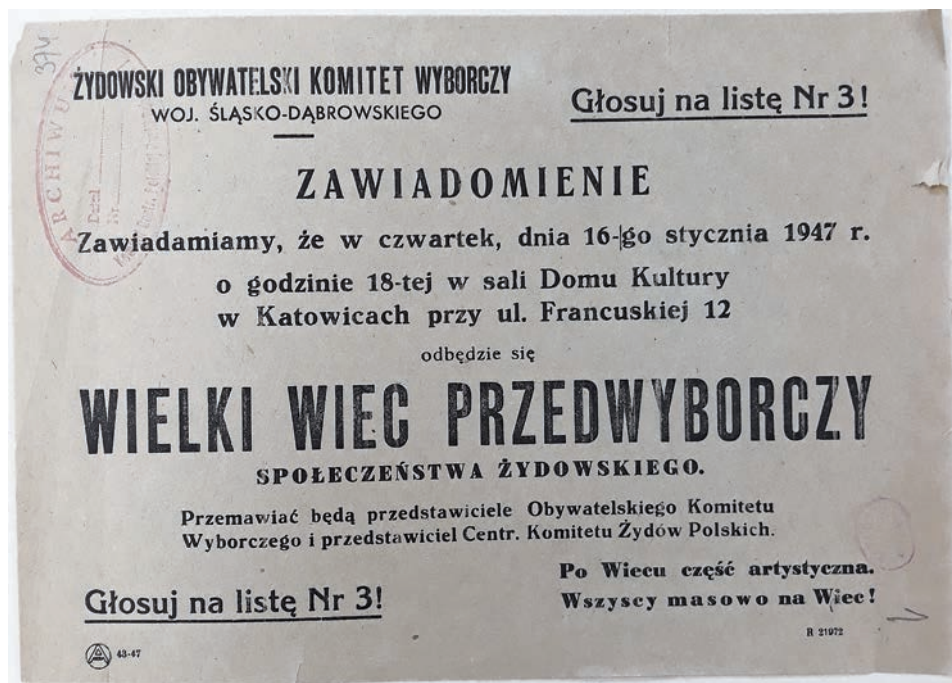
**Warszawa, dnia 20 kwietnia 1945.**

Ryc. 13. Zjazd przedstawicieli komisji specjalnych, Warszawa, 5–6 grudnia 1946 r.



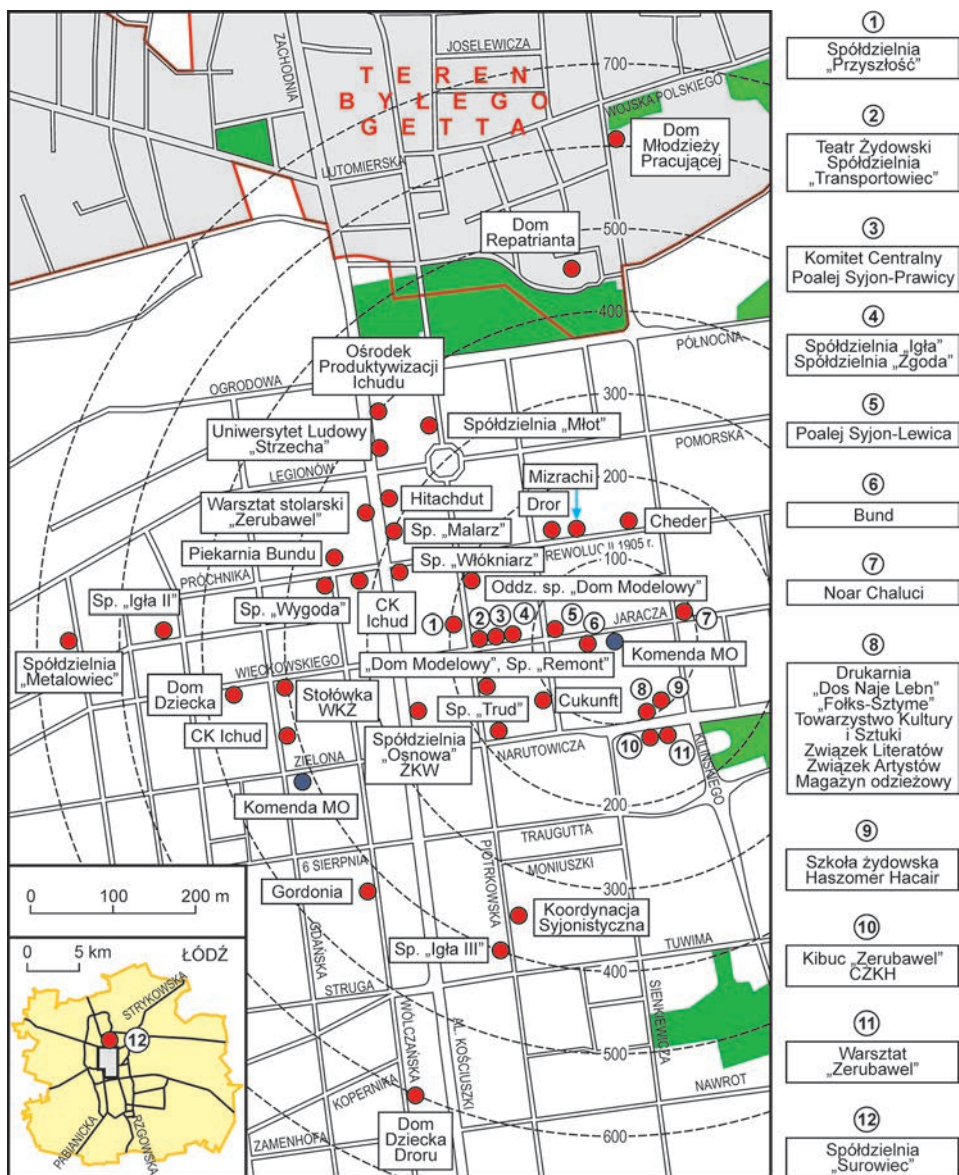
Źródło: Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego im. E. Ringelbluma.

Ryc. 14. Przykład aktywizacji społeczności żydowskiej podczas kampanii wyborczej do sejmu w styczniu 1947 r.



Źródło: AAN, KC PPR, Sekretariat, sygn. 295/vII/149.

Ryc. 15. Odległość (mierzona metodą ekwidystant) lokali instytucji żydowskich w Łodzi podlegających szczególnemu zabezpieczeniu od posterunku milicji (zlokalizowanego przy ul. Jaracza 23)



Źródło: opracowanie własne.

Ryc. 16. Pokwitowanie odbioru od CKS broni przeznaczonej do ochrony siedziby CKŻP

CENTRALNY KOMITET ŻYDÓW W POLSCE  
Adres telegr.: „CEKAŻET” WARSZAWA  
L. dz. \_\_\_\_\_/47  
W odpowiedzi prosimy powołać się na powyższy numer

Warszawa, dn. 23 maja 1947 r.  
Sienka 60  
Centr.-Telef.: 8-45-82 i 8-45-83.

20  
55 62 25

**POKWITOWANIE**

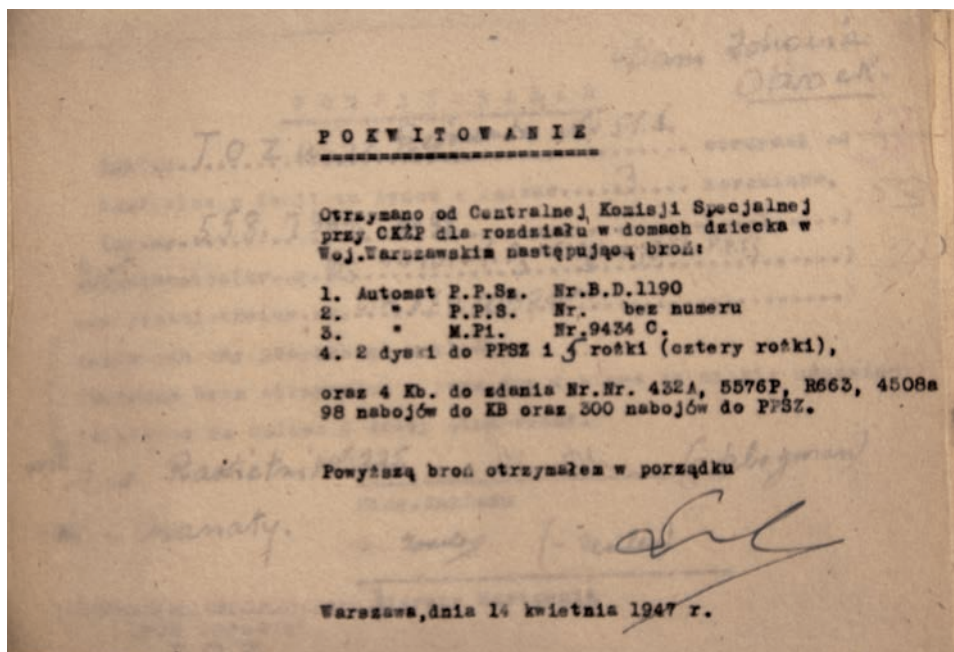
Kierownik Wdz. Gospodarczego C.K.Ż.P. Szapiro  
Samuel kwituje Centralnej Komisji Specjalnej  
odbior 2 pistoletów : 1. Walter 9m/m, Nr. 69077,  
2. Nagan kal 7,65m/m Nr. 199, wraz z zaświadczeniem  
Urzedu Bezpieczeństwa Publ. na msto Warszawy  
( L.dz. 3/47) z dnia 20 lutego 1947r.  
oraz automat N.P. N: 1666N  
Powyższa broń zostaje przekazana dla ochrony  
gmachu C.K.Ż.P.

*Lodami i. oraz automat N.P. N: 1336N*  
*29/5.47* *Szapiro*

C.K.Ż.P.  
WYDZIAŁ GOSPODARSTWA  
S. Szapiro  
Kier. Wdz. Gosp. CKŻP.

Źródło: AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/xviii/13.

Ryc. 17. Pokwitowanie odbioru od CKS broni przeznaczonej do ochrony żydowskich domów dziecka w województwie warszawskim



Źródło: AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/xviii/13.

Ryc. 18. Wielkość depozytów złożonych do WKŻ

WYKAZ SALD K.S.  
Złożonych do depozytu w kasach W.K.Ż.

3 12

| L.p.      | Woj.Kom.Żyd.    | Przychód<br><i>na okres od lipca 1946 do 1/II-47</i> | Rozchód   | Saldo<br>złożone<br>do dep. | Saldo<br>w K.S. | Deficyt. |
|-----------|-----------------|------------------------------------------------------|-----------|-----------------------------|-----------------|----------|
| 1.        | Łódź            | 577.079-                                             | 512.010   | 65.069                      | -               | -        |
| 2.        | Wrocław         | 785.032                                              | 732.673   | 52.359                      | "               | -        |
| 3.        | Żaków           | 200.000                                              | 129.121   | 70.879                      | -               | -        |
| 4.        | Katowice        | 235.531                                              | 170.990   | 64.541                      | -               | -        |
| 5.        | Płock           | 25.000                                               | 27.990    | -                           | -               | 2.990    |
| 6.        | Częstochowa     | 89.600                                               | 75.180    | -                           | 14.420          | -        |
| 7.        | Białystok       | 115.000                                              | 100.000   | -                           | 15.000          | -        |
| 8.        | Szczecin        | 250.000                                              | 240.800   | 9.200                       | -               | -        |
| 9.        | Olsztyn         | 25.000                                               | 32.500    | -                           | -               | 7.500    |
| 10.       | Wrocław         | 30.000                                               | 18.750    | -                           | 16.250          | -        |
| 11.       | Centr.Kom.Spec. | 377.000                                              | 3 39.000  | 38.000                      |                 |          |
| R A Z E M |                 | 2709.242                                             | 2373.514- | 335.726                     | 45.670          | 10.490   |

*Nowa 4/II-47*

*Bouchemski*  
*Kajmierz*  
*Bac*

Źródło: AŻIH, CKŻP, CKS, sygn. 303/XVIII/22.

Ryc. 19. Rewolucja 1905 r. w Łodzi – przykład oddolnego polsko-żydowskiego zbrojnego zrywu przeciw absolutyzmowi władzy carskiej i uciskowi przemysłowców



Źródło: Archiwum Państwowe w Łodzi.

Ryc. 20. Współczesny mural w Łodzi upamiętniający międzyetniczną wspólnotę idei



Źródło: fot. A. Rykała.

## BIBLIOGRAFIA

### ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

#### **Archiwum Akt Nowych w Warszawie (AAN)**

Komitet Centralny Polskiej Partii Robotniczej (KC PPR), Sekretariat  
Ministerstwo Administracji Publicznej (MAP), Departament Polityczny  
(DP), Wydział Narodowościowy (WN)  
Urząd Rady Ministrów (URM), Biuro Prezydialne

#### **Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie (AIPN)**

Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich (GK)  
0397/397, 0423/9481, 1268/28282, Salomon Kac  
3422/49, Michał Bruchański

#### **Archiwum Państwowe w Łodzi**

Zarząd Miasta Łodzi, Wydział Prezydialny

#### **Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego im. Emanuela Ringelbluma w Warszawie (AŻIH)**

Centralna Żydowska Komisja Historyczna (CŻKH)  
Centralny Komitet Żydów w Polsce (CKŻP)  
Centralna Komisja Specjalna (CKS)  
Prezydium i Sekretariat  
Wydział Ewidencji i Statystyki (WEiS)  
Wydział Organizacyjny (WO)  
Pamiętniki, 302/48, Karol Rotgeber

### ŹRÓDŁA OPUBLIKOWANE

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997,  
nr 78, poz. 483.  
„Monitor Polski. Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej”, 22 maja  
1947 r.

- Nad mogiłą Męczenników. Kazanie wygłoszone w Kielcach dn. 7 VII 1946 r. nad otwartym grobem 40 ofiar pogromu kieleckiego*, „Opinia”, 25 lipca 1946, nr 2.
- Postanowienie o umorzeniu śledztwa w sprawie pogromu kieleckiego, prowadzonego przez OKŚZpNP w Krakowie, sygn. akt S 58/01/Zk, 21 X 2004 r.* [w:] *Wokół pogromu kieleckiego*, t. 1, red. Ł. Kamiński, J. Żaryn, Warszawa 2006.
- Rocznik statystyczny miasta Łodzi 1945–1947*, Łódź 1949.
- Rocznik statystyczny miasta Łodzi 1946–1965*, Rocznik XIV, Łódź 1965.
- Rotem S., *List powstańca z warszawskiego getta do Andrzeja Dudy*, „Gazeta Wyborcza”, 28–29 kwietnia 2018.

## OPRACOWANIA

- Adelson J., *W Polsce zwanej Ludową*, [w:] *Najnowsze dzieje Żydów w Polsce w zarysie (do 1950 r.)*, red. J. Tomaszewski, Warszawa 1993.
- Aleksion N., *Dokąd dalej? Ruch syjonistyczny w Polsce (1944–1950)*, Warszawa 2002.
- Alperin A., *Żydzi w Łodzi. Początki gminy żydowskiej 1780–1822*, Łódź 1928.
- Awramiuk-Godun A., *Zróżnicowanie kulturowe Polski a kształcenie geograficzne*, [w:] *Kierunki rozwoju edukacji w zmieniającej się przestrzeni społecznej*, red. A. Cudowska, Białystok 2011.
- Badziak K., Chylak K., Łapa M., *Łódź wielowyznaniowa. Dzieje wspólnot religijnych do 1914 roku*, Łódź 2015.
- Badziak K., Walicki J., *Żydowskie organizacje społeczne w Łodzi (do 1939 r.)*, Łódź 2002.
- Bańkowska A., Jarzębowska A., Siek M., *Morderstwa Żydów w latach 1944–1946 na terenie Polski na podstawie kwerendy w zbiorze 301 (Relacje z Zagłady) w Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego*, „Kwartalnik Historii Żydów” 2009, nr 3 (231).
- Baranowski B., *Łódź i okolice na przełomie XVIII i XIX w. (1793–1820/1823)*, [w:] *Łódź. Dzieje miasta*, t. 1, red. R. Rosin, Warszawa–Łódź 1980.
- Baranowski B., *Łódź rolnicza (od połowy XVI do początku XIX w.)*, Łódź 1973.
- Baranowski K., *Żydowskie średnie szkoły ogólnokształcące w Łodzi w latach 1918–1939*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1981, nr 3.
- Barwiński M., *Struktura narodowościowa Polski w badaniach geograficznych*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica” 2014, nr 17.
- Bechta M., *Pogrom czy odwet? Akcja zbrojna Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” w Parczewie 5 lutego 1946 r.*, Warszawa 2015.

- Berendt G., *Życie od nowa. Instytucje i organizacje żydowskie (1944–1950)*, [w:] *Następstwa zagłady Żydów. Polska 1944–2010*, red. F. Tych, M. Adamczyk-Garbowska, Lublin 2011.
- Bikont A., *My z Jedwabnego*, Warszawa 2004.
- Blus-Węgrowa D., *Atmosfera pogromowa*, „Karta” 1996, nr 18.
- Bronsztejn S., *Ludność żydowska w Polsce w okresie międzywojennym*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1963.
- Bronsztejn S., *Z dziejów ludności żydowskiej na Dolnym Śląsku po II wojnie światowej*, Wrocław 1993.
- Cała A., *Komisje Specjalne przy Komitetach Żydowskich w Polsce – aspekt geograficzny*, „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej” 2016, t. 5: *Mniejszości narodowe i etniczne w interpretacjach przestrzennych*, red. A. Rykała.
- Cała A., *Kształtowanie się polskiej i żydowskiej wizji martyrologicznej po II wojnie światowej*, „Przegląd Socjologiczny” 2000, nr 2.
- Cała A., *Ochrona bezpieczeństwa fizycznego Żydów w Polsce powojennej. Komisje specjalne przy Centralnym Komitecie Żydów w Polsce*, Warszawa 2014.
- Cała A., Datner-Śpiewak H., *Dzieje Żydów w Polsce 1944–1968. Teksty źródłowe*, Warszawa 1997.
- Canin M., *Przez ruiny i zgliszcza. Podróż po stu zgładzonych gminach żydowskich w Polsce*, przeł. i oprac. M. Adamczyk-Garbowska, Warszawa 2018.
- Cichopek A., *Pogrom Żydów w Krakowie. 11 sierpnia 1945 r.*, Warszawa 2000.
- Dalej jest noc. Losy Żydów w wybranych powiatach okupowanej Polski*, t. 1–2, red. B. Engelking, J. Grabowski, Warszawa 2018.
- Datner H., *Po Zagładzie. Społeczna historia żydowskich domów dziecka, szkół, kół studentów w dokumentach Centralnego Komitetu Żydów w Polsce*, Warszawa 2016.
- Datner H., Melchior M., *Żydzi we współczesnej Polsce – nieobecność i powroty*, [w:] *Mniejszości narodowe w Polsce*, red. Z. Kurcz, Wrocław 1997.
- Datner S., *Eksterminacja ludności żydowskiej w Okręgu Białostockim*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1966, nr 4 (60).
- Dzieciuchowicz J., Klima E., Mordwa S., Retkiewicz W., *Rola wyznań religijnych w kształtowaniu przestrzeni miejskiej Łodzi*, Łódź 2004.
- Eberhardt P., *Migracje polityczne na ziemiach polskich (1939–1945)*, Poznań 2010.
- Eberhardt P., *Osiągnięcia naukowe polskiej geografii narodowości*, „Czasopismo Geograficzne” 2010, t. 81, nr 3.
- Eberhardt P., *Political Migrations on Polish Territories (1939–1950)*, Warszawa 2011.

- Eisenbach A., *Emancypacja Żydów na ziemiach polskich 1785–1870 na tle europejskim*, Warszawa 1988.
- Eisenbach A., *Z dziejów ludności żydowskiej w Polsce w XVIII i XIX wieku*, Warszawa 1983.
- Engel D., *Patterns of Anti-Jewish Violence in Poland 1944–1946*, „Yad Vashem Studies” 1998, vol. 26.
- Engelking B., *Jest taki piękny słoneczny dzień. Losy Żydów szukających ratunku na wsi polskiej 1942–1945*, Warszawa 2011.
- Engelking B., Tych F., Żbikowski A., Żyndul J., *Pamięć. Historia Żydów polskich przed, w czasie i po zagładzie*, Warszawa 2004.
- Fenomen getta łódzkiego 1940–1944*, red. P. Samuś, W. Puś, Łódź 2006.
- Flatt O., *Opis miasta Łodzi pod względem historycznym, statystycznym i przemysłowym*, Warszawa 1853.
- Friedman F., *Dzieje Żydów w Łodzi. Od początków osadnictwa Żydów do r. 1863. Stosunki ludnościowe, życie gospodarcze, stosunki społeczne*, Łódź 1935.
- Friedman F., *Ludność żydowska w Łodzi do roku 1863 w świetle liczb*, „Kwartalnik Statystyczny” 1933, t. 10, z. 1.
- Fuks M., *Żydzi w Warszawie*, Poznań 1992.
- Gawryszewski A., *Ludność Polski w XX wieku*, Warszawa 2005.
- Grabowski J., *Judenjagd. Polowanie na Żydów 1942–1945. Studium dziejów pewnego powiatu*, Warszawa 2011.
- Grabski A., *Antysemicki pogrom jako kolejne polskie powstanie? Na marginesie pracy o pogromie w Parczewie w 1946 r.*, „Kwartalnik Historii Żydów” 2016, nr 2.
- Grabski A., *Centralny Komitet Żydów w Polsce (1944–1950). Historia polityczna*, Warszawa 2015.
- Grabski A., *Działalność komunistów wśród Żydów w Polsce (1944–1949)*, Warszawa 2004.
- Grabski A., *Żydowski ruch kombatancki w Polsce 1944–1949*, Warszawa 2002.
- Grabski A., Rykała A., *Żydzi w Polsce 1944–2010*, [w:] *Atlas historii Żydów polskich*, red. W. Sienkiewicz, Warszawa 2010.
- Gross J.T., *Cena strachu*, [w:] tegoż, *Upiorna dekada. Trzy eseje o stereotypach na temat Żydów, Polaków, Niemców i komunistów 1939–1948*, Kraków 1998.
- Gross J.T., *Sąsiedzi. Historia zagłady żydowskiego miasteczka*, Sejny 2000.
- Gross J.T., *Strach. Antysemityzm w Polsce tuż po wojnie. Historia moralnej zapaści*, Kraków 2008.
- Gross N., *Pomnik dla zbrodniarza*, „Midrasz” 1998, nr 7/8 (15/16).
- Grüss N., *Rok pracy Centralnej Żydowskiej Komisji Historycznej*, Łódź 1946.

- Grynberg M., *Żydowska spółdzielczość pracy w Polsce w latach 1945–1949*, Warszawa 1986.
- Heffner K., *Ethnically mixed regions in the Polish conceptions of regionalisation: the Opole Region in Silesia*, [w:] *The Political Geography of Current East-West Relations*, red. J. Burdack, F.-D. Grimm, L. Paul, Leipzig 1998.
- Horn M., *Działalność naukowa i wydawnicza Centralnej Żydowskiej Komisji Historycznej przy CKŻwP i Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce w latach 1945–1950*, „Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego” 1985, nr 1/2 (133/134)
- Horn M., *Działalność naukowa Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce w latach 1947–1996*, [w:] *Żydowski Instytut Historyczny. 50 lat działalności*, red. A. Żbikowski, E. Biernacka, Warszawa 1996.
- Horowitz G.J., *Ghettostadt. Łódź and the making of Nazi city*, Cambridge, Massachusetts–London 2008.
- Hurwic-Nowakowska I., *Żydzi polscy (1947–1950). Analiza więzi społecznej ludności żydowskiej*, Warszawa 1996.
- Instytut. 70 lat historii ŻIH w dokumentach źródłowych*, wybór i oprac. H. Datner, O. Pieńkowska, Warszawa 2017.
- Jackowski A., *Czy geografia pozostanie geografką? Rozważania na czasie*, „Czasopismo Geograficzne” 2015, t. 86, nr 1/2.
- Janczak J., *Ludność*, [w:] *Łódź. Dzieje miasta*, t. 1, red. R. Rosin, Warszawa–Łódź 1980.
- Janczak J., *Ludność Łodzi przemysłowej 1820–1914*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Historica” 1982, nr 11.
- Janczak J., *Struktura narodowościowa Łodzi w latach 1820–1939*, [w:] *Dzieje Żydów w Łodzi 1820–1944. Wybrane problemy*, red. W. Puś, S. Liszewski, Łódź 1991.
- Janczak J., *Struktura społeczna ludności Łodzi w latach 1820–1918*, [w:] *Po-lacy, Niemcy, Żydzi w Łodzi w XIX–XX w. Sąsiedzi dalecy i bliscy*, red. P. Samuś, Łódź 1997.
- Janowski M., *Polski punkt widzenia*, „Gazeta Wyborcza”, dodatek „Ale Historia”, 7 maja 2018.
- Kaczmarek K., *Pogrom, którego nie było. Rzeszów 11–12 czerwca 1945 r. Fakty, hipotezy, dokumenty*, Rzeszów 2008.
- Kainer A. [Krajewski S.], *Żydzi a komunizm*, „Krytyka. Kwartalnik polityczny” 1983, nr 15.
- Kałuski S., *Blizny historii. Geografia granic politycznych współczesnego świata*, Warszawa 2017.
- Keff B., *Antysemityzm. Niezamknięta historia*, Warszawa 2013.
- Kendzior P., *Program i praktyka produktywizacji Żydów polskich w działalności CKŻP*, Warszawa 2016.

- Kersten K., *Między wyzwoleniem a zniewoleniem. Polska 1944–1956*, Londyn 1993.
- Kersten K., *Pogrom Żydów w Kielcach 4 lipca 1946 r.*, Warszawa 1996.
- Kersten K., *Polacy, Żydzi, komunizm. Anatomia półprawd 1939–68*, Warszawa 1992.
- Klich A., *Czerwony prymas*, „Gazeta Wyborcza”, dodatek „Ale Historia”, 2 lipca 2018.
- Komornicki T., *Granica polsko-białoruska jako bariera przestrzenna*, [w:] *Współczesne problemy badawcze geografii polskiej – geografia człowieka*, red. D. Świątek, M. Bednarek, P. Siłka, Warszawa 2008.
- Konopczyński W., *Historyka*, oprac. M. Janowski, Warszawa 2015.
- Kopciowski A., *Zajścia antyżydowskie na Lubelszczyźnie w pierwszych latach po drugiej wojnie światowej*, „Zagłada Żydów. Studia i materiały” 2007, nr 3.
- Koter M., *Geneza układu przestrzennego Łodzi przemysłowej*, Warszawa 1970.
- Koter M., *Geographical classifications of ethnic minorities*, „Geographica Slovenica” (Ljubljana) 1993, nr 24: *Geografija in narodnosti. Geography and ethnicity*, red. A. Gosar.
- Koter M., Kulesza M., Puś W., Pytlas S., *Wpływ wielonarodowego dziedzictwa kulturowego Łodzi na współczesne oblicze miasta*, Łódź 2005.
- Kowalski M., *Wyznanie a preferencje wyborcze mieszkańców Białostocczyzny (1990–1997)*, „Przegląd Geograficzny” 1998, t. 70, nr 3/4.
- Koźmińska-Frejlik E., *Kondycja ocalałych. Adaptacja do rzeczywistości powojennej (1944–1949)*, [w:] *Następstwa zagłady Żydów. Polska 1944–2010*, red. F. Tych, M. Adamczyk-Garbowska, Lublin 2011.
- Krawczyk M., *Status prawny własności żydowskiej i jego wpływ na stosunki polsko-żydowskie*, [w:] *Następstwa zagłady Żydów. Polska 1944–2010*, red. F. Tych, M. Adamczyk-Garbowska, Lublin 2011.
- Krzyżanowski Ł., *Dom, którego nie było. Powroty ocalałych do powojennego miasta*, Wołowiec 2016.
- Kulesza M., *To po nich pozostało... (ślady wielowyznaniowej Łodzi we współczesnym krajobrazie kulturowym miasta)*, [w:] *Rola wspólnot wyznaniowych w historii miasta Łodzi*, red. M. Kulesza, M. Łapa, J. Walicki, Łódź 2010.
- Kulesza M., Rykała A., *Zmiany w użytkowaniu przestrzeni Starego Miasta w Łodzi w ostatnich dziesięcioleciach XX w. na przykładzie obszaru dawnego getta żydowskiego*, [w:] *Łódź. Wybrane zagadnienia zagospodarowania przestrzennego*, red. T. Marszał, Łódź 2006.
- Kuligowska-Korzeniewska A., *Łódź teatralna: polska, niemiecka i żydowska współpraca i rywalizacja*, [w:] *Polacy, Niemcy, Żydzi w Łodzi w XIX–XX w. Sąsiedzi dalecy i bliscy*, red. P. Samuś, Łódź 1997.

- Kuligowska-Korzeniewska A., *Teatr żydowski w Polsce*, [w:] *Teatr żydowski w Polsce*, red. A. Kuligowska-Korzeniewska, M. Leyko, Łódź 1998.
- Kwiek J., *Zabójstwa ludności żydowskiej w Krakowskim w latach 1945–1947. Fakty i mity*, „Kwartalnik Historii Żydów” 2013, nr 4.
- Leociak J., *Młyny boże. Zapiski o Kościele i Zagładzie*, Wołowiec 2018.
- Leyko M., *Das jüdische Theater in Lodz, Stadt dreier Nationen*, [w:] *Theatralia Judaica. Emanzipation und Antisemitismus als Momente der Theatergeschichte. Von der Lessing-Zeit bis zur Shoah*, red. H.P. Bayerdörfer, Tübingen 1992.
- Leyko M., *Teatr Icchoka Zandberga w Łodzi*, [w:] *Teatr żydowski w Polsce*, red. A. Kuligowska-Korzeniewska, M. Leyko, Łódź 1998.
- Libionka D., *Losy Chaima Hirszmanna jako przyczynek do refleksji nad pamięcią o Zagładzie i powojennymi stosunkami polsko-żydowskimi*, „Polska 1944/45–1989. Studia i materiały” 2006, t. 7.
- Lipszyc J., *Przystanek Dolny Śląsk*, „Midrasz” 1998, nr 7/8 (15/16).
- Lisowski A., *Refleksje nad rozwojem geografii: od problemu dezintegracji do problemu tożsamości dyscypliny*, [w:] *Geografia u progu XXI wieku*, red. A. Jackowski, Kraków 2004.
- Liszewski S., *Rola społeczności żydowskiej w organizacji przestrzeni miejskiej Łodzi*, [w:] *Dzieje Żydów w Łodzi 1820–1944. Wybrane problemy*, red. S. Liszewski, W. Puś, Łódź 1991.
- Löw A., *Getto łódzkie/Litzmannstadt Getto. Warunki życia i sposoby przetrwania*, przeł. Ł.M. Płeś, M. Półtola, Łódź 2012.
- Łebkowska A., *Empatia. O literackich narracjach przełomu XX i XXI wieku*, Kraków 2018.
- Łódzkie sceny żydowskie. *Studia i materiały*, red. M. Leyko, Łódź 2000.
- Majewska A., *Usytuowanie synagog w strukturach jednostek osadniczych województwa śląskiego – koncepcja typologii*, „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej” 2017, t. 6: *Geneza i rozwój struktur przestrzennych osadnictwa*, red. T. Figlus, s. 243–266.
- Marszał T., *Rozmieszczenie i struktura społeczno-demograficzna ludności pochodzenia polskiego w Roche la Moliere*, „Przegląd Polonijny” 1989, nr 3.
- Matykowski R., *Udział i zróżnicowanie poparcia mniejszości narodowych w Polsce w wyborach parlamentarnych z dn. 21.10.1997*, „Sprawy Narodowościowe. Seria Nowa” 1997, nr 2.
- Meducki S., Wrona Z., *Antyżydowskie wydarzenia kieleckie 4 lipca 1946 roku*, t. 1, Kielce 1992.
- Mędykowski W., *W cieniu gigantów. Pogromy Żydów 1941 r. w byłej sowieckiej strefie okupacyjnej. Kontekst historyczny, społeczny i kulturowy*, Warszawa 2012.

- Michnik A., *Pogrom kielecki. Dwa rachunki sumienia*, cz. 1, „Gazeta Wyborcza”, 9 czerwca 2006.
- Mrocza L., *Dynamika rozwoju i struktura społeczno-zawodowa głównych grup etnicznych w Łodzi w latach 1918–1939*, [w:] *Polacy, Niemcy, Żydzi w Łodzi w XIX–XX w. Sąsiedzi dalecy i bliscy*, red. P. Samuś, Łódź 1997.
- Muznerowski S., *Przyczynki do monografii Łodzi*, Włocławek–Łódź 1922.
- Nalewajko-Kulikov J., *Obywatel Jidyszlandu. Rzecz o żydowskich komunistach w Polsce*, Warszawa 2009.
- Olejnik L., *Łódź jako centrum społeczności żydowskiej w Polsce (1945–1949)*, [w:] *Fenomen getta łódzkiego 1940–1944*, red. P. Samuś, W. Puś, Łódź 2006.
- Olejnik L., *Polityka narodowościowa Polski w latach 1944–1960*, Łódź 2003.
- Olejnik L., *Struktury życia społeczno-politycznego łódzkich Żydów w latach 1945–1950*, [w:] *Społeczność żydowska i niemiecka w Łodzi po 1945 roku*, red. A. Lech, K. Radziszewska, A. Rykała, Łódź 2010.
- Olejnik L., *Środowisko dziennikarskie w Łodzi (1918–1939). Problemy koegzystencji trzech grup narodowościowych*, [w:] *Polacy, Niemcy, Żydzi w Łodzi w XIX–XX w. Sąsiedzi dalecy i bliscy*, red. P. Samuś, Łódź 1997.
- Ossowski S., *Na tle wydarzeń kieleckich*, „Kuźnica” 1946, nr 38.
- Paczkowski A., *Żydzi w UB: próba weryfikacji stereotypu*, [w:] *Komunizm. Ideologia, system, ludzie*, red. T. Szarota, Warszawa 2001.
- Persak K., *Akta postępowań cywilnych z lat 1947–1949 w sprawach dotyczących zmarłych żydowskich mieszkańców Jedwabnego*, [w:] *Wokół Jedwabnego*, t. 2: *Dokumenty*, red. P. Machcewicz, K. Persak, Warszawa 2002.
- Piątkowski S., *Dni życia, dni śmierci. Ludność żydowska w Radomiu w latach 1918–1950*, Warszawa 2006.
- Piróg D., *Edukacja międzykulturowa w polskiej szkole – stan, potrzeby oraz wyzwania (rozważania teoretyczne i wyniki badań)*, [w:] *Wybrane problemy edukacyjne i kulturowe niektórych mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce i Europie*, red. W. Osuch, Kraków 2007.
- Pisarski M., *Emigracja Żydów z Polski w latach 1945–1951*, [w:] *Studia z dziejów i kultury Żydów w Polsce po 1945 r.*, red. A. Grabski, M. Pisarski, A. Stankowski, Warszawa 1997.
- Podgórska E., *Szkolnictwo elementarne w Łodzi w latach 1808–1914*, Łódź 1966.
- Puś W., *Ludność żydowska w Łodzi w latach 1793–1914. Liczebność i struktura społeczno-zawodowa*, [w:] *Polacy, Niemcy, Żydzi w Łodzi w XIX–XX w. Sąsiedzi dalecy i bliscy*, red. P. Samuś, Łódź 1997.
- Puś W., *Zmiany liczebności i struktury narodowościowej ludności Łodzi do roku 1939*, [w:] *Wpływ wielonarodowego dziedzictwa kulturowego*

- Łódź na współczesne oblicze miasta*, red. M. Koter, M. Kulesza, W. Puś, S. Pytlas, Łódź 2005.
- Puś W., *Żydzi w Łodzi w latach zaborów 1793–1914*, Łódź 2003.
- Pytlas S., *Łódzka burżuazja przemysłowa w latach 1864–1914*, Łódź 1994.
- Pytlas S., *Skład narodowościowy przemysłowców łódzkich do 1914 roku*, [w:] *Dzieje Żydów w Łodzi 1820–1944. Wybrane problemy*, red. W. Puś, S. Liszewski, Łódź 1991.
- Rola wspólnot wyznaniowych w historii miasta Łodzi*, red. M. Kulesza, M. Łapa, J. Walicki, Łódź 2010.
- Rykała A., *Dlaczego razem? Uwagi o relacjach między geograficzno-historyczną i geograficzno-polityczną perspektywą metodologiczną i poznawczą*, „*Studia z Geografii Politycznej i Historycznej*” 2012, t. 1: *Granice – mniejszości narodowe i religijne – dziedzictwo*, red. A. Rykała.
- Rykała A., *Łódź na mapie skupisk żydowskich Polski (po 1945 r.)*, [w:] *Społeczność żydowska i niemiecka w Łodzi po 1945 roku*, red. A. Lech, K. Radziszewska, A. Rykała, Łódź 2010.
- Rykała A., *Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce z perspektywy geografii politycznej*, „*Acta Universitatis Lodzensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica*” 2014, nr 17.
- Rykała A., *O „topografii pustki” w krajobrazie kulturowym. Miejsca niepamięci i nie-miejsca pamięci w kontekście mordów dokonanych na Żydach w Polsce w pierwszych miesiącach po drugiej wojnie światowej*, „*Studia z Geografii Politycznej i Historycznej*” 2018, t. 7: *Współczesne badania geograficzno-historyczne krajobrazu kulturowego*, red. T. Figlus.
- Rykała A., *Pogrom kielecki a życie gospodarcze Żydów w Polsce w okresie bezpośrednio powojennym*, [w:] *Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, t. 4: *Holokaust i powojnie (1939–1946)*, red. A. Grabski, Warszawa 2019.
- Rykała A., *Pogrom w Kielcach w 1946 r. a odbudowa skupisk żydowskich – ujęcie geograficzne*, [w:] *Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, t. 4: *Holokaust i powojnie (1939–1946)*, red. A. Grabski, Warszawa 2019.
- Rykała A., *„Produktywizacja” Żydów w Polsce po drugiej wojnie światowej na przykładzie działalności rolniczej*, „*Prace i Studia Geograficzne*” 2016, t. 61, z. 1.
- Rykała A., *Przemiany sytuacji społeczno-politycznej mniejszości żydowskiej w Polsce po drugiej wojnie światowej*, Łódź 2007.
- Rykała A., *Żydowska przestrzeń sakralna dawnej i współczesnej Łodzi na przykładzie synagog i domów modlitwy*, [w:] *Czas i przestrzeń w naukach geograficznych. Wybrane problemy geografii historycznej*, red. M. Kulesza, Łódź 2008.

- Rykała A., *Żydowski Instytut Historyczny jako instytut i stowarzyszenie. Profil działalności i zmiany prawno-organizacyjne*, „*Studia Judaica*” 2017, nr 2 (40).
- Rykała A., *Żydowskie domy modlitwy w Łodzi – uwarunkowania rozwoju przestrzennego, rozmieszczenie, współczesne relikty i ich wykorzystanie*, „*Acta Universitatis Lodzensis. Folia Geographica Socio-Oeconomica*” 2012, nr 12.
- Rykała A., Wosiak A., *Geograficzno-historyczne (polityczne) uwarunkowania genezy i przebiegu wybranych pogromów Żydów na ziemiach polskich od XIX w. do 1946 r.*, [w:] *Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, t. 4: *Holokaust i powojnie (1939–1946)*, red. A. Grabski, Warszawa 2019.
- Samuś P., *Spółeczność żydowska w życiu politycznym Łodzi w latach 1865–1914*, [w:] *Dzieje Żydów w Łodzi 1820–1944. Wybrane problemy*, red. W. Puś, S. Liszewski, Łódź 1991.
- Samuś P., *Spółeczność żydowska wielonarodowej Łodzi (do 1939 r.)*, [w:] *Fenomen getta łódzkiego 1940–1944*, red. P. Samuś, W. Puś, Łódź 2006.
- Sitarek A., *„Otoczone drutem państwo”. Struktura i funkcjonowanie administracji żydowskiej getta łódzkiego*, Łódź 2015.
- Skibińska A., *Powroty ocalałych*, [w:] *Prowincja noc. Życie i zagłada Żydów w dystrykcie warszawskim*, red. B. Engelking, J. Leociak, D. Libionka, Warszawa 2007.
- Skibińska A., *Powroty ocalałych i stosunek do nich społeczeństwa polskiego*, [w:] *Następstwa zagłady Żydów. Polska 1944–2010*, red. F. Tych, M. Adamczyk-Garbowska, Lublin 2011.
- Skibińska A., *Problemy rewindykacji żydowskich nieruchomości w latach 1944–1950. Zagadnienia ogólne i szczegółowe na przykładzie Szczeczeszyna*, [w:] *Klucze i kasa. O mieniu żydowskim w Polsce pod okupacją niemiecką i we wczesnych latach powojennych 1939–1950*, red. J. Grabowski, D. Libionka, Warszawa 2014.
- Sobczyński M., *Interakcja „badacz–podmiot badania” w studiach nad mniejszościami w Polsce*, „*Studia z Geografii Politycznej i Historycznej*” 2012, t. 1: *Granice – mniejszości narodowe i religijne – dziedzictwo*, red. A. Rykała.
- Soja M., Zborowski A., *Wymiar etniczny struktury społecznej Krakowa – przeszłość i czasy współczesne*, „*Peregrinus Cracoviensis*” 2011, z. 22, s. 217–231.
- Spodenkiewicz P., *Zaginiona dzielnica. Łódź żydowska – ludzie i miejsca*, Łódź 1998.
- Stankowski A., Weiser P., *Demograficzne skutki Holokaustu*, [w:] *Następstwa zagłady Żydów. Polska 1944–2010*, red. F. Tych, M. Adamczyk-Garbowska, Lublin 2011.

- Szaynok B., *Ludność żydowska na Dolnym Śląsku 1945–1950*, Wrocław 2000.
- Szaynok B., *Pogrom Żydów w Kielcach 4 VII 1946 r.*, Warszawa 1992.
- Szaynok B., *Polacy i Żydzi. Lipiec 1944 – lipiec 1946*, [w:] *Wokół pogromu kieleckiego*, t. 1, red. Ł. Kamiński, J. Żaryn, Warszawa 2006.
- Szczepankiewicz-Battek J., *Kościoły protestanckie i ich rola społeczno-kulturowa*, Wrocław 2005.
- Szul R., „Wskrzeszanie” języków jako symboli tożsamości, pamięci i przestrzeni narodów, [w:] *Pamięć, przestrzeń, tożsamość*, red. S. Kaprański, Warszawa 2010.
- Śpiewak P., *Żydokomuna. Interpretacje historyczne*, Warszawa 2012.
- Świątek A., Kurek S., Osuch W., Rachwał T., *Jak edukować dzieci romskie? Propozycje dla nauczycieli w zakresie kształcenia romskiej mniejszości etnicznej*, Kraków 2014.
- Tokarska-Bakir J., *Legends o krwi. Antropologia przesądu*, Warszawa 2008.
- Tokarska-Bakir J., *Okrzyki pogromowe. Szkice z antropologii historycznej Polski lat 1939–1946*, Wołowiec 2012.
- Tokarska-Bakir J., *Pod klątwą. Społeczny portret pogromu kieleckiego*, t. 1–2, Warszawa 2018.
- Tokarska-Bakir J., *Tryby maszyny pogromu*, „Gazeta Wyborcza”, dodatek „Ale Historia”, 19 lutego 2018.
- Tomaszewski J., *Żydowski Instytut Historyczny w polskiej historiografii*, [w:] *Żydowski Instytut Historyczny. 50 lat działalności*, red. A. Zbikowski, E. Biernacka, Warszawa 1996.
- Tryczyk M., *Miasta śmierci. Sąsiedzkie pogromy Żydów*, Warszawa 2015.
- Walicki J., *Ruch syjonistyczny w Polsce w latach 1926–1930*, Łódź 2005.
- Wendt J.A., Czerwionka J., *Contemporary research problems of Polish minority in western Ukraine*, [w:] *Regional Development and Public Administration in the Context of General Tendencies of XXI century*, red. W. Szymańska, Słupsk–Kharkov 2015.
- Wiatr E., *Życie kulturalne Żydów w Łodzi w latach 1945–1950*, [w:] *Społeczność żydowska i niemiecka w Łodzi po 1945 roku*, red. A. Lech, K. Radziszewska, A. Rykała, Łódź 2010.
- Wieczorek P., *Żydzi w Wałbrzychu i powiecie wałbrzyskim 1945–1968*, Wrocław 2017.
- Wobec Żydów więcej było wolno*, wywiad z Antonim Sułkiem przeprowadzony przez Macieja Stasińskiego, „Gazeta Wyborcza”, 2–3 czerwca 2018.
- Wokół Jedwabnego*, t. 1: *Studia*, t. 2: *Dokumenty*, red. P. Machcewicz, K. Persak, Warszawa 2002.
- Wójcik J., *Oddział. Między AK i UB – historia żołnierzy Łazika*, Warszawa 2016.

- Zand A., *Łódź rolnicza 1332–1793. Studium historyczne o topografii, stanie gospodarczym, organizacji prawnej i kulturze Łodzi*, „Rocznik Łódzki” 1931, t. 2.
- Zaremba M., *Psychoza we krwi*, „Polityka” 2006, nr 27.
- Zaremba M., *Wielka trwoga. Polska 1944–1947. Ludowa reakcja na kryzys*, Kraków 2012.
- „Zarys Działalności Centralnego Komitetu Żydów w Polsce za Okres od 1 stycznia do 30 czerwca 1946 roku” (Warszawa) 1947.
- Zarys krajobrazu. Wieś polska wobec zagłady Żydów 1942–1945*, red. B. Engelking, J. Grabowski, Warszawa 2011.
- Żbrodnia na Żydach w Krościenku*. „Mały jęczy, trzeba poprawić”, wywiad Bartłomieja Kurasia z Jerzym Wójcikiem, „Gazeta Wyborcza”, 28–29 maja 2016.
- Żaryn J., *Hierarchia Kościoła katolickiego wobec relacji polsko-żydowskich w latach 1945–1947*, [w:] *Wokół pogromu kieleckiego*, t. 1, red. Ł. Kamiński, J. Żaryn, Warszawa 2006.
- Żbikowski A., *Morderstwa popełniane na Żydach w pierwszych latach po wojnie*, [w:] *Następstwa zagłady Żydów. Polska 1944–2010*, red. F. Tych, M. Adamczyk-Garbowska, Lublin 2011.
- Żbikowski A., *Sąd Społeczny przy CKŻP. Wojenne rozliczenia społeczności żydowskiej w Polsce*, Warszawa 2014.
- Żbikowski A., *U genezy Jedwabnego. Żydzi na Kresach Północno-Wschodnich II Rzeczypospolitej, wrzesień 1939 – lipiec 1941*, Warszawa 2006.
- Żbikowski A., *Żydowski Instytut Historyczny. 70 lat badań nad dziejami polskich Żydów. Pisane z perspektywy historyka Zagłady*, Warszawa 2017.
- Żółkiewska A., *Zerwana przeszłość. Powojenne środowisko żydowskiej inteligencji twórczej. Pomoc materialna i organizacyjna ze strony CKŻP*, Warszawa 2017.
- Żydzi a lewica. Zbiór studiów historycznych*, red. A. Grabski, Warszawa 2004.

## INDEKS

*Kursywą podano nazwiska występujące w przypisach bibliograficznych.*

- Adamczyk-Garbowska Monika* 10, 14, 78  
*Adelson Józef* 13, 39, 41, 61, 68, 72, 73, 79, 80  
*Ajzenberg J., KŻ w Częstochowie* 51, 57  
*Aleksander III* 32  
*Aleksandrowicz, lekarz* 57  
*Aleksiun Natalia* 13, 79  
*Alperin Aron* 26  
*Aronowicz, CKŻP* 144, 146, 148–151  
*Atlas Józef* 116  
*Awiron Szloma* 110  
*Awramiuk-Godun Alina* 16
- Badziak Kazimierz* 29  
*Bańkowska Aleksandra* 57, 71, 72, 132  
*Baranowski Bohdan* 26  
*Baranowski Krzysztof* 30  
*Barwiński Marek* 16  
*Baumac Eljasz* 116  
*Bayerdörfer Hans-Peter* 30  
*Bechta Mariusz* 50  
*Bednarek Maria* 16  
*Bekier Jakób* 117  
*Berendt Grzegorz* 13, 79  
*Berensztajn Marek* 121, 158  
*Berman Adolf* 89, 92, 176  
*Białowas (Białowas?), kupiec* 149  
*Biernacka Ewa* 12
- Bikont Anna* 18  
*Binder Szlama* 158  
*Birger Józef* 117  
*Bitter Marek* 116, 128  
*Blus-Węgrowa Danuta* 69  
*Błaszkowski Moszek (Mojse)* 135, 136, 138  
*Bogusławski Józef* 121, 158  
*Bojm Mojżesz* 62  
*Bokin Efroim* 117  
*Bokwa Jan* 131  
*Bor(e)nstein, rolnik zamordowany w Wieluniu* 58  
*Brajtich Szlama* 158  
*Brawerman Immanuel* 113–115, 119, 130, 135–140, 142, 144, 150–153  
*Brenner Liber* 51, 57  
*Bristiger (Brystiger) Julia* 116  
*Broner, przewodniczący KŻ w Rawie Mazowieckiej* 150  
*Bronsztejn Szyja* 13, 27, 74  
*Bruchański Michał* 95–99, 114, 115, 121–123, 156, 157, 163, 173–177, 179  
*Bryks Rachmil* 69  
*Bryl Lejb* 159  
*Brzeziński Izrael* 121, 158  
*Buki Moszek* 119  
*Burdack Joachim* 16  
*Bursztyn Bencjon* 117

- Cała Alina* 13, 15, 41, 46, 56, 71, 72, 79, 92–98, 100, 113, 123, 173, 176–178, 182  
*Canin Mordechaj* (właśc. Mordechaj Jezajahu Cukierman) 78  
*Chylak Karol* 29  
*Cichopek Anna* 65  
*Cudowska Agata* 16  
*Cukierman Icchak „Antek”* 51, 90, 91, 95, 96  
*Cukierman Srul* 121  
*Cukierwar* (prawdopodobnie Cukierman) Srul 158  
*Cwajenberg Szlama* 117  
*Czerwionka Joanna* 16  
  
*Datner Helena* 12, 13, 15, 39, 41, 66, 71, 72, 79, 138  
*Datner Szymon* 18  
*Datner-Śpiewak Helena* zob. *Datner Helena*  
*Dauman Bencjon* 117  
*Dawidsohn Józef* 117  
*Dornberg Salomon* 69  
*Dornberg Sara* 69  
*Dorn Felicja* 150  
*Drajhorn Fabian* 119  
*Drajhorn Symcha* 131, 146  
*Dzieciuchowicz Jerzy* 17  
  
*Eberhardt Piotr* 16, 39  
*Edelman Marek* 130  
*Eisenbach Artur* 26, 32  
*Elsner Lajzer* 117  
*Elster Wanda* 117  
*Engel David* 47, 57, 71, 72  
*Engelking Barbara* 18, 57, 74  
*Erelbaum Maks* 117, 158  
  
*Esterson Lajzer* 121, 158  
*Esterzon Lajzer* zob. *Esterson Lajzer*  
  
*Fajner Aron (Arnold)* 98, 99, 142, 168, 174–176, 179  
*Felhendler Borys* 133  
*Fenner Ignacy* 61  
*Figlus Tomasz* 17, 50  
*Fink(i)elsztajn Jakub* 69  
*Finkielsztejn, dr, przewodniczący KŻ w Kutnie* 153  
*Finkielsztejn Chaim* 176, 177  
*Fiszgrund Salomon (Salo)* 65, 73, 91  
*Fizsman Jakub* 151  
*Flam Izrael* 69  
*Flatau Elżbieta* 149  
*Flatt Oskar* 31  
*Frenkiel Chaim* 119, 139, 140  
*Frenkientel, sekretarz KŻ w Aleksandrowie* 144  
*Frid Hersz* 121, 158  
*Friedman Filip* 9, 10, 25–27, 31, 36  
*Fryderyk August I* 26  
*Frydlewski Mendel* 117  
*Fuks Marian* 27  
*Fünfer Ignacy* 61  
  
*Gajdensohn Edward* 133  
*Galler Józef* 69  
*Gawryszewski Andrzej* 16  
*Gerson Icek* 117  
*Gerszon Hary* 117  
*Gertner Maks* 117  
*Ginsberg Icchok* 117, 121, 157, 158, 161, 164  
*Ginzberg J.* zob. *Ginsberg Icchok*  
*Gitler-Barski Józef* 60  
*Gold Bajla* 69

- Goldberg, kamasznik z Piotrkowa Trybunalskiego 148
- Goldberg, krawiec z Piotrkowa Trybunalskiego 149
- Goldberg H., funkcjonariusz UB 149
- Goldberg Wolf 113, 117, 121, 125, 156
- Goldberg Zawwel 117
- Goldblum, KŻ w Piotrkowie Trybunalskim 146, 148, 149
- Goldowski Icek 121, 158
- Goldring Mojżesz 121
- Golendziner Benjamin 121, 158
- Goliński Dawid 121, 158
- Gomułka Władysław 45
- Gonszewski Chaim 159
- Gosar Anton 16
- Grabowski Jan 18, 45
- Grabski August 13, 14, 17, 41, 50, 54, 55, 61, 72, 74, 79, 88
- Grajek Chaim 119
- Grimm Frank-Dieter 16
- Grinberg Izak 121, 159
- Grosbard Józef 117
- Gross Jan Tomasz 18, 45, 55, 56, 61, 71, 72
- Gross Natan 69
- Grunglas Rachela 82, 83
- Grüss Noe 11
- Grynberg J., radca prawny WKŻ w Łodzi 129, 132
- Grynberg Michał 67, 73
- Grynberg Szlama 117
- Grynewize Gutman 117
- Grynszpan Chil 117
- Grzybowski Józef 117
- Gurfinkiel, przewodniczący KŻ w Jeżowie 151
- Gurwicz Samuel 117
- Hamburg Szyja 131
- Heffner Krystian 16
- Hipszer Pinchus 148
- Hirszberg, członek KS w Łodzi 164
- Hister Chaskiel 61
- Hlond August 85, 86, 90
- Holland Rachela 69
- Holland Tema 69
- Horn Maurycy 12
- Horowitz Gordon J. 38
- Horowitz Henryk 72
- Hurwic-Nowakowska Irena 11, 46, 73
- Huzarski Adam 121, 158
- Jabłonka Rachela 132
- Jachimowiczowie z Tarnowa 59
- Jackowski Antoni 17
- Janczak Julian 27, 28
- Janowski Maciej 181
- Jarzębowska Agnieszka 57, 71, 72, 132
- Józwiak Franciszek „Witold” 177
- Kac Salomon 95, 97–99, 114–116, 119, 121–123, 128, 157, 160, 163, 165, 168, 174–177, 179
- Kac Szymon 117
- Kaczmarek Krzysztof 65
- Kahan Arkadiusz 113, 114, 119, 121–125, 131, 156–160, 162, 164
- Kahane Dawid 84, 86
- Kahane Seweryn 62
- Kalman, sekretarz KŻ w Tomaszowie Mazowieckim 142
- Kaluski Stefan 17
- Kam Chaim 158
- Kamiński Łukasz 69
- Kantorowicz Chaim 142
- Kapralski Sławomir 16

- Kasz Adolf 119  
 Keff Bożena 46, 55  
 Kendziorek Piotr 14, 42, 55  
 Kersten Krystyna 13, 63, 82  
 Kilerman Wolf 121, 158  
 Klich Aleksandra 85, 87  
 Klima Ewa 17  
 Klin Jasza 117  
 Kolf Henryk 117, 121, 132, 162  
 Komornicki Tomasz 16  
 Komornik Michał 121  
 Konopczyński Władysław 180, 181  
 Kopciak Moszek 121  
 Kopciowski Adam 51, 54, 56, 68, 71, 72, 178  
 Kopciowski Ilja (Illi) 117, 176  
 Korczeński Jacek 158  
 Korn Abram 121, 159  
 Kornblit Szlama 117  
 Koter Marek 16, 26, 28, 29  
 Kowalski Mariusz 17  
 Kozłowski Leon 133, 160, 162, 164  
 Koźmińska-Frejłak Ewa 10, 88  
 Kozuchowski (lub Koziuchowski) z Gradowa 131  
 Krakowski Uszer 117  
 Kraushar Szmul 119  
 Krawczyk Monika 45  
 Kreps Blima 69  
 Kryczman Mieczysław 118  
 Krypel z Łowicza 139  
 Kuczyński Ezryl 119  
 Kulesza Mariusz 16, 28, 29, 39  
 Kuligowska-Korzeniewska Anna 30  
 Kupcik Eljasz 121, 158  
 Kuprianowicz Grzegorz 19  
 Kuraś Bartłomiej 72  
 Kurcz Zbigniew 39  
 Kurek Sławomir 16  
 Kuwent Szyja 130  
 Kwiek Julian 71, 72  
 Landzberg Jakób 118  
 Lautenberg Mundeck 121, 158, 161, 164  
 Lech Andrzej 25  
 Leociak Jacek 17, 57, 85, 86  
 Lewin Fela (Fajga Rywka) 129, 132, 133  
 Lewin Symcha 176  
 Leyko Małgorzata 30  
 Libionka Dariusz 45, 56, 57, 63  
 Lieberfreund Henryk 51  
 Lindwaser Aron 121, 158  
 Lipszyc Jarosław 66  
 Lisowski Andrzej 17  
 Liszewski Stanisław 16, 28  
 Litke Moszek 131  
 Löw Andrea 38  
 Lubetkin Cywia 91  
 Lubiczer Aleksander 121, 158  
 Łapa Małgorzata 16, 29  
 Łaskier Jakub 118, 121, 131, 138, 139, 142, 147–150, 158, 161, 164  
 Łazebnik Julian (Joel) 115, 128, 156, 157, 160, 173–176  
 Łebkowska Anna 181  
 Machcewicz Paweł 18  
 Magliński Jakub 51  
 Majerczak Benjamin 115, 118, 124, 162, 164  
 Majewska Anna 17  
 Majzner Chana 133

- Malc Lajzer 118  
*Marszał Tadeusz* 16, 40  
*Matykowski Roman* 16  
*Melchior Małgorzata* 39  
Menic (Menis?) Jowel 121, 158  
Merensztajn Józef 121, 158  
*Mędykowski Witold* 18  
*Michnik Adam* 82  
Mijal Kazimierz 78  
Mil(l)ich Szlama 118, 158  
Miller Henryk 121, 132, 158, 161, 164  
Milsztajn Mordka 118  
Milsztajn Sonia 69  
Minc Szaja 118  
Mirski Ignacy 118  
Mirski Michał 93, 176  
Mondzka, przewodniczący KŻ w Koninie 150  
Morawski Władysław 132  
*Mordwa Stanisław* 17  
*Mrocza Ludwik* 28, 29, 36  
*Muznerowski Stanisław* 25  
  
Nachtigal Izrael 121, 159  
*Nalewajko-Kulikov Joanna* 55  
Napoleon 26  
  
*Olejniki Leszek* 30, 41, 79  
Opoczyński Dawid 118  
Osóbka-Morawski Edward 58, 59, 61, 62, 64, 78, 92  
*Ossowski Stanisław* 87  
*Osuch Wiktor* 16  
  
*Paczkowski Andrzej* 63  
Pauer Izak 61  
Pelta Szapsel 118  
  
Perelsfater Jonas 159  
Perko Stanisław 137  
*Persak Krzysztof* 18, 45  
*Pieńkowska Olga* 12  
Pierznianko Abram 159  
*Piróg Danuta* 16  
*Pisarski Maciej* 13, 61, 88  
*Plęś Łukasz Marek* 38  
Podchlebnik Abram 159  
Podgórska Eugenia 30  
Poller Jakub 61  
*Półrola Małgorzata* 38  
Pregerowa Estera Łaja 135, 136, 138  
*Puś Wiesław* 16, 26–29, 31, 32, 34, 35, 38  
*Pytlas Stefan* 28, 29  
  
Rabanowski Jan 51  
Rachwał Tomasz 16  
Radzicki Leon 153  
*Radziszewska Krystyna* 25  
Rajch Szaja 118  
Rajsbejm Mordcha 121  
Rasz M., wiceprzewodniczący KŻ w Kutnie 153  
Reichman Henryk 72  
Rener, krawiec z Piotrkowa Trybunalskiego 149  
*Retkiewicz Wojciech* 17  
Rizman Rubin 118, 121, 159  
Rogozinski Szymon 118  
Rosin Ryszard 26  
Rotem Simcha „Kazik” 20, 21  
Rotgeber Karol 86  
Rozenberg, KŻ w Ozorkowie 146  
Rozenberg Henryk 159  
Rozenberg Hersz 121

- Różycki Józef (Josef) 121, 132, 159,  
 160, 162, 164  
 Rubinek Szaja 121, 159  
 Rubinfeld, dr 61  
 Rubin Leon 121  
 Rubinstein Marian 61  
 Rus, kamasznik z Piotrkowa Trybunal-  
 skiego 149  
 Ryba Kofka 118  
*Rykała Andrzej* 12, 13, 16, 17, 25, 28,  
 31, 33, 34, 37, 39–41, 43, 50, 54–56,  
 58, 71, 73–75, 79, 80, 98, 147  
 Rzemień Sruł 121, 159  
  
 Saks Józef 118  
*Samuś Paweł* 28–32, 34, 36, 38  
 Sapieha Adam 90  
 Schattner, dr 61  
 Schwartz Joseph 66  
 Sendorf Icek 118  
*Siek Magdalena* 57, 71, 72, 132  
*Sienkiewicz Witold* 74  
*Siłka Piotr* 16  
*Sitarek Adam* 38  
*Skibińska Alina* 45, 46, 55, 57, 63, 64,  
 67, 68, 71, 72, 92  
 Skórecki Józef 69  
*Sobczyński Marek* 16  
*Soja Maria* 16  
 Sommerstein Emil 92  
*Spodenkiewicz Paweł* 38  
 Stajer Ludwik 138  
*Stankowski Albert* 13, 39, 61  
 Starec Rywka 51  
*Stasiński Maciej* 181  
 Stupnik Mieczysław 176  
*Sulek Antoni* 181  
 Swiecznik Chaskiel 69  
 Szajnfeld Josef 131  
 Szajnfeld Luzer 132  
 Szanowski Jakub 152  
 Szapiro Liba 69  
 Szapiro Rachela 69  
*Szarota Tomasz* 63  
*Szaynok Bożena* 13, 69, 74, 82, 87  
*Szczepankiewicz-Battek Joanna* 17  
 Szczupak Chaja 176  
 Szer Aron 118  
 Szlezyngier Tobiasz 159  
 Szlezyngier Tuwie, prawdopodobnie  
 tożsamy ze Szlezyngierem Tobja-  
 szem 164  
 Szor Icek 118  
 Szpigiel Jakub 113, 118, 121, 157, 164  
 Sztrachman Nachum 118  
*Szul Roman* 16  
 Szuldenfrei Michał 92  
 Szwarc Fajwel 118, 121, 158, 161, 164  
 Szwedzszarf Fajga 69  
*Szymańska Wioletta* 16  
  
*Śniatkiewicz Dawid* 131  
 Śpiewak Paweł 55  
 Świętek Dariusz 16  
 Świętek Agnieszka 16  
  
 Tajchman Henryk 118  
 Tajtelbem Lajb 121  
 Tempy Dawid 50  
*Tokarska-Bakir Joanna* 55, 61, 64, 68,  
 81, 82, 87  
*Tomaszewski Jerzy* 12, 13, 39  
*Tryczyk Mirosław* 18  
 Turbiner Mendel 50  
 Tych Feliks 10, 14, 74

- Wadowski Abram 118, 121, 159  
Wajnsztok Szmul 118, 121, 158  
Waksman Chaskiel 118  
Waldman Majer 159  
*Walicki Jacek* 16, 29, 30  
Warszawski Chaim 118  
Weisberg Zelig 68  
*Weiser Piotr* 39  
Weissberg Fryda 69  
Weltfrajd Jakób 118  
*Wendt Jan Andrzej* 16  
Wertheim Anatol 118, 176  
Wertheim Anna 118  
*Wiatr Ewa* 124  
Wiesław zob. Gomulka Władysław  
Winińska Rachel 69  
Winiński Ajzyk 69  
*Wosiak Anna* 17, 71  
*Wójcik Jerzy* 72  
Wygodą Abraham 69  
Wygodą Dwojra 69  
Wymyszberg Berek 159, 160, 162, 164
- Zachariasz Szymon 180  
Zad Samuel 61  
Zalcberg Frajda 69  
Zamoster Eljasz 118, 121, 158  
Zand Abram 139  
*Zand Andrzej* 26  
*Zaremba Marcin* 64, 182  
*Zborowski Andrzej* 16  
Zelicki Paweł 116  
Zelmanowicz Mendel 159  
Zielonka Maurycy 65  
Zingier Wolf 131  
Zylbergberg Gerszon 119  
Zylbersztajn Beniek 159  
Zysman Abram 50
- Żaryn Jan 69, 85, 87  
Żbikowski Andrzej 12, 14, 18, 39, 41,  
45, 55–57, 60, 65, 68, 71, 72, 74, 99,  
176  
Żółkiewska Agnieszka 15, 42  
Żutkiewicz Chaim 50  
Żutkiewicz Efraim 50  
Żutkiewicz Golda 50  
Żychliuński, zabity w Koprzewnicach  
132

ANDRZEJ RYKAŁA – prof. UŁ, specjalizujący się w geografii historycznej, politycznej oraz geografii religii. Autor, współautor i redaktor kilkunastu książek. W ostatnich latach ukazały się m.in.: *Mniejszości religijne w Polsce – geneza, struktury przestrzenne, tło etniczne* (2011), *Przestrenny wymiar wielokulturowego dziedzictwa* (2013), *Mniejszości narodowe i etniczne w interpretacjach przestrzennych* (2016). Redaktor naczelny czasopisma naukowego „Studia z Geografii Politycznej i Historycznej”.

**Żydowska samoobrona powstała w wyniku przetaczającej się przez Polskę falę mordów ocalałych z Zagłady, „antyżydowskich prowokacji, napadów na pociągi i zabijania Żydów znajdujących się w nich, wreszcie kulminacyjnego punktu działalności antyżydowskiej bandy”, jakim był pogrom kielecki.**

Podjęty temat dotyczy permanentnego powojennego zagrożenia fizycznego Żydów oraz ich reakcji na to zagrożenie. Autor starannie opisuje codzienną rzeczywistość przemocy na terenie całego kraju, ze szczególnym uwzględnieniem regionu łódzkiego. Te mikroopisy dają dobry wgląd w aurę otaczającą Żydów i motywację prześladowców. Autor eksploruje nowe źródła historyczne i przetwarza pochodzące z nich dane – posługując się kartograficzną metodą prezentacji – w pionierski sposób na gruncie polskiego piśmiennictwa. Uszczegóławia naszą wiedzę, a jednocześnie weryfikuje i podsumowuje wnioski innych badaczy. Książka jest przykładem dzieła, w którym specjalistyczna metoda i opis ludzkich dramatów pozostają ze sobą w harmonii.

Helena Datner  
(Żydowski Instytut Historyczny)

**WYDAWNICTWO  
UNIwersytetu  
ŁÓDZKIEGO**

 [wydawnictwo.uni.lodz.pl](http://wydawnictwo.uni.lodz.pl)  
 [ksiegarnia@uni.lodz.pl](mailto:ksiegarnia@uni.lodz.pl)  
 (42) 665 58 63

Książka dostępna również  
jako e-book

ISBN 978-83-8142-860-6  
  
9 788381 428606